R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

płk dr hab. Waldemar KACZMAREK
płk dr Robert BOJARSKI
kpt. dypl. Jacek JONIAK

PODSTAWOWE DETERMINANTY DZIAŁAŃ OPERACYJNYCH NA OBSZARZE KRAJU

„KRAJ"

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. II
Akademii Obrony Narodowej
62719

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/4760
05-004760-003-0

WARSZAWA 2001

Colour Chart #13
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
Inches Centimetres
DANES-PICTA.COM

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 62719
II
Akademii Obrony Narodowej

Płk dr hab. Waldemar Kaczmarek
Płk dr Robert Bojarski
Kpt. dypl. Jacek Joniak

PODSTAWOWE DETERMINANTY DZIAŁAŃ OPERACYJNYCH NA OBSZARZE KRAJU

„KRAJ"

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Nr ewid.
IV
Działu Zbiorów Jawnych - Akademii ON

Warszawa 2001

Spis treści

Wstęp ... 3

1. Założenia metodologiczne ... 5
1.1. Przedmiot badań i ich cel ... 6
1.2. Hipoteza robocza ... 9
1.3. Przebieg procesu badań i stosowane metody ... 10

2. Działania operacyjne w teorii sztuki wojennej ... 13
2.1. Działania operacyjne jako przedmiot badań sztuki operacyjnej ... 13
2.2. Ogólne założenia działań operacyjnych ... 22
2.3. Istota i charakter współczesnych działań operacyjnych ... 25

3. Determinanty działań operacyjnych na obszarze kraju ... 34
3.1. Położenie geostrategiczne Polski ... 34
3.2. Potencjały militarne sąsiadów ... 44
3.3. Hipotetyczny przebieg agresji ... 64
3.4. Czynniki operacyjne ... 78
3.5. Wnioski ... 84

4. Charakter działań operacyjnych ... 92
4.1. Operacje opóźniające ... 92
4.2. Operacje obronne ... 102
4.3. Operacje zaczepne ... 116
4.4. Działania pośrednie w operacji ... 132

Wnioski i konstatacje końcowe ... 150

Wykaz literatury ... 157

Załączniki ... 159

Recenzja:
Płk prof. dr hab. Jerzy Zieliński

Wstęp

Członkostwo Polski w NATO jest ważnym, ale nie jedynym czynnikiem warunkującym zdolność do odstraszania potencjalnego przeciwnika przed agresją na nasz kraj i do obrony w razie agresji. Z ustaleń Traktatu Waszyngtońskiego wynika wprawdzie, że jej odpieranie odbywało się będzie w warunkach wspólnej obrony sojuszniczej[1], co daje niewątpliwie duże poczucie bezpieczeństwa. Posiadamy zatem gwarancje, że w razie zagrożenia nie pozostaniemy odosobnieni. Czy jednak w wypadku agresji, a zwłaszcza agresji z zaskoczenia możemy liczyć na natychmiastowe wsparcie sojuszników? Odpowiedź na tak sformułowane pytania nie jest prosta, jest bowiem pochodną rozlicznych uwarunkowań.

Wiele symptomów wynikających z analizy funkcjonowania NATO wskazuje, że przynajmniej w początkowej fazie działań wojennych, zmuszeni będziemy prowadzić działania samodzielnie, wykorzystując posiadane siły i środki. Albowiem decyzja o szerszym zaangażowaniu militarnym Sojuszu oraz wcielenie jej w życie wymagała będzie dłuższego czasu, a jej podjęcie uzależnione będzie w dużym stopniu od rozwoju sytuacji operacyjno-strategicznej na naszym terytorium. W początkowym okresie pomoc ta może przejawiać się w oddziaływaniu na agresora w sferze ekonomicznej, gospodarczej, dyplomatycznej lub innej, przy stosunkowo niewielkim zaangażowaniu militarnym, ograniczającym się do użycia części tzw. Sił Reagowania. Tym bardziej, że *(...) Polska może liczyć na pomoc sojuszników tylko wtedy, gdy będzie chciała i mogła bronić się sama....*"[2] Biorąc powyższe pod uwagę można sądzić, że w pierwszej (początkowej) fazie wojny powinniśmy liczyć przede wszystkim na własne siły. Powyższe fakty wskazują również, że już w okresie pokoju powinno się zapewnić siłom zbrojnym odpowiednią zdolność do odstraszania potencjalnego agresora i prowadzenia efektywnej obrony terytorium kraju.

Sytuacja społeczno-ekonomiczna naszego kraju oraz zawarte umowy międzynarodowe ograniczają w czasie pokoju utrzymywanie adekwatnego do naszych potrzeb stanu Sił Zbrojnych, a szczególnie wojsk operacyjnych, podlegających ograniczeniom traktatowym. Ich uzupełnieniem mają być powstające jednostki wojsk Obrony Terytorialnej. Oznacza to, że w przypadku agresji na nasz

---

[1] *Zob. Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4. stycznia 2000 roku, s. 19-20.*
[2] *Nowak-Jeziorański J., Słoń i jeż, Wprost nr 29 z dnia 19. lipca 1998, s. 22-23.*

kraj oba wymienione komponenty prowadzić będą wspólne działania. Niniejsza konstatacja wskazuje, że już przynajmniej z tego powodu działania operacyjne przebiegać mogą w nowy, inny od dotychczas pojmowanego, sposób.

Powyższe kwestie budzą współcześnie wiele pytań i refleksji. Uzyskanie na nie wiarygodnej odpowiedzi sprowadza się zwykle do prób wygenerowania, adekwatnego do współczesnych warunków, modelu walki i operacji. Powinniśmy uświadomić sobie wszakże, iż działania operacyjne i taktyczne zdeterminowane będą wieloma czynnikami, z których przynajmniej część jesteśmy w stanie stosunkowo dokładnie zidentyfikować.

Niniejsze opracowanie jest zatem jedną z prób skonstruowania założeń współczesnych działań operacyjnych. Działań, które zdeterminowane zostały przyjętymi przez autorów czynnikami natury zewnętrznej i wewnętrznej. Wprawdzie podstawą do rozważań były w tym wypadku czysto hipotetyczne założenia, to jednak zastosowane metody i narzędzia badawcze powinny gwarantować, że uzyskane wyniki są głęboko osadzone w otaczającej nas rzeczywistości.

Praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów i zakończenia. Rozdział pierwszy zawiera podstawowe założenia metodologiczne procesu badań. Sprecyzowano w nim główny problem badawczy i problemy szczegółowe, przyjętą hipotezę roboczą oraz stosowane metody badań. W rozdziale drugim zawarto syntetyczne wnioski z badań nad współczesnymi działaniami operacyjnymi i ich miejscem w teorii sztuki wojennej. Pozwoliło to na w miarę precyzyjne określenie ich istoty i charakteru oraz - będących ich pochodną – głównych założeń operacji. Rozdział trzeci poświęcono na zaprezentowanie wyników badań nad determinantami działań operacyjnych. Uznano, że z punktu widzenia dorobku współczesnej sztuki wojennej należy do nich zaliczyć geostrategiczne położenie Polski oraz potencjały militarne państw sąsiadujących. Ponadto nakreślono w nim hipotetyczny przebieg agresji oraz – w części końcowej – znaczenie tzw. czynników operacyjnych. Natomiast rozdział czwarty zawiera wyniki badań nad charakterem współczesnych operacji, postrzeganych jako główny element działań operacyjnych. Wiele uwagi poświęcono także działaniom pośrednim, uznając, iż problematyka ta stanowić powinna swoiste dopełnienie zarysowanych założeń poszczególnych operacji. Wnioski i konstatacje końcowe stanowią podsumowanie problematyki, która była przedmiotem procesu badań. W części tej nakreślono także kierunki dalszych prac badawczych.

1. Założenia metodologiczne

Dla każdego państwa, niezależnie od jego położenia geograficznego, przebiegu granic oraz przynależności do określonych sojuszy politycznych i militarnych, priorytetowym zagadnieniem jest zapewnienie sobie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. W tym kontekście, jako szczególnie istotny problem należy postrzegać zdolność szeroko rozumianego systemu obronnego państwa do odparcia agresji potencjalnego przeciwnika.

W świetle powyższej konstatacji należy zauważyć, że położenie geograficzne Polski, która jest jednym z państw usytuowanych na obszarze o szczególnym znaczeniu dla Sojuszu Północnoatlantyckiego, skłania do wielu refleksji. Z jednej bowiem strony brak realnego zagrożenia, odprężenie w sytuacji międzynarodowej oraz wiele inicjatyw politycznych, wzmacniających wzajemne zaufanie między państwami może sugerować, że rozważania dotyczące doskonalenie form, metod i sposobów przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej nie są w tej chwili najważniejszym problemem. Więcej uwagi poświęca się problemom gospodarczym, wprowadzaniu licznych i niewątpliwie potrzebnych reform wielu dziedzin życia społecznego aniżeli problemom szeroko rozumianej obronności. Z drugiej jednak strony istnieje wiele dowodów na to, jak niewiele potrzeba by pozornie błahe spory i kontrowersje w stosunkach międzynarodowych przerodziły się w otwarty konflikt zbrojny. Wydarzenia na obszarze byłej Jugosławii, Bliskiego i Dalekiego Wschodu oraz Afryki dostarczają aż nadto przykładów, uzasadniających powyższą tezę.

Współcześnie, nie tylko w naszym kraju dają się zauważyć tendencje do redukowania stanu Sił Zbrojnych i tzw. ofensywnych środków walki. Wspomnianym tendencjom towarzyszy wiele zjawisk. Jednym z nich jest pomniejszanie tzw. komponentu operacyjnego przy jednoczesnym zwiększaniu znaczenia i zadań dla sił obrony terytorialnej. Oznacza to, że w przypadku konfliktu zbrojnego niejednokrotnie dojdzie do prowadzenia działań, w których oba wymienione komponenty łączyć będą swe wysiłki dla osiągnięcia zakładanego celu walki czy operacji. Należy również podkreślić, że powyższe zjawisko dotyczy głównie wojsk lądowych, postrzeganych jako podstawowy rodzaj Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Z powyższych konstatacji wynika dość jednoznacznie, że czynnikiem wytyczającym kierunki prowadzonych prac badawczych powinny być zadania stojące przed Siłami Zbrojnymi oraz formy i sposoby ich realizacji. Należy jednak pamiętać, że dzisiejsze decyzje muszą być adekwatne do tego stanu, który będzie w bliższej lub dalszej przyszłości. A zatem ich podstawą muszą być naukowo uzasadnione przewidywania rozwoju sytuacji. Temu celowi służą prognozy, postrzegane jako naukowo uzasadnione przewidywanie przyszłości. Powyższe twierdzenie dotyczy wielu dziedzin życia społecznego, w tym także całego konglomeratu zagadnień związanych z funkcjonowanie Sił Zbrojnych.

1.1. Przedmiot badań i ich cel

We współczesnej literaturze przedmiotu prezentowane są poglądy, w myśl których sztuka operacyjna postrzegana jest jako najmłodsza specjalność naukowa, wchodząca w skład dyscypliny naukowej zwanej „sztuka wojenna". Jest ona definiowana jako ten dział sztuki wojennej, który obejmuje teorię i praktykę przygotowania i prowadzenia szeroko rozumianych działań operacyjnych przez zgrupowania wojsk, zmierzających do osiągnięcia określonego – zwykle wspólnego celu, na wybranym obszarze działań. Jest ona zatem połączeniem teorii z praktyką, służąc celom poznawczym i wyraźnie określonym celom praktycznym. Inaczej rzecz ujmując sztuka operacyjna postrzegana jest jako system wiedzy o działaniach operacyjnych, o zasadach oraz sposobach ich przygotowania i prowadzenia w różnej skali i wymiarze. Jak każda specjalność naukowa dzieli się na części składowe (dziedziny wiedzy i umiejętności), których wyróżnikiem jest przedmiot badań. Powyższa reguła dotyczy w całej rozciągłości sztuki operacyjnej, bowiem właśnie przedmiot badań jest czynnikiem decydującym o przyjętym w wojskowym środowisku naukowym jej podziale na podstawy sztuki operacyjnej oraz sztukę operacyjną wojsk lądowych, sił powietrznych oraz sił morskich.

Przedmiotem badań sztuki operacyjnej jest teoria i praktyka przygotowania i prowadzenia wszelkich działań operacyjnych przez zgrupowania wojsk, zmierzających do osiągnięcia celu strategicznego lub operacyjnego na obszarze działań wojennych lub obszarze odpowiedzialności (zainteresowania).

Z powyższych rozważań wynika, że istotnym obszarem badań sztuki operacyjnej są działania operacyjne, pośród których możemy wyróżnić operacje wojenne (realizowane w czasie wojny) i operacje wsparcia pokoju (realizowane zwykle w czasie pokoju lub kryzysu).

Z wojskowego punktu widzenia operacje wojenne postrzegane są jako zespół różnorodnych działań związków operacyjnych rodzajów sił zbrojnych lub specjalnie wydzielonych zgrupowań dla osiągnięcia wspomnianych wyżej celów (strategicznego, a niekiedy operacyjnego). Obejmują one skoordynowane czasowo i przestrzennie działania realizowane przed starciem zbrojnym, bitwy (walki) oraz działania po bitwie (walce) w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Bitwy (walki) oraz działania wchodzące w skład operacji, mogą być skoordynowane czasowo i przestrzennie lub też prowadzone niezależnie od siebie.

Z prakseologicznego punktu widzenia częścią składową operacji jest bitwa (walka), definiowana jako wszelkie działania przynajmniej dwupodmiotowe (przy założeniu, że i zespół może być podmiotem), gdzie jeden przynajmniej z podmiotów przeszkadza drugiemu[3]. Walka w tym znaczeniu oznacza zwykle takie działanie dwóch stron, których istotą jest dążenie każdej z tych stron do osiągnięcia celów sprzecznych z celami strony przeciwnej. Głównym motywem walki jest więc sprzeczność celów, a jej naczelnym zadaniem pokonanie przeciwnika. Ostatecznym celem walki jest zatem osiągniecie zwycięstwa nad przeciwnikiem. Bitwa postrzegana jest zatem jako podstawowa część składową operacji. Jest to skoncentrowane w czasie i przestrzeni starcie sił głównych przeciwstawnych związków operacyjnych (taktycznych) mające istotne znaczenie dla osiągnięcia celów operacji. Walki toczone w ramach bitwy powinny być skoordynowane czasowo i przestrzennie. Mogą być także prowadzone niezależnie od siebie, lecz połączone powinny być wspólnym celem.

Natomiast pod pojęciem operacji wsparcia pokoju rozumie się różnego rodzaju działania militarne i niemilitarne, prowadzone pod auspicjami i zgodnie z mandatem Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz innych organizacji międzynarodowych (np. Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Unii Europejskiej, itp.). Zwykle angażuje się w nich wydzielone, zwykle wielonarodowe kontyngenty sił zbrojnych oraz różnego rodzaju organizacje i agendy rządowe oraz pozarządowe.

---

[3] *Kotarbiński T., Traktat o dobrej robocie, Wrocław-Warszawa-Kraków- Gdańsk 1973, s.239.*

Na zmiany w sztuce operacyjnej, a więc charakter, sposoby i metody prowadzenia działań operacyjnych swój niebagatelny wpływ wywiera także rozwój środków walki, postrzeganych jako uzbrojenie i sprzęt bojowy użytkowany przez wojska[4]. W odniesieniu do całości problemu można zatem stwierdzić, że każda istotna zmiana (ilościowa bądź jakościowa) sił i środków walki rodzi potrzebę weryfikacji powszechnie panujących poglądów oraz zmian w treści przyjmowanego dotychczas modelu wspomnianych działań.

Odnosząc się do rozpatrywanej problematyki przyjęto, że przedmiotem badań w tym konkretnym przypadku są kierunki ewolucji działań operacyjnych, zdeterminowanych przez szereg czynników egzo i endogenicznych. Z tak zdefiniowanego przedmiotu badań wynika, że ich zasadniczym celem jest wzbogacenie teorii sztuki operacyjnej poprzez określenie prawdopodobnych form, metod i sposobów przygotowania i prowadzenia działań operacyjnych w pierwszej połowie XXI wieku.

W związku z powyższym należy sądzić, że istnieje potrzeba zbadania oraz opracowania problematyki działań operacyjnych, których założenia będą zdeterminowane czynnikami, wynikającymi z założeń „Strategii bezpieczeństwa RP" i będącej jej rozwinięciem „Strategii obronności RP". Należy bowiem mieć na względzie wzrastającą rangę działań operacyjnych, które stanowić będą w przyszłym konflikcie zbrojnym, szczególnie w polskich uwarunkowaniach istotę konfrontacji zbrojnej.

Powyższe rozważania wskazują, że celem pracy jest zbadanie i określenie teoretycznych założeń działań operacyjnych, adekwatnych do wybranych, najbardziej istotnych - zdaniem Autorów - czynników determinujących ich przygotowanie i prowadzenie.

Z tak określonego celu wynika **główny problem badawczy,** sformułowany w postaci następującego pytania:

Jakie czynniki i w jaki sposób zdeterminują prowadzenie działań operacyjnych na obszarze kraju, w dającej się przewidzieć perspektywie czasowej?

---

[4] *Pod pojęciem środków walki rozumie się zwykle techniczne narzędzia (środki), materiały i substancje działające niszcząco na cele (obiekty) za pomocą różnych energii i innych czynników.*

Udzielenie odpowiedzi na powyższe pytanie sprowadzało się do rozwiązania następujących **problemów szczegółowych**:

1. Jakie miejsce zajmują działania operacyjne w teorii i praktyce sztuki wojennej?
2. W czym zawiera się istota współczesnych działań operacyjnych i jaki może być ich przyszły charakter?
3. Jakie czynniki i w jakim stopniu determinują hipotetyczne założenia działań operacyjnych?
4. W jaki sposób charakter działań operacyjnych wpływa na prognozowany model współczesnych operacji?

1.2. Hipoteza robocza

Sformułowane powyżej problemy badawcze oraz wnioski z analizy literatury skłaniają do sformułowania i przyjęcia następującej **hipotezy roboczej:**

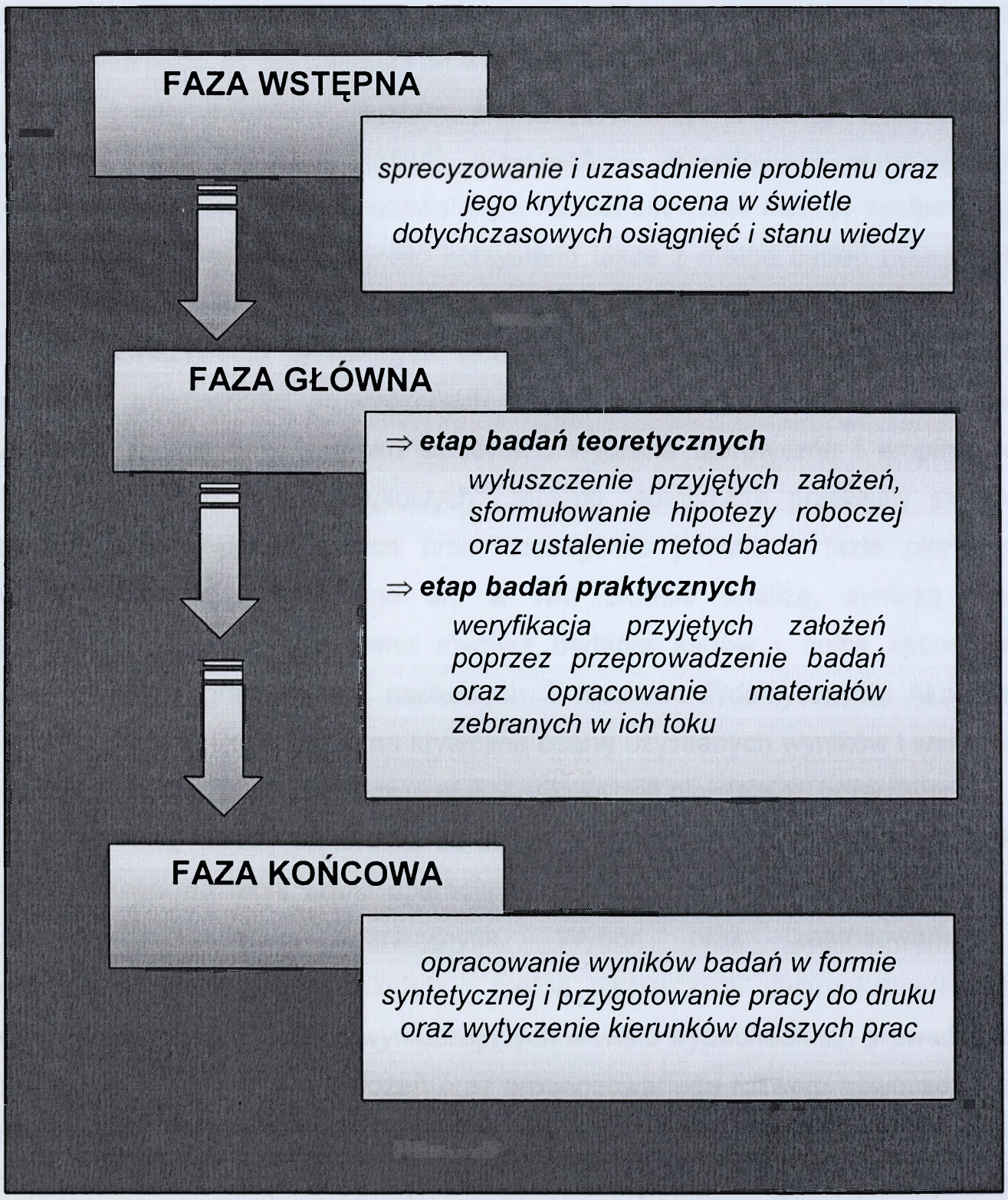
Osiągnięcie celu działań operacyjnych, prowadzonych na obszarze kraju, wskazuje na potrzebę zidentyfikowania czynników je determinujących, a szczególnie charakteru zagrożeń militarnych, stanowiących podstawę planowania i prowadzenia operacji (opóźniających, obronnych i zaczepnych) w czasie ewentualnej wojny.

Istotne znaczenie mają także inne czynniki, do których należy zaliczyć położenie geostrategiczne Polski, postrzeganej jako państwo graniczne Sojuszu Północnoatlantyckiego, potencjał militarny państw sąsiadujących z Polską, najbardziej prawdopodobny przebieg agresji oraz całokształt zagadnień związanych z zastosowanie w planowaniu operacyjnym tzw. „czynników operacyjnych".

Uwzględnianie powyższych determinantów w pracach prowadzących do określenia nowego kształtu Sił Zbrojnych RP oraz podczas formułowania doktrynalnych założeń obrony państwa wpłynie w istotny sposób na zasadność przyjętych koncepcji.

1.3. Przebieg procesu badań i stosowane metody

Dążąc do uzyskania w pełni obiektywnych wyników prowadzonych prac zastosowano określone **procedury i metody badawcze**. Cykl badań podzielony został na swoiste fazy (etapy), utożsamione z głównymi składnikami metody naukowej[5], których cel został precyzyjnie określony (rys. 1.1.).



Rys.1.1. Cel badań w poszczególnych fazach procesu badawczego

[5] *Por.: Pieter J., Z zagadnień pracy naukowej, Wrocław 1974, s.31.*

Przyjęto założenie, iż działania operacyjne wojsk lądowych stanowią przedmiot badań sztuki operacyjnej, stąd znalazły się one w kręgu zainteresowań autorów. Ponadto, dążąc do uzyskania wiarygodnych wyników badano te ich właściwości, które pozwalają na ich wyodrębnienie spośród innych rodzajów działań (strategicznych lub taktycznych).

W prowadzonych badaniach dążono do szerokiego stosowania podejścia systemowego i funkcjonalnego, traktując całość uwarunkowań i procesów zachodzących podczas planowania i prowadzenia działań operacyjnych jako złożony, całościowy i uporządkowany system, posiadający swoją strukturę. I co istotne, wyposażony także w inne atrybuty powszechnie akceptowane w metodologii wojskowych badań naukowych, pozwalające na zastosowanie metody systemowej. W prowadzonych badaniach szeroko korzystano także z metod badań naukowych powszechnie stosowanych w prognostyce, postrzeganej jako dyscyplina naukowa.

W rozwiązywaniu określonych wcześniej problemów badawczych w celu zapewnienia efektywności prowadzonych badań, a szczególnie ich skuteczności i wydajności zastosowano szeroko stosowano wybrane teoretyczne i empiryczne metody wojskowych badań naukowych[6]. Metody teoretyczne przewijały się we wszystkich fazach prowadzonych prac, szczególnie jednak w fazie pierwszej i drugiej. Najszerzej posługiwano się w tym okresie analizą, syntezą oraz uogólnieniami. Szeroko stosowano również badanie sądów i opinii ekspertów, głównie z kręgu pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych Akademii Obrony Narodowej. Pozwoliło to na krytyczną ocenę uzyskanych wyników i wpłynęło w znaczący sposób na ich ostateczne efekty oraz kształt niniejszego opracowania.

W konkluzji należy stwierdzić, że celem prowadzonych prac było wniesienie nowych wartości do teorii sztuki operacyjnej, postrzeganej przez pryzmat założeń współczesnych działań operacyjnych. Wybór oraz zastosowanie - zaprezentowanych w wielkim skrócie - metod badawczych uwarunkowane było charakterem badanych zjawisk, wymuszających w wielu wypadkach ich prowadzenie na podstawie hipotetycznych założeń oraz prognozowanego rozwoju nowoczesnych środków walki. Można jednak sądzić, że wybrane metody powinny w zasadzie gwarantować rzetelność prowadzonych badań oraz uzyskanie racjonalnych wyników.

---

[6] *Nie stroniąc od sposobów pojmowania oraz elementów oceny efektywności przyjmowanych w szeroko rozumianym środowisku naukowym. Por.: Zieleniewski J., Efektywność badań naukowych, Warszawa 1966; a także: Przydatność prakseologicznej aparatury pojęciowej dla poszczególnych dyscyplin naukowych, Wrocław 1964.*

*
* *

W konkluzji należy stwierdzić, że celem prowadzonych prac było wniesienie nowych wartości do teorii sztuki operacyjnej, postrzeganej w kontekście przedmiotu jej badań, jakimi są działania operacyjne. Wybór oraz zastosowanie - zaprezentowanych w wielkim skrócie - metod badawczych uwarunkowane było charakterem badanych zjawisk, wymuszających w wielu wypadkach ich prowadzenie na podstawie hipotetycznych założeń. Można jednak sądzić, że wybrane metody powinny w zasadzie gwarantować rzetelność prowadzonych badań oraz uzyskanie racjonalnych wyników.

2. Działania operacyjne w teorii sztuki operacyjnej

Truizmem wydaje się być twierdzenie, że działania operacyjne, postrzegane jako najważniejsza kategoria sztuki operacyjnej są nierozłącznie związane z jej ewolucją. Nie mogą być one zatem rozpatrywane w oderwaniu od sztuki operacyjnej, która określana jest jako najmłodsza dziedzina sztuki wojennej. Nie bez racji uważa się, że jej formalne ukształtowanie nastąpiło na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Jej powstanie stanowiło swoistą bowiem reakcję na nowy wymiar wojen, którego szczytowym zjawiskiem, z ówczesnego punktu widzenia, była pierwsza wojna światowa. Zatem początków sztuki operacyjnej należy poszukiwać w praktyce, albowiem jej powstanie stanowiło swoistą reakcję na potrzebę rozstrzygania coraz bardziej złożonych problemów szeroko rozumianej walki zbrojnej.

2.1. Działania operacyjne jako przedmiot badań sztuki operacyjnej

W przeszłości, praktycznie od momentu pojawienia się zjawiska walki zbrojnej, wojny były stosunkowo ograniczone pod względem przestrzeni oraz czasu, w jakim rozgrywały się bezpośrednie działania. Ograniczone były również pod względem ilości i jakości sił zbrojnych, stanowiących powszechny i wyłączny instrument tych działań. Zorganizowanie i przygotowanie sił zbrojnych nie wymagało w tych warunkach totalnej mobilizacji całego potencjału ekonomicznego i demograficznego walczących stron. Użycie wojsk w tym okresie było możliwe w pewnym oderwaniu od całości zasobów państwa, a o losach wojny z reguły decydowały umiejętności rozgrywania bitew przez wodzów oraz sprawność żołnierzy na polu walki. Wojny rozstrzygane były zwykle w wyniku jednej bitwy, niekiedy zwanej generalną, decydującej o jej losach.

W sztuce wojennej tego okresu nie występowało pojęcie sztuki operacyjnej, a tym samym działań operacyjnych. Składała się ona jedynie ze strategii i taktyki. Zakres i skala działań wojennych w ówczesnych czasach określana była poprzez dwa pojęcia: wojna i bitwa (walka). Wojna obejmowała całokształt przedsięwzięć

związanych z działaniami sił zbrojnych, natomiast bitwa (walka) obejmowała tylko bezpośrednie starcie zbrojne wojsk. W ten sposób w miarę precyzyjnie określano sferę zainteresowań dwóch działów sztuki wojennej – strategii i taktyki. W myśl takich założeń sfera zainteresowań strategii sprowadzała się do doprowadzenia do bitwy, a następnie do wykorzystania w sensie politycznym i militarnym jej rezultatów. Natomiast problem zwycięskiego rozstrzygnięcia konkretnej bitwy mieścił się w obszarze zainteresowań taktyki.

Odzwierciedleniem panujących wówczas poglądów były definicje składowych sztuki wojennej, formułowane przez jej czołowych teoretyków. Np. francuski generał i autor prac z dziedziny sztuki wojennej Henri Jomini (1779 -1869) twierdził, iż „strategia jest sztuką prowadzenia wojny na mapie, sztuką obejmowania całego teatru wojny. Taktyka jest to sztuka walczenia w terenie, w którym rozgrywa się starcie oraz rozmieszczenia tam swoich sił odpowiednio do warunków terenowych”[1]. Z kolei inny, czołowy teoretyk sztuki wojennej Carl von Clausevitz (1780 – 1830) sformułował definicję, w myśl której „taktyka jest to nauka o wykorzystaniu sił zbrojnych w bitwie. Strategia jest to nauka o wykorzystaniu bitwy dla zwycięstwa w wojnie”[2]. Analiza przytoczonych definicji wskazuje zatem, że strategia graniczyła bezpośrednio z taktyką, a granica pomiędzy nimi była bardzo wyraźna i nie budziła w zasadzie wątpliwości. Nie zawsze jednak rozumiano w pełni wzajemne związki i zależności występujące pomiędzy wymienionymi częściami sztuki wojennej. Zwykle decydującą rolę w odniesieniu zwycięstwa nad przeciwnikiem przypisywano taktyce. Nie dostrzegano bowiem, że to strategia stwarzała warunki do przeprowadzenia zwycięskiej bitwy czy walki.

Zaprezentowany podział sztuki wojennej odpowiadał charakterowi ówczesnych działań wojennych, określanemu przez skład, uzbrojenie i możliwości wojsk, zdeterminowanych stopniem rozwoju społeczeństw. Uzbrojenie armii było stosunkowo prymitywne. Z reguły stanowiła je broń biała oraz mało efektywna (niewielki zasięg, mała siła rażenia) broń palna. Niewielka była także liczebność sił zbrojnych, składających się w swej większości z żołnierzy najemnych. Z różnych opracowań historycznych wynika, że nie przekraczała ona z reguły 300 tysięcy ludzi[3].

---

[1] *Jomini H., Zarys sztuki wojennej, Warszawa 1966, s.30 i dalsze.*
[2] *Clausevitz C., O wojnie, Warszawa 1958, s. 83.*
[3] *Por. Broch J., Sztuka operacyjna jako część składowa sztuki wojennej, Warszawa 1976, s.32.*

W omawianym okresie na obraz wojny składało się cały szereg elementów, do których można zaliczyć przygotowanie armii (wojsk) do prowadzenia aktywnych działań, przegrupowania (marsze, manewry) w celu nawiązania styczności z przeciwnikiem, koncentracja wojsk na wybranym obszarze, a następnie stoczenie bitwy. Jeśli bitwa nie przyniosła oczekiwanych rezultatów następowały kolejne przegrupowania (manewr wojsk) i koncentracje w celu stoczenia kolejnej bitwy. Sytuacje powyższe powtarzały się cyklicznie, aż do momentu rozegrania bitwy rozstrzygającej, w wyniku której jedna ze stron osiągnęła zakładane cele. W tym miejscu można zatem zauważyć, że zręby operacji powstały już w drugiej połowie XVIII wieku, jednak początkowo nie postrzegano jej jako samodzielnego, wyraźnie ukształtowanego zjawiska w walce zbrojnej.

W początkowych latach XIX wieku w sztuce wojennej pojawiły się nowe zjawiska, które w znacznej mierze skomplikowały dotychczasowy, stosunkowo prosty obraz działań wojennych oraz sztukę prowadzenia zwycięskich bitew i walk. Albowiem w miarę rozwoju cywilizacyjnego społeczeństw, powstawania nowoczesnych państw posiadających coraz liczniejsze, sprawniejsze i lepiej wyposażone siły zbrojne osiągnięcie celu wojny w jednej bitwie stawało się raczej niemożliwe.

Jednym z czynników wpływających na rozwój sztuki wojennej był ilościowy rozwój sił zbrojnych, powstała zatem konieczność podziału wojsk na mniejsze jednostki organizacyjne, umożliwiające efektywne dowodzenie. Powyższe zjawisko zaowocowało powstaniem zgrupowań, których nazwa (armia, korpus) odpowiada dzisiejszemu rozumieniu związków operacyjnych. Należy jednak podkreślić, iż w dalszym ciągu w sztuce wojennej panowało dążenie do ześrodkowywania wszystkich (lub co najmniej większości) armii (korpusów) w jednym rejonie, w celu użycia ich w jednej bitwie. O ile przed bitwą działały one zwykle samodzielnie, to jednak dominowała tendencja do ich koncentracji na czas bitwy. Można zatem przyjąć, że w tym okresie pojawiły się zaczątki tej kategorii sztuki wojennej, którą zwiemy dzisiaj działaniami operacyjnymi.

Kolejnym czynnikiem determinującym ewolucję sztuki wojennej był rozwój techniki, a szczególnie powiązany z nim jakościowy i ilościowy rozwój środków walki. Najważniejszym przejawem wspomnianego zjawiska było odejście od ugrupowania w szykach kolumnowych, na rzecz działań w szykach linearnym (tyralierach). W znaczny sposób powiększył się w tym momencie obszar toczonych bitew i walk.

W wyraźny sposób na ewolucję sztuki wojennej wpłynęło również wynalezienie oraz szybki rozwój kolei żelaznej. Uzyskano w ten sposób możliwość szybszego mobilizowania, przegrupowywania i koncentracji wojsk. W wydatny sposób powiększono również potencjalne możliwości dowozu zaopatrzenia, bez którego rozrastające się siły zbrojne nie mogły funkcjonować na wojnie. Kolejnym wynalazkiem, który w istotny sposób wpłynął na obraz ówczesnych działań wojennych był telegraf. Przy jego pomocy osiągnięto zdolność do dowodzenia wojskami, rozrzuconymi zwykle na wielkich przestrzeniach.

Jedna, generalna bitwa nie mogła już spełnić swojej poprzedniej funkcji, jaką było zwycięstwo w wojnie. Tym bardziej, że doprowadzenie do takiej bitwy stawało się coraz mniej realne i celowe. Cel wojny osiągano w wyniku kilku bitew, rozgrywanych w różnym miejscu i czasie. Stopniowemu zatarciu ulegała granica między procesem przygotowania wojsk do działań, doprowadzeniem ich na pole walki, manewrem (przegrupowaniem) przed bitwą (walką), a samą bitwą. Powstała konieczność łączenia w myśl jednego zamiaru całokształtu działań wojsk oraz kilku, następujących po sobie (lub rozgrywanych jednocześnie lecz na różnych obszarach) walk i bitew. Zarysowała się konieczność wprowadzenia ogniwa pośredniego pomiędzy pojęcie wojna (funkcjonujące na poziomie strategicznym) i walka (funkcjonujące na poziomie taktycznym).

W ten sposób w sztuce wojennej powstało nowe pojęcie – „operacja", które definiowano jako całokształt różnorodnych zorganizowanych działań bojowych, mających na celu wykonanie jednego z zadań wojny i połączonych jedną myślą przewodnią (koncepcją działania). Wspomniane zjawisko wyraźnie przekraczało ramy walki, a jednocześnie nie wyczerpywało wszelkich zagadnień związanych z prowadzeniem wojny.

Jako prekursora nowoczesnej operacji uznaje się feldmarszałka pruskiego Helmutha von Moltke (1800 – 1891). Kierował on trzema zwycięskimi wojnami Prus z Danią (1864), Austrią (1866) i Francją (1870 – 1871). Szczególnie rozwiązania, które z powodzeniem zastosował w ostatniej z nich postrzegane są współcześnie jako narodziny nowoczesnej operacji. Dokonał on przełomu w pojmowaniu operacji, albowiem uznał, że w skład operacji wchodzi to wszystko co wykonywały armie od momentu ześrodkowania ich w rejonach wyjściowych do osiągnięcia określonego celu. Moltke połączył w jedną całość przegrupowania, walki i bitwy, którymi operacje

powinny się kończyć. Odtąd bitwa postrzegana jest jako składową częścią operacji, co możemy uznać za wydarzenie przełomowe.

Operacja we współczesnym znaczeniu tej kategorii sztuki wojennej skrystalizowała się ostatecznie podczas pierwszej wojny światowej. Gwałtowny rozwój liczebności sił zbrojnych[4] oraz zasięgu ognia ich broni doprowadził w efekcie do ogromnego powiększenia obszaru prowadzonych zmagań[5]. Działania wojenne prowadzone były na frontach, których szerokość wahała się od 600 km (front zachodnioeuropejski) do 1400 km (front wschodnioeuropejski). Ponieważ w takich warunkach tendencje do skupiania większości sił na jednym polu bitwy były nierealne, pierwsza wojna światowa charakteryzowała się szeregiem oddzielnych operacji i bitew. W zależności od sytuacji rozgrywane były one jednocześnie lub kolejno, jednak zwykle dzieliła je przestrzeń sięgająca kilkuset kilometrów.

Swój niebagatelny wpływ na zjawisko operacji wywarła również druga wojna światowa. W jej toku pojawiły się nowe, dotychczas nie spotykane rodzaje wojsk, natomiast wcześniej istniejące wyraźnie powiększyły posiadane możliwości bojowe. Wpłynęło to na charakter wojny, która w przeciwieństwie do pozycyjnej pierwszej wojny światowej uzyskała wybitnie manewrowy charakter. Operacje planowane w jej toku cechowały się dużym rozmachem, rozwijane były w szybkim tempie i na znaczną głębokość. Powstanie bądź wyodrębnienie nowych rodzajów sił zbrojnych stworzyło przesłanki do pojawienia się nowych kategorii w sztuce operacyjnej. Pojawiły się np. pojęcia operacji (bitew) powietrznych czy też powietrzno-desantowych[6].

Należy zaznaczyć, że sam termin „operacja" budził liczne kontrowersje w naszej sztuce wojennej. Ilustracja wspomnianego zjawiska mogą być liczne definicje, formułowane przez jej teoretyków. Np. Franciszek Skibiński, którego poglądy na sztukę wojenną zdominowane były teoriami zachodnimi (z okresu drugiej wojny światowej) uważał, że operacja jest bezpośrednim (niekiedy pośrednim) składnikiem bitwy (manewru strategicznego). Postrzegał operację jako kombinację serii samodzielnych manewrów i walk przeprowadzonych przez wielkie zgrupowania

---

[4] Współcześnie przyjmuje się, że w pierwszej wojnie światowej wzięło udział ponad 30 państw, w których zmobilizowano do sił zbrojnych ponad 70 milionów ludzi. Por.: Mała Encyklopedia Wojskowa, Tom 2, Warszawa 1970, s. 614.

[5] Terytoria zajęte przez wojska wynosiły około 200 tys. km^2, podczas gdy np. bitwa pod Borodino toczona była na obszarze około 90 km^2. Por.: Broch J., Sztuka operacyjna..., op.cit., s.37.

wojsk (zwykle armie lub grupy armii), mających na celu wykorzystanie sytuacji w stosunku do nieprzyjaciela, w ramach roli przypadającej danemu zgrupowaniu w bitwie (manewrze strategicznym).[7]

Zdecydowanie inaczej operację postrzegał Bolesław Chocha, który twierdził, iż „operację traktujemy, generalnie rzecz biorąc, jako zespół walk, bitew (chociaż są zdania wręcz odmienne, np.: że bitwa składa się z kilku operacji), manewrów i uderzeń ogniowych, połączonych wspólną myślą przewodnią i realizowanych pod jednym kierownictwem".[8] Z kolei Kazimierz Nożko definiował operację jako całokształt poczynań organizacyjno-wykonawczych, uderzeń ogniowych, walk i bitew oraz manewrów wykonywanych samodzielnie, a najczęściej wspólnym wysiłkiem związków operacyjnych różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych, rozdzielonych w czasie i przestrzeni, połączonych wspólną myślą przewodnią, mających doprowadzić do osiągnięcia konkretnego celu operacyjnego lub strategicznego.[9] Podobną w swej istocie definicję operacji zawarto w wydanym w 1979 roku „Leksykonie wiedzy wojskowej".[10] Najbardziej zbliżoną do współczesnych poglądów, a jednocześnie bardzo lapidarną definicję operacji sformułował Stanisław Koziej, który stwierdził, że „operacja, to starcie zbrojne z przeciwnikiem w skali operacyjnej. Stanowi zespół bitew oraz działań operacyjnych i taktycznych (bojowych) niższego szczebla - wzajemnie sprzężonych co do celu, miejsca i czasu".[11] Możemy zauważyć, że w ostatniej z przytoczonych definicji pojawiają się działania operacyjne, będące przedmiotem rozważań.

Współcześnie operacja definiowana jako to zespół różnorodnych działań związków operacyjnych rodzajów sił zbrojnych lub specjalnie wydzielonych zgrupowań dla osiągnięcia celu strategicznego (operacyjnego). Podkreśla się, że operacja obejmuje skoordynowane czasowo i przestrzennie działania realizowane przed starciem zbrojnym, bitwy (walki) oraz działania po bitwie (walce) w czasie

---

[6] Do najbardziej charakterystycznych w tym kontekście należy zaliczyć operację powietrzną zwaną „Bitwa o Anglię" prowadzoną w 1940 roku oraz operację powietrznodesantową „Market Garden", przeprowadzoną przez sprzymierzonych w 1944 roku.

[7] Skibiński F., Rozważania o sztuce wojennej, Warszawa 1990, s. 594.

[8] Chocha B., Rozważania o sztuce operacyjnej, Warszawa 1984.

[9] Nożko K., Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, Warszawa 1973, s. 242.

[10] Operacja, to zespół walk, bitew, uderzeń ogniowych i manewrów toczonych lub wykonywanych na lądzie, w powietrzu i na morzu przez związki operacyjne różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych, połączonych wspólną myślą przewodnią, prowadzonych pod jednym kierownictwem dla doprowadzenia do osiągnięcia celu operacji lub celu strategicznego, co wymaga uzgodnionego wysiłku i ścisłego współdziałania sił zbrojnych i wojsk. Por.: Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa 1979, s. 278.

[11] Koziej S., Teoria sztuki wojennej, Warszawa 1993, s. 18.

pokoju, kryzysu i wojny. Bitwy (walki) oraz działania wchodzące w skład operacji, mogą być skoordynowane czasowo i przestrzennie lub też prowadzone niezależnie od siebie[12].

Należy jednak podkreślić, że pojawienie się w sztuce wojennej kategorii operacji nie było jednoznacznym czynnikiem determinującym powstanie jej nowego działu, którego obszar zainteresowań skupił się na rozstrzyganiu szeregu problemów związanych z przygotowaniem i prowadzeniem operacji. Można zauważyć, iż początkowo jego wyodrębnienie nie było powiązane z wyraźnym i jednoznacznym zdefiniowaniem także nowej nazwy. W zależności bowiem od potrzeb nowy dział sztuki wojennej nazywany był wielką taktyką, małą strategią czy też działaniami operacyjnymi.[13] W niektórych opracowaniach z tego okresu stosowano także określenie wojskowa strategia lub operacja.[14] Natomiast termin sztuka operacyjna pojawił się po raz pierwszy w 1922 roku w ZSRR, a dopiero pod koniec lat 20-tych uznano ją oficjalnie za samodzielną dyscyplinę naukową, wchodzącą w skład sztuki wojennej. Za oficjalny moment powołania jej do życia uważa się wydanie pracy „Charakter operacji współczesnych armii", natomiast doktrynalne zasady oraz sposoby przygotowania i prowadzenia operacji ujęte zostały w formie instrukcji sztuki operacyjnej wydanej w 1932 roku.[15]

W Polsce, w okresie międzywojennym, pojawiły się również liczne próby wprowadzenia do sztuki wojennej nowego działu. Do najbardziej znanych prac z tego okresu należy dzieło Stefana Mossora (1896 – 1957) „Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny", wydane po raz pierwszy w 1938 roku. W nim to Autor dokonuje podziału sztuki wojennej na trzy specjalności – taktykę, działania operacyjne i strategię. Można jednak przyjąć, że pojęcie działań operacyjnych odpowiada w swej istocie dzisiejszemu pojęciu sztuka operacyjna bowiem, jak pisze Autor „działania operacyjne są dziedziną daleko szerszą od taktyki. Nie chodzi tu o zorganizowanie krótkotrwałej walki przeprowadzonej na jednym kierunku, ale o zgranie kilku walk bądź kilkudniowych serii walk, przeprowadzonych oddzielnie na kilku zbieżnych kierunkach, nieraz bardzo odległych od siebie. Ta kombinacja wielokierunkowego oddziaływania do jednego celu przy pomocy kilku zgrupowań o różnej sile stanowi

---

[12] *Regulamin działań wojsk lądowych, Warszawa 1999, s.269.*
[13] *Koziej S., Struktura i ewolucja sztuki wojennej, Myśl Wojskowa nr 1/1994, s.20*
[14] *Holder L..D., A New Day for Operational Art., Army marzec 1985, s.22.*
[15] *Piekarski H., Zarys historii rozwoju sztuki operacyjnej, AON, 1985, s. 7.*

zasadniczą cechę operacji".[16] Liczący się wkład w rozwój teorii sztuki operacyjnej w okresie międzywojennym wnieśli także inni znawcy sztuki wojennej. Zaliczyć do tego grona można Sergiusza Abżółtowskiego,[17] Władysława Sikorskiego,[18] a także Stanisława Rolę-Arciszewskiego.[19] Ich wielce owocną działalność na niwie naukowo-dydaktycznej przerwała druga wojna światowa.

Po drugiej wojnie światowej teoretyczne podstawy sztuki operacyjnej w Polsce rozwijali przywoływani wcześniej: Franciszek Skibiński, Bolesław Chocha, Kazimierz Nożko oraz Stanisław Koziej. Natomiast w ostatnich latach znaczący wkład w rozwój polskiej sztuki operacyjnej w nowych uwarunkowaniach polityczno-militarnych wnieśli pracownicy naukowi Akademii Obrony Narodowej. Opublikowano w tym czasie wiele znaczących rozpraw teoretycznych, pośród których najwyższe uznanie uzyskały: „Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych Sił Zbrojnych RP" Jerzego Zielińskiego, „Między strategią a taktyką" Mariusza Wiatra, „Operacje połączone" Jana Knetkiego oraz „Operacje obronne" Roberta Bojarskiego.

Warto w tym miejscu zauważyć, że po drugiej wojnie światowej sztuka operacyjna postrzegana była jako część składowa sztuki wojennej, zajmująca się opracowaniem teorii i praktyki przygotowania i prowadzenia współczesnych operacji wojsk lądowych i wspólnych operacji prowadzonych przez różne rodzaje sił zbrojnych. Definiowana była również jako ogniwo łączące strategię z taktyką[20]. W późniejszych latach definicja sztuki operacyjnej podlegała licznym modyfikacjom. W wydanym w latach siedemdziesiątych „Słowniku podstawowych terminów wojskowych" jest ona określana jako dziedzina sztuki wojennej, stanowiąca ogniwo pośrednie między strategią i taktyką. W znaczeniu potocznym definiowana była jako działalność koncepcyjna i organizatorska dowództw i sztabów. Ponadto, uwypuklono jej funkcje określając, iż sztuka operacyjna zajmuje się badaniem właściwości i warunków pola bitwy i operacji, wykrywaniem prawidłowości rozwoju wydarzeń w działaniach bojowych związków operacyjnych oraz opracowywaniem współczesnych zasad organizacji i kierowania tymi działaniami[21].

---

[16] *Mossor S., Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny, Warszawa 1986, s.199.*
[17] *Abżółtowski S., Operacyjne użycie lotnictwa, Warszawa 1938.*
[18] *Sikorski W., Przyszła wojna, Warszawa 1934.*
[19] *Rola-Arciszewski S., Sztuka dowodzenia na Zachodzie Europy, Warszawa 1934.*
[20] *Słownik terminów wojskowych, Warszawa 1958, s.273*
[21] *Słownik podstawowych terminów wojskowych, Warszawa 1977, s. S-41*

Współcześnie, pod pojęciem sztuki operacyjnej rozumie się powszechnie dział sztuki wojennej, który zajmuje się teorią i praktyką przygotowania i prowadzenia działań w wymiarze operacyjnym. Są to działania prowadzone przez związki operacyjne (zgrupowania operacyjne wojsk, niekiedy związki taktyczne) jednego lub kilku rodzajów sił zbrojnych, w efekcie których upatruje się realizacji celów w wymiarze strategicznym. Wobec powyższego można skonstatować, iż współczesna sztuka operacyjna spełnia ważną rolę w sztuce wojennej, stanowiąc swoiste „ogniwo pośrednie" pomiędzy strategią a taktyką. Sztukę operacyjną różni od pozostałych działów sztuki wojennej:

- *przedmiot badań, którym są działania operacyjne;*
- *skala (wymiar) działań, która obejmuję specjalnie tworzone, duże zgrupowania wojsk (związki operacyjne, grupy operacyjne), przeznaczone do realizacji zadań na dużych obszarach;*
- *sposób podejście do rozwiązywanych problemów, z którego wynika, że siły i środki dobiera się do planowanych zadań, a nie odwrotnie;*
- *wewnętrzna struktura, która uwzględnia specyfikę rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk, a jednocześnie stwarza podstawy do ich połączonego działania.*

W tym miejscu warto zaznaczyć, że pomiędzy sztuką operacyjną, a pozostałymi działami sztuki wojennej istnieją nie tylko różnice, ale także związki i zależności. Polegają one na tym, że strategia wyznacza sztuce operacyjnej kolejność operacji, jej cele oraz określa siły i środki niezbędne do jej prowadzenia. Na tej podstawie sztuka operacyjna stawia taktyce zadania, określa czas i miejsce prowadzenia walk oraz łączy wysiłek różnych rodzajów wojsk w ramach operacji.

Istota sztuki operacyjnej wynika z tego, że sfera jej zainteresowań metodologicznych obejmuje przygotowanie i prowadzenie działań operacyjnych przez zgrupowania (komponenty) z różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk oraz ich wspólne działania w ramach operacji militarnych i operacji wsparcia pokoju. ukierunkowanych na osiągnięcie zamierzonych celów.

Współcześnie sztuka operacyjna zajmuje miejsce pomiędzy strategią a taktyką, stanowiąc niejako „klamrę" spinającą wymienione działy sztuki wojennej.

Jest ona postrzegana w innych państwach NATO podobnie, jak w naszej sztuce wojennej.[22]

Współcześnie sztuka operacyjna definiowana jest jako użycie sił zbrojnych do osiągnięcia celów strategicznych na teatrze działań wojennych lub obszarze operacyjnym przez zaplanowanie, zorganizowanie i przeprowadzenie kampanii i operacji. W swej istocie postrzegana jest jako umiejętność określenia kiedy, gdzie i w jakim celu określone siły będą walczyć. W myśl jej założeń przeprowadza się rozwinięcie sił, wprowadza się je do walki (bitwy) oraz wycofuje z niej[23]. Można zatem skonstatować, że w myśl jej założeń planowane i prowadzone są działania operacyjne.

2.2. Ogólne założenia działań operacyjnych

Jak już wcześniej wspomniano termin działania operacyjne, w dzisiejszym rozumieniu tej kategorii, pojawił się w polskiej sztuce wojennej stosunkowo niedawno. W wydanej w latach sześćdziesiątych encyklopedii wojskowej umieszczony został jako część hasła poświęconego działaniom wojennym. W myśl panujących wówczas poglądów działania wojenne postrzegano jako (...) bitwy, walki, operacje i akcje sił zbrojnych stron przeciwnych. Organizacją i prowadzeniem działań wojennych zajmuje się sztuka wojenna. Ze względu na zasięg operacji i akcji prowadzonych przez wojska rozróżnia się działania strategiczne, operacyjne i taktyczne. Działania operacyjne to działania związków operacyjnych realizujących cele pośrednie w swej ważności między celami strategicznymi a taktycznymi (...)[24].

Natomiast współcześnie działania operacyjne definiowane są jako wszelkie działania zgrupowań różnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk podejmowane dla osiągnięcia celu strategicznego podczas pokoju, kryzysu i wojny. Do działań operacyjnych zalicza się operacje realizowane w trakcie wojny i wojskowe operacje

---

[22] *Holder L.D., A New Day ..., op. cit.*
[23] *Por.: Podręcznik polowy 100 – 5. Działania wojsk lądowych armii Stanów Zjednoczonych, AON Warszawa 1994, s.124.*
[24] *Mała encyklopedia wojskowa. T 1, Warszawa 1967, s.367*

pokojowe oraz pogotowie i przegrupowanie operacyjne.[25] Podobne poglądy prezentowane są w pracach wielu współczesnych teoretyków sztuki wojennej.

Generalnie rzecz ujmując w polskiej sztuce wojennej najogólniejszą kategorią jest wojna. Pod tym pojęciem rozumie się nie tylko działania sił zbrojnych, ale różnorodne przedsięwzięcia dyplomatyczne, polityczne, ekonomiczne, gospodarcze i inne, które zmierzają do wymuszenia na przeciwniku zachowań zgodnych z założonymi celami. Nie ulega jednak wątpliwości, że istotną rolę w osiąganiu celów wojny spełniają w dalszym ciągu wszelkie działania sił zbrojnych. Kolejna kategoria to kampania, rozumiana jako składające się z jednej lub kilku bitew działania operacyjne, ukierunkowane na osiągnięcie celu strategicznego. Z kolei działania operacyjne rozumiane są jako wszelkie działania związków operacyjnych, a niekiedy taktycznych w czasie wojny. Obejmują operacje, a w ich ramach bitwy, przegrupowanie i pogotowie operacyjne. Prowadzą je związki operacyjne a niekiedy związki taktyczne.

W takim rozumieniu działania operacyjne stanowią ogniwo pośrednie pomiędzy działaniami strategicznymi a taktycznymi, bowiem dowódca operacyjny planując operację stwarza dowódcom taktycznym warunki do wykonania zadań zgodnie z ich możliwościami bojowymi. W tym więc rozumieniu dowódca operacyjny nie kieruje bezpośrednio walką, natomiast jego głównym zadaniem jest koordynacja czasowa i przestrzenna działań związków taktycznych i oddziałów. Czyni to przez wypracowanie koncepcji operacji i określenie zadań taktycznych, których wykonanie umożliwia osiągnięcie celu operacyjnego.

Powyższe definicja i klasyfikacje mogą jednak budzić pewne wątpliwości. Jeśli bowiem przyjmiemy, iż operacja to całokształt działań bojowych i manewrów zgrupowań wojsk to tym samym możemy uznać, iż przegrupowanie i pogotowie operacyjne jest jej częścią. W tym miejscu można skłonić się do poglądów Bogdana Szulca, który twierdzi, że „(...)gdybyśmy dziś chcieli określić stany wojsk w walce zbrojnej, to możemy je ująć w trzech sferach. W walce zbrojnej (wojnie) wojska są w stanie starcia (walki bezpośredniej), przemieszczania (przegrupowania) lub przygotowania (odpoczynek, uzupełnianie, szkolenie. Innych stanów – jak się wydaje – nie jesteśmy w stanie wyodrębnić."[26] Wychodząc z powyższego możemy uznać, iż

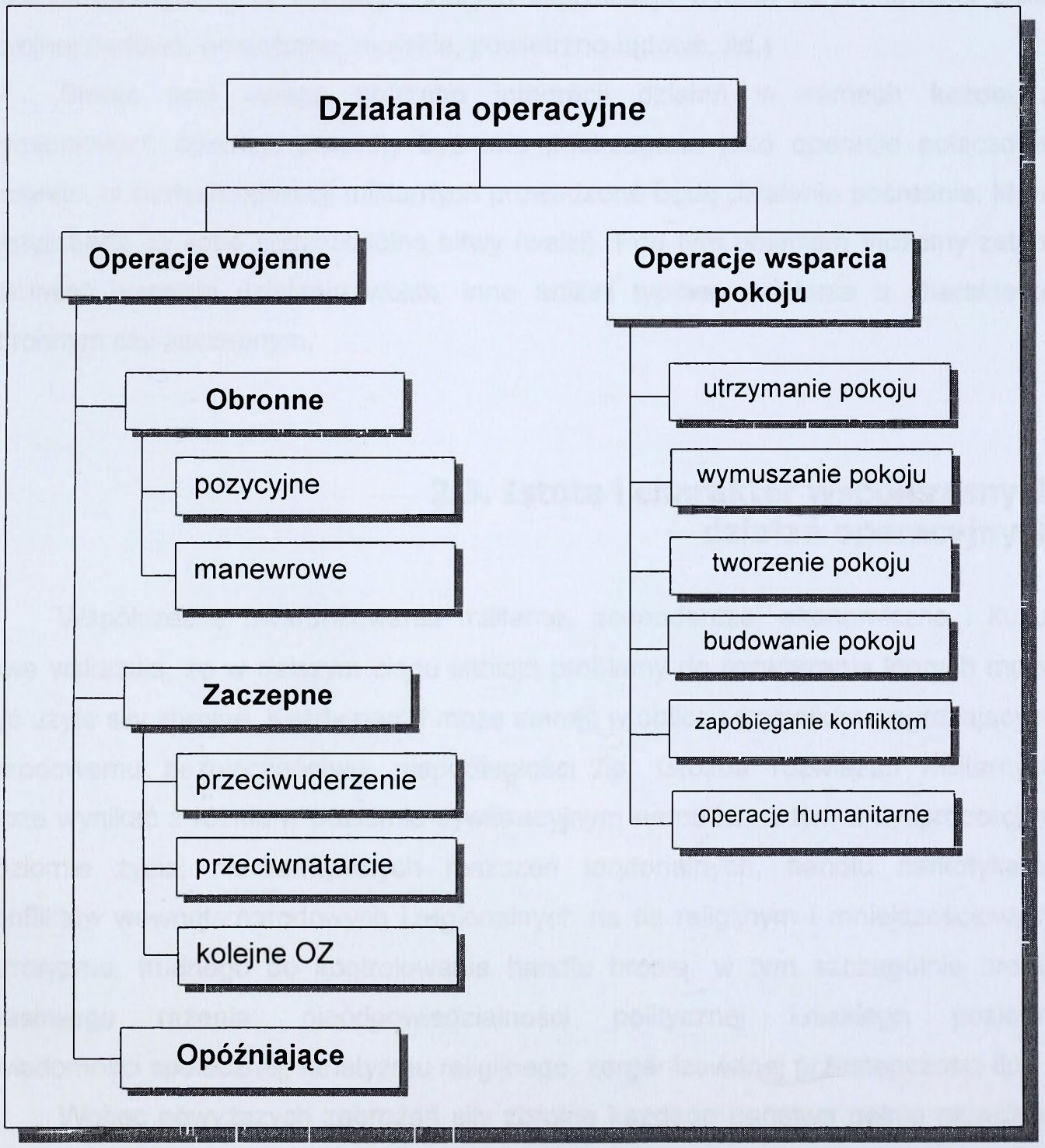
---

[25] *Regulamin działań wojsk lądowych, op. cit., s. 256.*

[26] *Szulc B., Dylematy epistemologiczne i metodologiczne teorii sztuki wojennej, w: Sztuka wojenna. Konteksty teoretyczne i praktyczne, Toruń 2000, s. 50.*

działania operacyjne powinny obejmować swym zasięgiem operacje wojenne (prowadzone w czasie wojny) oraz - głównie ze względu na ich cel – operacje wsparcia pokoju (prowadzone w czasie pokoju i kryzysu).

Idąc dalej operacje wojenne powinny obejmować dwie kategorie – operacje obronne (defensywne) i zaczepne (ofensywne), a w szczególnych wypadkach – opóźniające. Istotę powyższych rozważań ilustruje rysunek 2.1.



Rys. 2.1. Ogólna struktura działań operacyjnych

Powyższy podział wynika z zastosowania kryterium **sposobu** osiągania celu operacji. Natomiast biorąc pod uwagę kryterium **terminu** (okresu wojny) realizowania operacji, możemy np. wyróżnić operacje początkowego okresu wojny. Z kolei biorąc pod uwagę **zaangażowane siły** możemy wyróżniać operacje połączone, ze względu na udział komponentów pochodzących z kilku rodzajów Sił Zbrojnych. Można jeszcze wyróżnić operacje realizowane w wymiarze narodowym bądź koalicyjnym (wielonarodowym) oraz operacje, których klasyfikacja wynika ze środowiska walki zbrojnej (lądowe, powietrzne, morskie, powietrzno-lądowe, itd.)

Biorąc pod uwagę potrzebę integracji działań w ramach każdej z wymienionych operacji, powinny być one postrzegane jako operacje połączone. Ponadto, w ramach operacji militarnych prowadzone będą działania pośrednie, które łączyć będą ze sobą poszczególne bitwy (walki). Pod tym pojęciem możemy zatem rozumieć wszelkie działania wojsk, inne aniżeli typowe działania o charakterze obronnym czy zaczepnym.

2.3. Istota i charakter współczesnych działań operacyjnych

Współczesne uwarunkowania militarne, gospodarcze, ekonomiczne i kulturowe wskazują, że w dalszym ciągu istnieją problemy do rozwiązania których mogą być użyte siły zbrojne. Każdy naród może stanąć w obliczu czynników zagrażających narodowemu bezpieczeństwu, niepodległości itp. Groźba rozwiązań militarnych może wynikać z różnic w poziomie cywilizacyjnym narodów, w tym z dysproporcji w poziomie życia; nierozwiązanych roszczeń terytorialnych, handlu narkotykami; konfliktów wewnątrznarodowych i regionalnych na tle religijnym i mniejszościowym, terroryzmu, trudnego do kontrolowania handlu bronią, w tym szczególnie bronią masowego rażenia; nieodpowiedzialności politycznej i niskiego poziomu świadomości społecznej; fanatyzmu religijnego, zorganizowanej przestępczości itp.

Wobec powyższych zagrożeń siły zbrojne każdego państwa pełnią określoną rolę, nawet w czasie względnego pokoju, sprowadzająca się do ewentualnego odstraszania lub użycia przymusu w obronie suwerenności państwa.

Przed siłami zbrojnymi RP stoją różne wyzwania, które koncentrują się głownie na ochronie narodowych interesów. Współczesne konflikty lokalne jednoznacznie

jednak wskazują, iż nie zawsze osiągnięcie narodowych celów, bez względu na sposób ich osiągnięcia, jest możliwe. Jedyną słuszną drogą do łączenia wysiłków są sojusze lub międzynarodowe umowy bilateralne zapewniające bezpieczeństwo, a na wypadek konfliktu – działania zintegrowane, umożliwiające zapobieżenie wojnie lub przywrócenie pokoju.

Mimo wysiłków wspierania pokoju oraz innych zabiegów na płaszczyźnie obrony suwerenności kraju (w granicach terytorialnych lub w otoczeniu zewnętrznym), siły zbrojne mogą być użyte do zapobiegania konfliktom lub ich rozwiązania. Demonstrowanie zdolności do ich użycia, wsparcie działań zabiegami dyplomatycznymi lub wykorzystanie innych instrumentów narodowych mogą skutecznie wspierać narodowe cele, powstrzymywać działania wojenne lub zapewnić powrót do stanu pokojowego. Takie zabiegi wpływają jednak na podjęcie większego ryzyka związanego z możliwościami użycia sił zbrojnych do działań bezpośrednich niż akcje wspierania pokoju (działania poniżej progu wojny).

Z uwarunkowań politycznych (wewnętrznych i zewnętrznych), które mają decydujący wpływ na kształtowanie polityki bezpieczeństwa wynika, że kierownictwo militarne sił zbrojnych, realizując założenia polityczne, może użyć sił zbrojnych dla powstrzymania działań potencjalnego agresora. Fizyczna obecność sił, poprzedzona ich pełnym mobilizacyjnym i operacyjnym rozwinięciem, możliwość przyjęcia sił sojuszniczych, zdolność do działania poza terytorium własnego kraju (w ramach zobowiązań sojuszniczych) oraz możliwość efektywnych działań na obszarze przeciwnika, jest dobrym środkiem odstraszającym i może znacznie ułatwić osiąganie strategicznych celów. Takie zabiegi mogą być jednak niewystarczające i siły zbrojne będą zmuszone do działań bezpośrednich w formie koncentracji, opanowania i utrzymania określonych obiektów lub w formie uderzenia. Działania te winny być traktowane jako ostateczność i należy je poprzedzić wykorzystaniem wszystkich możliwości, w tym działań innych niż wojna oraz zabiegów dyplomatycznych. Badania problemu ujętego w temacie dotyczą uwarunkowań narodowych. Wobec tego celowym jest sprecyzować rolę i zadania działań operacyjnych w strukturze działań wojennych w warunkach wykorzystania sił zbrojnych na obszarze kraju.

Działać[27] – a przynajmniej działać z namysłem – to tyle, co zmieniać rzeczywistość w sposób mniej lub bardziej świadomy; to zmierzać do określonego celu w danych warunkach przy pomocy właściwych środków po to, by dojść od warunków istniejących do warunków odpowiadających przyjętemu celowi; to włączać w rzeczywistość czynniki, które mają ten skutek, że się przechodzi od układu podlegających wyznaczeniu warunków początkowych do układu określonych warunków końcowych. Działanie, które mamy urzeczywistnić wymaga, przeto trojakiego wyznaczania:

1. *Wyznaczenia celu.*
2. *Wyznaczenia warunków należących do rzeczywistości.*
3. *Wyznaczenia środków przystosowanych zarówno do zamierzonego celu, jak też do istniejącej rzeczywistości.*

Powyższą kwestię, w uwarunkowaniach współczesnych, precyzuje RWWL[28] , w którym określono, że *działania operacyjne to działania zgrupowań różnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk podejmowane do osiągnięcia celu strategicznego podczas pokoju, kryzysu i wojny. Do działań operacyjnych zalicza się operacje realizowane w trakcie wojny i wojskowe operacje pokojowe oraz pogotowie i przegrupowanie operacyjne. Działania te prowadzone są przez związki operacyjne, a w określonych warunkach również taktyczne (oddziały).*

Bezpośrednia konfrontacja zapisu regulaminowego z prakseologicznym ujęciem problemu oraz ustaleniami obowiązującymi w sojuszu wymusza szerszą jego interpretację. Wynika ona z nie zawsze jednoznacznego rozumienia tego obszaru.

Analiza elementów, które charakteryzują działania zorganizowane, w ujęciu prakseologicznym - wyznaczenia celu, wyznaczenia warunków należących do rzeczywistości, wyznaczenia środków przystosowanych zarówno do zamierzonego celu, jak też do istniejącej rzeczywistości - wskazuje na ich integralność z czynnikami, które wg poglądów NATO charakteryzują każde zorganizowane wykorzystanie sił zbrojnych (w działaniach wojennych i w działaniach poniżej progu wojny). Są to: cel; przeciwnik; posiadany potencjał; warunki prowadzenia działań (środowisko) oraz czas. Wynika z powyższego, iż działania przy wykorzystaniu struktur militarnych, mogą być prowadzone na każdym poziomie dowodzenia, natomiast ich specyfika określona jest rolą, jakie te działania pełnią w osiąganiu

---

[27] *Kotarbiński T., Traktat o dobrej robocie, Ossolineum, wydanie czwarte, Wrocław 1969,s. 20.*
[28] *Regulamin działań wojsk lądowych, DWL, Warszawa 1999, s. 263.*

strategicznych, operacyjnych i taktycznych celów. Uwzględniając wobec tego rolę działań na poziomie operacyjnym (koordynacja działań poziomu taktycznego dla osiągnięcia celów strategicznych) należy sadzić, iż działania operacyjne pełnią główna rolę w tym procesie.

Analizując z kolei istotę operacji, która jest procesem organizacyjnym (nie walką zbrojną), przygotowywanym przez dowódców rodzajów sił zbrojnych lub ND dla zapewnienia osiągnięcia celu strategicznego, nasuwa się wniosek, iż nie może być ona (operacja) elementem składowym (podrzędnym) działań operacyjnych, lecz stanowić formę realizacji działań operacyjnych poprzez operację zaczepną, obronną lub osłonową.

Oprócz tego uwzględniając pięciofazowy model operacji (przyjęty w strukturach NATO) – t.j.: planowanie i przygotowanie wojsk (w tym kompleksowe zabezpieczenie); rozwinięcie wojsk w obszarze działania; prowadzenie działań (w tym osiąganie zaplanowanych celów); powrót do MSD; odtworzenie stanu czasu „P" oraz analiza i ocena operacji – wskazuje, iż:

- operacja jest kategorią poziomu operacyjnego, gdyż tylko ten poziom odpowiada za osiągnięcie powyższego celu;
- przygotowanie i prowadzenie operacji jest ściśle zintegrowane z tymi czynnikami operacyjnymi które charakteryzują działania operacyjne.

W konkluzji należy stwierdzić, że możliwe jest utożsamianie działań operacyjnych i operacji, natomiast sposób osiągnięcia celu determinuje formę realizacji poprzez operację zaczepną, obronną lub osłonową.

Miejsce i rola działań operacyjnych wynika bezpośrednio z zakresu kompetencji przyporządkowanej funkcjonalnym strukturom, jakie zostały stworzone w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych RP. Konsekwentnie musiał nastąpić ścisły podział odpowiedzialności w odniesieniu do wykorzystania sił zbrojnych w następujących sytuacjach: okres pokoju (w tym działania wykraczające poza ustalenia artykuł V Traktatu Waszyngtońskiego); działania wojenne (wykorzystanie SZ w skali narodowej samodzielnie lub z uwzględnieniem sił sojuszniczych); wydzieleniem struktur, w ramach zobowiązań sojuszniczych do działań, poza granicami kraju z jednoczesnym zachowaniem zdolności do utrzymania stabilizacji pokojowej w granicach RP.

Powyższemu celowi służą kompetencje przypisane funkcjonalnym strukturom poziomym, które odpowiadają strukturze pionowej SZ oraz są zgodne ze strukturami dowodzenia NATO.

Poziomy działań wojennych są to doktrynalne ustalenia, które precyzują płaszczyzny między strategicznymi celami i taktycznymi działaniami. Chociaż nie definiuje się sztywnych granic między nimi, ani tym bardziej ograniczeń, to należy przyjąć, że w ogólnym założeniu funkcjonują trzy poziomy: strategiczny, operacyjny i taktyczny. Mają one stałe miejsce w działaniach wojennych i innych niż wojna (poniżej progu wojny). Natomiast działania zbrojne, które spełniają określoną rolę na powyższych poziomach są zdeterminowane funkcją podstawowych rodzajów działań, którymi są: na poziomie operacyjnym natarcie i obrona, natomiast na poziomie taktycznym, oprócz wymienionych trzeci rodzaj działania opóźniające.

W znaczeniu globalnym, nie podporządkowanym poziomom dowodzenia, działania mogą być definiowane jako strategiczne, operacyjne i taktyczne, lecz ich określenie wynika z roli, jaka pełnią w osiąganiu strategicznych i operacyjnych celów.

Poziom strategiczny

Jest to poziom, na którym polityczne kierownictwo państwa, określa narodowe i wielonarodowe cele bezpieczeństwa oraz używa narodowych zasobów, aby te cele osiągnąć. W aspekcie narodowym poziom strategiczny jest przypisany do kierownictwa politycznego – rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Wykorzystuje on wszystkie dostępne możliwości w ramach utrzymania pokoju, zapobiegania konfliktom oraz współuczestniczy w kierowaniu substancją narodową w wypadku wybuchu wojny. W powyższym procesie istotną role pełnią zabiegi dyplomatyczne, ekonomiczne, koalicyjne oraz możliwość użycia sił zbrojnych. Strategia jest zatem integralnym elementem polityki państwa i podstawą wszystkich przedsięwzięć planistycznych i wykonawczych układu militarnego i pozamilitarnego.

Narodowa strategia militarna, kształtowana i ukierunkowana przez *Strategię Obronności Rzeczypospolitej Polskiej,* dostarcza priorytety strategiczne dla wszystkich dowódców na wszystkich poziomach dowodzenia. Narodowe dowództwo militarne, reprezentowane przez MON i SG, materializuje swoją funkcję w formie sprecyzowania kierunków rozwoju sił zbrojnych poprzez rozkazy i strategiczne plany ich użycia, łączenie wysiłków z wszystkimi agendami rządowymi i dowódcami

wielonarodowych sił (dowództwem NATO) dla realizacji wspólnych działań militarnych.

Kierownictwo polityczne precyzuje cele strategiczne w skali narodowej oraz określa rolę sił zbrojnych w procesie ich osiągnięcia. Jest to z reguły cel strategiczno-militarny. Cel militarny – pochodna celu polityczno-strategicznego – znacznie ułatwia strategiczne planowanie w odniesieniu do użycia sił zbrojnych.

Poziom militarno-strategiczny kształtuje wojskową koncepcję strategiczną na podstawie polityki państwa dotyczącej utrzymania niepodległości, suwerenności i nienaruszalności granic RP. Konsekwencją tego procesu są plany ewentualnego wykorzystania sił zbrojnych, opracowywane w okresie pokoju na wypadek zagrożenia wybuchem wojny, konfliktu lokalnego, wojny w skali narodowej oraz zobowiązań sojuszniczych. Rezultatem planowania lub sytuacji polityczno-militarnej jest sprecyzowany cel militarno-strategiczny, który leży w kompetencji sił zbrojnych. Do głównych zadań poziomu strategiczno-militarnego zalicza się:

- *planowanie i kierowanie działaniami innymi niż wojna (poniżej progu wojny);*
- *przygotowanie mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych i utrzymanie ciągłości tego procesu podczas prowadzenia działań wojennych;*
- *planowanie użycia sił zbrojnych, w uwarunkowaniach narodowych i sojuszniczych, wobec potencjalnych zagrożeń;*
- *tworzenie struktur organizacyjnych sił zbrojnych i ich racjonalne rozmieszczanie w miejscach stałej dyslokacji;*
- *prognozowanie struktur funkcjonalnych oraz utrzymanie odpowiednich kategorii SZ (w pierwszym etapie konfliktu zbrojnego na obszarze kraju oraz poza jego granicami);*
- *przeciwkoncetracja wraz z wszechstronnym systemowym zabezpieczeniem wykorzystania wojsk sojuszniczych (w tym HNS).*

Odpowiedzialność za rozwiązania powyższych problemów w czasie pokoju spoczywa na MON i SG WP. Natomiast rezultat przygotowania rozwiązań w powyższych problemach jest wykorzystywana przez dowódcę operacyjnego, który będzie dowodził wydzielonymi strukturami organizacyjnymi w czasie prowadzenia działań wojennych – zarówno w konfliktach lokalnych jak i wojnie globalnej.

W tym miejscu skonstatować należy, że poziom operacyjny obejmuje proces zsynchronizowanego użycia systemów, w ramach działań połączonych podczas przygotowania, prowadzenia i oceny operacji. Operacja zatem jest kategorią przypisaną poziomowi operacyjnemu.

Na poziomie operacyjnym dowódcy rozwijają operacyjne koncepcje oparte na celach strategicznych i formułują je w dyrektywy i rozkazy dla poziomu taktycznego. W układzie narodowym funkcje dowodzenia operacyjnego pełnią dowódcy sił lądowych, marynarki wojennej oraz lotnictwa i obrony powietrznej. Nie posiadają oni jednak kompetencji do wykorzystania w ramach operacji innych rodzajów sił zbrojnych, nie są więc dowódcami działań połączonych. Kompetencje takie mogą zostać im przyznane z poziomu strategiczno-militarnego lub poziomu polityczno-strategicznego, gdyż te poziomy precyzują również uprawnienia i ograniczenia związane z dowodzeniem siłami zbrojnymi w czasie wojny. Natomiast takie uprawnienia posiada naczelny dowódca SZ RP, zatwierdzony przez prezydenta RP na wniosek prezesa Rady Ministrów RP w czasie zagrożenia wybuchu wojny lub w trakcie jej trwania. Naczelny dowódca SZ RP pełni funkcję operacyjnego dowódcy działań połączonych narodowych komponentów sił zbrojnych.

Poziom operacyjny jest wielopoziomowym i wielowymiarowym spektrum, w którym zostają bezpośrednio zaangażowane komponenty poziomu taktycznego we wszystkich wymiarach, na całej płaszczyźnie zadaniowej w aspekcie osiągnięcia celu strategicznego.

Na poziomie operacyjnym siły zbrojne wykorzystuje się do działań dla osiągnięcia celów strategicznych w wyznaczonym obszarze odpowiedzialności w wyniku jednoczesnego lub sekwencyjnego charakteru prowadzonych działań. Poziom operacyjny łączy wysiłki poziomu taktycznego w walce i operacji ze strategicznymi celami. Dowódca poziomu operacyjnego ponosi odpowiedzialność za rezultat operacji prowadzonej w wydzielonym obszarze odpowiedzialności, planowanie operacji oraz jej prowadzenie.

Ze względu na istotę, charakter i role poziomu operacyjnego w strukturze walki zbrojnej – osiąganiu celu strategicznego – podstawowe rodzaje działań (natarcie i obrona) przyjmują funkcję operacji zaczepnej, obronnej i osłonowej. Stąd wynika, że operacja to proces wykorzystania wojsk, który obejmuje:

- *planowanie (budowa koncepcji i przygotowanie planu operacji);*
- *przygotowanie wojsk;*
- *rozwinięcie wojsk w obszarze działania;*
- *wszechstronne zabezpieczeni (w tym szczególnie logistyczne);*
- *prowadzeni działań;*
- *osiąganie zaplanowanych celów;*
- *powrót do miejsc stałej dyslokacji;*
- *odtworzenie stanu czasu pokoju w tym ocena i analiza działań.*

Biorąc powyższe pod uwagę można stwierdzić, że dowódca poziomu operacyjnego odpowiedzialny jest za:

- *określanie celów operacyjnych oraz sprecyzowanie ich roli w osiągnięciu celów strategicznych;*
- *decydowanie, w jakiej kolejności cele operacyjne winny być osiągnięte;*
- *rozmieszczanie sił i środków stosownie do potrzeb oraz racjonalne przydzielenie (podporządkowanie) podległym dowódcom dla zapewnienia realizacji ich zadań;*
- *ustanawianie priorytetów w zakresie wsparcia logistycznego niezbędnego do utrzymania operacji w procesie działań zorganizowanych;*
- *dowodzenie jednostkami wsparcia i zabezpieczenia oraz siłami ze wszystkich środowisk celem osiągnięcia kumulacji rezultatów w czasie i przestrzeni.*

Ogniskowanie problematyki poziomu operacyjnego skupione jest w sztuce operacyjnej, która integruje wysiłek bazy operacyjnej (posiadanego potencjału) w wyniku projektowania, organizowania i integracji posiadanych zasobów w kampanii, operacji i bitwie.

Sztuka operacyjna decyduje kiedy, gdzie i dlaczego będzie osiągany cel strategiczny, za pomocą jakiego potencjału oraz jak sposób zaangażowania sił będzie wpływał na działanie przeciwnika zarówno przed rozpoczęciem działań bezpośrednich, jak też w trakcie ich prowadzenia. To decyduje o skali konfliktu, wielkości zaangażowanych sił i środków do jego zażegnania lub nawet wycofania z działań, sprecyzowaniu obszarów do rozegrania bezpośredniego starcia (kampanii, operacji, bitwy), aby zapewnić osiągnięcie założonych celów jak najszybciej, spowodować jak najmniejsze straty wśród ludności i w infrastrukturze cywilnej na ile to będzie tylko możliwe.

Można zatem założyć, że sztuka operacyjna ogniskuje swój wysiłek na zasadniczych metodach i formach synchronicznego zaangażowania systemów walki z wszystkich wymiarów i środowisk (powietrza, ziemi, wody, przestrzeni kosmicznej) oraz działań specjalnych w różnych środowiskach walki.

Natomiast potrzeby wynikające ze specyfiki działań operacyjnych wymagają od dowódców umiejętności odpowiadzi na następujące pytania:

1. Jakie warunki militarne (wojskowe, polityczne i społeczne) powinny być spełnione w operacyjnym obszarze działań, aby osiągnąć cel strategiczny?

2. Jaka kolejność zdarzeń jest w danych warunkach najbardziej prawdopodobna oraz jakie należy zastosować optymalne formy (metody) prowadzenia działań?
3. W jaki sposób wykorzystać posiadane zasoby (siły i środki), aby osiągnąć zakładany rezultat w procesie przewidywanej kolejności zdarzeń?
4. Jaki jest poziom podjętego ryzyka operacyjnego oraz wielkość potencjalnych strat w etapach prowadzenia działań (po osiągnięciu stanu końca działań)?

Warto w tym miejscu zauważyć, że na poziomie taktycznym dowódcy przekładają dyrektywy i rozkazy operacyjne na działania wojsk. W walce zbrojnej poziom taktyczny jest integralnym elementem działań połączonych, co oznacza możliwość kompetencyjnej koordynacji systemów z różnych środowisk działań w wymiarze czasowym i przestrzennym. W skali narodowej struktury organizacyjne (brygada, dywizja, korpus) są strukturami poziomu taktycznego.

Ze względu na istotę, charakter i rolę poziomu taktycznego w strukturze działań wojennych przyjmują one postać: działań zaczepnych, obronnych i opóźniających. Zasadniczą funkcją poziomu taktycznego jest bezpośrednie zaangażowanie zgrupowań (sił i środków) w walce bezpośredniej. Ten proces jest ściśle zintegrowany z następującymi elementami:

- *dowodzeniem;*
- *planowaniem i przygotowaniem wojsk;*
- *utrzymaniem wysokiego poziomu zdolności bojowej;*
- *wszechstronnym zabezpieczeniem;*
- *manewrem (przegrupowaniem, marszem zbliżania),*
- *walką (działaniami zaczepnym, obronnymi i opóźniającymi);*
- *rozmieszczeniem wojsk.*

Chociaż starcie walczących wojsk w skali taktycznej jest zazwyczaj ograniczone w czasie i przestrzeni, to jednocześnie obejmuje szeroką gamę form i rodzajów działań w różnych środowiskach. Walka w skali taktycznej cechuje się bowiem gwałtownym przebiegiem i może być głównym elementem bitwy, operacji, a niekiedy nawet kampanii.

3. Determinanty działań operacyjnych na obszarze kraju

Ogólne założenia działań operacyjnych, których istota i charakter zarysowane zostały w rozdziale drugim niniejszej pracy, zdeterminowane mogą być kilkoma czynnikami o znaczeniu zasadniczym. Po pierwsze, położeniem geostrategicznym Polski, postrzeganej jako państwo graniczne Sojuszu Północnoatlantyckiego, wraz ze wszystkimi implikacjami z tego faktu wynikającymi. Po drugie, potencjałem militarnym państw sąsiadujących z Polską, które hipotetycznie rzecz ujmując mogą stanowić największe dla niej zagrożenie. Po trzecie, najbardziej prawdopodobnym przebiegiem agresji, postrzeganej zarówno przez pryzmat działań zbrojnych agresora, jak i możliwej reakcji ofiary agresji. I po czwarte, całokształtem zagadnień związanych z tzw. „czynnikami operacyjnymi", które w swej istocie stanowią podstawę planowania i prowadzenia współczesnych działań operacyjnych.

3.1. Położenie geostrategiczne Polski

Obszar Polski z punktu widzenia geostrategicznego rozpatruje się głównie z punktu widzenia interesów naszego państwa. Bierze się jednak także pod uwagę jego znaczenie dla mocarstw światowych i regionalnych oraz państw sąsiednich. Polska graniczy bowiem z państwami o różnej wielkości, spośród których trzy: Niemcy, Rosja i Ukraina są od niej większe. Pozostałe – Litwa, Białoruś, Słowacja i Czechy są znacznie mniejsze od Polski, zarówno pod względem powierzchni, jak i liczby ludności. Ponadto, dwa pośród nich należą – podobnie jak Polska – do Sojuszu Północnoatlantyckiego (Czechy i Niemcy), trzy pretendują do Sojuszu (Litwa, Słowacja, Ukraina), natomiast dla dwóch (Rosja i Białoruś) Sojusz stanowi swoiste wyzwanie polityczne i militarne. Rozpatrując położenie Polski w Europie należy więc dostrzegać próby dominacji Rosji w naszej części kontynentu, a także geopolityczne interesy NATO, a szczególnie Stanów Zjednoczonych.

Powyższe uwarunkowania stanowią najpoważniejsze przesłanki możliwych konfliktów o różnym charakterze, w których Polska może zostać zaangażowana. Na geostrategiczne położenie naszego kraju wpływają zatem czynniki geograficzne, wśród których czołowe miejsce zajmuje wzajemne położenie Polski, Rosji, Białorusi i Ukrainy a także Litwy i Słowacji. Oceniając położenie geostrategiczne Polski należy brać pod uwagę jej bezpośrednich sąsiadów, ich potencjał gospodarczy, demograficzny oraz militarny. Równie wielki znaczenie ma przynależność poszczególnych państw do określonych sojuszy polityczno-wojskowych.

Polska, leżąca w środkowej części Europy graniczy z siedmioma państwami. Od zachodu graniczy z Niemcami (długość granicy około 450 km), granicę północną wyznacza brzeg Morza Bałtyckiego (o długości około 400 km), od północnego wschodu z Obwodem Kaliningradzkim, będącym integralną częścią Federacji Rosyjskiej (długość granicy wynosi nieco ponad 200 km), od wschodu z Litwą (na odcinku około 100 km), Białorusią (długość granicy przekracza nieco 400 km) oraz Ukrainą (na odcinku ponad 520 km). Natomiast od południa Polska graniczy ze Słowacją (długość granicy przekracza nieco 520 km) i Czechami (na odcinku około 780 km). Łączna długość polskiej granicy państwowej (morskiej i lądowej) wynosi nieco ponad 3420 km. (Zał. 1)

Biorąc pod uwagę charakter czynionych rozważań oraz uwzględniając fakt członkostwa Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim (NATO), potencjalnym zagrożeniem dla naszego kraju mogą być państwa nie należące do tego Sojuszu. Z tego też względu, prognozując charakter zagrożeń i ich możliwy wpływ na działania operacyjne dalsze dociekania skupione zostaną na państwach tzw. ściany wschodniej. Należy do nich zaliczyć Rosję, Ukrainę, Białoruś i Litwę oraz Słowację, graniczącą z Polską od strony południowej. Należy podkreślić, że są to zagrożenia czysto hipotetyczne, nie poparte aktualnie żadnymi szczególnymi wydarzeniami. Biorąc jednak pod uwagę permanentnie zmieniającą się sytuację polityczną w Europie i na świecie (np. konflikty na Bałkanach, w Czeczenii czy na Bliskim Wschodzie) oraz szczególne położenie Polski postrzeganej jako państwo graniczne NATO, wymienione państwa mogą stanowić w określonej sytuacji zagrożenie dla Polski. Może być ono oceniane jako bezpośrednie (ze względu na potencjał gospodarczy i militarny poszczególnych państw – Rosja, Białoruś czy Ukraina) lub pośrednie (jako obszar, z którego możliwe jest oddziaływanie w różnej formie na Polskę – Litwa i Słowacja). Wiele doświadczeń historycznych, a szczególnie przebieg

wojny obronnej we wrześniu 1939 roku, nie pozostawiają w tym względzie żadnych złudzeń. Trzeba także dostrzegać ewentualną ewolucją stosunków bilateralnych, istniejących współcześnie pomiędzy naszymi sąsiadami (np. Związek Białorusi i Rosji /ZBiR/), zależności gospodarcze (np. uzależnienie Ukrainy od dostaw surowcowych z Rosji) oraz inne uwarunkowania (np. historyczne).

Uogólniając rozważania na temat geostrategicznego położenia Polski w Europie można stwierdzić, że ze względu na warunki fizycznogeograficzne znajduje się ona w sytuacji specyficznej. Zajmuje bowiem kluczową pozycję na tradycyjnym szlaku pomiędzy Wschodem i Zachodem Europy oraz - w ograniczonym zakresie - między Północą i Południem. Jest to pozycja uprzywilejowana z punktu widzenia np. stosunków handlowych. Należy jednak podkreślić, że w wypadku konfliktu zbrojnego w Europie Środkowej terytorium Polski ze względu na istniejące warunki fizyczno-geograiczne staje się obszarem działań zbrojnych. Wiele interesujących wniosków na ten temat sformułował prof. Julian Skrzyp. Twierdzi on, że położenie Polski względem Federacji Rosyjskiej uwarunkowane jest wieloma czynnikami. Do zasadniczych zalicza sytuację wewnętrzną w tym kraju oraz wzajemne stosunki polityczne i gospodarcze Polski i Rosji. Zauważa również, że po rozpadzie Związku Radzieckiego Rosja znalazła się w nowej sytuacji geopolitycznej. Złożyło się na to wiele przyczyn, spośród których do najważniejszych prof. Skrzyp zalicza:

- *powstanie grupy niepodległych państw na obszarze pomiędzy Bałtykiem a Morzem Czarnym;*
- *konieczność wycofania pierwszego rzutu strategicznego sił zbrojnych Rosji z terytoriów państw europejskich (Polska, byłe NRD i Czechosłowacja, Węgry);*
- *zmniejszenie potencjału wojenno-ekonomicznego;*
- *ruchy niepodległościowe wielu narodów żyjących wewnątrz Rosji*[1] .

W wyniku rozpadu Związku Radzieckiego, na przesmyku pomiędzy Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym powstało sześć niepodległych państw. Są to: Litwa, Łotwa, Estonia, Białoruś, Ukraina i Mołdawia. Powstałe państwa nadbałtyckie (Litwa, Łotwa i Estonia) nie przystąpiły do Wspólnoty Niepodległych Państw i nie wyraziły zgody na stacjonowanie wojsk rosyjskich na ich terytorium. W praktyce oznacza to odsunięcie Rosji od Bałtyku Wschodniego. Utrata przez Rosję baz i portów morskich na wschodnim wybrzeżu Bałtyku (Kłajpeda, Połąga, Ryga, Tallin) osłabiło jej pozycję

[1] *Skrzyp J., Geostrategiczne aspekty bezpieczeństwa Polski, AON Warszawa 1999, s.67.*

strategiczną na Bałtyku Centralnym. Chcąc tę pozycję zachować, Rosja utworzyła w Obwodzie Kaliningradzkim specjalny obszar strategiczny, w którym utrzymuje znaczny potencjał militarny. Tym samym stanowi on dla Rosji instrument oddziaływania na Polskę. Według poglądów Rosjan Obwód Kaliningradzki spełnia określone cele w kształtowaniu założeń polityki bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Zaliczyć do nich można zagwarantowanie utrzymywanie obecności militarnej w tym rejonie, umożliwiające wojskowo-polityczne oddziaływanie na sąsiednie państwa. Z punktu widzenia czysto wojskowego Obwód Kaliningradzki zapewnia Rosji nie zakłócany dostęp do Morza Bałtyckiego[2].

Natomiast powstanie niepodległej Białorusi spowodowało teoretycznie odsunięcie Rosji od Polski. Jednakże poprzez powołanie unii rosyjsko-białoruskiej Rosja stworzyła sobie jednolitą przestrzeń strategiczną sięgającą do granic Polski. W wyniku wspomnianych wcześniej przemian w Europie Środkowej terytorium Białorusi nabrało dla Rosji dużego znaczenia, gdyż rozciąga się ono w środkowej części zwężenia (pomostu) bałtycko-czarnomorskiego. Krzyżują się na nim dwa wielkie kanały komunikacyjne: ze wschodu na zachód (z Moskwy przez Smoleńsk, Mińsk, Warszawę i dalej na zachód) oraz z północy na południe (z St. Petersburga do Kijowa i Odessy). W tym miejscu warto zaznaczyć, że w przeszłości obszar dzisiejszej Białorusi odgrywał kluczową rolę w strategii obrony zarówno Polski, jak i Rosji, gdyż w oparciu o Polesie można było zbudować strefę buforową osłaniającą te państwa. Obecnie rola omawianego obszaru jeszcze bardziej wzrosła, gdyż tędy wiodą rosyjskie rurociągi ropy naftowej i gazu na zachód oraz główne drogi samochodowe i kolejowe. Ponadto przez terytorium Białorusi wiodą szlaki komunikacyjne z Rosji do jej enklawy – Obwodu Kaliningradzkiego, oddzielonej od dominium przez terytorium Litwy i Polski.

Warto w tym miejscu podkreślić, że rozpad Układu Warszawskiego i wycofanie wojsk pierwszego rzutu strategicznego z terytorium Niemiec, Polski i innych państw Europy Środkowej spowodowało konieczność przebudowy koncepcji obrony Rosji. Wynikła ona również z faktu utworzenia narodowych sił zbrojnych w nowo powstałych państwach, skutkiem czego dotychczasowe centralne okręgi wojskowe byłego Związku Radzieckiego stały się dla Rosji okręgami granicznymi. Zaistniała w ten sposób potrzeba przebudowy całych sił zbrojnych i zmiany dyslokacji wojsk.

---

[2] *Tamże, s.71.*

W wyniku rozpadu Związku Radzieckiego uległ zmianie także potencjał wojenno-ekonomiczny, gdyż stał się on częścią każdego nowopowstałego państwa. Ludność Rosji, licząca obecnie około 150 mln, stanowi zaledwie 51 % ludności byłego Związku Radzieckiego. Ponadto wiele narodów mieszkających obecnie na terytorium Federacji Rosyjskiej dąży do uzyskania niepodległości. Potencjał ekonomiczny, w tym przemysł zbrojeniowy zmniejszył się o około 30 %. Zmniejszeniu uległ także potencjał militarny (o około 1 mln żołnierzy), gdyż w każdym nowo powstałym państwie powstały narodowe siły zbrojne .

Polska bezpośrednio graniczy z Rosją (Obwodem Kaliningradzkim) na odcinku 210 km. Granica ta jest łatwo przekraczalna, gdyż na całej swojej długości przebiega w terenie równinnym i otwartym, a płynące na tym obszarze rzeki przecinają ją prostopadle. Granicę polsko-rosyjską przecina znaczna liczba dróg – średnio jedno przejście graniczne przypada na 9 km bieżących granicy. Jedynym elementem utrudniającym przekroczenie tej granicy jest Puszcza Romincka, rozciągająca się na odcinku około 20 km.

Granica z Białorusią pod względem obronnym jest dla Polski niekorzystna, gdyż w przeważającej części jest sztuczna i łatwo przekraczalna, a główne węzły komunikacyjne (Grodno i Brześć) znajdują się po stronie białoruskiej. Ponadto, w rejonie Brześcia granica wcięta jest głęboko na zachód i odległość od niej do Warszawy wynosi zaledwie 150 km. Bardzo istotne jest również to, że teren przyległy do granicy po stronie polskiej nie posiada dobrych walorów obronnych. Łatwość przekraczania granicy rosyjsko-polskiej i białorusko-polskiej jest czynnikiem niekorzystnym dla Polski, gdyż stwarza ona siłom zbrojnym stacjonującym w Obwodzie Kaliningradzkim i na Białorusi możliwość rozwijania działań zaczepnych na dwóch kierunkach, zbiegających się w centralnej części Polski .

Znaczenie strategiczne Ukrainy wynika nie tylko ze specyficznego położenia jej terytorium, lecz także potencjału gospodarczo-obronnego, jakim ten kraj dysponuje. Polska graniczy z Ukrainą na odcinku długości 526 km. Granica ta ma zróżnicowany charakter – biegnie wzdłuż rzek (na odcinkach o łącznej długości 250 km) i gór (140 km). Długość granicy sztucznej, łatwo przekraczalnej wynosi ponad 130 km. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że dogodne wejście na terytorium Polski stanowi Brama Przemyska. Odległość od granicy państwowej do głównych okręgów polskich, Warszawy i GOP wynosi około 300 km, zaś do ukraińskich, Kijowa i Donbasu, odpowiednio 500 i 800 km. Jest to istotne również dlatego, że w

południowo-wschodniej części naszego kraju skoncentrowany jest przemysł zbrojeniowy. Biorąc zatem pod uwagę to, że główny potencjał wojenno-gospodarczy Polski znajduje się w południowej i centralnej części kraju, Ukrainy zaś na wschodzie, można uznać, że położenie strategiczne Polski względem Ukrainy jest niekorzystne.

Terytorium Litwy, mimo jego niewielkiej powierzchni, ma także istotne znaczenie strategiczne. Rozciąga się ono bowiem w środkowej części Pobrzeży Wschodniobałtyckich, skąd najwygodniej jest kontrolować szlaki komunikacji morskiej w środkowej i południowej części Bałtyku. Granica Polski z Litwą ma długość 102 km. Dla Polski jest ona korzystna pod względem obronnym, gdyż przyległy do niej teren jest silnie zalesiony i pocięty jeziorami. Przez terytorium Litwy wiodą szlaki tranzytowe z Rosji do jej enklawy Obwodu Kaliningradzkiego oraz do portu w Kłajpedzie, z którego usług ona korzysta. Należy jednak pamiętać, że Litwa nie należy do Wspólnoty Niepodległych Państw i jej terytorium „rozcina" przestrzeń operacyjno-strategiczną Rosji, którą stanowi obszar Białorusi i Obwodu Kaliningradzkiego. Tym samym ogranicza jej swobodę komunikacyjną w bezpośrednim sąsiedztwie Polski. Jest to bardzo istotne, ponieważ siły morskie Rosji stacjonujące w bazach Obwodu Kaliningradzkiego (Baltijsk i Kaliningrad) mają dobrą podstawę wyjściową do blokady Zatoki Gdańskiej, głównie portów Trójmiasta. Ponadto mają możliwość kontroli szlaków komunikacji morskiej łączących porty polskie z portami Szwecji, Litwy, Łotwy, Estonii i Finlandii. Natomiast siły lądowe mają dogodne warunki blokady portów Trójmiasta od strony lądu oraz przecięcia szlaków komunikacyjnych łączących warszawski OP i GOP z portami Trójmiasta.

O znaczeniu strategicznym terytorium Słowacji przesądza jego położenie w środkowej części przesmyku bałtycko-czarnomorskiego. Południową część tego przesmyku stanowią trudno przekraczalne Karpaty Wschodnie. Natomiast na styku pomiędzy Karpatami Wschodnimi i Zachodnimi istnieje obniżenie, które umożliwia przejście z Niżu Wschodnioeuropejskiego do Wielkiej Niziny Węgierskiej, a także z tej Niziny do Kotliny Sandomierskiej w Polsce. Terytorium Słowacji ma zatem istotne znaczenie komunikacyjne, mimo jego górzystego charakteru. Szczególnego znaczenia nabiera południowa część kraju, która wyprowadza z Niżu Wschodnioeuropejskiego na Korytarz Wiedeński. Przez terytorium Słowacji biegną równoleżnikowo szlaki transportowe (ropociąg i gazociąg oraz linia kolejowa i droga samochodowa) wiodące z Rosji przez Ukrainę do Austrii, Czech i Niemiec. Godzi się tu nadmienić, że na granicy słowacko-ukraińskiej istnieje jedna z największych w

Europie baz przeładunkowych, wybudowana w okresie istnienia Związku Radzieckiego .

Reasumując, należy stwierdzić, że położenie geostrategiczne Polski po przystąpieniu do NATO znacznie się skomplikowało. Uzyskaliśmy wprawdzie polityczne gwarancje pomocy w przypadku agresji na nasz kraj, ale jednocześnie staliśmy się realnym przeciwnikiem dla państw pozostających w sferze wpływów Federacji Rosyjskiej. Można zakładać, że w przypadku militarnej konfrontacji Sojuszu z Federacją Rosyjską właśnie na naszym terytorium dojdzie do pierwszego, jakże istotnego starcia. Dlatego powinniśmy dysponować takimi siłami oraz planować takie sposoby prowadzenia działań wojennych, które zagwarantują utrzymanie zasadniczej części naszego kraju do czasu otrzymania realnej pomocy wojskowej ze strony Sojuszu. W tej sytuacji jednym z istotnych czynników, gwarantujących skuteczność obrony Polski stają się efektywnie prowadzone działania operacyjne.

Wnioski z dotychczasowych rozważań sugerują zatem, że w obecnym położeniu geostrategicznym Polski szczególnego znaczenia nabrała problematyka strategicznej operacji obronnej, prowadzonej na obszarze kraju w wymiarze narodowym. Niniejsza teza może budzić określone refleksje w sytuacji, gdy Polska przystąpiła do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Twierdzi się bowiem niekiedy, że nasze Siły Zbrojne powinny być przygotowane wyłącznie do udziału w kampaniach (operacjach) sojuszniczych, przygotowanych i prowadzonych przez połączone siły Sojuszu. Powyższa konstatacja dotyczy również agresji na nasze państwo. Można odnieść wrażenie, że połączone Siły Zbrojne NATO mają stanowić swoiste panaceum na wszelkie nasze problemy, związane z przygotowaniami państwa do obrony. Wydaje się jednak, że poglądy tego typu są błędne, adekwatne do sytuacji, w której Polska była członkiem Układu Warszawskiego.

W poprzednich uwarunkowaniach to właśnie dowództwo Zjednoczonych Sił Układu Warszawskiego (zdominowane nota bene przez Rosjan) brało na siebie odpowiedzialność za wszelkie decyzje, niekiedy nawet bardzo drobiazgowe, związane z ewentualnymi zadaniami na wypadek wojny. Natomiast siły zbrojne państw – członków Układu Warszawskiego, miały być jedynie wykonawcą podejmowanych w Moskwie decyzji. Bardzo istotne z punktu widzenia czynionych rozważań było również to, że Polska nie graniczyła bezpośrednio z żadnym z państw należących do NATO, stanowiąc swoiste zaplecze pierwszego rzutu strategicznego, utrzymywanego przez Układ Warszawskie w byłym NRD i Czechosłowacji.

Okres bez mała dziesięciu lat tzw. samowystarczalności obronnej zaowocował wieloma koncepcjami strategicznymi, zakładającymi mniej więcej podobne zagrożenie ze wschodu i z zachodu. Stanowiły one swoisty balans pomiędzy dwoma potężnymi sąsiadami, w konfrontacji z którymi stawaliśmy z góry na przegranej pozycji. To w tym okresie pojawiło się wiele nowych rozwiązań, do których zaliczyć można np. całokształt problematyki tzw. działań nieregularnych. Miały one uzmysłowić potencjalnemu przeciwnikowi, że o ile rozbicie (pokonanie) naszych Sił Zbrojnych jest możliwe, o tyle panowanie nad terytorium Polski wymagało będzie wielu ofiar i permanentnego utrzymywania stosunkowo znacznych sił okupacyjnych. Jako spektakularne przykłady sytuacji tego typu przywoływano bolesne doświadczenia Rosjan z Afganistanu i Czeczenii.

Przystąpienie Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego zmieniło naszą sytuację polityczno-militarną w sposób diametralny. Staliśmy się pełnoprawnym członkiem potężnej organizacji, która solidarnie staje w obronie wszystkich swoich członków. Muszą oni jednak spełnić pewne wymagania, które gwarantują uzyskanie stosownej pomocy. Wśród wielu warunków jako podstawowy można traktować posiadanie adekwatnych do zagrożenia planów obrony państwa oraz sił, które wspomniane plany będą w stanie zrealizować.

Powyższych konstatacji nie należy traktować w kategoriach braku wiary w zapewnienia sojuszników i możliwości ewentualnego użycia sił zbrojnych Sojuszu w obronie Polski. Jednak by tak się stało, muszą zostać stworzone warunki do ich użycia, związane przede wszystkim z utrzymanie obszarów rozwinięcia związków operacyjnych (taktycznych) oraz utrzymaniem strefy komunikacji. W innym wypadku trudno będzie liczyć na to, że Sojusz zaangażuje znaczne siły do działań na terytorium Polski. Szczególne trudna sytuacja nastąpi wtedy, gdy Polska stanie się ofiarą agresji z zaskoczenia, przeprowadzonej przez ograniczone siły potencjalnego przeciwnika. Może się bowiem zdarzyć, że narastanie zagrożenia będzie trudne do identyfikacji i oceny. Nie będzie się bowiem wiązało z procesem mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia Sił Zbrojnych agresora.

W tej sytuacji warunkiem utrzymania suwerenności państwa będą działania operacyjne, prowadzone głównie w wymiarze narodowym, przy wsparciu wydzielonych sił Sojuszu, postrzeganych w kategoriach Sił Reagowania. Jednak ich potencjał nie jest obecnie na tyle znaczący, by mógł odegrać decydującą rolę w

obronie Polski. Będzie raczej (szczególnie w początkowym okresie wojny) wyrazem solidarności i wiarygodności Sojuszu.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe rozważania można zaryzykować twierdzenie, że celem strategicznej operacji obronnej, prowadzonej w początkowym okresie wojny rozpoczętej agresją z zaskoczenia będzie dążenie do utrzymania zasadniczej części terytorium kraju. Warunkiem osiągnięcia wspomnianego celu będzie mobilizacyjne i operacyjne rozwinięcie Sił Zbrojnych, prowadzone już w trakcie wojny. Zatem istotnym warunkiem pełnego przeprowadzenia tych przedsięwzięć będzie zyskanie czasu. Można to będzie osiągnąć poprzez efektywne prowadzenie działań operacyjnych szczególnie w początkowym okresie wojny, realizowanych przez wydzielone siły wojsk operacyjnych oraz wszelkie siły, stacjonujące w czasie pokoju na zaatakowanym obszarze. W takim kontekście działania operacyjne w początkowym okresie wojny stanowiły będą pierwszy, ale bardzo istotny etap (fazę) strategicznej operacji obronnej. Jej drugą fazę (etap) stanowiły będą operacje obronne (o charakterze pozycyjnym lub manewrowym), prowadzone przez siły główne. Natomiast ostatnią fazą tak postrzeganej strategicznej operacji obronnej będzie przeciwnatarcie, prowadzone w formie operacji zaczepnych. Głównymi wyznacznikami działań operacyjnych początkowego okresu wojny powinno być zatem:

- *zadanie agresorowi takich strat, aby maksymalnie ograniczyć jego możliwości kontynuowania działań zaczepnych i zachować własne siły do decydującego starcia;*
- *rozpoznanie kierunków głównych uderzeń przeciwnika;*
- *utrzymanie jak największej części terytorium kraju, nie dopuszczając do utraty szczególnie ważnych rejonów i obszarów;*
- *osłona mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia głównych sił;*
- *tworzenie frontu (ognisk) walki na tyłach przeciwnika;*
- *dążenie do minimalizowania strat i zniszczeń, na obszarze objętym prowadzeniem operacji.*

Powyższe wyznaczniki, postrzegane niekiedy jako cele pośrednie działań operacyjnych początkowego okresu wojny, wymagają pewnego komentarza, uzasadniającego przyjęte rozwiązania. Prowadząc wspomniane działania nie należy oczekiwać, że w ich efekcie przeciwnik pozbawiony zostanie możliwości prowadzenia działań o charakterze zaczepnym. Taki cel może i powinien być formułowany w kontekście typowych operacji obronnych, przy czym nie jest istotne czy będą to

operacje o charakterze pozycyjnym czy manewrowym. Natomiast celem działań operacyjnych we wspomnianym okresie będzie jedynie ograniczenie wspomnianych możliwości, wyrażające się koniecznością uzupełniania wojsk, ich przegrupowania oraz weryfikowania (korekty) planów operacyjnych. Z kolei dążenie do zachowania własnych sił dotyczy w mniejszej mierze tych sił, które zaangażowane są w prowadzenie działań operacyjnych w początkowym okresie wojny, natomiast w większej mierze tych, które mają prowadzić operacje obronne.

Bardzo istotnym celem pośrednim będzie dążenie do rozpoznania kierunków głównych uderzeń przeciwnika. Będzie to bowiem miało duże znaczenie dla – w miarę precyzyjnego – określenia celu agresji oraz podjęcia stosownego przeciwdziałania. Powyższy problem należy postrzegać również w dwóch innych aspektach. Po pierwsze, uzyskania możliwości korekty planów operacyjnego rozwinięcia sił głównych, adekwatnego do zaistniałej sytuacji. Po drugie, dążenia do sterowania przeciwnikiem w taki sposób, by uzyskiwał powodzenie na tych kierunkach i w tych rejonach, których utrata nie wpłynie w zasadniczy sposób na możliwości prowadzenia działań obronnych.

Kolejnym celem pośrednim, którego znaczenia nie da się przecenić, jest dążenie do utrzymania określonych obszarów państwa. Zaliczyć do nich można obszary kluczowe ze względu na ich znaczenie polityczno-gospodarcze oraz obszary, na których występują dogodne do obrony rubieże terenowe. W tym kontekście dostrzegać należy także obszary, zapewniające warunki dopływu sił wzmocnienia Sojuszu, niezbędne z punktu widzenia możliwości realizacji kolejnych faz (etapów) strategicznej operacji obronnej. (Zał. 2)

Z punktu widzenia potrzeb strategicznej operacji obronnej, niezwykle istotne znaczenie miała będzie osłona mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia głównej części Sił Zbrojnych. Przejawiać się to może głównie poprzez wiązanie walką zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, niedopuszczenie do szybkiego rozwijania działań zaczepnych w głąb naszego terytorium, izolowanie wysadzonych desantów oraz dezorganizowanie systemu dowodzenia i wsparcia logistycznego. Wymienione przedsięwzięcia będą miały jeden wspólny mianownik – zyskanie czasu, którego deficyt będzie szczególnie duży w pierwszych dniach konfliktu.

Jednym z wymienionych wcześniej celów pośrednich jest tworzenie frontu (ognisk) walki w głębi ugrupowania przeciwnika. Jednak działań tych nie można postrzegać w kategoriach tzw. działań nieregularnych. Nie można wprawdzie

zanegować potrzeby ich prowadzenia, lecz widzieć je trzeba raczej w kategoriach marginalnych, niekiedy wręcz jako demonstrowanie woli oporu. Natomiast prowadzenie działań w głębi ugrupowania przeciwnika należy raczej utożsamiać z problematyką działań (operacji) głębokich, prowadzonych zgodnie z globalną koncepcją działań operacyjnych. Będą je prowadziły siły celowo pozostawiane w ugrupowaniu przeciwnika, siły które pozostaną w sposób wymuszony oraz siły, które będą przerzucane w jego ugrupowanie do zrealizowania konkretnych, precyzyjnie zdefiniowanych zadań. Wszystkie one powinny realizować cały szereg działań cząstkowych, postrzeganych jednak jako realizacja określonej koncepcji operacyjnej. Natomiast ostatni z wymienionych wyróżników (dążenie do minimalizowania strat i zniszczeń) nie wymaga chyba szerszego komentarza. Skoro myślą przewodnią działań operacyjnych początkowego okresu wojny jest czasowe oddanie określonego obszaru, to nie ma najmniejszego sensu stosowanie taktyki spalonej ziemi.

3.2. Potencjały militarne sąsiadów[3]

Wnioski z analizy literatury[4] i materiałów źródłowych pozwalają na stwierdzenie, że obecnie ryzyko wybuchu konfliktu globalnego oraz zagrożenie militarne Polski jest mało prawdopodobne, lecz nie można go całkowicie wykluczyć. Przynależność Polski do NATO zdecydowanie zmniejsza prawdopodobieństwo sprowokowania konfliktu z naszym krajem przez Rosję lub któregoś z jej sojuszników. Rosja pozostaje jednak nadal potęgą militarną i jej potencjał może być środkiem szantażu polityczno-militarnego.

Wojny i konflikty zbrojne początkowego okresu lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia potwierdzają ich ograniczoną skalę, będąc odbicie niektórych współczesnych poglądów na przygotowanie i prowadzenie wojny. Doświadczenia tych konfliktów potwierdzają konieczność przygotowania sił zbrojnych do

---

[3] *Dane liczbowe zawarte vw tej części pracy pochodzą głównie z dwóch źródeł. Por.: Ścibiorek Z., Kaczmarek W., Łokociejewski M., Koalicyjne i narodowe założenia odpierania agresji, AON Warszawa 2000, a także: The Military Balance, International Institute for Strategic Studies, London 2000.*

[4] *Por.: Dworecki S., Zagrożenia militarne Polski, AON Warszawa 1994.*
Koziej S., Bezpieczeństwo narodowe i obronność RP, Mon Warszawa 1996.
Łukaszuk L., Malak K., Obszary niestabilności międzynarodowych i sprzeczności interesów a bezpieczeństwo Polski, AON Warszawa 1998.
Rozwój militarnego zagrożenia RP w latach 1998-2000, DWLiOP Warszawa 1997.
Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2000.

prowadzenia wojny w różnych warunkach, nie tylko do wypracowania zawczasu sprawdzonych i przygotowanych sposobów działań. Tym bardziej, że tzw. wojny o małej intensywności mają zwykle tendencję do przedłużania się, podczas gdy istotą wojen o dużej intensywności jest krótkotrwałość, jak miało to miejsce w Zatoce Perskiej. Nie można jednak wykluczyć, że i te ostatnie będą się przedłużały i doprowadzą do wojny np. kontynentalnej.

Analiza blisko 400 konfliktów zbrojnych z lat 1946-1997 oraz wyniki innych badań pozwalają na sformułowanie w miarę wiarygodnych wniosków, choć bywa, że dla poszczególnych kontynentów są one nieraz rozbieżne. Hierarchizacja przyczyn i wartość współczynnika konfliktogenności zmienia się na przestrzeni lat i uzależniona jest od sytuacji polityczno-militarnej w analizowanym regionie świata.

Przegląd konfliktów zbrojnych na świecie przekonuje nas, że kontynent europejski nie jest miejscem ani spokojnym, ani bezpiecznym. Występują tu problemy natury etnicznej, narodowościowej, religijnej, politycznej, gospodarczej i kulturowej, które prowadziły, prowadzą i z całą pewnością jeszcze długo będą prowadzić do powstania konfliktów zbrojnych, i to na różną skalę i o różnym charakterze – nie wykluczając wojen domowych lub międzypaństwowych (międzynarodowych). W każdym z tych konfliktów istnieje potencjalne zagrożenie naszego bezpieczeństwa.

Z prowadzonych dociekań, dotyczących oceny zagrożenia militarnego Polski i Sojuszu Północnoatlantyckiego dość jednoznacznie wynika, że główne zagrożenie stanowi Federacja Rosyjska. Tym bardziej, że do chwili obecnej postrzega ona NATO, a przede wszystkim Stany Zjednoczone jako głównego przeciwnika. Powyższą tezę w pełni potwierdzają różnego rodzaju fakty, które odnotowuje się nawet podczas prowadzenia wielonarodowych operacji wsparcia pokoju lub akcji ratowniczych[5].

Natomiast wielkość i stan sił zbrojnych pozostałych państw „ściany wschodniej" raczej nie wskazuje na możliwość ryzykowania przez nie konfliktu z sojuszem, bez współdziałania z Rosją. Aktualna sytuacja jaka się w nich wytworzyła, wskazuje nawet na konieczność rozpatrywania działań Rosji w sojuszu z Białorusią,

---

[5]*Ciekawe w tym kontekście mogą być oficjalne komentarze strony rosyjskiej, związane z zatonięciem rosyjskiej łodzi podwodnej o napędzie atomowym lub sposób zajęcia przez komandosów rosyjskich lotniska w Prisztinie.*

zwłaszcza od chwili utworzenia wspomnianego wcześniej Związku Białorusi i Rosji (ZBiR) oraz tzw. „Zachodniej Strefy Bezpieczeństwa".

Mało prawdopodobny wydaje się obecnie udział Ukrainy i jej Sił Zbrojnych w takim sojuszu. Jednak ze względu na silne uzależnienie gospodarcze od Rosji, Ukraina może być zmuszona w większym lub mniejszym stopniu do wspierania jej działań. Nie można również wykluczyć, że przypadku niekorzystnej dla Ukrainy sytuacji politycznej i militarnej w Europie, może ona całkowicie opowiedzieć się po stronie Rosji. Wynika to głównie z faktu, iż prozachodnią politykę na Ukrainie prowadzą przede wszystkim elity polityczne, będące aktualnie u władzy. Natomiast zainteresowanie ludności tym kierunkiem polityki i jego akceptacja nie zawsze są powszechne.

Analiza dotychczasowych uwarunkowań politycznych i militarnych na arenie międzynarodowej, sugeruje dla Polski małe prawdopodobieństwo zagrożenia militarnego ze strony Ukrainy. Z uwagi jednak na brak ugruntowanej sceny politycznej, która w pełni gwarantowałaby stabilność i przestrzeganie zasad demokracji w tym kraju, należy uwzględniać potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa naszego kraju, głównie w postaci roszczeń terytorialnych, będących skutkiem rozbudzonych ambicji nacjonalistycznych.

Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku Białorusi. Tutaj również nie należy spodziewać się zagrożenia, bez wsparcia jej działań ze strony Rosji. Przy czym należy zaznaczyć, że w grę wchodzą zagrożenia na większą skalę. Natomiast nie można wykluczyć powstawania określonych zjawisk i sytuacji kryzysowych, do incydentów granicznych włącznie. Dlatego nie należy wykluczyć możliwości wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa Polski, które może przyjąć np. formę roszczeń terytorialnych ze strony Białorusi w stosunku do określonych rejonów. Tym bardziej, że poczynania obecnych władz Białorusi, którą można postrzegać jako państwo totalitarne, są trudne do przewidzenia.

Natomiast ze strony Słowacji i Litwy, krajów które pretendują do NATO, nie należy spodziewać się agresji. W ewentualnym konflikcie kraje te raczej będą starały się zachować neutralność. Można je nawet zaliczyć do grona potencjalnych sojuszników. Jednak do czasu pełnego ich członkostwa w Sojuszu, zawsze istnieje możliwość zachowań tych państw w sposób nie neutralny. Historia zna wiele przypadków wykorzystywania trudnej militarnej sytuacji sąsiadów do aneksji części jego terytorium, nawet bez sojuszu z głównym agresorem. Ponadto należy się liczyć

z możliwością pogwałcenia terytorialnej suwerenności państw neutralnych. Taka sytuacja może dotyczyć przede wszystkim państw bałtyckich, a szczególnie Litwy, ze względu na jej położenie geopolityczne Można zakładać z dużym stopniem prawdopodobieństwa, iż ewentualna agresja ze strony Rosji i Białorusi na Polskę będzie poprzedzona lub połączona z aneksją Litwy, której terytorium oddziela Rosję od Obwodu Kaliningradzkiego.

Oceniając potencjał militarny państw sąsiadujących z Polską należy również brać pod uwagę doświadczenia rosyjskiej armii w prowadzeniu działań bojowych. Wojna w Afganistanie oraz udział w konfliktach na terenie byłych Republik Radzieckich, w których armia rosyjska permanentnie brała udział w latach dziewięćdziesiątych, pozwoliły dowódcom i żołnierzom na zdobycie określonych doświadczeń. Analizując działania armii rosyjskiej w poszczególnych konfliktach można zaobserwować duże zmiany w sposobie prowadzenia działań bojowych. Np. ostatni konflikt w Czeczenii pokazał, że poszczególne operacje były prowadzone w sposób metodyczny, co może świadczyć o ich dobrym, nowoczesnym planowaniu.

Federacja Rosyjska

Siły zbrojne Federacji Rosyjskiej znajdują się obecnie w fazie restrukturyzacji, związanej z transformacją całego systemu obronnego. W efekcie tych zmian mają powstać cztery rodzaje sił zbrojnych oraz jeden samodzielny rodzaj wojsk - wojska powietrznodesantowe. W ramach restrukturyzacji SZ planuje się zmniejszenie liczby okręgów wojskowych i utworzenie na ich bazie czterech Dowództw Obrony Strategicznej oraz dwóch Dowództw Operacyjno - Terytorialnych.

Założenia restrukturyzacyjne mają w swej istocie doprowadzić do utworzenia zunifikowanych struktur dowodzenia, z jednoczesnym zmniejszaniem ich stanu etatowego. Zakłada się również redukcję dublujących się organów i komórek systemów kierowania i zabezpieczenia. W wyniku przeprowadzanej restrukturyzacji Sił Zbrojnych zakładano do roku 2001 redukcję stanu etatowego o około 30%. Natomiast do roku 2005 planuje się utworzenie jednolitego komponentu militarnego, liczącego około 1,5 mln żołnierzy. W dalszej kolejności planuje się również redukcję liczby rodzajów wojsk do trzech.

Aktualny stan SZ FR (podległych MON) w przybliżeniu wynosi:

- *żołnierzy - 1,1 mln ;*

- *czołgów - około 22 tys.;*
- *BWO - ponad 27 tys.;*
- *artylerii /powyżej 100 mm/ - ponad 20 000;*
- *samolotów bojowych – około 3 tys.;*
- *śmigłowców uderzeniowych - około 1000.*

W czasie oceny potencjału militarnego należy dostrzegać, że oprócz Sił Zbrojnych podległych Ministerstwu Obrony Narodowej w Federacji Rosyjskiej występują również wojska podległe innym ministerstwom. Należą do nich między innymi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Federalna Służba Graniczna oraz Ministerstwo ds. Obrony Cywilnej.

Ważnym komponentem siły militarnej Federacji Rosyjskiej są Strategiczne Siły Jądrowe (SSJ), które zapewniają Rosji utrzymanie pozycji mocarstwa na arenie międzynarodowej. Nie tworzą one jednak samodzielnego rodzaju sił zbrojnych, lecz wchodzą w skład innych rodzajów sił zbrojnych. Dokładne rozliczenie potencjału jądrowego Rosji jest bardzo trudne. Ujawniane na ten temat dane są wielce zróżnicowane, tak pod względem wartości liczbowych, jak i formy ich przedstawiania. Obecnie stosunkowo proste jest określenie strategicznych sił jądrowych. Trudniejsze jest natomiast obliczenie środków jądrowych przeznaczenia operacyjno-taktycznego i taktycznego. Co do tych ostatnich to wyrażane są nawet opinie, że taktyczna broń jądrowa byłej armii radzieckiej uległa znacznej redukcji. Niezależnie jednak od takich ocen potencjał ten należy nadal oceniać jako ogromny, chociaż nie ulega wątpliwości, że w porównaniu do lat osiemdziesiątych uległ on znacznej degradacji.

W składzie wojsk lądowych znajdują się wojska: zmechanizowane, pancerne, rakietowe, artyleria, OPL, specjalne, lotnictwo sił lądowych oraz innych rodzajów wojsk i służb. Są one zorganizowane w armie ogólnowojskowe, korpusy armijne, dywizje i brygady o niejednolitej strukturze. W związku z wyraźnie zróżnicowaną strukturą organizacyjną związków taktycznych, posiadają one również bardzo zróżnicowaną ilość sprzętu. Należy jednak zaznaczyć, że wojska lądowe dysponują w miarę nowoczesnym sprzętem.

W europejskiej części Federacji Rosyjskiej stacjonuje znaczny potencjał wojsk lądowych. Ocenia się, że na wspomnianym obszarze stacjonują trzy armie i jeden korpus armijny, a także Grupa Wojsk Rosyjskich na Zakaukaziu (GWRZ) i Grupa Wojsk Rosyjskich w Naddniestrzu (GWRN). Na ich uzbrojeniu znajduje się, między

innymi: ponad 5 tys. czołgów; prawie 10 tys. BWO; około 6 tys. środków artyleryjskich oraz prawie 750 śmigłowców bojowych.

Należy jednak zaznaczyć, iż trudna do określenia jest ogólna ilość związków taktycznych i operacyjnych, możliwych do wystawienia w czasie wojny przez Siły Lądowe FR w Europie. Duża liczba baz przechowywania uzbrojenia i techniki, ogromna liczba rezerwistów /sięgająca 20 mln/ oraz bardzo duża liczba sprzętu poza europejską częścią FR /około 18 tys. czołgów, 18 tys. BWO, 27 tys. środków artyleryjskich powyżej 100 mm/ pozwalają przypuszczać, że możliwości mobilizacyjne sił lądowych są bardzo duże. Szacunkowo można stwierdzić, że w Federacji Rosyjskiej istnieją możliwości wystawienia w czasie wojny dodatkowo około 60-70 dywizji, z których znaczna część może być użyta w Europie.

Wojska powietrznodesantowe, których stan liczebny wynosi ponad 30 tys. żołnierzy, mają status samodzielnego rodzaju sił zbrojnych i podlegają bezpośrednio ministrowi obrony. W ich skład wchodzą cztery dywizje i brygada, pułk powietrznodesantowy sił pokojowych, pułk rozpoznawczy wojsk specjalnego przeznaczenia oraz oddziały i pododdziały wsparcia i logistyki. Na wyposażeniu tych jednostek znajduje się ponad 1700 BWO oraz około 300 środków artyleryjskich.

W skład Sił Powietrznych, których stan liczebny szacuje się na około 180 tys. żołnierzy, wchodzi sześć armii lotniczych oraz korpus OP. Na ich wyposażeniu znajduje się ponad 3500 samolotów, a w tym: około 2500 samolotów bojowych /w tym 180 samolotów bombowych dalekiego zasięgu/, 50 samolotów wczesnego ostrzegania A-50, 500 samolotów szkolnych oraz około 400 samolotów transportowych różnych typów. Wchodzące w skład SP wojska rakietowe OP dysponują obecnie około 2300 wyrzutniami przeciwlotniczych pocisków rakietowych. Zorganizowane są one w pułki rakietowe. Wojska radiotechniczne SP posiadają 30 brygad radiotechnicznych.

W strukturze Sił Morskich (SM) znajdują się cztery floty i jedna flotylla. W skład poszczególnych flot wchodzą siły okrętowe, wojska brzegowe, jednostki wojsk lądowych /w tym piechota morska/, lotnictwo morskie, pododdziały specjalnego przeznaczenia /specnaz/ oraz logistyka. Na uzbrojeniu SM znajduje się około 1100 jednostek pływających oraz innych środków walki. Pośród nich wyróżnić należy:

- *87 okrętów podwodnych;*
- *158 okrętów bojowych głównych klas;*
- *85 okrętów patrolowych;*

- *130 trałowców;*
- *62 okręty desantowe;*
- *600 okrętów pomocniczych i zabezpieczenia;*
- *329 samolotów bojowych (m.in. Tu-22M, Su-24, Su-27);*
- *387 śmigłowców (m.in. Ka-25, Ka-27, Ka-29).*

Z punktu widzenia czynionych rozważań największe znaczenie posiadają siły morskie stacjonujące na Bałtyku. Siły okrętowe Floty Bałtyckiej /FB/ zorganizowane są w dwa zgrupowania okrętów – Południowe (Bałtijsk) i Północne (Kronsztad). Razem siły okrętowe FB liczą 2 okręty podwodne, 2 niszczyciele, 17 fregat, 20 korwet, 10 okrętów patrolowych, 35 trałowców i stawiaczy min, 14 okrętów i poduszkowców desantowych oraz około 100 jednostek pomocniczych. Lotnictwo morskie FB zorganizowane jest w samodzielne pułki oraz eskadrę lotnictwa. Jednostki te posiadają w uzbrojeniu: 80 samolotów bojowych, 9 samolotów ZOP Be-12, 19 śmigłowców ZOP oraz ok. 20 samolotów i śmigłowców zabezpieczenia.

Obwód Kaliningradzki odgrywa znaczącą rolę w systemie militarnym Rosji. Ta maleńka enklawa, ze względu na swoje położenie ma bardzo duże znaczenie wojskowe. W strategii rosyjskiej spełnia jedną z głównych ról na kierunku zachodnim. Po rozpadzie byłego ZSRR i odzyskaniu niepodległości przez Litwę, Łotwę i Estonię stała się najbardziej wysuniętym na zachód punktem strategicznym Federacji Rosyjskiej. Jego usytuowanie geograficzne stwarza warunku do stacjonowania wszystkich rodzajów sił zbrojnych i prowadzenia połączonych operacji wojskowych. Obecność sił zbrojnych na terytorium Obwodu Kaliningradzkiego zapewnia Rosji kontrolowanie akwenu Morza Bałtyckiego i silne oddziaływanie na sąsiadujące z nim państwa. Na jego obszarze znajdują się jedyne niezamarzające porty bałtyckie. Wyposażenie i infrastruktura brzegowa stwarza możliwości przyjmowania i obsługi bojowej okrętów wszystkich klas operujących w basenie bałtyckim. Ponadto znajdują się tam trzy stocznie budujące okręty nawodne i remontujące większość nawodnych jednostek pływających. Istotne znaczenie operacyjne odgrywa również rozbudowana sieć lotniskowa oraz wewnętrzne połączenia kolejowe i drogowe. Stwarza to warunki do sprawnego przerzucania wojsk, uzbrojenia i sprzętu oraz środków zabezpieczenia materiałowo-technicznego.

Obwód Kaliningradzki jest samodzielną jednostką wojskowo-administracyjną. Wojska stacjonujące na jego obszarze podlegają dowódcy Floty Bałtyckiej,

a podległe mu siły tworzą formację, w skład której wchodzą siły okrętowe, Zgrupowanie Sił Lądowych i Wojsk Brzegowych oraz lotnictwo morskie. Stan liczebny wojsk Floty Bałtyckiej stacjonujących w Obwodzie Kaliningradzkim wynosi ok. 30 000 żołnierzy i marynarzy.

Zgrupowanie Sił Lądowych i Wojsk Brzegowych FB (ZSL i WB) podporządkowane jest dowództwu Floty Bałtyckiej i liczy ponad 12 tys. żołnierzy. W jego skład wchodzą: dwie DZ, jednostki rakietowe i artylerii rakietowej, śmigłowców bojowych, WRE, przeciwlotnicze oraz jednostki zabezpieczenia i logistyczne. Na uzbrojeniu ZSL i WB znajdują się ponad 1600 czołgów i BWO, około 500 środków artyleryjskich i ponad 60 śmigłowców (w tym 20 uderzeniowych Mi-24) oraz 26 wyrzutni rakiet operacyjno – taktycznych.

Wojska specjalne FB stanowi Morska Brygada Działań Specjalnych (MBDS) stacjonująca w Bałtijsku. Jest ona przeznaczona do działań dywersyjno-rozpoznawczych oraz minerskich. Jej siły i środki utrzymywane są w 48-godzinnej gotowości do użycia. Brygada liczy 700-900 marynarzy z przygotowaniem językowym oraz znajomością terytorium potencjalnego przeciwnika. Do działań specjalnych mogą być wykorzystywane również siły i środki 336 BPM.

W całokształcie potencjału militarnego Federacji Rosyjskiej istotną rolę odgrywają Wojska Wewnętrzne. Zorganizowane są one w 7 okręgów wojsk wewnętrznych, a w ich skład wchodzi około 20 dywizji /w tym 5 operacyjnych/, 29 brygad i 65 pułków i batalionów. Ministerstwu Spraw Wewnętrznych podlegają również jednostki OMON, grupy natychmiastowego reagowania oraz jednostki antyterrorystyczne.

W skład Federalnej Służby Granicznej FR wchodzą wojska ochrony pogranicza, organy kontroli granicznej, jednostki operacyjne, bezpieczeństwa i logistyczne. Liczy około 210 tys. żołnierzy i posiada na swoim wyposażeniu:

- *1700 BWO;*
- *90 środków artyleryjskich powyżej 100 mm;*
- *70 samolotów transportowych;*
- *200 śmigłowców wielozadaniowych;*
- *240 okrętów patrolowych;*
- *650 kutrów patrolowych;*
- *50 jednostek pomocniczych.*

Natomiast Wojsk Obrony Cywilnej liczą około 23 tys. żołnierzy i funkcjonariuszy oraz 16 tys. ratowników i pracowników cywilnych.

W ostatnim okresie, wychodząc z określonych założeń dotyczących rozlicznych zagrożeń bezpieczeństwa oraz rodzajów wojen, zakłada się, że rosyjskie SZ powinny być przygotowane do prowadzenia działań zarówno obronnych, jak i zaczepnych - przy dowolnych wariantach przebiegu konfliktów - w warunkach zmasowanego użycia współczesnych i perspektywicznych środków walki. W związku z tym określono strukturę docelową SZ, która ma obejmować:

1. **Wojska osłony** - przeznaczone do podjęcia działań w konflikcie o małej intensywności - ma to być 4-6 zgrupowań wojsk na kierunkach ewentualnych zagrożeń.
2. **Siły manewrowe /mobilne/** :

- Siły natychmiastowego reagowania - *od 75 do 120 tysięcy żołnierzy /w zależności od koncepcji/, utrzymywane w takim stanie gotowości bojowej, aby mogły podjąć walkę z przeciwnikiem w dowolnym rejonie w czasie 24 godzin;*
- Siły szybkiego reagowania /wzmocnienia/ - *od 100 do 180 tysięcy - rozmieszczone w pierwszorzutowych OW (Leningradzkim, Moskiewskim, Północnokaukaskim, Dalekowschodnim), w gotowości do podjęcia działań w czasie 72 godz. Przewiduje się użycie tych sił do wsparcia działań sił natychmiastowego reagowania lub prowadzenia operacji na szeroką skalę.*

3. **Siły główne (rezerwy)** - zasadniczy trzon SZ mobilizowany w miarę potrzeb.

Tak zorganizowane SZ FR mają być wyposażone w wysoce precyzyjne, mobilne, o dużej żywotności i dalekim zasięgu środki walki, nowoczesne systemy walki i rażenia wojsk przeciwnika, systemy rozpoznania, dowodzenia i łączności oraz środki WRE.

Jednocześnie należy zauważyć, że w ostatnim okresie nastąpiły znaczne przewartościowania w rosyjskiej sztuce wojennej. Na czoło zdecydowanie wysunęła się sztuka operacyjna i taktyka. Ich charakterystycznymi cechami stały się zwiększone normy taktyczne, zwłaszcza takie jak: szerokość pasa działań, głębokość zadań, tempo natarcia. Pojawił się nowy rodzaj operacji, tzw. połączona operacja radioelektroniczno-ogniowa, którą charakteryzuje zaskoczenie oraz wydłużony czas

uderzeń rakietowych, Sił Powietrznych i środków WRE, skoordynowanych z wysadzaniem desantów.

W połączonej operacji zaczepnej pojawił się także nowy sposób pokonywania obrony przeciwnika. Polega on na wykonaniu uderzeń radioelektronicznych, z jednoczesnym podwójnym oskrzydleniem sił przeciwnika – poziomym z użyciem wojsk pancerno-zmechanizowanych i pionowym – wykonywanym z powietrza siłami powietrzno-desantowymi, powietrznomanewrowymi i powietrzno-szturmowymi oraz równoległym stworzeniem aktywnego frontu na tyłach ugrupowania przeciwnika (z udziałem sił powietrzno-desantowych, piechoty morskiej, jednostek działań specjalnych i lotnictwa) .

Podkreśla się, iż początkowy okres wojny będzie miał decydujący wpływ na dalszy jej przebieg, ponieważ celem uderzeń rakietowo-lotniczych i działań specjalnych będzie niedopuszczenie do strategicznego rozwinięcia SZ przeciwnika oraz zdezorganizowanie cywilnego i wojskowego systemu dowodzenia i łączności. Zmiany w rosyjskiej sztuce wojennej w dużej mierze upodobniły ją do NATO-wskiej. Powyższe fakty stanowią poważne wyzwanie dla naszych Sił Zbrojnych i polskiej sztuki wojennej.

Rozpatrując potencjał militarny Rosji należy podkreślić fakt przyjęcia przez nią nowej doktryny wojennej, która pozwala na użycie broni jądrowej i sił zbrojnych do obrony interesów Rosji poza granicami kraju. Pomimo poważnego kryzysu ekonomicznego, kraj ten przeznacza duże nakłady finansowe na prace badawczo-rozwojowe nowych systemów uzbrojenia. Szczególne zagrożenie mogą stanowić nowe rodzaje broni jądrowej III generacji, nad którymi są prowadzone prace w Rosji. Zalicza się do nich:

- *broń neutronową;*
- *broń wytwarzającą impuls elektromagnetyczny i „super emp";*
- *broń jądrową do głębokiej penetracji ziemi;*
- *szrapnele jądrowe;*
- *mini ładunki jądrowe.*

Siły Zbrojne Rosji dysponują dużym potencjałem w części europejskiej, a zwłaszcza w Kaliningradzkim Rejonie Obronnym (KRO), gdzie zgromadzone siły i uzbrojenie znacznie przewyższają potrzeby wynikające z obrony tego obszaru. Przekształcany jest on aktualnie w bazę do operacyjnego rozwinięcia wojsk. Posiada

środki przenoszenia broni jądrowej, obejmujące swoim zasięgiem większość obszaru Polski oraz liczne jednostki desantowe. Siły KRO mogą być w krótkim czasie wzmocnione jednostkami wojsk powietrznodesantowych z Moskiewskiego i Leningradzkiego Okręgu Wojskowego oraz taktycznymi środkami jądrowymi. Na korzyść zgrupowania kaliningradzkiego mogą również działać jednostki lotnictwa frontowego, bazującego na obszarach Moskiewskiego i Leningradzkiego Okręgu Wojskowego. W przypadku wzrostu napięcia, czy powstania sytuacji konfliktowych w tej części Europy, potencjał zgromadzony w KRO może stanowić zagrożenie dla państw ościennych, w tym Polski. Duży potencjał i możliwości bojowe (m.in. wyrażające się zdolnością do desantu na wybrzeże jednego z najbliższych państw), jakimi dysponują jednostki Floty Bałtyckiej, demonstrowane są w czasie prowadzonych ćwiczeń. Ich charakter świadczy o tym, że zakładanym celem prowadzonej operacji może być opanowanie określonego rejonu z wykorzystaniem desantu morskiego.

Z punktu widzenia czynionych rozważań istotne jest również to, iż Rosja posiada liczne jednostki specjalnego przeznaczenia (Specnaz) przeznaczone głównie do działań za linią frontu i na dalekim zapleczu przeciwnika. Jednostki te w zależności od podległości mogą być zrzucane w różnych odległościach. Jednostki Specnazu podporządkowane Armii mogą być zrzucone na kierunkach działania własnych wojsk, w odległości od 100 do 500 kilometrów od linii styczności, natomiast jednostki podlegające dowództwu Frontów mogą być zrzucone w odległości od 500 do 1000 kilometrów.

Ocenia się, że w czasie pokoju jednostki Specnazu Rosji liczą 27 000- 30 000 ludzi. W czasie wojny na obszarze nieprzyjaciela oprócz Specnazu Rosjanie przewidują użycie jeszcze innych jednostek: kompanii dalekiego zwiadu, powietrznych brygad szturmowych, dywizji powietrznodesantowych i piechoty morskiej. Jednostki te posiadają podobne zadania jak Specnaz i stosują podobną taktykę .

Istotnym elementem oddziaływania na nasze terytorium jest ciągła obserwacja przez siły i środki rozpoznawcze Rosji działalności SZRP. Odbywa się ona za pomocą stacjonarnych i ruchomych urządzeń rozpoznawczych. Ruchomymi środkami rozpoznania radioelektronicznego powyższych państw są: satelity rozpoznawcze, samoloty, okręty oraz pododdziały wojsk operacyjnych wyposażone w środki rozpoznania radioelektronicznego. Rozpoznanie satelitarne prowadzą Siły

Zbrojne Rosji. Głównym jego celem jest śledzenie ruchów wojsk, wykonywanie dokładnych map terenu oraz rozpoznanie źródeł emisji elektromagnetycznej. Do rozpoznania powietrznego Siły Zbrojne Rosji wykorzystują samoloty i śmigłowce, wykonując loty wzdłuż wschodniej granicy RP i nad Morzem Bałtyckim. Średnio w ciągu doby odbywa się od 1 do 3 lotów rozpoznawczych.

Białoruś

W czasie tworzenia białoruskiej państwowości założono, że narodowe Siły Zbrojne powstaną na bazie potencjału militarnego skupionego w byłym Białoruskim Okręgu Wojskowym. W następstwie tego byłe wojska radzieckie, dyslokowane w tym okręgu stały się wojskami białoruskimi. Na bazie posiadanego uzbrojenia, systemów logistycznych i całej infrastruktury oraz kadry oficerskiej zaczęto konstruować nową armię .

Obecnie, zgodnie z przyjętym przez Ministerstwo Obrony programem restrukturyzacji Sił Zbrojnych, w siłach lądowych zakończono proces przechodzenia ze struktury „armia - dywizja" na „korpus - brygada". Zmiany zachodzące obecnie w siłach zbrojnych Białorusi zmierzają w kierunku jak najszybszej i pełnej integracji z siłami zbrojnymi Federacji Rosyjskiej oraz utworzenia koalicyjnych sił zbrojnych w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw.

Najważniejszym przedsięwzięciem w planowanej integracji wojskowej jest opracowywanie i wdrożenie nowej struktury organizacyjnej sił zbrojnych. Zgodnie z jej założeniami, na terytorium Białorusi mają zostać utworzone trzy okręgi wojskowe odpowiadające przypuszczalnie rejonom rozmieszczenia trzech istniejących korpusów armijnych. Jednostki podległe okręgom wojskowym będą prawdopodobnie stanowiły siły osłony na zachodnim kierunku operacyjno-strategicznym, wspierane przez białoruskie siły mobilne. Planowane jest również utworzenie wojsk obrony terytorialnej oraz rozpatrywana jest możliwość utworzenia sił bezpieczeństwa narodowego, w skład których wchodziłyby Wojska Wewnętrzne, Wojska Ochrony Pogranicza i Służby Specjalne. Zakończenie podstawowych przedsięwzięć w zakresie reformowania sił zbrojnych Białorusi i dostosowania ich do wymogów nowej koncepcji bezpieczeństwa narodowego było przewidywane było na lata 1998-1999. Po zakończeniu reformy siły zbrojne Białorusi mają liczyć 60 - 70 tysięcy żołnierzy. Zdaniem Ministerstwa Obrony zapewni to utrzymanie gotowości bojowej na

wystarczającym poziomie. W skład sił zbrojnych Białorusi, które liczą obecnie ponad 80 tys. żołnierzy aktualnie wchodzą Siły Lądowe, Siły Powietrzne oraz Siły OP.

W strukturze organizacyjnej Sił Lądowych występują, między innymi, trzy korpusy armijne, tzw. Siły Mobilne oraz samodzielne związki taktyczne rodzajów wojsk. Na uzbrojeniu jednostek sił lądowych znajduje się 60 wyrzutni rakiet taktycznych i operacyjnych, ponad 1700 czołgów, prawie 2500 BWO, ponad 1400 środków artyleryjskich oraz 350 zestawów rakiet przeciwlotniczych.

Podstawową jednostką w strukturze organizacyjnej korpusu armijnego jest brygada zmechanizowana. Brygady te są w pełni wyposażone w sprzęt bojowy, środki walki i rażenia. Posiadają zautomatyzowane system dowodzenia. Są zdolne do prowadzenia samodzielnych działań na dowolnym kierunku, w specyficznym lesisto-bagiennym terenie Białorusi.

Siły Mobilne Białorusi zorganizowano na bazie 103 dywizji powietrzno-desantowej i 38 brygady powietrzno desantowej. Są to siły podporządkowania centralnego. W ich skład wchodzi dowództwo i trzy brygady mobilne: 38, 317 i 350. W działaniach bojowych brygady mobilne będą używane jako wysoce manewrowe odwody ogólne Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych. Podczas realizacji zadań bojowych na korzyść jednostek manewrowych działać będą 50 Baza Lotnictwa Transportowego oraz 65 Baza Śmigłowców.

Siły Powietrzne Białorusi, których stan liczebny wynosi ponad 12 tys. żołnierzy, posiadają jedenaście baz lotniczych (BL), a także samodzielne eskadry lotnictwa transportowego oraz łącznikowego, jednostki wsparcia i zabezpieczenia oraz składy i bazy uzbrojenia i sprzętu technicznego. Na uzbrojeniu i wyposażeniu Sił Powietrznych Białorusi znajdują się ponad 200 samolotów szturmowych i myśliwskich, około 30 samolotów transportowych i prawie 250 śmigłowców (w tym 60 śmigłowców bojowych Mi-24).

Dowództwu Sił OP podlegają brygady (pułki) rakiet i artylerii przeciwlotniczej oraz jednostki radiotechniczne i WRE. W składzie wojsk rakietowych OP znajduje się pięć brygad rakietowych OP, dwa pułki rakiet OP, dwie grupy OP oraz samodzielny dywizjon OP. W ich uzbrojeniu znajduje się 175 zestawów rakiet plot: SA-3 (S-125), SA-5 (S-200) oraz SA-10 (S-300). W siłach OP nie występują jednostki lotnicze. W okresie pokoju, stałe dyżury bojowe w systemie OP pełnią jednostki wydzielone ze składu Sił Powietrznych. Podczas dyżurów są one podporządkowane Centralnemu Stanowisku Dowodzenia Sił OP Białorusi. W skład tych jednostek wchodzą trzy bazy

lotnictwa myśliwskiego oraz dwie bazy śmigłowców. W przypadku konfliktu lotnictwo myśliwskie będzie również realizowało zadania postawione przez dowódcę Sił OP. Stan sił obrony powietrznej wynosi ponad 10 tys. żołnierzy.

W założeniach do treningów sztabowych z udziałem grup Ministerstwa Obrony i Sztabu Generalnego Białorusi oraz dowództw rodzajów wojsk i sztabów korpusów, jako aplikacyjnego przeciwnika określa się państwa aspirujące i będące członkami NATO. Liczebność, struktury i dyslokacja jednostek często odpowiada Siłom Zbrojnym RP. Ich działania bojowe są wspierane przez wojska NATO (głównie lotnictwo) i skierowane przeciwko Białorusi.

Ukraina

Siły Zbrojne Ukrainy składają się z dwóch zasadniczych komponentów: wojsk operacyjnych (siły lądowe, siły obrony powietrznej i siły morskie) oraz sił obrony narodowej (Gwardia Narodowa, Wojska Ochrony Pogranicza, Obrona Cywilna, Służba Bezpieczeństwa i Wojska Wewnętrzne). Ich stan osobowy wynosi ok. 310 tys. żołnierzy.

Siły lądowe, których stan liczebny szacowany jest na 150 tys. żołnierzy, w wyniku restrukturyzacji przeszły na strukturę korpuśno-dywizyjno-brygadową. Planuje się docelowo (po 2000 r.) przejść całkowicie na strukturę korpuśno-brygadową. W nowej strukturze podstawową siłę uderzeniową będą stanowić brygady zmechanizowane i pancerne w składzie 4-5 batalionów, uzbrojone i wyposażone w nowoczesne środki rozpoznania i WRE, dowodzenia i kierowania wojskami oraz rażenia i walki.

Siły lądowe są aktualnie zorganizowane w trzy dowództwa operacyjne (Zachodnie, Północne i Południowe) i jednostki centralnego podporządkowania dowódcy sił lądowych. Ogółem posiadają:

- *5 korpusów armijnych;*
- *9 dywizji zmechanizowanych;*
- *2 dywizje pancerne;*
- *5 samodzielnych brygad zmechanizowanych;*
- *1 samodzielną brygadę pancerną;*
- *1 dywizję powietrzno-szturmową;*
- *3 samodzielne brygady powietrzno-szturmowe;*
- *1 brygadę specnaz;*
- *1 pułk specnaz;*

- *1 dywizję rakiet operacyjno-taktycznych;*
- *5 samodzielnych brygad rakiet operacyjno-taktycznych;*
- *2 dywizje artylerii;*
- *5 samodzielnych brygad artylerii;*
- *5 brygad lotnictwa sił lądowych.*

Na uzbrojeniu sił lądowych znajduje się prawie 4000 czołgów, ponad 8000 BWO, prawie 3700 środków artyleryjskich kalibru powyżej 100 mm oraz około 250 śmigłowców uderzeniowych (Mi-24).

Siły powietrzne, których stan liczebny wynosi około 51 tys. żołnierzy, zorganizowane są w dwa korpusy lotnicze, dywizję lotnictwa transportowego oraz samodzielne brygady i pułki lotnicze. W ich uzbrojeniu znajduje się ponad 900 samolotów, w tym około 440 myśliwskich, ponad 400 szturmowych, około 60 bombowych i prawie 80 transportowych.

Siły obrony powietrznej zorganizowane są w trzy korpusy obrony powietrznej, które w swoim składzie posiadają wojska rakietowe OP (brygady i pułki) i wojska radiotechniczne (brygady). W ich wyposażeniu znajduje się ponad 800 przeciwlotniczych zestawów rakietowych różnego typu. Stan sił obrony powietrznej wynosi około 45 tys. żołnierzy.

Siły Morskie składają się z sił okrętowych, lotnictwa morskiego oraz wojsk brzegowych. Ogółem SM liczą 13 000 żołnierzy i marynarzy, którzy posiadają na wyposażeniu okręt podwodny, krążownik, 7 fregat, 8 okrętów patrolowych, 5 trałowców, 7 okrętów desantowych, 9 okrętów zabezpieczenia oraz ponad 40 samolotów, około 80 śmigłowców i około 100 BWP.

W ramach restrukturyzacji ukraińskich sił zbrojnych uwzględniono formowanie sił szybkiego reagowania. Siły te mają być przeznaczone do:

- *wspierania działań SZ w celu odparcia skierowanej przeciwko państwu agresji, w tym do zwalczania jego grup dywersyjnych;*
- *udziału w ochronie granicy państwowej w okresie zagrożenia bezpieczeństwa państwa;*
- *osłony mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych w okresie zagrożenia lub w początkowym okresie wojny;*
- *wykonywania zadań specjalnych w składzie odwodu naczelnego dowództwa;*
- *udziału w misjach pokojowych zarówno pod egidą ONZ, jak i na mocy porozumień z innymi państwami;*
- *udziału w likwidacji skutków klęsk żywiołowych.*

W zależności od wariantu siły szybkiego reagowania mogą liczyć od 30 do 70 tysięcy żołnierzy, a w ich skład wchodziłyby jednostki powietrznoszturmowe, specjalnego przeznaczenia, piechoty morskiej oraz lotnictwa sił lądowych.

Specyficznym komponentem Sił Zbrojnych Ukrainy są Siły Obrony Narodowej. W ich składzie wiodącą rolę odgrywa Gwardia Narodowa, do której zadań należy: obrona i utrzymywanie konstytucyjnego porządku prawnego i jedności terytorialnej kraju; uczestniczenie w działaniach bojowych związanych z odpieraniem agresji z zewnątrz; udzielanie pomocy WOP w przeciwdziałaniu naruszeniom granicy państwowej; ochrona zagranicznych placówek dyplomatycznych oraz ważnych obiektów państwowych oraz wspomaganie Wojsk Ochrony Pogranicza oraz OC w likwidacji skutków awarii, katastrof i klęsk żywiołowych. W Gwardii Narodowej pełni służbę około 23 tysięcy żołnierzy. W ich uzbrojeniu, oprócz broni osobistej, znajdują się transportery opancerzone i śmigłowce. W planach rozwoju GN przewiduje się wyposażenie jej jednostek w broń pancerną i lotnictwo transportowe oraz zwiększenie stanu liczebnego o 4 tysiące żołnierzy. Pozwoliłoby to na utworzenie również kilku dodatkowych pododdziałów specjalnego przeznaczenia.

W skład sił OC wchodzą: Wojska Obrony Cywilnej, formacje specjalistyczne i formacje paramilitarne. Stan liczebny oddziałów oraz pododdziałów tych wojsk zależy od potrzeb i specyfiki regionu, w którym stacjonują. Do tej pory sformowano cztery brygady obrony cywilnej (BOC) podporządkowania centralnego. Formacje pozamilitarne OC powoływane są na okres wojny w obwodach, powiatach, miastach, rejonach, a także w przedsiębiorstwach, które kontynuują działalność w okresie wojny.

Wojska Wewnętrzne Ukrainy liczą około 6 tysięcy żołnierzy. Podlegają bezpośrednio swojemu dowódcy, który jest jednocześnie ministrem spraw wewnętrznych. Ich strukturę tworzą: trzy brygady konwojowe (strażnicze) przeznaczone do pełnienia straży w obozach i do konwojowania jeńców (więźniów); dwa bataliony wojsk wewnętrznych /przewidziane do tłumienia zamieszek wraz z jednostkami gwardii narodowej/; dwie jednostki specjalne przeznaczone do ochrony kompleksów przemysłu obronnego oraz bataliony specjalne, których zadaniem jest ochrona i obrona różnego rodzaju instalacji oraz obiektów jądrowych.

Wojska Ochrony Pogranicza Ukrainy liczą około 43 tysięcy żołnierzy. Należy sądzić, że w wypadku wojny stanowić mogą realną siłę, zdolną do realizacji wielu zadań. W składzie Sił Obrony Narodowej występuje ponadto Narodowa Służba

Bezpieczeństwa, której zadania skupiają się na zapewnieniu bezpieczeństwa państwa, jego suwerenności, integralności terytorialnej, ochronie ładu i porządku konstytucyjnego, potencjału gospodarczego, naukowo-technicznego i obronnego oraz ich zabezpieczeniu przed penetracją służb specjalnych innych państw, wrogich organizacji i ugrupowań terrorystycznych. Służby specjalne wspierają również wojska ochrony pogranicza Ukrainy w ochronie granicy państwowej.

Litwa

Koncepcja funkcjonowania litewskich Sił Zbrojnych nie zakłada pełnej wystarczalności systemu obronnego. Przy tym założeniu potencjał militarny może spełniać funkcje obrony państwa jedynie w bardzo ograniczonym zakresie. Bardzo dużo uwagi przywiązuje się natomiast do tworzenia ogólnokrajowego systemu powszechnej i bezwarunkowej obrony, jako elementu odstraszania. Należy jednak zaznaczyć, że mimo ograniczonego budżetu systematycznie postępuje zwiększanie ilości sił zbrojnych i tworzenie nowych oddziałów.

Litwa pretenduje do NATO i dlatego, rozwijając siły zbrojne zwraca szczególną uwagę na stosowanie rozwiązań kompatybilnych z natowskimi. Odnosi się to szczególnie do struktur organizacyjnych, dowodzenia i łączności oraz szkolenia wojsk i wdrażania nowej techniki. W skład sił zbrojnych Republiki Litewskiej wchodzą Siły Lądowe, Siły Powietrzne i Obrony Powietrznej, Siły Morskie oraz Ochotnicza Służba Ochrony Kraju /OSOK/.

Ogólnie Siły Zbrojne Litwy w chwili obecnej liczą ponad 12 tys. żołnierzy, natomiast rezerwy szacuje się na około 355.000 ludzi. W tym pierwszej kolejności powołania /72 godziny/ prawie 28 tys. Około 11.000 z tej liczby przeznaczonych jest dla OSOK.

Siły lądowe liczą ponad 9 tys. żołnierzy i składają się z:

- *brygady piechoty zmechanizowanej (BPZmech) "Żelazny Wilk";*
- *brygady piechoty zmechanizowanej "Zachód";*
- *pułku szkolnego;*
- *samodzielnego batalionu ochrony elektrowni atomowej (EA) w Ignalinie;*
- *batalionu zabezpieczenia instytucji centralnych MON;*
- *samodzielnego batalionu zmechanizowanego w Kownie.*

Podstawowym oddziałem litewskich sił zbrojnych jest BPZmech Żelazny Wilk, przeznaczona do wsparcia służb ochrony granicy państwowej oraz do pomocy

oddziałom terenowym obrony cywilnej (OC). Siły lądowe nie posiadają sprzętu ciężkiego. Ogółem w siłach lądowych Litwy znajduje się:

- *11 transporterów opancerzonych BRDM-2;*
- *14 transporterów opancerzonych BTR-60;*
- *13 transporterów opancerzonych M-42D;*
- *42 moździerze 120 mm M-43;*
- *117 ręcznych granatników przeciwpancernych RPG-2;*
- *119 pancerzownic Carl Gustaw.*

W przyszłości siły lądowe Litwy mają przejść na terytorialny system obrony i podzielone zostać podzielone na trzy okręgi wojskowe. W czasie pokoju okręg wojskowy ma liczyć ok. 2500 żołnierzy, natomiast w czasie wojny ok. 9000 (bez brygad OSOK).

Z kolei Siły Powietrzne i Obrony Powietrznej Litwy liczą około 800 żołnierzy i aktualnie na swoim wyposażeniu nie posiadają samolotów bojowych. Przewidywane jest, że stan liczebny wspomnianych sił w czasie wojny będzie wynosił około 1100 żołnierzy.

Siły Morskie Litwy liczą ponad 500 marynarzy i posiadają na wyposażeniu 2 okręty eskortowe, 4 kutry patrolowe oraz okręt wsparcia. W ich strukturze organizacyjnej występuje ponadto bateria rakietowej artylerii nadbrzeżnej oraz kompania obserwacji przestrzeni morskiej.

Ochotnicza Służba Ochrony Kraju spełnia funkcje obrony terytorialnej. Składa się z dziesięciu oddziałów w sile pułku (tzw. rinktine), 38 batalionów i 134 kompanii. Liczy ona 12 tys. żołnierzy, w tym ok. 2 tys. kadry. Reszta to ochotnicy, którzy mieszkają w domach i pracują jak inni obywatele, a stawiają się do służby tylko na okresowe szkolenie lub wykonanie określonych zadań. Pod względem operacyjnym brygady Ochotniczej Służby Ochrony Kraju podlegać będą dowódcom okręgów wojskowych.

Program rozwoju sił zbrojnych Litwy obejmuje trzy etapy. Planowane w ramach tego przedsięwzięcia mają zostać zrealizowane do 2005 roku. Etap pierwszy został już zakończony w roku 1996. W tym czasie zakupiono ponad sto granatników przeciwpancernych produkcji zachodniej i około stu samochodów terenowych oraz rozpoczęto reorganizację jednego batalionu piechoty zmotoryzowanej, dostosowując jego strukturę organizacyjną do standardów NATO.

Etap drugi miał zostać zakończony w roku dwutysięcznym. W tym czasie (lata 1997 - 2000) przewidywano do realizowania przedsięwzięcia, sprowadzające się do dostosowania sił zbrojnych do standardów NATO (struktury organizacyjne sztabów i wojsk, systemy łączności i kontroli obszaru powietrznego) oraz sformowanie batalionu sił pokojowych. Natomiast trzeci etap rozwoju planowany jest do realizowania w latach 2001 - 2005. W tym czasie ma zostać zakończone wyposażenie sił zbrojnych w technikę i uzbrojenie odpowiadające standardom natowskim oraz wdrażanie procedur, gwarantujących uzyskanie pełnej kompatybilności we współdziałaniu z jednostkami NATO.

Słowacja

Armia Republiki Słowackiej tworzona była od podstaw po podziale Czechosłowacji na dwa odrębne państwa. Zakładano – w ramach dostosowywania do wymogów nowoczesnej armii – przejście w latach 1996 - 2000 jednostek sił lądowych na strukturę korpuśną i brygadową oraz równomierne rozmieszczenie wojsk na całym terytorium państwa.

Na początku 1993 r. Słowacja posiadała ponad 900 czołgów, około 1100 BWO oraz ponad 900 środków artyleryjskich kalibru powyżej 100 mm. W skład sił lądowych wchodziły m.in. Dpanc i DZ oraz jednostki centralnego podporządkowania. Do rozwinięcia mobilizacyjnego przygotowane były dalsze cztery dywizje (DP i DZmot), ukompletowane w ok. 10%. Na koniec 1999 roku Siły Zbrojne Słowacji liczyły prawie 45 tys. żołnierzy.

Najwyższym organem dowodzenia wojskami jest Sztab Generalny. Na jego czele stoi szef Sztabu Generalnego, powoływany i odwoływany przez prezydenta na wniosek ministra obrony, który kieruje siłami zbrojnymi.

System dowodzenia siłami zbrojnymi Republiki Słowackiej zbudowany jest z trzech poziomów kompetencyjnych, odpowiadających szczeblom dowodzenia – strategicznego, operacyjnego i taktycznego. Szczebel strategiczny tworzy Ministerstwo Obrony, którego częścią jest Sztab Generalny. Szczebel operacyjny tworzą dowództwa korpusów: armijnych, lotnictwa i obrony powietrznej. Szczebel taktyczny tworzą dowództwa brygad, pułków i batalionów wojsk lądowych, obrony powietrznej, dowództwa baz lotniczych, magazyny i składy logistyczne.

Armia Republiki Słowackiej składa się z Sił Lądowych – Operacyjnych (polowych) i Obrony Terytorialnej (Domobrany) oraz Sił Powietrznych - Wojsk

Lotniczych i Obrony Powietrznej, a także z samodzielnych służb: Policji Wojskowej i Zdrowia.

Siły Lądowe liczą około 23 tys. żołnierzy. W ich skład wchodzą wojska operacyjne (polowe, składające się z dwóch korpusów armijnych oraz wydzielanych z nich sił szybkiego reagowania) oraz wojska obrony terytorialnej. Podstawową strukturę korpusu armijnego wojsk polowych stanowi brygada, która składa się z trzech batalionów zmechanizowanych (czołgów), batalionu czołgów (zmechanizowanego), dywizjonu artylerii samobieżnej, dywizjonu przeciwpancernego, dywizjonu przeciwlotniczego i jednostek zabezpieczenia. W skład sił szybkiego reagowania (wydzielanych z wojsk polowych) wchodzą jednostki zdolne do natychmiastowego działania, których użycie przewiduje się do:

- obrony republiki przed potencjalnym agresorem;
- pomocy w likwidacji skutków klęsk żywiołowych;
- pełnienia misji pokojowych w ramach sił ONZ i innych organizacji międzynarodowych.

W przyszłości przewiduje się włączenie SSR w skład Eurokorpusu.

Specyficzną formacją sił lądowych są wojska obrony terytorialnej tzw. Domobrana, powstała z połączenia sił obrony terytorialnej (regionalnej) z obroną cywilną. Docelowo ma liczyć sześć brygad (37 kompanii). W sytuacjach kryzysowych jednostki te przeznaczone będą do ochrony i obrony ważnych obiektów i urządzeń, walki z grupami dywersyjno-rozpoznawczymi i desantami przeciwnika w swoich strefach odpowiedzialności. Przewiduje się także, że będą – samodzielnie lub we współdziałaniu z regularnymi siłami lądowymi – bronić granic państwa, osłaniać odkryte skrzydła sił lądowych, zabezpieczać manewr sił lądowych (ochrona szlaków komunikacyjnych, służba porządkowa i regulacja ruchu). We współpracy z policją mają zapewnić porządek publiczny na terytorium kraju. Mogą brać również udział w akcjach ewakuacyjnych osób cywilnych. Aktualnie wojska OT stanowi 6 batalionów oraz 32 samodzielne kompanie. Łącznie jest to około 2 tys. ludzi.

Z kolei Siły Powietrzne i Obrony Powietrznej liczą około 12 tys. żołnierzy. W ich strukturze organizacyjnej występują cztery bazy lotnicze, trzy BRPlot, Stanowisko Dowodzenia, Baza Materiałowa, batalion zabezpieczenia technicznego, batalion łączności oraz Lotnicza Baza Inżynieryjna.

Ogólnie rzecz ujmując armia Republiki Słowackiej na swoim wyposażeniu posiada:

- w Siłach Lądowych: 275 czołgów; 400 BWP; ponad 200 TO i około 400 środków artyleryjskich kalibru powyżej 100 mm;
- w Siłach Powietrznych i OP: 82 samoloty bojowe; 9 samolotów transportowych oraz 56 śmigłowców.

W Siłach Zbrojnych Słowacji prowadzona jest aktualnie reorganizacja, której głównym efektem ma być zmniejszenie stanu osobowego o około 30%. W ramach restrukturyzacji związków operacyjnych SZ planuje się wyodrębnienie i podporządkowanie Sztabowi Generalnemu dowództw wojsk lądowych, sił powietrznych i obrony powietrznej oraz obrony terytorialnej. Przewiduje się także włączenie do struktury resortu obrony wojsk MSW, sił OC oraz straży granicznej.

Po zakończeniu restrukturyzacji w 2002 r. SZ Republiki Słowackiej będą liczyły ok. 33 tys. żołnierzy. Na okres „W" planowane jest zwiększenie ich stanu liczebnego do poziomu 137 tys. żołnierzy. Na ich uzbrojeniu będzie m. in. ok. 250 czołgów, 72 samoloty bojowe, 20 śmigłowców uderzeniowych oraz 15 transportowych.

3.3. Hipotetyczny przebieg agresji

Treści zawarte w niniejszej części pracy stanowią rozwinięcie wyników badań prowadzonych od kilku lat przez zespół kierowany przez prof. dr. hab. Zbigniewa Ścibiorka. Uzyskane wyniki opublikowane zostały nakładem Akademii Obrony Narodowej w 1995 roku[6] oraz w kolejnej wersji, przeznaczonej dla szerszego grona odbiorców, nakładem wydawnictwa BUWiK[7] . Cząstkowe wyniki badań publikowane były także na łamach periodyków wojskowych oraz innych wydawnictw resortowych. Wiele ciekawych refleksji zawartych zostało w kolejnej pozycji autorstwa Zbigniewa Ścibiorka[8].

Oceniając ewentualność wybuchu w bliższej lub dalszej przyszłości konfliktu zbrojnego na obszarze naszego kraju można zaryzykować twierdzenie, że najbardziej prawdopodobny będzie konflikt przygraniczny, zwykle o ograniczonym zasięgu. Wychodząc z powyższego można zatem sądzić, że zacznie się od niespodziewanego, zaskakującego uderzenia przeciwnika, który dokona próby

---

[6] *Ścibiorek Z. [red. nauk.], Przyszłe pole walki, AON Warszawa 1995.*
[7] *Kaczmarek W., Ścibiorek Z., Przyszła wojna – jaka?, BUWiK Warszawa 1995.*
[8] *Ścibiorek Z., Wojna czy pokój, Warszawa 2000.*

opanowania określonej części naszego terytorium (rejonu, obszaru). Z reguły będzie to ta część naszego państwa, w której występują lub mogą występować konflikty narodowościowe , etniczne lub religijne, oraz - co bardzo istotne - w której określony (zwykle niewielki) procent ludności nastawiony będzie przyjaźnie do potencjalnego najeźdźcy.

Z badań prowadzonych nad przebiegiem współczesnych wojen i konfliktów zbrojnych wynika, że agresor po wykonaniu uderzenia i opanowaniu spornego obszaru, dąży zwykle do utrwalenia powstałego status quo. Prowadzi działalność zmierzającą do wygaszenia konfrontacji zbrojnej, skupiając dalszy wysiłek na rozwiązaniach politycznych oraz międzynarodowej mediacji np. pod egidą ONZ. Nie ulega zatem wątpliwości, że jeśli nasze państwo, postrzegane jako ofiara agresji, nie będzie w porę zdolne do militarnego przeciwdziałania (rozumianego jako dążność do odzyskania utraconego obszaru), konflikt może przeciągać się w nieskończoność. Wiele dobitnych przykładów w tym obszarze dostarczają kolejne wojny izraelsko-arabskie, inne konflikty lokalne na Bliskim Wschodzie, a ostatnio także na Zakaukaziu i Bałkanach. Może powstać swego rodzaju sytuacja patowa, której próby rozstrzygnięcia podejmowane będą przez inne państwa lub organizacje międzynarodowe. Jeśli do tego dodamy wielce prawdopodobne rozdzielenie walczących stron przez wielonarodowe siły rozjemcze, to wspomniany wcześniej problem odzyskania utraconych obszarów może okazać się bardzo złożony.

Drugim, nieco mniej prawdopodobnym konfliktem może być taki, w którym nasze państwo zostanie zaatakowane przez jednego z sąsiadów, dążącego do opanowania całego terytorium i okupowania go, bądź utworzenia na nim swoistego protektoratu. W tej sytuacji obraz działań wojennych może zmieniać się wraz z upływem czasu, przechodząc w szczególnie niekorzystnej sytuacji ewolucję od regularnych działań sił zbrojnych (w układzie narodowym i koalicyjnym) do działań nieregularnych (partyzanckich) w końcowej fazie konfliktu. U podstaw takiej prognozy leży założenie, że agresor od początku dysponował będzie taką przewagą, której nie uda się zniwelować pomimo stawiania twardego oporu.

Biorąc pod uwagę powyższe konstatacje w dalszej części rozważania skupione zostaną na próbie zarysowania prawdopodobnego obrazu działań wojennych na obszarze naszego kraju. Działań prowadzonych ramach takiego konfliktu, w którym obie walczące strony dysponują centralnym aparatem kierowania państwem, organami dowodzenia wojskami oraz określonymi – funkcjonującymi w

czasie pokoju - komponentami sił zbrojnych, posiadającymi stosowne zaplecze logistyczne. Z analizy przebiegu konfliktów lokalnych mających miejsce po drugiej wojnie światowej, w szczególności zaś przywoływanych wcześniej wojen izraelsko-arabskich i wojny w rejonie Zatoki Perskiej, można z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć pewne założenia, które zostaną rozwinięte w dalszej części czynionych rozważań.

Prognozując możliwy charakter i przebieg agresji na nasz kraj należy zaznaczyć, że istotnym założeniem koncepcji użycia sił zbrojnych będą jej cele. Wystarczy przecież porównać dwa - trzy ostatnie konflikty, np. w rejonie Zatoki Perskiej, byłej Jugosławii czy Czeczenii, aby dostrzec pewne specyficzne cechy, rzutujące na obraz toczonych zmagań.

Wojna w Zatoce Perskiej to zmagania toczone przez regularne siły zbrojne, podjęte po dość długim okresie przygotowawczym. Z jednej strony wystąpiła armia iracka, posiadająca dość czasu na zorganizowanie silnej, głęboko urzutowanej obrony. Jej przeciwnikiem były koalicyjne siły zbrojne, w których główną rolę odgrywała, doskonale wyposażona w najnowocześniejsze środki walki, armia amerykańska. W działaniach wojennych wykorzystywano szeroko najnowsze zdobycze techniki bojowej, zaliczane niekiedy do rozwiązań XXI wieku.

Wojna na obszarze byłej Jugosławii to z kolei zmagania toczone przez siły zbrojne kilku państw, powstałych w wyniku rozpadu federacji. Dysponowały one zróżnicowanym, przeważnie lekkim uzbrojeniem. Wystąpił widoczny brak jednolitego dowodzenia, a dowódcy poszczególnych zgrupowań czy też oddziałów realizowali niekiedy własne, partykularne cele. Na przebieg walk w znaczny sposób rzutował fakt, że był to konflikt o podłożu etnicznym i religijnym.

Z kolei wojna w Czeczenii – zarówno pierwsza, jak i obecna - to działania, w których potężna armia rosyjska zmaga się z niewielkimi oddziałami bojowników czeczeńskich, prowadzącymi działania nieregularne, a ostatnio głównie partyzanckie. Zdecydowana przewaga armii rosyjskiej niwelowana jest przez doskonałą znajomość trudnego terenu i oparcie wśród ludności cywilnej strony czeczeńskiej.

Na szczególne podkreślenie zasługuje to, że w istniejących uwarunkowaniach geopolitycznych, jeśli nawet wojna będzie się toczyła na obszarze wyłącznie naszego państwa bądź tylko jego części, realne będzie jej rozszerzenie na zdecydowanie większy obszar. Albowiem jej skutki – postrzegane przez pryzmat naszego udziału w Sojuszu Północnoatlantyckim - mogą zachwiać podstawami

bezpieczeństwa całego kontynentu. Nietrudno także dostrzec, że środki walki, którymi dysponować będą walczące strony już w początkowej fazie konfliktu, obejmowały będą teren całego państwa, a ich potencjalne możliwości sięgały będą daleko poza ten obszar. To one zdeterminują sposoby prowadzenia działań bojowych oraz zadania realizowane przez poszczególne składowe sił zbrojnych, w tym także związki operacyjne i taktyczne wojsk lądowych. Przy takim założeniu realne będzie planowanie i precyzowanie zadań dla wojsk na bardzo dużą głębokość. Fakt ten dotyczy nie tylko potencjalnej możliwości wykonania uderzeń ogniowo-elektronicznych. Nie wdając się w bardziej szczegółowe rozważania wystarczy uświadomić sobie, że współczesna dywizja powietrzno-desantowa, w ramach desantów operacyjnych lub strategicznych, może zostać wysadzona na głębokości od 100 do 1000 km od tzw. linii (rubieży) styczności wojsk (bądź granicy państwowej), a jej możliwości pozwolą na samodzielne prowadzenie działań przez kilka dni. Podkreślić należy także to, że w myśl założeń np. rosyjskiej sztuki wojennej cały obszar naszego państwa (patrząc na przestrzeń pomiędzy wschodnią a zachodnią granicą) zawiera się w tzw. strefie operacyjnej. A zatem działania wojenne prowadzone na takim obszarze prowadzone być mogą w ramach operacji armijnych, a nie strategicznych. Dotyczy to rzecz jasna wojny, w której agresja na nasze państwo postrzegana jest jako jedna z faz wojny o charakterze globalnym.

Wyniki badań wskazują, że wojna na obszarze naszego kraju, ze względu na możliwy czas reakcji Sojuszu, a jednocześnie ze względu na posiadane przez wojska potencjalnego przeciwnika możliwości rażenia obiektów położonych na znacznej głębokości, cechowała się będzie dążeniem do szybkiego osiągnięcia ostatecznych rozwiązań. Użycie środków rażenia przyniesie zatem negatywne skutki o skali wiele większej niż te, które zaobserwowano w poprzednich wojnach i konfliktach. Strefy zniszczeń obejmą nie tylko obszary zmagań wojsk ale również te obszary kraju, które położone będą w znacznej od nich odległości. Niezależnie od rażenia wojsk i obiektów o znaczeniu militarnym uderzenia przeciwnika skupiać się będą również na ważnych obiektach infrastruktury obronnej państwa. Wynikać to będzie głównie z dążenia do wyeliminowania tzw. źródeł siły i swobody działania.

Wyniki prowadzonych badań dowodzą, że działania wojenne rozpoczną się w warunkach pełnego bądź częściowego zaskoczenia naszych sił. Podkreślić wprawdzie należy, iż określone symptomy narastającego zagrożenia będą czytelne. Przejawiać będą się głównie w groźbach użycia siły wobec Polski, przerwaniu lub

poważnym ograniczeniu stosunków gospodarczych i dyplomatycznych, a niekiedy nawet blokadą gospodarczą i zamknięciem granic. Można do nich zaliczyć również nasilenie działań propagandowych, których celem będzie dyskredytacja naszych władz państwowych w oczach własnego społeczeństwa, a niekiedy wręcz całego państwa (narodu) wobec społeczności międzynarodowej .

Dostępne informacje pozwalają przypuszczać, że termin uderzenia, siły i środki użyte do agresji oraz jej zakres (inaczej mówiąc cel) pozostanie do końca tajemnicą. Tym bardziej, że nie należy spodziewać się wcześniejszego ogłoszenia mobilizacji czy też oczekiwać zauważalnego rozwijania określonych komponentów sił zbrojnych potencjalnego przeciwnika. Nie należy także spodziewać się wzmożonych ruchów wojsk, zmiany dyslokacji wybranych jednostek czy innych, świadczących o przygotowaniach do agresji, przedsięwzięć. Albowiem pierwsze uderzenia, którego skutki mogą być katastrofalne dla naszego państwa, zostaną wykonane przy użyciu wydzielonych sił lotnictwa, wojsk rakietowych oraz wojsk powietrzno-szturmowych, powietrzno-desantowych (desantowo-szturmowych), zaliczanych do tzw. sił reagowania. Siły te pozostają w okresie pokojowym w wysokim stopniu gotowości bojowej, nawet w okresach odprężenia w stosunkach międzynarodowych. Mogą one w ciągu kilku godzin osiągnąć pełną gotowość do wykonania zaplanowanych wcześniej uderzeń.

Warto w tym miejscu podkreślić, że problematyka sił reagowania postrzegana jest zarówno w Sojuszu Północnoatlantyckim, jak i w Siłach Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. W sytuacji nagłej agresji na terytorium RP można założyć, że Sojusz wykorzysta część swoich sił do wsparcia operacji opóźniającej prowadzonej przez nasze wojska operacyjne i siły OT. Siłami, których można użyć najszybciej są siły szybkiego reagowania.

Siły reagowania w ramach pokojowego szkolenia trenują określone warianty zadań przewidywanych do realizacji na wypadek wojny. Żołnierze wchodzący w skład wspomnianych sił zwykle znają dobrze teren ewentualnych działań, prawdopodobne cele i sposoby wykonania zadań. Zdarzyć się może, że w wypadku konfliktu "przerobią" praktycznie jeden z wcześniej przygotowanych wariantów działania. Może to w znacznym stopniu zmniejszyć czas niezbędny na przygotowanie ewentualnej agresji. W przeciwnym wypadku improwizowane naprędce działania mogą skończyć się podobnie jak pierwszy rosyjski szturm na stolicę Czeczenii - Grozny.

Analizując hipotetyczny przebieg wojny można zatem prognozować, że w pierwszej kolejności zastaną wykonane uderzenia lotniczo-rakietowe na wybrane obiekty naszego systemu obronnego, decydujące o znacznym obniżeniu potencjalnych możliwości lub wręcz całkowitej dezorganizacji szeroko rozumianego systemu informacyjnego. Wspomniane uderzenia wykonane zostaną w warunkach jednoczesnego oddziaływania silnych, zmasowanych uderzeń elektronicznych na wybrane obiekty systemu dowodzenia i rozpoznania elektronicznego, szczególnie zaś te, które wchodzą w skład podsystemu rozpoznania obrony powietrznej. Atak przy użyciu pocisków o cechach inteligentnych na wcześniej wybrane, starannie wyselekcjonowane cele doprowadzić może do powstania chaosu, który utrudni a niekiedy nawet uniemożliwi naszym wojskom podjęcie zorganizowanego przeciwdziałania w pierwszych godzinach agresji. Uderzenie takie będzie tym bardziej zaskakujące, że z zasady przeprowadzone zostanie z obszaru potencjalnego przeciwnika, bez wcześniejszego naruszenia terytorium bądź przestrzeni powietrznej.

Należy sądzić, że główną rolę w tym etapie działań bojowych spełni lotnictwo, a na kierunku nadmorskim – także lotnictwo morskie. Ono to, wykorzystując szeroki wachlarz rakietowych i elektronicznych środków rażenia, posiadać będzie najlepsze warunki do realizacji celów zakładanych przez agresora.

W zarysowanej sytuacji nasze Siły Zbrojne, szczególnie środki obrony powietrznej i przeciwrakietowej, dążąc do przeciwdziałania, zmuszone zostaną do uruchomienia całej gamy różnych środków rozpoznania i dowodzenia, emitujących energię elektromagnetyczną. W efekcie użycie przez przeciwnika pocisków samonaprowadzających się na źródła wspomnianej energii, może spowodować częściowe lub całkowite zniszczenie elementów systemu obrony powietrznej, dowodzenia i rozpoznania ogólnowojskowego. Z kolei paraliż szeroko rozumianego systemu informacyjnego będzie impulsem (sygnałem) przejścia do realizacji kolejnej fazy agresji.

Wykorzystując skutki uderzeń i oddziaływania ogniowo-elektronicznego, częściową dezorganizację systemów dowodzenia oraz zakłócenia procesów mobilizacji sił zbrojnych przeciwnik wprowadzi do działania jednostki powietrzno-desantowe, powietrzno-szturmowe oraz inne formacje powietrzno-lądowe. Ich użycie będzie miało na celu głównie izolowanie obszaru działań bojowych od spodziewanego napływu sił z głębi kraju oraz dezorganizowanie przebiegu

mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych. Ponadto, należy oczekiwać dążenia do zniszczenie wojsk stacjonujących w okresie pokoju na obszarze konfliktu, a także zdezorganizowanie systemu wsparcia logistycznego.

W efekcie agresor uzyska możliwość kolejnego rozbijania broniących się wojsk, pośród których występować będą siły reagowania oraz jednostki stacjonujące na zaatakowanym obszarze (zarówno jednostki wojsk operacyjnych, jak i obrony terytorialnej). W pierwszej fazie przeciwnik zablokuje i zwiąże w walce wojska na obszarze toczonych zmagań tak, aby po ich rozbiciu w kolejnej fazie konfliktu uzyskać pełną możliwość odpierania spodziewanych zwrotów zaczepnych sił głównych.

Wyniki przeprowadzonych dociekań wskazują, że tym czasie należy się również spodziewać kolejnych uderzeń lotniczo-rakietowych. Ich główny wysiłek zostanie skupiony głównie na niszczeniu urządzeń komunikacyjnych (węzły drogowe i kolejowe, trudne do obejścia i odbudowy odcinki dróg, mosty, wiadukty, itp.), utrudniających, a niekiedy wręcz uniemożliwiających manewr naszych związków taktycznych (oddziałów). W ten sposób utrudni zorganizowane przemieszczanie sił, które po osiągnięciu gotowości bojowej w głębi kraju podchodzić będą do rejonu toczonych zmagań. Niekiedy do działań związanych z opóźnieniem (dezorganizacją) podejścia kolejnych zgrupowań, użyte zostaną siły ze składu wojsk specjalnego przeznaczenia (SOF - Specjal Operations Forces) .

Z punktu widzenia czynionych rozważań istotne jest to, iż np. Rosja i Białoruś posiadają liczne jednostki specjalnego przeznaczenia (Specnaz) przeznaczone głównie do działań za linią frontu i na dalekim zapleczu przeciwnika. Jednostki te w zależności od podległości mogą być zrzucane w różnych odległościach. Jednostki Specnazu podporządkowane Armii mogą być zrzucone na kierunkach działania własnych armii, w odległości od 100 do 500 kilometrów, natomiast jednostki podlegające dowództwu frontów mogą być zrzucone w odległości od 500 do 1000 kilometrów.

Wspomniane wcześniej działania przeciwnika mogą w efekcie spowodować, że nasze, podchodzące z głębi wojska wchodzić będą do działań w różnym czasie i mniejszymi - od zakładanych - zgrupowaniami. Ułatwi to agresorowi w znaczny sposób ich zwalczanie. Pozwoli dalej utrzymać inicjatywę i tworzyć czasową przewagę w decydujących miejscach i czasie. W tym okresie należy liczyć się także z wykonaniem innych uderzeń, których celem będzie izolacja obszaru działań

bojowych. W efekcie wspomnianych uderzeń, wykonywanych na obiekty infrastruktury terenu na obszarze tyłowym (strefie komunikacji), mogą powstać rozległe strefy zniszczeń, zatopień i pożarów a także rejony, na których wystąpią silne skażenia toksycznymi środkami przemysłowymi.

Warto w tym miejscu podkreślić, że w początkowej fazie konfliktu nie powinniśmy spodziewać się wtargnięcia typowych, w dzisiejszym rozumieniu tego określenia, wojsk lądowych. Dopiero osiągnięcie celów pierwszego etapu agresji, to jest wyeliminowanie bądź poważne ograniczenie skutecznego kierowania obroną państwa i dowodzenia siłami zbrojnymi, rozpoznania elektronicznego oraz zdezorganizowanie funkcjonowania zaplecza, stworzy warunki do podjęcia działań przez zgrupowania wojsk lądowych. Nie ulega wątpliwości, że ich zasadniczym zadaniem będzie wtargnięcie na nasze terytorium i zawładnięcie izolowanym wcześniej obszarem. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że wszystkie wymienione zadania realizowane będą w warunkach silnego wsparcia lotniczego i ciągłego oddziaływania środkami walki elektronicznej. Szczególnie lotnictwo, po wyeliminowaniu zasadniczych środków rozpoznania obrony powietrznej i przeciwlotniczej uzyska dogodne warunki do bezpośredniego wsparcia walk toczonych przez wojska lądowe. Uzyska także możliwość osłony masowo stosowanych, w warunkach bitew powietrzno-lądowych, desantów powietrznych, zwłaszcza desantów śmigłowcowych.

Wyniki badań wskazują także, iż siły morskie agresora dążyć będą w tym czasie do izolowania naszych portów i baz morskich, odcinając nasze państwo od możliwości uzyskania pomocy tą drogą. Marynarka wojenna przeciwnika uniemożliwi w ten sposób ewentualny dopływ zaopatrzenia drogą morską, niezbędny z punktu widzenia naszych interesów. Ponadto aktywnymi działaniami od strony morza wesprą walkę zgrupowań wojsk lądowych działających na wybrzeżu.

Zarysowany wcześniej cel działania wojsk lądowych osiągnięty zostanie poprzez likwidacje pozostałych, utrzymujących się jeszcze ognisk oporu, których pokonanie przerastało siły i możliwości bojowe wojsk powietrzno-desantowych. Albowiem należy liczyć się z tym, że pomimo zaskoczenia działaniem agresora część pododdziałów, oddziałów a nawet związków taktycznych wojsk operacyjnych zdąży zorganizować skuteczną obronę. Bronić się będą także wojska obrony terytorialnej w swoich - wyznaczonych wcześniej - rejonach odpowiedzialności.

W tej sytuacji agresor w początkowej fazie konfliktu ograniczy się zapewne do blokowania najsilniej bronionych ognisk oporu. Nie będzie bowiem początkowo posiadał możliwości ich metodycznego rozbijania. Dopiero podejście kolejnych sił ze składu wojsk lądowych stworzy sprzyjające warunki do likwidacji oporu. W tym okresie wojska przeciwnika przystąpią również do umacniania opanowanego terenu, w celu odparcia ewentualnych przeciwuderzeń oraz rozwinięcia natarcia na kierunkach dotychczas nie atakowanych. Związki taktyczne i oddziały ogólnowojskowe wykorzystywać będą bowiem efekty uzyskane przez wojska powietrzno-desantowe, dążąc do szybkiego łączenia się z masowo wysadzanymi desantami.

Wyniki badań wskazują, że ilość i potencjał bojowy desantów zależał będzie od wielu czynników. Biorąc pod uwagę powietrzno-lądowy charakter działań, należy liczyć się z desantami przeciwnika wysadzanymi już na najniższych szczeblach organizacyjnych wojsk, niekiedy na niewielkiej głębokości. Coraz częściej na szczeblach taktycznych klasyczny manewr oskrzydlenia czy też obejścia będzie zastępowany manewrem pionowym. Może to oznaczać, że w perspektywie w naszych wojskach zaniknie pojęcie "odwodów przeciwdesantowych". Walka z desantami stanowić będzie bowiem zjawisko powszechne, realizowane przez wszystkie rodzaje wojsk oraz wybrane formacje pozamilitarne. Trzeba jednocześnie zauważyć, że masowość desantów na szczeblach taktycznych nie zmniejszy wcale ilości desantów szczebla operacyjnego, gdyż razem stanowić będą urzeczywistnienie powietrzno-lądowego charakteru działań potencjalnego przeciwnika. Główny wysiłek w prowadzonych działaniach będzie szybko przenoszony z jednego kierunku na drugi. Niebagatelną rolę w urzeczywistnianiu tak postrzeganego modelu walki formacje powietrzno-desantowe (desantowo-szturmowe) oraz możliwość wykonywania precyzyjnych i powierzchniowych uderzeń na całą głębokość naszego ugrupowania.

Po zrealizowaniu zadań w ramach pierwszej fazy operacji, zwłaszcza w wypadku wspomnianego wcześniej konfliktu przygranicznego (o ograniczonym zakresie), przeciwnik przystąpi do umocnienia dogodnych, opanowanych wcześniej rubieży. Przygotuje się w ten sposób do odparcia przewidywanych zwrotów zaczepnych naszych wojsk, w ramach podjętego przeciwdziałania. Przeciwnik przystąpi zatem do organizowania silnej obrony, z reguły wykorzystując w tym celu dogodne rubieże terenowe. Należy zauważyć, że im więcej posiadać będzie czasu,

tym obrona ta będzie silniejsza i trwalsza. Może zostać tak zorganizowana, że jej wiązało się będzie z poniesieniem znacznych strat. Podobne w swej istocie działania podjął Irak po zajęciu Kuwejtu, organizując na granicy z Arabią Saudyjską silną, głęboko urzutowaną obronę.

Przygotowane przez agresora punkty oporu, rejony i pasy obrony osłonięte były głęboką strefą zapór inżynieryjnych, łączących w jeden system zapory minowe i fortyfikacyjne oraz strefy niszczeń. Zapory osłaniano przygotowanym systemem rażenia, obejmującym zarówno rażenie ogniowe, elementy rażenia elektronicznego oraz rażenie innymi środkami. Pokonanie tak zorganizowanej obrony miało nastręczy wielu trudności wojskom koalicji, przygotowującym operację zaczepną w celu wyzwolenia Kuwejtu i pozbawienia wojsk irackich zdolności do podjęcia próby kolejnej agresji.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że zdecydowanie inaczej rozwinie się sytuacja w wypadku wojny, której celem będzie opanowanie całego terytorium naszego kraju. Wojska agresora, po opanowaniu rejonów dogodnych do rozwinięcia uzyskanego powodzenia, przystąpią do eskalacji działań bojowych, wprowadzając do walki kolejne, sukcesywnie przemieszczane z własnego terytorium związki operacyjne i taktyczne. W tej fazie konfliktu działania bojowe prowadzone będą na kierunkach zapewniających szybkie rozbicie naszych sił głównych oraz opanowanie ośrodków o istotnym – z punktu widzenia obronnego - znaczeniu politycznym i gospodarczym. W tym okresie nastąpią kolejne, zmasowane uderzenia ogniowo-elektroniczne, których celem będzie niszczenie odtwarzanego systemu informacyjnego. Nastąpi również kolejne, masowe użycie formacji powietrzno-lądowych, izolujących wybrane obszary rozszerzającego się konfliktu. Dążąc do szybszego złamania oporu agresor użyje dodatkowo dużą ilość specjalnie przygotowanych grup dywersyjnych i propagandowych, których zadaniem będzie pogłębianie chaosu i dezorganizacja funkcjonowania naszego zaplecza. W ten sposób potencjalny przeciwnik dążył będzie do odcięcia naszego państwa od ewentualnej pomoce ze strony innych państw.

Dotychczasowe rozważania skupiały się na przedstawieniu pewnego możliwego wariantu działania sił zbrojnych agresora. Wydaje się, że w tym miejscu warto - biorąc pod uwagę temat niniejszej pracy - zaprezentować omawiane zjawiska z punktu widzenia naszej strony, która będzie ofiarą agresji.

Nasze Siły Zbrojne, po odtworzeniu naruszonego w pierwszej fazie agresji systemu dowodzenia, dążyć będą do przemieszczania sił, które w pierwszej kolejności osiągną gotowość bojową, na obszar toczonych zmagań. Jednak ze względu na całkowite lub choćby częściowe zaskoczenie atakiem przeciwnika stracą one bardzo istotny czynnik jakim jest czas. Można zatem skonstatować, że Polska zmuszona zostanie do rozwijania, uzupełniania a następnie przegrupowania swoich wojsk w warunkach silnego oddziaływania przeciwnika, ponosząc przy tym określone straty. Następnie powinna przystąpić do organizowania przeciwuderzenia (przeciwnatarcia), w celu rozbicia wojsk przeciwnika i wyparcia ich z zajmowanego obszaru. Przedsięwzięcie to będzie nad wyraz trudne, gdyż jak już wspomniano, przeciwnik posiadając odpowiednią ilość czasu zdąży zorganizować silną obronę oraz co bardzo istotne - przygotować do niej wojska.

Wnioski z ćwiczeń dowódczo-sztabowych szczebla centralnego wskazują, że bardzo trudnym zagadnieniem w zaistniałej sytuacji jest operacyjne rozwinięcie Sił Zbrojnych. Pod tym pojęciem rozumie się określony system zabiegów doprowadzających do pełnej gotowości bojowej dowództwa i wojska, ich przesunięcie (przegrupowanie) i zajęcie rejonów wyjściowych zapewniających dogodne warunki przyjęcia przez związki operacyjne (zwiazki taktyczne) odpowiedniego ugrupowania zgodnie z zamiarem przewidywanej operacji oraz skuteczne jej prowadzenie. Celem operacyjnego rozwinięcia jest zatem przeciwdziałanie zaskoczeniu oraz uchylanie się od uderzeń, zwłaszcza środków precyzyjnego rażenia i lotnictwa przeciwnika, a także zapewnienie dogodnych warunków przyjęcia przez związek operacyjny odpowiedniego ugrupowania zgodnie z zamiarem prowadzenia planowanych operacji.

Z powyższych konstatacji wynika, że od sprawnego przeprowadzenia tego przedsięwzięcia zależy zdolność do zorganizowania skutecznej obrony oraz podjęcia prób odzyskania utraconego terytorium. Podkreślić należy, że rozpatrując problematykę rozwinięcia trzeba dostrzegać dwa zasadnicze elementy, które stanowią istotę zagadnienia. Pierwszy, polegał będzie na uzupełnieniu i wprowadzeniu do działań jednostek wojskowych istniejących w okresie pokoju. Zakres niezbędnych czynności zależał będzie od stopnia ukompletowania danej jednostki, poziomu wyszkolenia stanów osobowych oraz jej położenia w stosunku do obszaru konfliktu. Drugi, bardziej skomplikowany polegał będzie na powiększeniu liczebności sił zbrojnych w wyniku przeprowadzonej mobilizacji powszechnej.

Dodatkowo należy dostrzegać skomplikowany problem przestawienia całości lub części gospodarki na tory wojenne i zaspokojenia bieżących potrzeb walczących wojsk.

Wszystkie zagadnienia związane z rozwinięciem sił zbrojnych będą wielce skomplikowane w przypadku konfliktu, który rozpocznie się z zaskoczenia. Ocenia się, że część planowanych przedsięwzięć może wręcz nie dojść do skutku. Jednak waga rozpatrywanych problemów zmusza do tego, aby określone przygotowania poczynione zostały już w okresie pokoju. Temu, między innymi, ma służyć coraz wyższy stopień uzawodowienia armii. W perspektywie dojdzie do sytuacji, że żołnierze z poboru zajmować będą stanowiska pomocnicze, w niewielkim stopniu decydujące o możliwości zrealizowania podstawowych zadań bojowych.

W rozważaniach o problemach związanych z rozwinięciem sił zbrojnych nie można pominąć jednego, bardzo istotnego zjawiska. Otóż, w przypadku konfliktu rozpoczętego w warunkach zaskoczenia, rozwinięcie sił zbrojnych zmuszone będą prowadzić obie walczące strony, na dodatek mniej więcej w tym samym czasie. Która z nich wcześniej zgromadzi niezbędne siły i środki, ta może liczyć na sukces w kolejnych starciach i bitwach. Uzyska bowiem możliwość stworzenia przewagi w wybranym miejscu i czasie, w którym decydowały się będą losy toczonych walk. Niezwykle istotna będzie również problematyka przejęcia bądź utrzymania inicjatywy.

Analizując możliwy charakter agresji należy dostrzegać, że istotnym założeniem w działaniach przeciwnika będzie odizolowanie naszych wojsk od wsparcia logistycznego, napływającego z głębi kraju i innych krajów Sojuszu. Z przeprowadzonych dociekań wynika jednoznacznie, że warunkiem osiągnięcia końcowego sukcesu w starciu z przeciwnikiem będzie utrzymanie określonej części terytorium kraju, postrzeganej jako swoista baza operacyjna, niezbędna do realizacji wszelkich działań związanych z odparciem agresji.

W tej sytuacji należy liczyć się ze zmasowanymi uderzeniami lotniczo-rakietowymi na wybrane obiekty położone na zapleczu, nawet w dużej odległości od rejonu toczonych zmagań. Oznacza to, że w praktyce na intensywne uderzenia przeciwnika w podobnym zakresie narażone będą walczące wojska oraz obiekty infrastruktury obronnej. Pomimo posiadanych możliwości wykonywania precyzyjnych uderzeń, przeciwnik niejednokrotnie wykona zmasowane uderzenia ogniowe na obiekty cywilne (obiekty komunalne, urzędy administracji państwowej i samorządowej, itp.), w wyniku których powstaną znaczne straty. Należy zatem

przyjąć, że tradycyjnie funkcjonujące pojęcie zaplecza przestanie być w tej sytuacji adekwatne do powstałych warunków.

W kontekście zarysowujących się wniosków są podstawy do twierdzenia, że nasze wojska będą wchodziły do działania kolejno, w zróżnicowanym czasie, natomiast ogniska walki rozrzucone będą na dużej przestrzeni. Zatem łączyć je powinna jedna, wcześniej precyzyjnie określona myśl przewodnia (zamiar i cel działania). Jest to istotne tym bardziej, że nie należy spodziewać się w żadnej fazie konfliktu powstania tzw. styczności łokciowej. Zasadnym wydaje się być założenie, że dowódcy na wszystkich szczeblach zmuszeni będą do działań prowadzonych z dużą samodzielnością. Z powyższych konstatacji wynika potrzeba posiadania Sił Zbrojnych o strukturach organizacyjnych zapewniających autonomiczność, samodzielność i elastyczność działania.

Zarysowana wcześniej, dość niepokojąca dla naszego państwa sytuacja może być postrzegana również jako nieco bardziej korzystna. Rodzi się zatem pytanie - kiedy, w jakich warunkach? Wyniki badań dowodzą, że tylko w wypadku posiadania w początkowym okresie konfliktu sił zdolnych do podjęcia natychmiastowego przeciwdziałania oraz wzmocnienia wojsk rozmieszczonych na obszarze objętym działaniami zbrojnymi. Takie warunki powinny spełniać wojska zaliczane do sił reagowania oraz jednostki wojsk obrony terytorialnej, stacjonujące w okresie pokoju na zaatakowanym obszarze. Od stopnia ich gotowości bojowej, sprawności mobilizacyjnej, utrzymywanego potencjału środków rażenia oraz możliwości manewrowych może zależeć przebieg całego konfliktu.

W rozważaniach dotyczących charakterystyki działań wojennych nie sposób nie odnieść się do systemu obronnego państwa. W warunkach naszego państwa składa się on z trzech podsystemów, z których każdy posiada swoją specyficzną rolę i miejsce. Zalicza się do nich podsystem kierowania obronnością, na który składają się głównie organy kierowania obronnością (centralne urzędy administracji państwowej, urzędy administracji terenowej i władze samorządowe). Kolejny podsystem - militarny, skupia w sobie całość sił zbrojnych, podzielonych na dwa zasadnicze komponenty, tj. wojska operacyjne i wojska obrony terytorialnej. Następny podsystem - pozamilitarny, w którego składzie wyróżnia się siły i środki ochrony państwa (policja, straż graniczna, urząd ochrony państwa), podmioty gospodarcze produkujące na potrzeby obrony państwa oraz siły obrony cywilnej. Warto zauważyć, że na system obrony państwa swój niebagatelny wpływ wywiera

przygotowanie obronne społeczeństwa, infrastruktura obronna państwa oraz polityka bezpieczeństwa narodowego.

W zarysowanych, hipotetycznych działaniach wszystkie wymienione elementy odgrywać będą istotną rolę. Wprawdzie wcześniej wspomniano o niektórych aspektach funkcjonowania systemu obronnego, głównie skupiono się jednak na zagadnieniach związanych z podsystemem militarnym. Waga poruszanych problemów skłania jednak do szerszego rozważenia pozostałych.

Bardzo ważną rolę spełniał będzie podsystem kierowania obronnością. Jeśli jednak przyjmiemy założenie, że jego likwidacja lub poważne ograniczenie działalności jest jednym z głównych celów początkowej fazy konfliktu, to już w okresie pokoju musi być on przygotowany do spełnienia swoich zadań. Służyć temu będzie wcześniejsze przygotowanie odpowiednio wyposażonych centrów kierowania, posiadających trudne do rozpoznania i wykrycia przez przeciwnika środki łączności. Tym bardziej, że jak wspomniano już wcześniej, podsystem ten narażony będzie na uderzenia przeciwnika w ramach zwalczania systemu informacyjnego.

Z działaniami wojennymi wiąże się również masowe użycie przez potencjalnego przeciwnika sił specjalnych, ukierunkowanych zwłaszcza na działalność dywersyjno-rozpoznawczą i psychologiczną. Do zadań związanych z ich zwalczaniem muszą być przygotowane już przed wojną odpowiednie siły policji i urzędu ochrony państwa. Podobnie zresztą jak straż graniczna, która w czasie chaosu wywołanego w wyniku konfliktu zbrojnego będzie musiała skutecznie zabezpieczać pozostałe odcinki granicy przed napływem różnych, niepożądanych elementów. Na podkreślenie zasługuje to, że wspomniana problematyka stanowi przedmiot badań naukowych. Prowadzone są między innymi prace koncepcyjne, związane z użyciem w operacjach obronnych policyjnych jednostek antyterrorystycznych.

W odniesieniu do całości problemu należy skonstatować, iż działania wojenne wiązać się będą z selektywnymi uderzeniami na wybrane elementy infrastruktury państwa. Należy sądzić, że przeciwnik dążył będzie do wykonania uderzeń na obiekty o najważniejszym znaczeniu dla funkcjonowania gospodarki. Można do nich zaliczyć zakłady pracy produkujące na potrzeby obronności, urządzenia i obiekty telekomunikacyjne oraz wybrane obiekty komunikacyjne i inne rzutujące na funkcjonowanie systemu obronnego naszego państwa. Nie należy wykluczyć wywoływania przestrzennych pożarów, szczególnie na obszarach prawdopodobnego

przegrupowania wojsk. Z uderzeniami na wybrane obiekty przemysłowe wiązać się będzie powstanie rozległych stref skażeń toksycznymi środkami przemysłowymi. Mogą one w znacznym stopniu utrudnić funkcjonowanie pozostałych elementów systemu obronnego państwa.

Wykorzystując nowoczesne środki walki przeciwnik dążył będzie także do zniszczenia zapasów żywności, zbiorów na polach itd., co w połączeniu z intensywnie prowadzoną propagandą może w efekcie doprowadzić do złamania woli narodu do obrony i wywołania nastrojów defetystycznych. Wszystkie wymienione czynniki będą prowadziły w prostej linii do zmuszenia ofiary agresji do podjęcia rokowań i uzyskania zgody na ewentualny rozejm, na warunkach dyktowanych przez agresora. Tym bardziej, że jak wskazują doświadczenia ostatnich lat reakcje społeczności międzynarodowej bywają po pierwsze spóźnione, a po drugie niezbyt efektywne.

3.4. Czynniki operacyjne

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują jednoznacznie, że działania na poziomie operacyjnym powinny być charakteryzowane za pomocą integralnie ze sobą związanych czynników, do których zaliczamy: **cel, przeciwnik, siły (baza operacyjna), środowisko, czas.**

Należy zatem uznać, że cel, siły (baza operacyjna), środowisko działań, czas i przeciwnik są czynnikami określającymi wszelkie działania dowódców operacyjnych. Określają one ramy działania i są ściśle ze sobą powiązane choć ich znaczenie może ulegać ciągłej zmianie. Są one także stałymi (jakościowymi i ilościowymi) elementami, które stymulują możliwość działania i zakres swobody dowódców poziomu operacyjnego. Jakkolwiek wszystkie z wyżej wymienionych można zdefiniować w aspekcie teorii i praktyki, to przeciwnika (szczególnie w czasie pokoju) tylko hipotetycznie i na płaszczyźnie doktrynalnych założeń jego sposobów działania. Natomiast dopiero podczas prowadzenia działań – na podstawie rzeczywistego zagrożenia oraz działania na polu walki. Zadaniem dowódców poziomu operacyjnego jest badanie tych czynników, głównie z punktu widzenia możliwości działania wojsk własnych i przeciwnika oraz określenie optymalnego

stosunku między nimi, w zależności od rodzaju działań i zadania. Można zatem stwierdzić, że stanowi to podstawę racjonalnego planowania i prowadzenia działań operacyjnych.

Cel

Istota celu wyraża się w ukierunkowaniu działań operacyjnych na wszystkich poziomach dowodzenia i we wszystkich rodzajach działań w sposób zorganizowany i zorientowany na cele pośrednie. Są one wyrażane w formie etapów (faz) operacji (działań), umożliwiając osiągnięcie celu głównego (stanu końca operacji) na wymaganym poziomie. Właściwie zaplanowane cele pośrednie powinny zatem bezpośrednio, szybko i ekonomicznie przyczyniać się do osiągnięcia celu działań operacyjnych (operacji). Każde działania operacyjne powinno być integralnie związane z procesem osiągania celów strategicznych, a tylko niekiedy operacyjnych. Zamierzenia te realizuje się na wszystkich poziomach i materializuje w postaci osiągnięcia pożądanego celu końcowego działań operacyjnych (stanu końca operacji). Warto w tym miejscu podkreślić, że stan końca działań operacyjnych jest z ściśle związany z zaplanowanym poziomem osiągnięcia ich celu.

Siły

Siły, **które postrzegamy w kategorii wojsk i posiadanych przez nie środków walki**, są tymi elementami, za pomocą których inicjuje się wszelkie działania militarne. Ich zróżnicowany stopień rozwinięcia i możliwości bojowych określa strukturalną dyspozycyjność. Niezbędnym warunkiem stałej gotowości do obrony w skali narodowej i sojuszniczej jest utrzymanie określonej części sił w wysokiej zdolności do natychmiastowego wykonania zadań, zapewnienie zdolności sprawnego mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk, ciągłego ich uzupełnienia oraz zyskania czasu na szkolenie uzupełniające głównych sił obrony. Do istotnych cechami wojsk lądowych zalicza się wielonarodowość, interoperacyjność i zwiększający się udział sił wsparcia. Szczególnego znaczenia nabierają tak zwane mnożniki siły bojowej (środki inżynieryjne, artyleria, środki OPL itp.), które powinny zwiększać możliwości jednostek bojowych. Siły (struktury organizacyjne czasu pokojowego) oddane do dyspozycji określonego dowódcy przez kierownictwo polityczne, bardzo często będą łączone w struktury funkcjonalne, w zależności od oczekujących je zadań.

Wielkość i skład wykorzystanych (planowanych) sił w działaniach na poziomie operacyjnym są zdeterminowane celami, potencjalnymi możliwościami przeciwnika,

warunkami prowadzenia operacji oraz czasem na osiągnięcie pełnej zdolności bojowej i możliwości operacyjnych. Nie oznacza to, że w trakcie prowadzenia działań nie może nastąpić reorganizacja zaangażowanych struktur organizacyjnych (organicznych lub funkcjonalnych) oraz ich roli. Może to mieć miejsce, gdy rozmiar operacji ulegnie zmianie, nastąpi zmiana charakteru prowadzonych działań oraz ich roli w poszczególnych etapach.

Ekonomiczne gospodarowanie posiadanym potencjałem w aspekcie tworzenia optymalnych warunków wykonania zadań na głównym wysiłku oraz ciągłe odtwarzanie odwodów sprawia, że należy je oszczędzać tam, gdzie tylko jest to możliwe. Istotną rolę w tym procesie pełnią systemy rozpoznania, utrzymanie zdolności do przeniesienia działań (w wymiarze powietrznym i lądowym) na obszar przez przeciwnika kontrolowany, dominacja informacyjna, kompleksowa osłona całej przestrzeni zadaniowej oraz system precyzyjnego rażenia. Należy również utrzymać wyważony stosunek między rozśrodkowaniem sił na obszarze odpowiedzialności, a zachowaniem możliwości ich bezkolizyjnej koncentracji do rozstrzygających działań. Wyniki prowadzonych dociekań wyraźnie wskazują, że naczelną zasadą na poziomie operacyjnym jest wydzielanie jak najmniejszych sił do działań defensywnych i możliwie największych do ofensywnych. Chodzi głównie o to, by posiadać optymalną moc bojową w miejscu i czasie, które pozwalają utrzymać inicjatywę i rozstrzygnąć bitwę na swoją korzyść.

Obszar (przestrzeń)

Wnioski z wojen i konfliktów zbrojnych, a szczególnie lądowa faza wojny w rejonie Zatoki Perskiej wskazują, że racjonalne wykorzystanie obszaru odpowiedzialności jest istotnym determinantem działań operacyjnych. Obszar działań operacyjnych (obszar odpowiedzialności) musi być przy tym postrzegany trójwymiarowo (w układzie horyzontalnym i pionowym), łącznie z przestrzenią powietrzną i systemem elektromagnetycznym.

W działaniach operacyjnych istotną rolę odgrywają te czynniki wykorzystane w obszarze odpowiedzialności, które decydują o możliwościach i pełnią istotną rolę w procesie osiągnięcia celu. Są to linie operacji (wewnętrzne i zewnętrzne, formy działań pośrednich oraz formy manewru. Wynikają one z zadań i racjonalnego użycia wojsk na całym obszarze oraz przyjętej koncepcji osiągnięcia celu. Często są

rezultatem wniosków z analizy i oceny środowiska oraz prognozowanego rozwoju sytuacji.

Szczególną wagę należy skupić na relację między siłami i obszarem, którą określa się jako stopień nasycenia lub też pojemność operacyjną. Tylko wówczas, gdy w danym obszarze odpowiedzialności poziom operacyjny zachowa możliwość wykonania manewru na całej przestrzeni zadaniowej, utrzyma zorganizowany charakter działań, w pełni wykorzysta możliwości bojowe wojsk, zachowa i utrzyma przestrzenną swobodę działań, a w konsekwencji stworzy warunki do działań rozstrzygających (osiągnie zaplanowany stan końca działań – cel), można mówić o zorganizowanych i efektywnych działaniach operacyjnych. Obszar odpowiedzialności powinien być zatem uwarunkowany potrzebą osiągnięcia celu działań (celów pośrednich, alternatywnych), w jak najkrótszym czasie i przy minimalnych stratach.

Ogniskowy i przestrzenny charakter pola walki wymusza użycie rozproszonych sił ze wszystkich środowisk działań na znacznych obszarach, przy jednoczesnym zachowaniu możliwości ich koncentracji dla osiągnięcia kumulacji w czasie i przestrzeni. Dlatego panowanie nad obszarem nie będzie osiągane tylko przez jego fizyczne (bezpośrednie) zajęcie, lecz także będzie wynikało z możliwości ciągłego oddziaływania siłami i środkami z wszystkich środowisk działań na całą głębokość własnego obszaru odpowiedzialności (i przeciwnika), a to dopiero oznacza panowanie nad nim.

Stąd obok działań bezpośrednich, prowadzonych szczególnie przez zgrupowania sił głównych oraz siły wsparcia znajdujące się w styczności z przeciwnikiem, coraz większą rolę odgrywają działania głębokie. Prowadzi się je jeszcze przed nawiązaniem kontaktu bezpośredniego z głównym zgrupowaniem uderzeniowym przeciwnika, możliwie jak najdalej od własnych sił oraz przez cały czas trwania operacji, aż do jej zakończenia. Skupia się w nich wysiłek przeciwko tym obiektom, które zapewniają zorganizowany proces decyzyjny przeciwnika. Do prowadzenia takich działań są szczególnie predysponowane: elementy systemu rażenia (w tym dalekiego zasięgu), siły powietrznomanewrowe (powietrznodesantowe i powietrznoszturmowe), siły powietrzne, wojska walki elektronicznej oraz siły specjalne.

Teren

Wnikliwa ocena terenu (obszaru działań) jest kluczowym elementem planowania (budowy koncepcji osiągnięcia celu) bez względu na poziom dowodzenia. Właściwie ocenione i wykorzystane warunki terenowe, pozwalają niekiedy zniwelować przewagę ilościową i jakościową przeciwnika, zapewnić ekonomię sił, uniknąć nadmiernych strat, utrzymać inicjatywę działań, wpływać na proces decyzyjny przeciwnika, zachować i utrzymać przestrzenną swobodę działań (rozwiązania alternatywne) oraz zachować świadomość sytuacyjną w procesie działań celowych.

Analiza terenu (obszaru działań) ma na celu określenie tych wszystkich właściwości, które wpływają na prowadzenie działań operacyjnych zarówno po stronie przeciwnika, jak i wojsk własnych. Integralnie wspiera ten proces system informacyjnego przygotowania pola walki. Pozwala to na opracowanie wariantów symulacji zdarzeń w odniesieniu do możliwych zmian, wywołanych przez naturalne i sztuczne czynniki oraz dokonania prognoz ich wpływu na działania wojsk.

Na każdym poziomie dowodzenia problemami oceny terenu zajmują się wyspecjalizowane zespoły, których zadaniem jest prowadzenie analizy środowiska i ocena ich wpływu na działanie wojsk. Przygotowana dokumentacja „przeszkód terenowych" powinna w pełnym, wymaganym do podjęcia decyzji zakresie oddawać właściwości i specyfikę obszaru działania. Ocenę terenu dokonuje się z jednakową wnikliwością po stronie własnej i przeciwnika.

Dla uzyskania właściwych wyników z tej oceny, przyjęto uwzględniać następujące parametry[9]:

- warunki prowadzenia obserwacji i możliwości prowadzenia ognia (ang. observation and fields of fire);
- warunki maskowania, możliwości ukrycia sprzętu i wojsk, właściwości gruntu (ang. concealment and cover);
- charakterystyka naturalnych i sztucznych przeszkód terenowych (ang. obstacles);
- obszary, których opanowanie pozwoli uzyskać przewagę taktyczno-ogniową nad przeciwnikiem oraz rejony o dużych oraz o małych możliwościach manewrowych (ang. key terrain);

---

[9] *M. Wrzosek, Przykłady dokumentów rozpoznawczych według poglądów wybranych państw NATO, Warszawa 1996, s. 12 – 14.*

- drogi marszu oraz manewru wykorzystywane do zmiany kierunku przemieszczania, tzw. korytarze manewru (ang. avenues of aproach and mobility corridors).

W terminologii amerykańskiej określa się je skrótem OCOKA, który powstaje po połączeniu pierwszych liter słów, będących nazwami zasadniczych parametrów oceny terenu.

Czas

Walka o **czas** stanowi sedno wszelkich rozważań dotyczących procesów zorganizowanych. Czynnik czasu jest bardzo zmienny z uwagi na różnorodność działań – od kilku dni (akcje ratunkowe, humanitarne) do wielu miesięcy (działania w skali narodowej lub sojuszniczej). Efektywne planowanie możliwych wariantów działania i wstępnych działań może przyczynić się do zyskania czasu. Czas może mieć ponadto różne znaczenie dla sił i środków w różnych środowiskach działań.

Wyniki prowadzonych dociekań wskazują, że trudności sprawia konieczność rozwinięcia świadomości horyzontów planowania na szczeblach operacyjnych. Taki horyzont planowania mija po 72 godzinach[10] od momentu podjęcia decyzji do jej wdrożenia na polu walki. Uzmysławia to, w jak wielkim zakresie decyzja jest oparta na niepewnych przesłankach i jak daleko w przyszłość musi wybiegać. Wskazuje to również na znaczenie potencjalnych rozwiązań alternatywnych i wariantowych, a w tym szczególną rolę odwodów, na różnych poziomach dowodzenia. Albowiem tylko ich racjonalne ich wykorzystanie umożliwia elastyczną reakcję. Ponadto często trudniej jest ustalić, kiedy poziom operacyjny powinien podjąć decyzję, niż odpowiedzieć na pytanie, na co ma się zdecydować. Wymagany czas na efektywne wykorzystanie wojsk w operacji zależy od stopnia ich zdolności bojowej i gotowości w okresie pokoju. Możliwość ich użycia zależy od wielkości tych sił, składu wojsk, odległości od obszaru odpowiedzialności oraz sprawności przegrupowania.

Czas determinuje szybką realizację procesów decyzyjnych i działania wojsk w stosunku do przeciwnika, wyprzedzenie jego procesów decyzyjnych, zmuszenie go do ciągłej zmiany planów. Czas jest także krytycznym czynnikiem każdego poziomu dowodzenia i każdego rodzaju działań, a zatem nie wolno go marnować. Brak czasu

---

[10] *Działania operacyjne w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. Materiały z sympozjum naukowego, Warszawa, AON 1998, s. 24.*

zmusza dowódcę do utrzymania większych sił (zwykle odwodów), lub do podjęcia większego niż zwykle ryzyka[11].

Informacja

Proces związany z ustalaniem położenia, planowaniem i podejmowaniem decyzji jest racjonalny tylko wtedy, gdy jego założenia opierają się na dominacji informacyjnej. Rola informacji, to nie tylko efektywne wykorzystanie specjalistycznych środków, to przede wszystkim cały system informacyjny, który kumuluje wysiłek na zdobywaniu, gromadzeniu, przetwarzaniu, analizowaniu, wykorzystaniu i udostępnianiu danych. Należy jednak zauważyć, że mimo wszystko dowódca poziomu operacyjnego będzie działać ze świadomością znacznej niepewności, wynikającej z braku danych o wielu elementach, szczególnie w czasie rozwoju sytuacji.

Walka o dominację informacyjną to logiczna konsekwencja wzrastającego znaczenia technologii informacyjnej. Informacja ma obecnie i w przyszłości będzie miała determinujący wpływ na rezultat wszystkich form działań, a szczególnie działań operacyjnych. W konkluzji należy stwierdzić, że efektywność dowodzenia jest zdeterminowana zdobyciem i utrzymaniem dominacji informacyjnej.

3.5. Wnioski

Ewentualna agresja militarna na Polskę, związana będzie niewątpliwie z celami politycznymi jakie sobie założy potencjalny agresor. Trudno jednak sobie wyobrazić w aktualnej sytuacji polityczno-militarnej polski, by potencjalny agresor nie uwzględniał jej obecności w NATO, a co za tym idzie rozprzestrzenienia się konfliktu przynajmniej na całą Europę. Dlatego też ewentualna agresja na Polskę będzie raczej działaniem pośrednim, w osiąganiu zakładanych celów o szerszym, globalnym znaczeniu. Takie cele polityczne w aktualnej sytuacji w Europie, ze względu na posiadany potencjał militarny, może sobie wyznaczyć jedynie Rosja, wsparta przez kraje sojusznicze.

Agresja wymierzona jedynie przeciwko Polsce będzie mogła nastąpić tylko w przypadku, gdy potencjalny agresor będzie zakładał, że Polska na skutek błędnie

---

[11] *Podręcznik FM 100-5, Warszawa, AON 1994, s. 276.*

prowadzonej polityki wewnętrznej i międzynarodowej została izolowana w Europie i Świecie, a rządy i społeczeństwa państw sojuszniczych nie będą miały woli przyjścia jej z pomocą. Agresja będzie również możliwa wtedy, gdy NATO, na skutek niekontrolowanego rozbrajania się poszczególnych państw, utraci możliwości obronne lub wtedy, gdy państwa Sojuszu, zastraszone użyciem strategicznej broni masowego rażenia, nie będą ryzykowały swoich interesów poprzez globalizację wojny.

W przygotowaniach do ewentualnej agresji potencjalny przeciwnik będzie wykonywał szereg przedsięwzięć politycznych i wojskowych. Będą one jednak ze sobą ściśle powiązane i będą zależały od celów, jakie będzie zakładał. Sądzić należy, że w zakresie przedsięwzięć politycznych dążył będzie do poszukiwania sojuszników oraz zapewnienia neutralności jak największej liczby państw. W tym celu podejmowane mogą być na szeroką skalę działania dyplomatyczne, natomiast w stosunku do państw stawiających opór – różnego rodzaju naciski i zastraszenia. Np. dla Rosji istotnym będzie pozyskanie sojuszników w Azji, dla zapewnienia bezpieczeństwa jej azjatyckiej części. Naturalnym niejako sojusznikiem dla Rosji w tym rejonie są Chiny, którym również nie odpowiada aktualny porządek światowy. Istotnym będzie również wzbudzenie nastrojów patriotycznych wśród własnego społeczeństwa.

W stosunku do państw europejskich stosowana będzie niezwykle aktywna propaganda, mająca na celu pozbawienie ich rządów i społeczeństw woli udziału w wojnie, głównie poprzez rozbudzanie w nich nastrojów pacyfistycznych. Natomiast w stosunku do państw mających podlegać planowanej agresji będą stosowane różnego rodzaju prowokacje, mające je dyskredytować na arenie międzynarodowej. Mogą to być wszelkiego rodzaju prowokacje graniczne, terrorystyczne lub polityczne, wymuszające różnego rodzaju przeciwdziałania, stawiające te kraje w złym świetle. Wspomniane działania polityczne będą miały na celu uzasadnienie przygotowań militarnych. W tym miejscu należy podkreślić, że mobilizacyjne i operacyjne rozwinięcie sił zbrojnych jest trudne do ukrycia, ze względu na dobrze rozwinięte systemy rozpoznania i kontroli zbrojeń. Natomiast w przypadku, gdyby potencjalny przeciwnik starał się uderzyć z zaskoczenia, będzie mógł użyć jedynie sił już rozwiniętych. To także jest trudne do ukrycia, nie mniej jednak możliwe.

Zaskoczeniem może być także szybkość jaką osiągnie potencjalny agresor w zmobilizowaniu swoich wojsk, ich strategicznym rozwinięciu oraz przegrupowaniu na

kierunki planowanych uderzeń. Jeżeli uda mu się część tych przedsięwzięć wykonać w sposób skryty, wówczas mimo braku pełnego zaskoczenia może uderzyć na nie w pełni jeszcze rozwinięte siły zbrojne państwa podlegającego agresji. Dotyczy to zwłaszcza państw, w których większość sił jest mobilizowanych i wymagających przeszkolenia przed przystąpieniem do działań. Dlatego też w przewidywanym przebiegu hipotetycznej wojny duże znaczenie będzie miała sprawność mobilizacyjna.

Uwzględniając geopolityczne i militarne uwarunkowania Rosji i Białorusi oraz zakładany cel polityczny konfliktu, a także możliwości mobilizacyjne, najbardziej prawdopodobnym jest rozwinięcie przez potencjalnego przeciwnika dwóch lądowych zgrupowań uderzeniowych. Główne uderzenie realizować powinno zgrupowanie „Wschód", natomiast zgrupowanie „Północ" może wykonać uderzenie pomocnicze. Oceniając zagrożenie Polski z kierunku północnego, należy również brać pod uwagę zagrożenie od strony morza, ze strony wojsk desantowych i powietrznodesantowych. Po uchwyceniu przyczółków – przeciwnik miałby wówczas możliwość przerzutu tą drogą również innych sił z wojsk lądowych. Należy przy tym sądzić, że ze względu na stosunek sił morskich na Bałtyku, desantów takich należy się raczej spodziewać we wschodniej części linii brzegowej Polski.

Łącznie, w omawianym konflikcie, po stronie przeciwnej może wystąpić w siłach lądowych około 500 tysięcy żołnierzy, ponad 4 tys. czołgów, około 7000 BWO i około 500 śmigłowców bojowych. W tej sytuacji w części europejskiej Rosji pozostałoby nie zaangażowane ok. 30 % potencjału militarnego. Użycie tych sił i środków w celu potęgowania uderzeń jest mało prawdopodobne w początkowym okresie wojny, ze względu na konieczność utrzymywania równowagi w odniesieniu do innych sąsiadów Rosji. Należy jednak zauważyć, że po zmobilizowaniu Wojsk Wewnętrznych i Służby Granicznej oraz zapewnieniu sobie neutralności południowych sąsiadów, siły te również mogą być użyte do potęgowania uderzenia.

Należy również brać pod uwagę ogromne dalsze możliwości mobilizacyjne Rosji i możliwość wystawienia kolejnych związków taktycznych, w przypadku globalizacji wojny. Znaczny potencjał militarny zlokalizowany za Uralem daje Rosji możliwość rozwinięcia nie tylko wojsk operacyjnych, ale również wojsk podległych innym resortom. Należy także uwzględnić to, że zagrożenie ze strony ogromnego potencjału jądrowego Rosji może powodować obawy sojuszników Polski, co do opłacalności natychmiastowego przyjścia jej z pomocą.

Zdecydowanie inaczej wygląda zagrożenie ze strony Ukrainy. Wieloletnie ograniczenia budżetu MON Ukrainy doprowadziły do sytuacji, w której obecnie połowę uzbrojenia we wszystkich rodzajach sił zbrojnych stanowi sprzęt przestarzały, nie spełniający wymogów współczesnego pola walki. Uwzględniając geopolityczne i militarne uwarunkowania Ukrainy oraz zakładany cel polityczny konfliktu, a także możliwości mobilizacyjne, najbardziej prawdopodobnym jest rozwinięcie dwurzutowego, lądowego zgrupowania uderzeniowego z odwodem strategicznym. Łącznie przeciwnik może zaangażować w omawianym konflikcie około ćwierć miliona żołnierzy, prawie 2500 czołgów, ponad 3000 BWO oraz 170 śmigłowców uderzeniowych. Pozostała część (około 30 %) sił zbrojnych Ukrainy stanowiłaby odwód strategiczny. Jednak ze względu na stan techniczny sprzętu, bardziej nadawał by się on do działań defensywnych.

W przypadku najgorszego z możliwych dla Polski wariantów wojny, gdyby Ukraina włączyła się do działań przeciwko Polsce wraz z Rosją i Białorusią, potencjalny przeciwnik mógłby dysponować w początkowym okresie wojny potencjałem, na który składałoby się około 750 tys. żołnierzy, prawie 7 tys. czołgów, około 10 tys. BWO oraz 700 śmigłowców bojowych. Działania tych sił najprawdopodobniej wspierały by jednostki specjalne działając na tyłach naszych wojsk, dezorganizując mobilizacyjne i operacyjne rozwinięcie Sił Zbrojnych oraz niszcząc wybrane obiektu.

Z punktu widzenia czynionych rozważań niezwykle istotna jest charakterystyka początkowego okresu konfliktu zbrojnego. Trzeba jednak zauważyć, że prognozowanie przyszłych wojen jest niezwykle trudne. Jak pokazały doświadczenia minionych wojen i konfliktów zbrojnych, wszelkiego rodzaju przewidywania rzadko się sprawdzały. Analizując jednak potencjał sił zbrojnych potencjalnego przeciwnika i zasady jego użycia oraz wszelkiego rodzaju ograniczenia wynikające ze specyfiki terenu i pogody, możliwości wojsk własnych oraz sojuszniczych, można wskazać pewne preferencje i ograniczenia w prowadzeniu agresji. Nie można jednak określić dokładnego jednego scenariusza działań przez okres całej wojny, ze względu na wielowariantowość jego rozwoju.

W poglądach rosyjskich dominuje przekonanie, że tylko aktywne operacje zaczepne mogą przynieść rozstrzygnięcie w przyszłej wojnie. Operacje obronne mogą jedynie odtworzyć status quo i nie prowadzą do rozstrzygnięć w wojnie. Strategiczna operacja zaczepna jest prowadzona w celu osiągnięcia celów

politycznych. Do takich celów można zaliczyć: zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika, obezwładnienie jego potencjału militarnego i ekonomicznego oraz opanowanie jego terytorium. W ramach strategicznej operacji zaczepnej prowadzone są armijne operacje zaczepne, które dzielą się na dwa podstawowe rodzaje:

- operacje na okrążenie i systematyczne niszczenie okrążonego przeciwnika;
- uderzenia na szerokim froncie.

Operacje na okrążenie stosuje się z reguły wówczas gdy brak jest zdecydowanej przewagi nad przewagi nad przeciwnikiem. Natomiast operacje na szerokim froncie stosuje się wówczas, gdy ta przewaga jest korzystna i istnieje możliwość jednoczesnego uderzenia na kilku kierunkach.

Prawdopodobny scenariusz działań w początkowym okresie wojny, będzie zawierał w sobie wszystkie elementy strategicznej operacji zaczepnej. Działania te rozpoczną się niewątpliwie od głębokich uderzeń ogniowych. Udział w nich będą brały wszystkie możliwe środki ogniowe (powietrzne, lądowe i morskie). Mogą one oddziaływać na terytorium Polski na dużą głębokość, obejmując swym zasięgiem całe terytorium. Teoretycznie czas trwania głębokich uderzeń może wynosić od kilku dni do kilku tygodni. Biorąc jednak pod uwagę uwarunkowania sojusznicze Polski, prawdopodobnie przeciwnik nie będzie przedłużał tych uderzeń w czasie. Utraciłby wówczas element zaskoczenia Sojuszu Północnoatlantyckiego i dał czas na rozwinięcie jego sił i przyjście z pomocą Polsce. Szczególne obawy przeciwnika dotyczyć mogą lotnictwa NATO, które ma możliwość jako pierwsze wesprzeć naszą obronę. Dlatego należy przypuszczać, że głębokie uderzenia ogniowe mogą trwać nie więcej niż dwie doby lub też rozpocząć się jednocześnie z operacją lądową. Głównymi obiektami w trakcie głębokich uderzeń (lotniczych i rakietowych) mogą być:

- *elementy systemu kierowania obronnością państwa (ośrodki decyzyjne);*
- *rejony mobilizacyjnego rozwinięcia głównych sił;*
- *bazy lotnicze i morskie;*
- *systemy dowodzenia i łączności;*
- *elementy systemu OP;*
- *bazy i magazyny materiałowo-sprzętowe;*
- *infrastruktura komunikacyjna i gospodarcza (w tym zakłady przemysłu zbrojeniowego).*

Analizując dogodne kierunki agresji na terytorium Polski ze wschodu, można stwierdzić, iż najdogodniejszym kierunkiem do działań zaczepnych jest kierunek Brześć – Warszawa. Posiada on stosunkowo najmniej przeszkód terenowych oraz zapewnia szybkie dotarcie do stolicy i Wisły. Natomiast dogodnym kierunkiem z północy, wydaje się być kierunek Kaliningrad – Morąg – Kwidzyń. Zapewnia on szybkie dotarcie do Wisły, a następnie naszego wschodniego wybrzeża, gdzie prawdopodobnie przeciwnik wysadzi desanty powietrzne i morskie. Mało prawdopodobne jest by przeciwnik uderzał na kierunku Mazur, ze względu na dogodne warunki obronne tego terenu. Na tym kierunku możliwe jest jedynie uderzenie pomocnicze w celu blokowania sił znajdujących się w tym rejonie. Wymienione kierunki mają charakter strategiczny, natomiast kierunki działania poszczególnych korpusów i dywizji mogą wynikać z przeprowadzonego rozpoznania obrony.

Jak już wspomniano, założone cele strategiczne wojny będą zależały od celów politycznych. Przebieg ewentualnej agresji na Polskę będzie więc w dużej mierze uzależniony od tych celów. Jednak bez względu na to, czy obiektem agresji będzie tylko Polska, czy też w dalszej kolejności inne państwa Sojuszu Północno-atlantyckiego, potencjalny przeciwnik starał się będzie na terenie Polski szukać korzystnych dla siebie rozstrzygnięć w krótkim czasie. Ze względu na swoje geopolityczne położenie, jeżeli nawet Polska nie będzie głównym obiektem agresji, musi ona przyjąć na siebie pierwsze uderzenie i na jej terytorium będą toczyły się zasadnicze starcia. Dalszy przebieg wojny będzie zależał od:

- *stopnia obezwładnienia naszego systemu obronnego (lądowego, powietrznego i morskiego) w wyniku głębokich uderzeń ogniowych;*
- *przebiegu początkowego okresu wojny;*
- *stopnia obezwładnienia sił głównych (pozbawienia ich możliwości zaczepnych i obronnych);*
- *stopnia zaangażowania się naszych sojuszników w konflikt zbrojny.*

W przypadku korzystnych dla siebie rozstrzygnięć w początkowym okresie wojny i pokonania naszych rubieży obronnych, przeciwnik najprawdopodobniej będzie się starał zintensyfikować tempo działań i w strategicznym zadaniu bliższym osiągnąć w krótkim czasie rubież Wisły oraz uchwycić na niej przeprawy. W strategicznym zadaniu dalszym przeciwnik starał się będzie uchwycić rubież Odry.

Prowadząc działania zaczepne w głębi naszego kraju, przeciwnik prawdopodobnie będzie stosował operacje na szerokim froncie. Umożliwia mu to korzystny strategicznie stosunek sił. Przy czym działania zaczepne na szerokim froncie należy rozumieć jako działania, prowadzone jednocześnie na bardzo wielu kierunkach. Natomiast operacje na okrążenie będzie stosował prawdopodobnie tylko w stosunku do naszych sił organizujących obronę na wybranych kierunkach lub przechodzących do kontrataków i przeciwuderzeń.

Należy liczyć się także z możliwością wysadzenia desantu morskiego, głównie we wschodniej części wybrzeża, ze względu na jego zagrożenie ze strony sił okrętowych i lotniczych NATO. Desant taki mógłby być wysadzony w stosunkowo krótkim czasie, przy wykorzystaniu poduszkowców dla uchwycenia przyczółków, a następnie okrętów desantowych. Czas potrzebny na przejście morzem poduszkowców (rozwijających 60 km/godz.) z Obwodu Kaliningradzkiego do odcinka naszego wybrzeża Łeba – Przylądek Rozewie (około 150 km), wynosi około 2,5 do 3 godzin. Natomiast dla okrętów desantowych (20 węzłów/godz.) czas ten wynosi około 4-5 godzin.

Wysadzenie desantu we wschodniej części polskiego wybrzeża, umożliwiło by przeciwnikowi uderzenie z tego kierunku na tyły wojsk polskich broniących strategicznej rubieży Wisły na południe od Gdańska i umożliwiłoby mu stosunkowo szybkie przejście do wykonywania strategicznego zadania dalszego. Odcięło by również nasze główne bazy morskie w Gdyni i na Helu.

Z przeprowadzonych analiz wynika, iż czas potrzebny przeciwnikowi na wykonanie zadania bliższego, jeżeli nie otrzymamy wcześniej wsparcia lądowego ze strony sojuszu, może wynosić około 3 do 5 dni, w zależności od stanowczości naszej obrony. Daje to możliwość naszym sojusznikom na przebazowanie lotnictwa i przerzut wojsk natychmiastowego reagowania na terytorium Polski. Gdyby tak się nie stało, wówczas wykonanie zadania dalszego mogłoby zająć potencjalnemu przeciwnikowi kolejne 5 – 7 dni. Można więc przypuszczać, że cała operacja zaczepna potencjalnego przeciwnika na terytorium Polski trwałaby około 8 – 12 dni.

Należy sądzić, że w interesie przeciwnika będzie jak najszybsze dotarcie do rubieży Odry. W przypadku, gdy obiektem agresji będzie Polska, da mu to możliwość zorganizowania strategicznej operacji obronnej, której celem będzie odparcie ewentualnych uderzeń wojsk NATO, dążących do jej wyzwolenia. Natomiast gdyby cele jego agresji sięgały poza granice naszego kraju, dałoby mu to możliwość

przekroczeni Odry przed zorganizowaniem na niej silnej obrony przez wojska NATO. Szybkie działanie potencjalnego przeciwnika na terytorium Polski niewątpliwie postawi poszczególne państwa sojuszu przed trudnym dylematem. Z czysto wojskowego punktu widzenia będą one musiały sobie zadać pytania o opłacalności pomocy militarnej Polsce i jednoczesnej możliwości obrony własnego terytorium. Taki dylemat niewątpliwie będą miały Niemcy.

Zarysowany scenariusz agresji zakładał ogólnie korzystny dla przeciwnika rozwój sytuacji. Scenariusz ten jednak w dużej mierze uzależniony będzie od możliwości zorganizowania przez nasze Siły Zbrojne skutecznej obrony. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że jednym z warunków determinujących jej skuteczność będzie czas.

4. Charakter działań operacyjnych

Wyniki badań, które zaprezentowane zostały w poprzednich częściach niniejsze pracy wskazują, że działania operacyjne zdeterminowane będą głównie potrzebami operacji wojennych. Można bowiem zaryzykować twierdzenie, że operacje wsparcia pokoju charakteryzuje jeden, ale jakże istotny czynnik – brak bezpośredniego zagrożenia własnego państwa i jego obywateli. Biorąc powyższe pod uwagę dalsze dociekania skupione zostaną na tych operacjach, od których zależało będzie utrzymanie niepodległości i niezawisłości Rzeczypospolitej.

4.1. Operacje opóźniające

Ogólne założenia operacji opóźniającej zdeterminowane są kilkoma czynnikami o znaczeniu zasadniczym. Po pierwsze, położeniem geostrategicznym Polski, postrzeganej jako państwo graniczne Sojuszu Północnoatlantyckiego, wraz ze wszystkimi zagrożeniami z tego faktu wynikającymi (między innymi, potencjałem militarnym państw, które hipotetycznie rzecz ujmując mogą stanowić dla Polski największe zagrożenie). Po drugie, miejscem i rolą operacji opóźniającej w założeniach strategicznej operacji obronnej. I po trzecie, specyfiką zadań realizowanych przez wojska w toku jej prowadzenia. Biorąc pod uwagę to, że położenie geostrategiczne Polski zostało omówione w poprzednim rozdziale, w niniejszej części uwaga skupiona zostanie na dwóch pozostałych czynnikach.

Wnioski z dotychczasowych rozważań sugerują, że w obecnym położeniu geostrategicznym Polski szczególnego znaczenia nabrała problematyka strategicznej operacji obronnej, prowadzonej na obszarze kraju. Nie ulega wątpliwości, że szczególne trudna sytuacja nastąpi wtedy, gdy Polska stanie się ofiarą agresji z zaskoczenia, przeprowadzonej przez ograniczone siły potencjalnego przeciwnika. Może się bowiem zdarzyć, że narastanie zagrożenia będzie trudne do identyfikacji i oceny. Nie będzie się bowiem wiązało z procesem mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia Sił Zbrojnych agresora.

W tej sytuacji warunkiem utrzymania suwerenności państwa będą operacje obronne, prowadzone w wymiarze narodowym, przy wsparciu wydzielonych sił

Sojuszu. Można zatem zaryzykować twierdzenie, że celem strategicznej operacji obronnej, prowadzonej w początkowym okresie wojny rozpoczętej agresją z zaskoczenia będzie dążenie do utrzymania zasadniczej części terytorium kraju. Warunkiem osiągnięcia wspomnianego celu będzie mobilizacyjne i operacyjne rozwinięcie Sił Zbrojnych, prowadzone już po rozpoczęciu wojny. Zatem istotnym warunkiem całościowego przeprowadzenia tych przedsięwzięć będzie zyskanie czasu. Można to będzie osiągnąć poprzez prowadzenie operacji opóźniającej, realizowanej przez wydzielone siły wojsk operacyjnych (np. jeden korpus) oraz wszelkie siły, stacjonujące w czasie pokoju na zaatakowanym obszarze. W takim kontekście operacja opóźniająca stanowiła będzie pierwszy, ale bardzo istotny etap (fazę) strategicznej operacji obronnej. Jej drugą fazę (etap) stanowiły będą operacje obronne (o charakterze pozycyjnym lub manewrowym), prowadzone przez siły główne. Natomiast ostatnią fazą tak postrzeganej strategicznej operacji obronnej będzie przeciwnatarcie, prowadzone w formie sojuszniczych operacji zaczepnych.

Jak już wcześniej wspomniano operacja definiowana jest współcześnie jako zespół różnorodnych działań związków operacyjnych rodzajów sił zbrojnych lub specjalnie wydzielonych zgrupowań dla osiągnięcia celu strategicznego. Podkreśla się, że operacja obejmuje skoordynowane czasowo i przestrzennie działania realizowane przed starciem zbrojnym, bitwy (walki) oraz działania po bitwie (walce) w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Bitwy (walki) oraz działania wchodzące w skład operacji, mogą być skoordynowane czasowo i przestrzennie lub też prowadzone niezależnie od siebie[1].

W myśl dotychczas obowiązującej klasyfikacji, której zasadniczym kryterium jest cel i sposób jego osiągnięcia, wyróżniano operacje obronne i zaczepne, których specyfika zarysowana zostanie w następnych podrozdziałach. Natomiast potrzeba podjęcia badań nad problematyką operacji opóźniających, pojawiła się w teorii sztuki operacyjnej wraz z przyjęciem przez Rząd RP założeń „Strategii bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej".

We wspomnianym dokumencie stwierdza się, iż najogólniejszym celem obrony narodowej Polski jest zapewnienie bezpiecznych warunków realizacji jej interesów narodowych oraz ich ochrona przed zewnętrznymi zagrożeniami kryzysowymi i wojennymi. Stosownie do istoty i charakteru wyzwań i zagrożeń

---

[1] *Regulamin działań wojsk lądowych, Warszawa 1999, s. 269.*

strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej w swym wymiarze koncepcyjnym określa sposoby strategicznego wykorzystania potencjału państwa do przeciwstawiania się potencjalnym zagrożeniom w trzech możliwych stanach: w czasie pokoju, kryzysu i wojny. W związku z tym wyróżnia się trzy główne dziedziny (koncepcje) strategii obronności państwa: strategię prewencyjno-stabilizacyjną, kryzysową i wojenną (obronną).

Z założeń strategii wojennej (obronnej) wynika, że Polska jako członek NATO może brać udział jedynie w wojnie sojuszniczej, zgodnie z zasadą, że każda agresja na członka NATO jest agresją na całe NATO. Z punktu widzenia polskiej strategii obronności można wyróżnić dwa jej rodzaje:

- *odparcie bezpośredniej agresji na terytorium Polski;*
- *udział w odparciu agresji na NATO poza terytorium Polski.*

Największe obciążenia i wysiłki Polska musiałaby ponosić w razie wojny obronnej na własnym terytorium. W tym wypadku angażowany byłby cały potencjał obronny państwa - militarny i pozamilitarny. Zbrojne działania wojenne na terytorium Polski - w zależności od ich skali - miałyby charakter jednej lub kilku sojuszniczych kampanii obronnych i zaczepnych, składających się z równoczesnych lub kolejnych operacji i bitew na lądzie, morzu i w powietrzu, sprzężonych z regularnymi i nieregularnymi działaniami narodowych sił obrony terytorialnej. W ramach tych działań zakłada się realizowanie zadań związanych z rozpoznaniem, zatrzymaniem i osłabieniem zgrupowania inwazyjnego przeciwnika. Ich celem powinno być dążenie do przejęcia inicjatywy strategicznej – głównie poprzez przeprowadzenie operacji osłonowych (opóźniających) i obronnych początkowego okresu wojny.

Warto w tym miejscu podkreślić, że celem operacji opóźniającej nie jest utrzymanie określonego obszaru, ani tym bardziej rozbicie przeciwnika. Jej celem nadrzędnym jest czas. Głównymi wyznacznikami jej celów powinno być zatem:

- *zadanie agresorowi takich strat, aby maksymalnie ograniczyć jego możliwości w zakresie kontynuowania działań zaczepnych i zachować własne siły do decydującego starcia;*
- *rozpoznanie kierunków głównych uderzeń przeciwnika;*
- *utrzymanie jak największej części terytorium kraju, nie dopuszczając do utraty szczególnie ważnych rejonów i obszarów;*
- *osłona mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia głównych sił;*
- *tworzenie frontu (ognisk) walki na tyłach przeciwnika;*
- *dążenie do minimalizowania strat i zniszczeń, na obszarze objętym prowadzeniem operacji.*

Powyższe wyznaczniki, postrzegane jako cele pośrednie operacji opóźniającej wymagają pewnego komentarza, uzasadniającego przyjęte rozwiązania. Prowadząc operację opóźniającą nie należy oczekiwać, że w jej efekcie przeciwnik pozbawiony zostanie możliwości prowadzenia działań o charakterze zaczepnym. Taki cel może i powinien być formułowany w kontekście operacji obronnych, przy czym nie jest istotne czy będą to operacje o charakterze pozycyjnym czy manewrowym. Natomiast celem operacji opóźniającej jest jedynie **ograniczenie** wspomnianych możliwości, wyrażające się koniecznością uzupełniania wojsk, ich przegrupowania oraz weryfikowania (korekty) planów operacyjnych. Z kolei dążenie do zachowania własnych sił dotyczy w mniejszej mierze tych sił, które zaangażowane są w prowadzenie operacji opóźniającej, natomiast w większej mierze tych, które mają prowadzić operacje obronne.

Bardzo istotnym celem pośrednim będzie dążenie do **rozpoznania kierunków głównych uderzeń**, będzie to bowiem miało duże znaczenie dla – w miarę precyzyjnego – określenia celu agresji oraz podjęcia stosownego przeciwdziałania. Powyższy problem należy postrzegać również w dwóch innych aspektach. Po pierwsze, uzyskania możliwości korekty planów operacyjnego rozwinięcia sił głównych, adekwatnego do zaistniałej sytuacji. Po drugie, dążenia do sterowania przeciwnikiem w taki sposób, by uzyskiwał powodzenie na tych kierunkach i w tych rejonach, których utrata nie wpłynie w zasadniczy sposób na możliwości prowadzenia działań obronnych.

Kolejnym celem pośrednim, którego znaczenia nie da się przecenić, jest dążenie do utrzymania określonych obszarów państwa. Zaliczyć do nich można obszary kluczowe ze względu na ich znaczenie polityczno-gospodarcze oraz obszary, na których występują dogodne do obrony rubieże terenowe. W tym kontekście dostrzegać należy także obszary, zapewniające warunki dopływu sił wzmocnienia Sojuszu, niezbędne z punktu widzenia możliwości realizacji kolejnych faz (etapów) strategicznej operacji obronnej.

Z punktu widzenia potrzeb strategicznej operacji obronnej, niezwykle istotne znaczenie miała będzie **osłona** mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia głównej części Sił Zbrojnych. Przejawiać się to może głównie poprzez wiązanie walką zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, niedopuszczenie do szybkiego rozwijania działań zaczepnych w głąb naszego terytorium, izolowanie wysadzonych desantów oraz dezorganizowanie systemu dowodzenia i wsparcia logistycznego. Wymienione

przedsięwzięcia będą miały jeden wspólny mianownik – zyskanie czasu, którego deficyt będzie szczególnie duży w pierwszych dniach konfliktu.

Jednym z wymienionych wcześniej celów pośrednich jest **tworzenie frontu (ognisk) walki w głębi ugrupowania przeciwnika**. Jednak działań tych nie można postrzegać w kategoriach tzw. działań nieregularnych. Nie można wprawdzie zanegować potrzeby ich prowadzenia, lecz widzieć je trzeba raczej w kategoriach marginalnych, niekiedy wręcz jako demonstrowanie woli oporu. Natomiast prowadzenie działań w głębi ugrupowania przeciwnika należy raczej utożsamiać z problematyką działań (operacji) głębokich, prowadzonych zgodnie z globalną koncepcją operacji opóźniającej. Będą je prowadziły siły celowo pozostawiane w ugrupowaniu przeciwnika, siły które pozostaną w sposób wymuszony oraz siły, które będą przerzucane w jego ugrupowanie do zrealizowania konkretnych, precyzyjnie zdefiniowanych zadań. Wszystkie one powinny realizować cały szereg działań cząstkowych, postrzeganych jednak jako realizacja określonej koncepcji operacyjnej.

Natomiast ostatni z wymienionych wyróżników nie wymaga chyba szerszego komentarza. Skoro myślą przewodnią operacji opóźniającej jest **czasowe** oddanie określonego obszaru, to nie ma najmniejszego sensu stosowanie taktyki spalonej ziemi.

Wyniki badań wskazują, że zaskakującą agresję na nasz kraj potencjalny przeciwnik będzie mógł wykonać siłami rozwiniętymi już w czasie pokoju. Można zatem zauważyć, że w tej sytuacji podobne siły zostaną skierowane do prowadzenia operacji opóźniającej. Wywierać to będzie istotny wpływ na specyfikę działań, prowadzonych w jej ramach. Powyższe konstatacje wskazują bowiem, że działania będą prowadzone przy braku ciągłego frontu, często także występować będą znaczne luki w ugrupowaniu operacyjnym i taktycznym, skutkujące prowadzenie działań przy otwartych skrzydłach. Wojska prowadzić będą działania w warunkach ciągle zmieniającej się sytuacji, determinującej szybkie zmiany charakteru i rodzaju prowadzonych działań.

Charakterystyczną cechą prowadzonych działań będzie ich **ogniskowość**, i to zarówno wewnątrz własnego ugrupowania, jak i w ugrupowaniu przeciwnika. Zmieniająca się sytuacja zmuszała będzie do częstego, bardzo szybkiego koncentrowania wojsk i wysiłków w wybranym miejscu i czasie. Natomiast potrzeba uchronienia własnych wojsk przed zniszczeniem (rozbiciem) przez przeciwnika równie często zmuszała będzie do ich rozśrodkowania (dekoncentracji).

Wymagania wynikające ze specyfiki operacji opóźniających skłaniały będą wojska do podejmowania **różnorodnych form działań podstawowych** (zaczepnych, obronnych, opóźniających) oraz różnorodnych form działań pośrednich (wycofania, luzowania, bojów spotkaniowych, marszów zbliżania itd.). Bardzo istotne znaczenie będą miały, prowadzone w różnym wymiarze, działania przeciwdesantowe oraz przeciwdywersyjne.

Specyfika operacji opóźniających wyrażać się będzie także **niejasnością** w rozwoju sytuacji połączoną z zakłóceniami w dowodzeniu. Wymagało to będzie samodzielności w podejmowaniu decyzji na różnych poziomach dowodzenia oraz, co bardzo istotne dużej autonomiczności zgrupowań prowadzących wspomniane działania.

Wielce istotnym czynnikiem, charakteryzującym działania wojsk w operacji opóźniającej, powinno być dążenie do zapewnienia sobie **ruchliwości** w wymiarze operacyjnym i taktycznym. Polegać ona powinna na zdolności do prowadzenia działań szybciej od potencjalnego przeciwnika, przy jednoczesnym dążeniu do ograniczenia jego ruchliwości różnymi sposobami. Można bowiem przyjąć założenie, że ruchliwość będzie jednym z warunków przechwycenia i utrzymania inicjatywy. Pozwoli ona bowiem na szybką koncentrację zgrupowań w tym czasie, w którym przeciwnik będzie najbardziej podatny na ewentualne uderzenia. Ułatwi zatem wykorzystanie jego słabych stron oraz unikanie starcia w warunkach dla siebie niekorzystnych. Zapewnieniu ruchliwości wojsk, ich zdolności do śmiałego, nieoczekiwanego manewru sprzyjała będzie znajomość terenu na obszarze działań, postrzegana jako jeden z ważniejszych atutów wojsk prowadzących działania w ramach operacji opóźniających. Ruchliwość wojsk w starciu z przeważającym przeciwnikiem okazywała się niezwykle istotna podczas prowadzenia działań przed wojska izraelskie w wojnie 1973 roku. Przynosiła ona także nadspodziewane efekty w wojnie w Wietnamie i Afganistanie.

Charakter początkowego okresu wojny, nierozerwalnie związany z prowadzeniem operacji opóźniających spowodować może, że działania prowadzone będą na całej głębokości ugrupowania operacyjnego. Można założyć, że tradycyjnie pojmowana linia styczności wojsk będzie bardzo płynna i trudna do precyzyjnego określenia. Wpłynie to w istotny sposób na możliwości wsparcia działań, prowadzonych przez poszczególne zgrupowania, szczególnie zaś wsparcia ogniowego (lotniczego, artyleryjskiego), zabezpieczenia inżynieryjnego

i logistycznego, czy też obrony przeciwlotniczej. Powyższe uwarunkowania kolejny raz eksponują potrzebę maksymalnego usamodzielnienia (autonomię) poszczególnych zgrupowań. Będzie się to przejawiać również w zapewnieniu określonym zgrupowaniom, prowadzącym działania na kierunkach głównych, możliwości prowadzenia działań w wymiarze powietrzno-lądowym.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że celem działań taktycznych, prowadzonych w ramach operacji opóźniającej będzie dezorganizowanie działań przeciwnika, dążenie do zadawania mu maksymalnych strat, wzbranianie szybkiego rozwijania działań zaczepnych w głąb ugrupowania operacyjnego, połączonego z dążeniem do łączenia się z wysadzonymi desantami. Bardzo istotne znaczenie będzie miało również dezorganizowanie systemu dowodzenia i wsparcia logistycznego, stanowiące istotny element działań sił, które w sposób planowy bądź wymuszony prowadzić będą działania w głębi ugrupowania przeciwnika.

Prowadzenie działań w ramach operacji opóźniającej powinno być tak organizowane, by zapewnić ciągłe oddziaływanie ogniowe na przeciwnika, zwłaszcza na tych kierunkach, które oceniane będą jako główne. Ponadto powinny zapewnić szybkie przenoszenie punktu ciężkości, w zależności od charakteru, sposobów i siły działania przeciwnika. Wspomniane działania powinny charakteryzować się również wykonywaniem nieoczekiwanych, zaskakujących dla przeciwnika zwrotów zaczepnych, jednak ich cel powinien być określany inaczej niż w przypadku operacji obronnej czy działań obronnych. Istotną cechą działań powinno być również umiejętne wyprowadzanie wojsk spod uderzeń przeciwnika, gwarantujące możliwość ich użycia na kolejnej rubieży opóźniania.

Jak już wcześniej wspomniano, wymagania operacji opóźniającej odcisną swoje piętno na sposobach prowadzenia działań. Problem powyższy dotyczy głównie działań obronnych i zaczepnych, natomiast w mniejszym stopniu działań opóźniających. Określony wpływ wywierać będą także na charakter działań pośrednich.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że poszczególne etapy operacji opóźniającej mogą być rozgrywane sekwencyjnie (kolejno). Jednak część z nich będzie realizowana równocześnie, szczególnie podczas prowadzenia działań o charakterze zaczepnym. W wielu sytuacjach działania mogą mieć charakter liniowy, z czytelnie zdefiniowanymi pod względem geograficznym liniami rozgraniczenia oraz sąsiadującymi jednostkami. Należy przy tym zaznaczyć, że kładzie się w nich duży

nacisk na utrzymanie położenia własnych sił w stosunku do sąsiadów (innych sił), a także na precyzyjnym zdefiniowaniu rejonów rozmieszczenia (postoju, ześrodkowania) wojsk.

Natomiast w działaniach o charakterze nieliniowym nie określa się wyraźnie linii frontu oraz tyłów. W działaniach tego typu wojska skupiają swoją uwagę głównie na wyznaczonych celach (zadaniach), których treścią może być zniszczenie sił przeciwnika lub opanowanie i kontrola nad ważnym obszarem. Mniej uwagi zwraca się na zależności geograficzne i położenie własnych wojsk w stosunku do innych sił (sąsiadów). Dyslokacja (rozmieszczenie) sił może następować z chwilą rozpoczęcia działań, zaś jej utrzymanie jest realizowane przez cały okres operacji.

Istotnym czynnikiem wpływającym na realizację zadań przez wojska lądowe jest wsparcie, którego powinny udzielać inne komponenty. Wsparcie ze strony sił powietrznych, marynarki wojennej, sił specjalnych czy innych komponentów nie powinno być postrzegane jako odrębne operacje. Musi być bowiem realizowane jako jedna, wspólna, kompleksowa operacja opóźniająca, którą zaplanowano dla osiągnięcia nakreślonych przez dowódcę celów. W tych warunkach dowódca komponentu wojsk lądowych jest w pełni odpowiedzialny za planowanie, realizację oraz synchronizację manewrów wojsk oraz wsparcia ogniowego. W celu usprawnienia synchronizacji określa on priorytety w zakresie niszczenia celów, oczekiwane efekty (skutki) oraz czas prowadzenia wsparcia. Wszystkie wymienione przedsięwzięcia powinny uniemożliwić przeciwnikowi efektywne, skoordynowane użycie posiadanych sił na obszarze operacji oraz zapewnić osiągnięcie powodzenia własnym wojskom.

Działania wojsk lądowych, prowadzone w ramach operacji opóźniającej, sprowadzać się będą do czasowego utrzymania określonego obszaru (terenu) oraz niszczenia sił przeciwnika. Z powyższego wynika, że muszą być one w jednakowym stopniu zdolne do prowadzenia operacji (działań) o charakterze zaczepnym (ofensywnych) oraz obronnych (defensywnych). Ostateczne powodzenie w walce osiągane jest poprzez działania zaczepne. Nawet w obronie dowódca musi podejmować decyzję odnośnie przejęcia inicjatywy i przeniesienia walki na stronę przeciwnika. To działania zaczepne są bowiem rozstrzygającymi działaniami w czasie wojny.

Celem działań zaczepnych w operacji opóźniającej jest powstrzymywanie przeciwnika poprzez stosowanie skoncentrowanych uderzeń, nie tylko na elementy

pierwszego rzutu, lecz również w głębi jego ugrupowania. Ich powstanie stwarza u przeciwnika wrażenie stałego i znacznego zagrożenia, na które musi on reagować. W ten sposób przeciwnik bardziej jest zmuszony do reakcji na uderzenia niż do przejęcia inicjatywy. Należy jednak podkreślić, że fizyczne niszczenie przeciwnika jest jedynie środkiem do uzyskania powodzenia, a nie celem samym w sobie. Podstawowym wymogiem jest tworzenie warunków do paraliżowania i zaskakiwania jego wojsk oraz rozdrabniania i izolowania elementów ugrupowania bojowego (operacyjnego).

Natomiast specyfika działań obronnych, prowadzonych w ramach operacji opóźniającej skłania do stwierdzenia, że jej podstawowym celem będzie zyskanie czasu oraz zmuszenie przeciwnika do przyjęcia walki w niedogodnym dla niego terenie. Osiągnięcie tak postrzeganego celu możliwe będzie głównie poprzez dążenie do rozpoznania przygotowań przeciwnika do natarcia, wykorzystanie właściwości taktycznych terenu (głównie pod kątem ograniczenia przeciwnikowi możliwości prowadzenia obserwacji i manewru) oraz rozśrodkowanie i maskowanie wojsk. Teren powinien także ułatwiać wykonanie kontrataków i manewrów związanych z odejściem wojsk na kolejne, położone w głębi rubieże obronne. Dużego znaczenia nabiera w tej sytuacji wybór przedniej linii obrony oraz realizacja szeregu innych przedsięwzięć, zmierzających do wprowadzenia przeciwnika w błąd co do jej rzeczywistego przebiegu, między innymi poprzez kanalizowanie ruchu jego wojsk.

Biorąc pod uwagę specyfikę prowadzenia operacji opóźniającej bardzo istotne znaczenie ma szerokość i głębokość obrony. Powinny one zapewnić przede wszystkim wzajemną więź taktyczną między elementami ugrupowania oraz warunki do wykonania manewru, który ma szczególne znaczenie. Będzie on wykonywany głównie w celu uchylenia się od starcia w niekorzystnych dla obrońcy warunkach. Poprzez połączenie ruchu i ognia broniące się zgrupowania powinny dążyć do zadania przeciwnikowi wysokich strat. Aby manewr był skuteczny, musi być prosty w zamiarze oraz przeprowadzony szybko i w miarę możliwości skrycie.

Głębokość obrony niezbędna jest do osiągnięcia swobody działania, do zapewnienia czasu na reakcję i do zwolnienia tempa natarcia przeciwnika. Jest ona osiągana poprzez wyznaczenie wystarczającej przestrzeni do rozwinięcia sił ubezpieczenia oraz środków rażenia (ogniowego, elektronicznego itd.). Powinna ona zapewnić również efektywne wykorzystanie terenu (wraz z jego rzeźbą i pokryciem)

oraz umożliwić rozmieszczenie i przegrupowanie odwodów, elementów wsparcia ogniowego oraz urządzeń zabezpieczenia logistycznego.

Celem kontrataku w ramach operacji opóźniającej będzie zwykle zatrzymanie (zdezorganizowanie) natarcia przeciwnika, umożliwiające własnym wojskom oderwanie się od niego i wyjście z walki. Niekiedy jego cel może być szerszy i obejmować także rozbicie zatrzymanych sił przeciwnika i odzyskanie utraconego terenu. Obrońca powinien bowiem wszelkimi sposobami dążyć do przejęcia inicjatywy wszędzie tam, gdzie jest to możliwe.

Z powyższych konstatacji wynika, że celem działań obronnych może być obniżenie możliwości zaczepnych przeciwnika i spowodowanie załamania jego natarcia, utrzymanie poprzednio określonego rejonu i zapobieganie włamania się przeciwnika w rejon obrony oraz zyskanie na czasie. W ten sposób uzyskuje się także warunki do koncentracji własnych wojsk w innym miejscu oraz zmuszenie przeciwnika do ześrodkowania, przez co staje się on bardziej podatny na oddziaływanie ogniowe.

Wyniki badań wskazują, że w ramach operacji opóźniającej wojska powinny otrzymać obszar (działania lub odpowiedzialności), wynikający z przyjętej koncepcji operacji. Powinien on być wypadkową potrzeb wynikających z zapewnienia głębokości umożliwiającej dokonanie szybkiego i skrytego manewru oraz prowadzenia działań na rubieżach pośrednich.

W celu zdefiniowania obszaru działania (odpowiedzialności) zwykle określa się boczne, przednie i tylne linie rozgraniczenia. Powstały w ten sposób obszar (pas, rejon) posiada określone parametry przestrzenne (szerokość i głębokość), kształt i położenie w stosunku do sąsiadów oraz przeciwnika. Należy zaznaczyć, że powinien on zapewniać zarówno możliwość wykonania otrzymanego zadania, jak i zachowanie bezpieczeństwa własnych (podległych) wojsk.

Osiągnięcie takiego stanu w ramach operacji opóźniającej wymaga posiadania umiejętności oraz potencjalnych możliwości tworzenia przewagi w wybranym miejscu i czasie. W warunkach współczesnego pola walki będzie to możliwe poprzez śmiały, zaskakujący dla przeciwnika oraz sprawnie przeprowadzony manewr, dążenie do precyzyjnego określenia punktu kulminacyjnego oraz stałe utrzymywanie w odwodzie sił, które zdolne będą do reakcji na niekorzystną sytuację.

Istotnym czynnikiem zapewniającym prowadzenie skutecznej operacji opóźniającej jest synchronizacja. Obejmuje ona zmasowanie efektów siły bojowej

(wojsk i ognia) w decydującym punkcie, w celu osiągnięcia przewagi nad przeciwnikiem, przy użyciu wszystkich dostępnych środków. Synchronizacja zazwyczaj wymaga jasnej koordynacji pomiędzy różnymi jednostkami i działaniami zachodzącymi w toku danej operacji. Dowódcy muszą synchronizować równocześnie walkę w głębi, w styczności oraz działania w obszarze tyłowym w sposób, który jawi się przeciwnikowi jako jedna ciągła operacja przeciwko niemu.

Synchronizacja jest złożonym przedsięwzięciem i wymaga jasnego zrozumienia myśli przewodniej dowódcy. Wojska muszą dążyć do zwalczania przeciwnika jednocześnie na całej głębokości pola walki i masować zarówno rezultaty, jak i siły w czasie i w miejscu niezbędnym do wykonania zadania. Aby to osiągnąć, działania mogą być jednoczesne i powinny być ściśle zintegrowane[2].

4.2. Operacje obronne

Rozważań dotyczących operacji obronnych nie sposób nie rozpocząć od ich zdefiniowania. W regulaminie działań wojsk lądowych zapisano, że operacja obronna to starcie zbrojne z przeciwnikiem, prowadzone przez wojska na lądzie i w powietrzu w różnym miejscu i czasie w celu załamania natarcia zgrupowań uderzeniowych przeciwnika i utrzymanie zajmowanego obszaru.[3]

Wyniki przeprowadzonych badań jednoznacznie wskazują, że operacja obronna – to proces celowych i zorganizowanych przedsięwzięć, realizowanych we wszystkich środowiskach, w określonych uwarunkowaniach czasowych i przestrzennych, których celem jest dążenie do zniwelowania inicjatywy ofensywnej przeciwnika oraz stworzenie warunków do zmiany działań na zaczepne.

Wychodząc z tak sformułowanej definicji i istoty operacji obronnej można uznać, że umożliwia ona:

- *zyskanie czasu, którego deficyt jest nierozerwalnie związany z działaniami obronnymi;*
- *koncentrację sił na wybranym obszarze (kierunku);*
- *przejście (całością lub częścią sił) do działań ofensywnych.*

---

[2] *Hofeditz K.M., Zasady prowadzenia operacji, Myśl Wojskowa nr 5/1998, s. 91.*
[3] *Regulamin działań wojsk lądowych, DWL, Warszawa 1999, s.272.*

Można zatem skonstatować, że operacje obronne umożliwiają osiągnięcie celów strategicznych, operacyjnych lub taktycznych, natomiast nie zapewniają uzyskanie celów globalnych, którymi jest zwycięstwo na wojnie.

Operacja obronna przygotowana i prowadzona jest zwykle wtedy, gdy przeciwnik posiada inicjatywę ofensywną. Jej celem jest zatem załamanie natarcia przeciwnika, rozbicie jego wojsk i uniemożliwienie osiągnięcia zakładanego celu działań. W kontekście powyższego należy uznać, że celami operacji obronnej może być:

a) obniżenie możliwości zaczepnych przeciwnika i spowodowanie załamania jego natarcia;
b) utrzymanie określonego obszaru i wzbronieniu włamania się przeciwnika w głąb obrony;
c) zyskanie na czasie;
d) umożliwienie koncentracji własnych wojsk w innym miejscu;
e) zmuszenie przeciwnika do ześrodkowania wojsk, przez co staje się on bardziej podatny na oddziaływanie systemu rażenia.

Wyniki badań pozwalają na stwierdzenie, że operacja obronna prowadzona powinna być do czasu, aż zostaną stworzone warunki (a zwłaszcza przewaga sytuacyjna), które umożliwiają zmianę działań obronnych na zaczepne.

Współczesny przestrzenny charakter operacji obronnej jest zdeterminowany potrzebą osłabienia potencjału przeciwnika we wszystkich aspektach uwarunkowaniach (celowych, rzeczowych i przestrzennych), w jak najdalszej odległości od skoncentrowanych sił głównych, aby stworzyć jak najlepsze warunki do decydującego (rozstrzygającego) manewru. W konsekwencji możliwe jest rozbicie sił przeciwnika lub takie osłabienie jego potencjału, które pozwala przejąć inicjatywę i przejść do działań zaczepnych. Należy zauważyć, że powyższe determinanty należy przestrzegać zarówno w uwarunkowaniach narodowych, jak i sojuszniczych.

Organizacja obszaru odpowiedzialności w operacji obronnej

Z współczesnego charakteru działań operacyjnych wynika, że operacja obronna powinna składać się z następujących, wzajemnie powiązanych ze sobą, elementów:

- *działań głębokich;*
- *działań bezpośrednich prowadzonych na obszarze osłony i na głównym obszarze;*
- *działań tyłowych.*

Wszystkie wymienione elementy należy traktować jako jednoczesne, kompleksowe, wzajemnie ze sobą zsynchronizowane, wielowymiarowe oddziaływanie na przeciwnika na całej głębokości operacji przy użyciu sił i systemów działających we wszystkich wymiarach. Każdy z elementów posiada swoją specyfikę, wymagającą szerszego scharakteryzowania.

Działania głębokie prowadzi się w granicach obszaru odpowiedzialności w celu utrzymania przestrzennego charakteru operacji, związanego z dążeniem do zachowania inicjatywy, niezbędnej z punktu widzenia przyszłych działań. Skupione są one na dezorganizowaniu podejścia zgrupowań przeciwnika do głównego obszaru, paraliżowaniu ciągłości jego działań, niszczeniu wysoce opłacalnych celów, dezorganizowaniu funkcjonowania kluczowych systemów (dowodzenia, kierowania ogniem, rozpoznania itp.), odcinaniu dopływu odwodów oraz niszczeniu kluczowych obiektów infrastruktury. Zasadniczym priorytetem działań głębokich jest bezpośrednia ingerencja w proces decyzyjny przeciwnika.

Działania głębokie zapobiegają (utrudniają) skupieniu przez przeciwnika przewagi bezwzględnej przez zakłócenie jego tempa podejścia i paraliżowanie spoistości jego natarcia. Działania głębokie realizuje się poprzez oddziaływanie na przemieszczające się zgrupowania przeciwnika z głębi, niszczenie systemów ważnych dla realizacji jego planów oraz paraliżowanie funkcjonowania lub opóźnianie użycia przez niego systemów, takich jak: systemy dowodzenia, wsparcia i zabezpieczenia (szczególnie ciągłości zabezpieczenia logistycznego) czy obrony przeciwlotniczej.

Na obszarze, na którym prowadzone są działania głębokie dowódca poziomu operacyjnego odpowiada za realizację zadań w ramach:

- *bezpośredniego wsparcia lotniczego;*
- *lotniczej izolacji pola walki;*
- *taktycznego rozpoznania lotniczego;*
- *wykorzystania systemów rażenia i przestrzennego manewru.*

Charakter wielowymiarowego pola walki wskazuje, że podczas prowadzenia działań głębokich ważnym elementem jest dążenie do bezpośredniego absorbowania elementów systemu działań strony przeciwnej na całej głębokość jego ugrupowania – na terenie przez przeciwnika kontrolowanym.

Działania głębokie rozpoczynają się przed bezpośrednim kontaktem zgrupowań lądowych sił głównych przeciwstawnych stron i są realizowane przez cały

czas trwania operacji obronnej, aż do osiągnięcia stanu końca operacji. Wykorzystanie organicznych i przydzielonych systemów wsparcia skupia się na ciągłym oddziaływaniu na zgrupowania przeciwnika w granicach obszaru odpowiedzialności, możliwie na całą głębokość terenu przez niego kontrolowanego. Działania głębokie zdeterminowane wykrywaniem, selekcjonowaniem i niszczeniem wysoce opłacalnych celów, których wyeliminowanie stwarza korzystniejsze warunki wykonania zadań przez siły główne.

Systemy rozpoznania i rażenia koncentruje się na identyfikacji i rozmieszczeniu systemów przeciwnika, sposobach wykorzystania obiektów, zmianach rozmieszczenia oraz potencjalnych koncepcjach osiągnięcia celu przez jego zgrupowania. Pozwala to na wyeliminowanie tych elementów, które utrudniają prowadzenie przeciwnikowi operacji zaczepnej, a tym samym zwiększają możliwości wojsk w działaniach obronnych.

W miarę podchodzenia do przedniej linii obszaru obrony, następuje aktywizacja rozpoznania i elementów systemu rażenia. Celem tych działań jest uaktualnianie informacji, które mają decydujący wpływ na proces decyzyjny, albowiem pozwalają one na wybór i niszczenie tych obiektów, które mogą być efektywnie wykorzystane przez przeciwnika w czasie i przestrzeni.

Podejście zgrupowań przeciwnika może być kanalizowane poprzez określone właściwości terenu, umiejętne działanie wojsk własnych, a w tym lub wykorzystanie systemów rażenia. Wobec przewagi przeciwnika rozbicie jego sił w ramach prowadzonej operacji głębokiej nie jest możliwe. Dlatego tak istotny jest wybór priorytetowych celów do niszczenia systemami rażenia, innych zaś kanalizowanie na przygotowane rejony (kierunki) w wyniku wykonania przestrzennego manewru. Wybrany wariant winien być dokładnie zaplanowany i konsekwentnie wykonany.

Wyniki badań wskazują, że zasadniczymi środkami do prowadzenia działań głębokich są:

– *siły powietrzne;*
– *wojska desantowo-szturmowe;*
– *środki artyleryjskie i rakietowe w tym broń precyzyjnego rażenia.*

Efektywne wykorzystanie wspomnianych sił i środków wymaga skoordynowanego ich użycia oraz wykonania przedsięwzięć, które umożliwiają zachowanie bezpieczeństwa własnych wojsk. W tym celu w obszarze

odpowiedzialności obronnej precyzuje się stosuje środki kontroli i koordynacji działań.

Działania bezpośrednie poziomu operacyjnego dzieli się na działania sił osłony i działania sił rozmieszczonych głównym obszarze działań. Obejmują one działania głębokie, bezpośrednie i tyłowe poziomu taktycznego (głównych sił obrony).

Działania sił osłony

Siły wydzielone do obszaru osłony działają w zasadzie pod kontrolą dowódcy poziomu operacyjnego Dopuszcza się pozostawienie koordynacji ich zadań w gestii dowódców poziomu taktycznego, broniących się na głównym obszarze działań, w granicach ich pasów (rejonów) odpowiedzialności. Główny wysiłek działań sił osłony skupia się nie tylko przed przednią linią obrony, ale również na skrzydłach sił głównych. Zasadniczym zadaniem sił osłony jest wsparcie osiągnięcia celu działań, określonego przez dowódcę poziomu operacyjnego, a rezultat powinien w istotny sposób wpływać na efekty w granicach głównego obszaru działań przy wykorzystaniu sił głównych.

Dla optymalnego wykorzystania możliwości bojowych sił osłony, dowódca poziomu operacyjnego powinien zsynchronizować ich działania z działaniami głębokimi. Zapewnia to identyfikację kierunku głównego uderzenia przeciwnika, prawdopodobne wykorzystanie jego odwodów, a przy wystarczającym wsparciu i zabezpieczeniu kształtowanie tempa i wpływanie na powodzenie w działaniach zaczepnych. Zapoczątkowany zostaje w ten sposób procesu przejmowania inicjatywy od prowadzącego działania zaczepne przeciwnika.

Specyfika prowadzenia działań przez siły osłony jest podobna bez względu na przyjętą formę operacji obronnej (manewrowa lub pozycyjna). Natomiast odróżnia je rola, jaką spełniają w koncepcji osiągnięcia celu operacji i zakres zadań. Sposób osiągnięcia celu w każdej z nich, szczególnie w obronie manewrowej, wymusza potrzebę kierowania działaniami w obszarze osłony przez dowódcę poziomu operacyjnego. Zapewnia to koordynację wysiłku wszystkich sił i środków, którymi dysponuje, aby móc kształtować przebieg działań zgodnie z przyjętą koncepcją oraz istotą obrony manewrowej – dążenie do ukształtowania położenia zgrupowań przeciwnika przed rozstrzygającym uderzeniem. Wobec powyższego siły wydzielone do obszaru osłony pełnią różne funkcje, uzależnione od ich roli w koncepcji osiągnięcia celu.

Wyniki prowadzonych badań wskazują, że do potencjalnych zadań wykonywanymi przez siły osłony zalicza się:

- *rozpoznanie sił przeciwnika przed rozpoczęciem jego bezpośredniego uderzenia;*
- *opóźnienie uderzenia na główny obszar działań;*
- *zmuszenie przeciwnika do rozwinięcia sił głównych;*
- *zidentyfikowanie prawdopodobnego kierunku głównego wysiłku;*
- *pozbawianie przeciwnika istotnych elementów ugrupowania, obniżenie poziomu możliwości bojowych (szczególnie jednostek wysoce mobilnych) jeszcze przed ich wykorzystaniem, jak najdalej od własnego ugrupowania obronnego;*
- *przeciwdziałanie przenikaniu zgrupowań przeciwnika w głąb własnego ugrupowania;*
- *paraliżowanie swobody działań i manewru.*

Wobec powyższego sadzić należy, że zgrupowania osłony mogą zapewniać sprzyjające warunki do utrzymania ciągłości działań przez pokonanie lub niszczenie lądowych zgrupowań przeciwnika. Wymaga to jedności wysiłku wielu sił i środków do efektywnego wykonania postawionych zadań oraz zapewnienia jak najlepszych warunków ich wykonania, w tym zachowanie bezpieczeństwa własnym wojskom. Na sposób użycia sił osłony swój wpływ wywiera forma obrony, wielkość obszaru osłony, zdolność utrzymania łączności dowodzenia z podległymi jednostkami oraz dominacja informacyjna nad przeciwnikiem.

Siły osłony zwykle są wzmacniane przez dodatkowe siły i środki oraz przydziela się im priorytet wsparcia logistycznego. Oprócz tego przewiduje się użycie na ich korzyść systemów artyleryjskich, powietrznych, inżynieryjnych, rozpoznawczych itp. Wynika to z potrzeby zapewnienia przestrzennego charakteru prowadzonych działań oraz stworzenia jak najlepszych warunków ich wykonania.

Kluczowym elementem zachowania bezpieczeństwa podczas prowadzenia działań przez siły osłony jest sprecyzowanie rubieży przejęcia odpowiedzialności (HL). Umożliwia ona:

- *płynne przejęcie zadań od sił osłony przez zgrupowania rozmieszczone na głównym obszarze obrony;*
- *utrzymanie ciągłości działań i zachowanie bezpieczeństwa od uderzeń własnych systemów rażenia,*
- *zorganizowane przekroczenie przedniego skraju obrony (FEBA) przez siły osłony.*

W wypadku gdy siłami osłony dowodzi dowódca poziomu operacyjnego, wykorzystanie systemów rażenia przez zgrupowania na głównym obszarze jest

możliwe dopiero po przejściu sił osłony przez HL, gdyż wydłużone zostają ich pasy odpowiedzialności.

Za obszar od FEBA (przedni skraj obrony) do rubieży przejęcia odpowiedzialności są odpowiedzialni dowódcy sił rozmieszczonych w granicach głównego obszaru działań. Uwzględniając sposób wykonania swojego zadania, tylko w tym obszarze mogą rozmieszczać własne zgrupowania osłonowe, planują wykonanie systemu rażenia, przygotowują system zapór i niszczeń. Przedsięwzięcia te mają na celu kanalizowanie uderzeń przeciwnika bezpośrednio przed przednim skrajem obrony oraz ułatwiają wyjście z walki sił osłony poziomu operacyjnego.

Linia koordynacyjna HL jest granicą, gdzie odpowiedzialność za dalszy rozwój działań przechodzi na główne siły obrony. Zgrupowania obronne na głównym obszarze działań mogą wtedy prowadzić ogień na obiekty przeciwnika, wspierać działania własnych wojsk osłony, ułatwiać im wycofanie i bezpieczne oderwanie się od przeciwnika oraz jej przekroczenie przez siły osłony w sposób zorganizowany.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa działań, dowódcy uzgadniają współrzędne linii HL, punkty (kierunki) przejścia, czas funkcjonowania, koordynację działań oraz inne niezbędne punkty koordynacyjne. W wielu sytuacjach rozmieszczenie linii przejęcia odpowiedzialności może się pokrywać z rubieżą najdalej wysuniętych wojsk poziomu taktycznego (FLOT) lub ich sił osłony wydzielonych z głównego obszaru działań.

Po wykonaniu zadań, w obszarze osłony, siłom tam działającym należy stworzyć warunki do jak najszybszego odtworzenia zdolności bojowej. Wydzielane do tego rejony, to z reguły tyłowy pas (rejon) taktycznych zgrupowań sił głównych lub tyłowy obszar poziomu operacyjnego.

Działania w głównym obszarze

Główny obszar operacji obronnej wyznaczają pasy odpowiedzialności zadaniowej zasadniczego potencjału operacyjnego – głównych sił obrony. Stanowi on część operacyjnego obszaru odpowiedzialności, ograniczonego przednim skrajem obrony (FEBA), tylną granicą pasów (rejonów) odpowiedzialności głównych sił obrony oraz liniami rozgraniczenia na skrzydłach.

W obronie o charakterze pozycyjnym dominuje statyczne wykorzystanie sił i systemów, gdyż dąży się do tego, aby pasy obrony były wąskie, ich głębokość ograniczona, a istotą zadania było utrzymanie określonego obszaru.

W obronie o charakterze manewrowym dominuje kwestie związane z pokonaniem przeciwnika. Ich konsekwencją jest wykorzystanie tych form działań i manewru przestrzennego, które preferują się sztukę walki manewrowej.

W działaniach obronnych o charakterze manewrowym zgrupowania będą działały na szerszym froncie i na większych głębokościach, w porównaniu z obroną pozycyjną. Ponadto operacja obronna o charakterze manewrowym wymaga mniej czasu na przygotowanie obszaru odpowiedzialności, szczególnie z zakresu przystosowania infrastruktury naturalnej (sztucznej). Koncepcja ta wymaga jednak tworzenia mobilnych zgrupowań, które zdolne są w krótkim czasie skupić wysiłek w decydującym miejscu i czasie lub rozproszyć wysiłek, gdy jest to celowe. Powyższe przedsięwzięcia umożliwiają wykorzystanie dynamicznych form działań oraz zminimalizowanie destrukcyjnego oddziaływania systemów rażenia przeciwnika.

Szczególną uwagę w działaniach obronnych należy zwrócić na potencjalne luki, otwarte skrzydła, kierunki przegrupowania sił po wykonaniu zadań w obszarze osłony oraz na realizację zaplanowanych uderzeń przed rubież styczności wojsk.

Luki w ugrupowaniu operacyjnym mogą powstać w wyniku uderzeń przeciwnika, skutkujących utratą zdolności bojowej broniących się wojsk, lub wynikają z szerokiego obszaru odpowiedzialności. Przenikające przez nie zgrupowania przeciwnika powinny być jak najszybciej lokalizowane i niszczone zdecydowanym uderzeniem systemów rażenia, lotnictwa wojsk lądowych, mobilnych zgrupowań lądowych, a nawet sił powietrznych. Przez cały czas prowadzenia działań luki należy co najmniej dozorować, a w wypadku zagrożenia wykorzystaniem ich przez przeciwnika – zamykać.

Wyniki badań wskazują, że operacja obronna w pewnych sytuacjach może być prowadzona na znacznym obszarze. W tej sytuacji jej powodzenie zależy od następujących uwarunkowań:

- *zadania (celu) i sytuacji operacyjnej w całym obszarze;*
- *utrzymania przewagi w powietrzu;*
- *posiadanego wzmocnienia organicznego i przydzielonego;*
- *przeszkód terenowych, które ograniczają ruch przeciwnika, możliwości wykonania przestrzennego manewru;*
- *utrzymania dominacji informacyjnej.*

Głęboki obszar odpowiedzialności obronnej jest korzystny z punktu widzenia operacyjnego. Albowiem koncepcja osiągnięcia celu, zakładająca załamanie

przeciwnika przed przednim skrajem obrony (FEBA), jest rozważana bardzo rzadko, chociaż nie jest wykluczona.

Działania tyłowe

Powodzenie działań prowadzonych przez główne siły obrony w znacznej mierze zależy od działań tyłowych. Dążenie przeciwnika do aktywnego (przestrzennego) zaangażowania sił broniących na całej głębokości ugrupowania, realizowane w ramach prowadzenia operacji głębokiej sprawia, że w obszarze tyłowym należy się liczyć z działaniem sił przerzuconych drogą powietrzną, zgrupowań lądowych, które przeniknęły w głąb obszaru obrony oraz oddziaływaniem systemów rażenia. Wykorzystanie przez przeciwnika powyższych sił i środków ma na celu eliminowanie lub dezorganizowanie kluczowych elementów ugrupowania operacyjnego, pozbawienie możliwości wykorzystania odwodów oraz systemów wsparcia i zabezpieczenia, dezorganizowanie ciągłości dowodzenia, izolację oraz zerwanie komunikacji między strukturalnymi (funkcjonalnymi) elementami ugrupowania operacyjnego, paraliżowanie przestrzennej swobody działań i manewru oraz procesu decyzyjnego.

Powyższe zagrożenia sprawiają, że dowódca poziomu operacyjnego powinien skupić szczególny wysiłek na przygotowaniu i efektywnym prowadzeniu działań w obszarze tyłowym. Działania te mogą wymagać dodatkowego zaangażowania sił i systemów, których wysiłek winien być skupiony na tych zgrupowaniach przeciwnika, które w tym obszarze działają lub są w trakcie przemieszczania się.

Szczególną rolę działań tyłowych podkreśla forma obrony. Jakkolwiek istotne znaczenie mają one w każdej formie, to ze względu na charakter obrony manewrowej oraz sposób osiągnięcia jej celu, pełnią rolę dominującą. Wynika ona z zapewnienia bezkolizyjnego przegrupowania przez ten obszar odwodów przewidzianych do rozstrzygającego uderzenia, stworzenia warunków do koncentracji w tym obszarze niezbędnego potencjału przed uderzeniem lub umożliwienie wykorzystania komponentów z różnych środowisk walki w celu skumulowania rezultatów bezpośrednio na głównym zgrupowaniu przeciwnika. W każdym przypadku powyższe przedsięwzięcia wymagają bezkolizyjnego przegrupowania sił i środków przez obszar tyłowy w formie marszu zbliżania.

Wyniki badań potwierdzają, że bez względu na formę obrony i przyjętą koncepcję osiągnięcia celu, działania w obszarze tyłowym zapewniają przestrzenną

swobodę w skali operacyjnej, która determinuje zorganizowany charakter ich prowadzenia.

Formy obrony

W myśl założeń współczesnej sztuki wojennej wyróżnia się dwie podstawowe formy obrony:

1) obronę o charakterze pozycyjnym;
2) obronę o charakterze manewrowym.

Powyższe formy mogą mieć zastosowanie na operacyjnym i taktycznym poziomie działań. Zasadnicza różnica między nimi zdefiniowana jest na płaszczyźnie koncepcji sposobu osiągnięcia celu. W obronnie o charakterze pozycyjnym wysiłek skupia się na utrzymaniu określonego obszaru (terenu). Natomiast w obronie manewrowej dąży się do rozbicia sił przeciwnika, przy czym utrzymanie określonego terenu nie ma decydującego znaczenia.

Operacja obronna o charakterze manewrowym

W operacji obronnej o charakterze manewrowym koncepcja osiągnięcia celu koncentruje wysiłek na pozbawieniu przeciwnika inicjatywy i przejęciu inicjatywy, a w konsekwencji pobiciu jego sił zdecydowanym uderzeniem posiadanych sił i środków. Tym samym uniemożliwia się przeciwnikowi osiągnięcia celu w działaniach zaczepnych.

Należy zatem skonstatować, że we wspomnianej operacji priorytetem są siły przeciwnika, a nie utrzymanie terenu. Stosuje się w niej połączenie[4] działań zaczepnych, obronnych i opóźniających, które mają doprowadzić do przejęcia i efektywnego wykorzystania inicjatywy operacyjnej[5], w wyniku stworzenia warunków do dominacji we wszystkich wymiarach.

---

[4] *„Zwykle siły prowadzące obronę ruchową muszą dysponować mobilnością równą lub większą od nieprzyjaciela. Muszą także być zdolne do sformowania dużych odwodów przeznaczonych do prowadzenia kontrataku. Obrona ruchowa wymaga także głębi terenu. Ta forma obrony wymaga znacznych sił w odwodzie i prowadzenia działań ubezpieczających w celu ochrony głównego wysiłku". Podręcznik 100-5, s. 268.*

[5] *Zob. Regulamin ATP-35 (B), s. 126.*

Koncepcja osiągnięcia celu opiera się na ruchliwości wojsk[6], ścisłej integracja manewru i rażenia, uporczywej obronie kluczowych obiektów. Proces ten obejmuje: osłabienie i wyhamowanie tempa natarcia przeciwnika, pozbawienie go inicjatywy działań, dążenie do ukształtowania wzajemnego położenia stron, stworzenie przewagi sytuacyjnej na planowanej rubieży (obszarze), przejęcie inicjatywy i jej wykorzystanie w formie uderzenia rozstrzygającego. Uderzenie w centrum siły i możliwości przeciwnika ma doprowadzić do sparaliżowania jego procesów decyzyjnych, który doprowadzi do zerwania działań zaczepnych, tym samym pozbawia przeciwnika możliwości osiągnięcia celu.

Zgrupowania sił głównych rozmieszczonych w obszarze działań bezpośrednich realizuje pierwszy etap operacji o charakterze manewrowym. Ich zadaniem jest osiągnięcie celu pośredniego w wyniku dynamicznych działań opóźniających, zyskania w ten sposób czasu oraz utrzymanie obiektów kluczowych na wydzielonych kierunkach.

Osiągnięcie powyższego celu pozwala na ma zweryfikowanie oceny przeciwnika, a szczególnie jego kierunku głównego uderzenia oraz prawdo-podobnego sposobu osiągnięcia celu, a przede wszystkim powinno zapoczątkować proces pozbawienia przeciwnika inicjatywy. W rezultacie może doprowadzić do zamierzonego ukształtowania położenia stron przed rozstrzygającym uderzeniem.

Na kierunkach pasywnych główny wysiłek jest skupiony na utrzymaniu przewagi w położeniu poprzez uporczywą obronę – utrzymanie rejonów kluczowych. W wypadku powodzenia przeciwnika na innych kierunkach lub okrążenia zgrupowań w rejonach kluczowych, należy bezwzględnie dążyć do zapobiegania rozbiciu tych sił. Z reguły realizuje się to przez wzmocnienie zagrożenie zgrupowań.

Na kierunku aktywnym rolą zgrupowań poziomu taktycznego jest zapewnienie zorganizowanego charakteru prowadzenia operacji wg ustalonego harmonogramu na kolejnych rubieżach opóźniania, aż do sprecyzowanego stanu końca tego etapu. Istotą ich wykorzystania jest bezpośrednia i organizowana reakcja skupiona na utrzymaniu efektywnego systemu obrony na każdej rubieży pośredniej. Główny wysiłek koncentruje się do linii koordynacji zadań w ten sposób aby ostateczne

---

[6] *„[...] uelastycznienie zasad obrony w głąb przez zorganizowanie zasadzek, grupując umyślnie słabe siły na niektórych odcinkach obrony i wabiąc w ten sposób nieprzyjaciela w dogodne korytarze". B.H. Liddell-Hart, Obrona dynamiczna, Londyn, b. r., s. 43.*

ukształtować wzajemne położenie wojsk na rubieży, na której planuje się ostateczne załamanie działań zaczepnych przeciwnika lub wyhamowanie jego tempa działań.

Zadaniem drugiego etapu jest ostateczne załamanie działań zaczepnych przeciwnika z takim wyliczeniem, aby stworzyć optymalne warunki wykonania rozstrzygającego uderzenia przed rubież styczności wojsk zasadniczym potencjałem z głębi.

Prowadzenie operacji obronnej o charakterze manewrowym jest zdeterminowane sytuacją, w której priorytetem jest rozbicie sił przeciwnika, a nie utrzymanie terenu. Warunki osiągnięcia celu, stan bazy, teren, potencjał przeciwnika i czas określają główne założenia koncepcji osiągnięcia celu oraz charakter przygotowania i jej prowadzenia. Operacja brona o charakterze manewrowym obejmuje:

- *działanie sił w obszarze osłony oraz zgrupowań, przeznaczonych do planowanego kształtowania położenia stron;*
- *działania sił przeznaczonych do ostatecznego zatrzymania natarcia przeciwnika;*
- *działanie sił głównych, przeznaczonych do wykonania decydującego uderzania.*

Operacja obronna o charakterze manewrowym wymaga znacznej głębokości obszaru odpowiedzialności. Zapewnia to: uzyskanie optymalnych rezultatów w uwarunkowaniach czasowych, rzeczowych i przestrzennych, jak również umożliwia celową i zorganizowaną reakcję na sytuacje nieprzewidziane i planowe; utrudnianie przeciwnikowi uzyskania wysokiego tempa prowadzenia działań zaczepnych, a tym samym szybkie opanowanie terenu; efektywne osłabienie jego potencjału uderzeniowego oraz ograniczenie przeciwdziałania przed i w czasie wykonania rozstrzygającego uderzenia przed rubież styczności wojsk. Głębokość obszaru jednocześnie zapewnia możliwość zachowania przestrzennej swobody działań i manewru własnym siłom, pełne wykorzystanie naturalnych właściwości terenu oraz zachowanie elastyczności sytuacyjnej w procesie decyzyjnym. Istotną dla zapewnienia powodzenia jest ścisła integracja manewru z systemem rażenia. Szczególnie wykorzystanie terenu spełnia ważną rolę w aspekcie możliwości koncentracji systemów rażenia oraz prowadzenia ognia obserwowanego.

System rażenia winien być tak zorganizowany by zrekompensować ograniczone możliwości bojowe i manewrowe. Ogień umożliwia destrukcyjne oddziaływanie na

przeciwnika (jego siły i środki), przez co zapewnia ekonomiczne użycie sił i ułatwia manewr zgrupowaniom lądowym.

W operacji obronnej o charakterze manewrowym odwody operacyjne mogą być wykorzystane do wsparcia działań zgrupowań, które kształtują położenie stron stwarzając warunki do decydującego uderzenia. Istotne jest efektywne wykorzystanie wymiaru powietrznego, szczególnie podczas prowadzenia działań głębokich.

Ostatnim etapem zmierzającym do osiągnięcia stanu końca operacji jest zwrot zaczepny, który łączy poprzednie fazy (etapy) i jest jednocześnie najważniejszym przedsięwzięciem. Forma jego przeprowadzenia jest jednym z możliwych sposobów osiągnięcia celu operacji obronnej. Osiągnięcie tego celu polega na rozbiciu sił przeciwnika w określonym obszarze, w takim stopniu, aby pozbawić go możliwości prowadzenia zorganizowanych działań, a w sprzyjających okolicznościach doprowadzić do płynnej zmiany charakteru działań na zaczepne.

Operacja obronna o charakterze pozycyjnym

Wyniki badań wskazują, że celem operacji obronnej o charakterze pozycyjnym jest wzbronienie dostępu zgrupowaniom przeciwnika do określonego terenu lub zyskanie czasu. Cel ten kumuluje wysiłek na takiej organizacji systemu, aby zapewnić wykonanie zadań przez zgrupowania poziomu taktycznego na głównym obszarze, gdzie koncentruje się główny wysiłek synchronizacji działań poziomu operacyjnego

Sposób prowadzenia operacji obronnej o charakterze pozycyjnym sprawia, że przeważają w niej uwarunkowania rzeczowe i przestrzenne. Stąd uporczywe utrzymanie obszarów kluczowych, z jednoczesnym obniżaniem potencjału przeciwnika, determinuje rolę dominacji w pełnym wymiarze, którą należy ująć w dwóch aspektach.

Pierwszy koncentruje się na zapewnieniu trwałości obrony w całym obszarze, z priorytetowym zadaniem skupionym w obszarze działań bezpośrednich. Reakcja na określoną sytuację w tym obszarze kumuluje wysiłek sił głównych i poziomu operacyjnego na utrzymanie wymaganego potencjału oraz zapewnienie w pełnym zakresie wsparcia i zabezpieczenia działań.

Uporczywa obrona pasów (rejonów) – obiektów kluczowych, powstrzymywanie uderzeń przeciwnika w prawdopodobnych korytarzach manewru, paraliżowanie jego tempa, zmuszanie do zmiany głównego wysiłku, dynamiczne

uderzenia przed rubież styczności wojsk – to działania dezorganizujące proces decyzyjny przeciwnika, stanowiące podstawową formę kompleksowych działań w obronie o charakterze pozycyjnym.

Operację obronną o charakterze pozycyjnym przygotowuję się w sytuacji, gdy dąży się do uniemożliwienia przeciwnikowi opanowania określonego terenu lub otrzymane zadanie uwarunkowane jest kryterium czasu. Dla osiągnięcia zamierzonego celu tworzy się silne zgrupowanie obronne na operacyjnym głównym obszarze. szczególnie na prawdopodobnych kierunkach podejścia i uderzeń przeciwnika. Dążąc do stworzenia wymaganego potencjału i wykorzystania pełnych możliwości sił i środków na kierunkach kluczowych, można podjąć ryzyko dozorowania kierunków pasywnych, gdzie uderzenie przeciwnika jest mało prawdopodobne. Wynika to z potencjalnie dużych obszarów prowadzenia działań oraz oceny potrzeb i wymagań w odniesieniu do posiadanych możliwości.

Głębokość obszaru operacji obronnej zmienia się w zależności od sytuacji i każdorazowo zależy od zadania, terenu, bazy operacyjnej, przeciwnika i czasu na przygotowanie obrony. Czynniki te mają decydujący wpływ na przygotowanie punktów (obiektów) kluczowych oraz przestrzenny manewr. W obronie o charakterze pozycyjnym z reguły wydziela się jedną trzecią sił do odwodu. Wynika to nie tylko z potrzeby zachowania możliwości reakcji na planowane i nieprzewidziane sytuacje w całym obszarze obrony ale przede wszystkim zachowania możliwości prowadzenia działań głębokich zarówno przez poziom operacyjny, jak i taktyczny.

Powyższe wskazuje, że przyjęta struktura jest konsekwencją organizacji operacji obronnej.

W większości wypadków obszar odpowiedzialności jest organizowany linearnie aby zapewnić zachowanie ciągłość działań – jedność celu, czasu i przestrzeni. W sytuacji, gdy cechą charakterystyczną prowadzonych działań jest jedność celu, a rozdzielność czasu i przestrzeni – organizuje się obronę sekwencyjną (nielinearna, ogniskowa). Ta ostatnia ma miejsce w terenie trudnym (zurbanizowanym, pokrytym infrastrukturą naturalną i sztuczną) lub wynika z sposobu działania przeciwnika.

Przyjęcie jednego z powyższych wariantów zależy od zadania, terenu, bazy operacyjnej, przeciwnika i czasu, a przede wszystkim sposobu osiągnięcia celu w danych warunkach sytuacyjnych. Bez względu na przyjęty wariant organizuje się obronę uwzględniając następujące uwarunkowania:

- *ubezpieczenie przed i na skrzydłach sił głównych – głównego obszaru działań;*
- *utrzymanie zdolności do prowadzenia działań głębokich aż do zaplanowanego stanu końca operacji;*
- *organizację obszaru działań bezpośrednich;*
- *utrzymanie działań pomocniczych celem zapewnienia wsparcia sił na głównym obszarze;*
- *utrzymanie zorganizowanego charakteru działań w obszarze tyłowym oraz zachowanie przestrzennej swobody działań.*

Powyższa organizacja operacyjnego obszaru odpowiedzialności nie determinuje sekwencyjnego jej prowadzenia, ale jej głównym kryterium jest potrzeba zapewnienia równoczesności działań na poziomie operacyjnym i taktycznym w granicach obszarów, pasów (rejonów) odpowiedzialności, zachowując warunek aktywnego wykorzystania sił i środków w tych obszarach.

4.3. Operacje zaczepne

W znaczeniu najbardziej ogólnym ich celem jest pokonanie, zniszczenie lub pozbawienia możliwości prowadzenia zorganizowanych działań przez przeciwnika (sparaliżowanie jego procesu decyzyjnego). Powyższe osiąga się w wyniku zastosowania mocy bojowej na całą głębokość ugrupowania przeciwnika. Oznacza to dążenie do dominacji we wszystkich wymiarach na całej przestrzeni operacji.

Wyniki badań wskazują, że możliwe jest sformułowanie szczegółowych celów operacji, którymi może być:[7]

- *opanowanie obszaru zajmowanego przez przeciwnika;*
- *pozyskanie informacji – zwykle poprzez rozpoznanie walką;*
- *pozbawienie przeciwnika bazy operacyjnej (strategicznej);*
- *wprowadzenie przeciwnika w błąd co do własnego głównego wysiłku;*
- *związanie działaniami bezpośrednimi jego sił dla uniemożliwienia ich wykorzystania na innych kierunkach, utrudnienie ich przegrupowania (przeniesienie wysiłku), sparaliżowanie manewru;*
- *przejęcie inicjatywy (na określonym kierunku lub w skali globalnej);*
- *sparaliżowanie (powstrzymanie) operacji zaczepnej przeciwnika.*

Powyższe rozważania wskazują, że priorytetem w operacji zaczepnej jest takie obezwładnienie potencjału przeciwnika (w możliwie najdalszej odległości od wojsk własnych), aby stworzyć najkorzystniejsze warunki do decydującego manewru. W tym celu należy wykorzystać wszystkie dostępne siły i środki we wszystkich

[7] *Regulamin ATP-35 (B), s. 99.*

środowisk działań, aby uzyskać i efektywnie wykorzystać przewagę sytuacyjną nad przeciwnikiem. Pozwala to na uzyskanie stanu, w którym osiąga się zakładany rezultat na maksymalnych odległościach od wojsk własnych, pozostając jednocześnie poza zasięgiem odpowiednich systemów rażenia przeciwnika. Warunki te umożliwiają zastosowanie manewru do rozstrzygającego uderzenia celem osiągnięcia zakładanego stanu końca operacji w jak najkrótszym czasie, przy minimalnym poziomie podjętego ryzyka operacyjnego i przy minimalnych stratach własnych, o ile jest to tylko możliwe.

Wnioski z wojen i konfliktów lokalnych wskazują, że zakładany cel operacji zaczepnej osiąga się w wyniku m.in. zgromadzenia wystarczającego potencjału w punkcie uderzenia, pod warunkiem, że uniknie zderzenia z zasadniczym potencjałem zgromadzonym przez broniące się wojska. Wobec tego dogłębna analiza możliwości wykonania zdecydowanego uderzenia na skrzydła i tyły, wybór czasu uderzenia (gdy przeciwnik jest nieprzygotowany do jego odparcia), zwykle doprowadza do naruszenia spoistości obrony i dezorganizuje proces decyzyjny. W konsekwencji może wymusić opuszczenie przez przeciwnika przygotowanych obszarów obrony przed nawiązaniem z nim kontaktu bezpośredniego, podjęcie przez niego działań biernych (pasywnych), w których trudno jest utrzymać inicjatywę.

Można zatem skonstatować, że priorytetem podczas przygotowania i prowadzenia operacji zaczepnej jest stała dążność do utrzymania inicjatywy. Istotnymi cechami są również zaskoczenie, koncentracja, tempo, śmiałość (zdecydowanie).

Wyniki badań wskazują, że operacja zaczepna składa się zwykle z czterech podstawowych faz: marszu zbliżania, ataku (uderzenia), rozwinięcia powodzenia, pościgu.

Jednak nie wszystkie fazy działań ofensywnych muszą następować sekwencyjnie w sposób ciągły, jedna po drugiej. Wynikają one z aktualnej sytuacji operacyjnej, koncepcji osiągnięcia celu, możliwości aktywnego wykorzystania obszaru odpowiedzialności, sposobu przejścia do operacji zaczepnej, zastosowanej formy manewru oraz możliwości jego pełnego zabezpieczenia i wsparcia przez system rażenia i informacji. Szczególnie ma to znaczenie podczas przejścia do operacji zaczepnej w ramach przeciwnatarcia, po etapie prowadzenia operacji obronnej.

Marsz zbliżania (podejście)

W warunkach współczesnych operacji zaczepnych marsz zbliżania powinien zapewnić: zorganizowane podejście elementów zgrupowania uderzeniowego do przeciwnika, nawiązanie kontaktu bezpośredniego z jego siłami głównymi oraz wykorzystanie optymalnych form manewru.

Główny wysiłek podczas przygotowania i prowadzenia marszu zbliżania skupia na trzech priorytetach: lokalizacji przeciwnika (system rozpoznawczy i informacyjny), szybkim wykorzystaniu sytuacji, osłonie własnych elementów ugrupowania operacyjnego. Wynika to z warunku, że nawiązanie kontaktu bezpośredniego z przeciwnikiem jest rezultatem niewystarczającym. Niezmiernie istotne jest, aby ten kontakt utrzymać aż do osiągnięcia stanu końca działań gdyż to zapewnia ciągłość i tempo.

Wyniki badań wskazują, że struktura ugrupowania operacyjnego podczas prowadzenia marszu zbliżania, realizowanego na obszarze kraju, powinna składać się ze zgrupowania sił osłony, sił ubezpieczenia oraz sił głównych. Podstawowym warunkiem, determinującym skład sił i strukturę ugrupowania jest cel, posiadany potencjał, przeciwnik, czas, teren oraz sposób przejścia do operacji zaczepnej. Istotny wpływ ma również sposób działań, planowana forma manewru, charakter terenu, osłona kierunków pasywnych. Oprócz powyższych elementów, istotną rolę odgrywają zgrupowania wydzielone do osłony skrzydeł oraz do ubezpieczeń tyłowych, jak również organizacja osłony maszerujących wojsk. Szczególnego znaczenia nabiera ścisła współpraca z organami administracji państwowej i terenowej oraz układem pozamilimitarnym, gdy marsz zbliżania wykonywany jest na terytorium kraju.

Podczas marszu zbliżania siły wydzielone do ubezpieczeń, powinny pierwsze nawiązać kontakt ze zgrupowaniami przeciwnika, stwarzając tym samym dogodne warunki do rozwinięcia i wprowadzenia do działań sił głównych, zapoczątkowując kontakt bezpośredni lub zaplanowaną formę manewru. W wypadku, gdy położenie przeciwnika jest ogólnie sprecyzowane, a znajduje się on w sytuacji obronnej, ubezpieczenie marszu zbliżania ma za zadanie:

- *przeniknąć przez obszar działań sił osłony przeciwnika do głównego obszaru działań (przedniego skraju jego obrony), a tym samym zapewnić zorganizowane rozwinięcie własnych sił głównych i płynne ich wejście do działań bezpośrednich;*

- *rozpoznać rozmieszczenie sił głównych i przebieg przedniego skraju obrony oraz strukturę obrony;*
- *ograniczyć obszar prowadzenia działań przez elementy rozpoznawcze przeciwnika ora jego siły osłony;*
- *zdezorganizować funkcjonowanie systemu działań obronnych przeciwnika, szczególnie zaś więź między strukturalnymi (funkcjonalnymi) elementami jego ugrupowania;*
- *zminimalizować skutki dezorganizacji systemu działań sił będących w styczności z zgrupowaniami przeciwnika.*

Z kolei zgrupowanie sił głównych powinno zapewnić (w uwarunkowaniach czasowych i przestrzennych) tworzenie i wykorzystanie przewagi sytuacyjnej i materialnej. Dlatego niezbędne jest wcześniejsze sprecyzowanie zadań związanych z przejściem do uderzenia przed rubież styczności wojsk, zajęcia rejonu wyjściowego (poprawa położenia) lub przygotowanie pospiesznej obrony bezpośrednio z marszu. Kiedy tylko jest to możliwe, należy wyznaczać wiele kierunków podejścia dla elementów ugrupowania operacyjnego. Pozwala to zachować elastyczność działań, zapewnia czas na efektywną reakcję, umożliwia zwiększenie możliwości manewrowych sił i środków, przestrzenną swobodę działań oraz czas na stosowną reakcję na podstawie danych dostarczonych przez system rozpoznania.

Natomiast ubezpieczenie tylne – ze względu na znaczny obszar prowadzenia operacyjnego rozwinięcia, prowadzenia tego przedsięwzięcia w długim czasie oraz wobec prognozowanych rezultatów wykonania działań głębokich przez przeciwnika – celowo jest podporządkować kompetencjom funkcjonalnego dowódcy.

Atak (uderzenie)

Bezpośrednie uderzenie na zgrupowania przeciwnika najczęściej poprzedzone jest nawiązaniem z nim kontaktu bezpośredniego. Dlatego celowo jest synchronizować posiadany potencjał oraz przydzielone i wzmacniające systemy do aktywnego wykorzystania całego obszaru odpowiedzialności. Należy zatem wykonać uderzenie możliwie na całą głębokość obszaru kontrolowanego przez przeciwnika (głębokie uderzenie) – w celu zaangażowania jego elementów nie tylko na głównym obszarze działań, ale przede wszystkim na kierunku głównego wysiłku. Osiąga się w ten sposób zachwianie równowagi głównego potencjału przeciwnika w stosunku do nacierających wojsk, sparaliżowanie jego swobody działania oraz tworzy się warunki do wykonania rozstrzygającego manewru.

W praktyce wyróżnia się dwa zasadnicze sposoby przejścia do działań zaczepnych: atak (uderzenie) bez przygotowania (pospieszny atak) i atak (uderzenie) po przygotowaniu.

Atak (uderzenie) bez przygotowania (pospieszny atak) jest stosowany w sytuacji, gdy zaskakujące działania w danej sytuacji operacyjnej mają szansę osiągnąć największy rezultat, postrzegany w uwarunkowaniach celowych, czasowych, rzeczowych i przestrzennych. Jest z reguły wykonywane z ograniczonym przygotowaniem (szczególnie wykorzystanie systemu rażenia), a jego realizacja wymusza integrację wysiłku zarówno przez zgrupowania w styczności, jak i przez główne siły po podejściu z głębi. Powyższy sposób może mieć swoje miejsce podczas przejścia do operacji zaczepnej z położenia w styczności z przeciwnikiem.

Wychodząc z powyższego można zaryzykować twierdzenie, iż celem pospiesznego ataku jest:

- *uzyskanie powodzenia, zanim zgrupowania przeciwnika przed frontem atakujących wojsk będą w stanie zorganizować system obronny, a tym szczególnie przygotowanie infrastruktury i system rażenia;*
- *uprzedzenie przeciwnika w zajęciu dogodnej rubieży (obszaru) lub uzyskanie nad nim przewagi sytuacyjnej, zanim zdąży umocnić się na określonej rubieży i nasycić ją siłami z głębi (odcinków pasywnych);*
- *uniknięcie uderzenia na kierunku głównego wysiłku przeciwnika w wyniku* zastosowania efektywnych w danej sytuacji operacyjnych form manewru.

Należy jednak zauważyć, że atak (uderzenie) pospieszny jest sposobem, który obarczony jest podjęciem znacznego ryzyka operacyjnego. Dane o rozmieszeniu zgrupowań przeciwnika, jego potencjału oraz prawdopodobnej koncepcji osiągnięcia celu będą poważnie ograniczone. Stąd atakujące zgrupowania są zdane na własne możliwości w zakresie oceny przeciwnika, wyboru wariantu rozwiązania danej sytuacji operacyjnej, uaktualnienia bieżącego zadania w myśl przyjętej koncepcji operacyjnej oraz udokładnienia aktualnego położenia. Wymaga to szeroko pojętej inicjatywy, która pozwala przyjąć optymalne rozwiązania w każdej nieprzewidzianej sytuacji, z którą atakujące wojska mogą się spotkać.

Atak (uderzenie) planowy jest standardowym rozwiązaniem w sytuacji, gdy nie ma możliwości przejścia do uderzenia bez przygotowania. Stosowany jest zwykle wtedy, gdy utrudnione jest wykorzystanie ofensywnych form manewru lub atak bez przygotowania nie rokuje szansy powodzenia. Atak planowy wymaga przygotowania w pełnym zakresie synchronizacji działań, wykorzystania całego potencjału

operacyjnego w ramach przestrzennego użycia mocy bojowej oraz zaangażowania pełnych możliwości bojowych wszystkich dostępnych sił i środków. Wymaga on szczegółowej oceny sytuacji (szczególnie przeciwnika i środowiska), uaktualnienia bazy danych, optymalnego wykorzystania czasu oraz szczegółowego planowania.

Atak (uderzenie) planowy często ma miejsce z położenia obronnego, jako konsekwencja stworzenia przewagi sytuacyjnej, umożliwiającej przejście do przeciwnatarcia lub przeciwuderzenia. Jego przygotowanie jest poprzedzone szeregiem przedsięwzięć w zakresie gromadzenia danych, utrzymaniem w tajemnicy czasu i miejsca uderzenia, maskowania operacyjnego, przedsięwzięć umożliwiających uzyskanie zaskoczenia, racjonalnego rozmieszczenia sił i środków dla stworzenia w odpowiednim miejscu i czasie przewagi materialnej lub sytuacyjnej oraz zapewnienie płynnego jej tworzenia i efektywnego wykorzystania w punkcie ataku.

Oprócz tego możliwości bojowe, szczególnie głównego zgrupowania uderzeniowego, powinny być utrzymane na takim poziomie, aby można było bez zbędnej przerwy operacyjnej utrzymać wysokie tempo prowadzenia działań oraz płynnie przejść do rozwinięcia powodzenia i pościgu.

Rozwinięcie powodzenia

Rozwinięcie powodzenie zachodzi w sytuacji, która umożliwia zainicjowanie procesu przekształcenia sukcesu taktycznego w cel operacyjny. Może być on realizowany przez podległe zgrupowania taktyczne lub uwzględniany w koncepcji operacyjnej. Wykrycie symptomów wycofania się przeciwnika, powinno być sygnałem do natychmiastowego spotęgowania uderzenia wszystkimi możliwymi do wykorzystania zgrupowaniami, którymi w danej chwili dysponuje dowódca.

Efektywność działań podczas rozwinięcia powodzenia zapewnia się w wyniku:

- *poszerzenia obszaru aktywnych działań poprzez przenikanie, obejścia, oskrzydlenia oraz uderzenia w kierunku skrzydeł;*
- *opanowania i zabezpieczenia punktów kluczowych (decydującego terenu) położonych możliwie głęboko na tyłach przeciwnika;*
- *przerywania linii komunikacyjnych i zaopatrzenia;*
- *paraliżowania efektywnego wykorzystania przez przeciwnika odwodów oraz środków wzmocnienia i wsparcia (gdy to możliwe niszczenie tych zgrupowań);*
- *synchronizacji działań w aspekcie zwiększenia potencjalnych skutków działań głębokich celem uniemożliwienia przeciwnikowi odtworzenia systemu obrony;*

- *racjonalnego rozmieszczania jednostek wsparcia i zabezpieczenia w celu wszechstronnego i ciągłego utrzymania wysokiego poziomu możliwości bojowych zgrupowań lądowych oraz utrzymania przewagi sytuacyjnej i materialnej, prowadzącej do osiągania kolejnych celów;*
- *posiadania licznych i dyspozycyjnych odwodów;*
- *zmiany priorytetów w aspekcie przestrzennego wykorzystania elementów ugrupowania, prowadzącej do osiągnięcia dominacji we wszystkich wymiarach.*

Ze względu na zmianę dotychczasowego charakteru działań (przejście od uderzenia bezpośredniego (przełamania) - do rozwinięcia powodzenia w głąb i w kierunku skrzydeł) koncepcja operacyjna wymaga modyfikacji, głównie pod kątem sprecyzowania celów pośrednich dla elementów poziomu taktycznego. Wobec powyższego należy udokładnić linie koordynacji, sprecyzować kierunki działań dla zgrupowań sił głównych, dostosować system wsparcia i zabezpieczenia oraz zadania (cele). Niezbędne są również zmiany zadań ubezpieczeń wysyłanych z poziomu taktycznego, szczególnie zachowania bezpieczeństwa podczas wykorzystania powietrznych systemów rażenia oraz osłony skrzydeł.

Pościg

Przejście do pościgu jest zwykle konsekwencją skutecznych działań w czasie rozwinięcia powodzenia. Celem pościgu jest izolowanie i niszczenie wycofujących się sił przeciwnika, który nie jest w stanie prowadzić zorganizowanych działań obronnych. Nie wyklucza to precyzowania celów według kryterium przestrzeni (opanowanie obiektów kluczowych na terenie kontrolowanym przez przeciwnika) poprzez wykorzystanie wymiaru powietrznego.

Efektywność pościgu znacznie wzrasta, gdy umiejętnie skoordynuje się różne formy manewru (np. uderzenie od czoła z oskrzydleniem lub obejściem, ewentualnie innych kombinacji). Ze względu na potencjalne wysokie tempo prowadzenia pościgu, formy manewru wojsk lądowych, które wymagają głębi (przestrzeni) mogą być nieefektywne. W tej sytuacji celowo jest uwzględnić możliwość wykorzystania manewru przestrzennego. Szczególną rolę w tym przedsięwzięciu odgrywa lotnictwo wojsk lądowych.

Dynamika działań podczas pościgu prowadzonego często na autonomicznych kierunkach oraz znaczne oddalenie od stacjonarnych środków wsparcia i zabezpieczenia (w tym szczególnie elementów zabezpieczenia logistycznego),

wymaga od dowódców poziomu taktycznego i operacyjnego kreatywnego rozwiązywania problemów pola walki.

Formy manewru

Manewr to celowe tworzenie przewagi materialnej lub sytuacyjnej, w uwarunkowaniach rzeczowych, czasowych i przestrzennych, która umożliwia wykonania uderzenia, tworzy warunki do jego wykonania lub zapewnia zorganizowane przeciwdziałanie zapewniając utrzymanie inicjatywy i zmuszenia sił przeciwnika do pożądanej reakcji.

Analiza literatury wskazuje, że funkcjonują następujące formy manewru, które w teorii i praktyce czołowych państw NATO są zgodne: uderzenie czołowe, przełamanie, oskrzydlenie, obejście, przenikanie.

Uderzenie czołowe (atak frontalny)

Wyniki badań wskazują, że tę formę manewru stosuje się w sytuacji, w której zgrupowania przechodzące do operacji zaczepnej posiadają przygniatającą przewagę nad przeciwnikiem, teren umożliwia ich podejście na szerokim froncie, a jednocześnie zgrupowania przeciwnika oraz system działań obronnych jest rozpoznany.

Sytuacja taka może powstać, gdy przeciwnik:

- *przeszedł do obrony pospiesznie i nie ma w pełni ukształtowanego systemu obrony;*
- *poniósł znaczne straty;*
- *znajduje się w niekorzystnym położeniu sytuacyjnym;*
- *broni się na szerokim froncie;*
- *ma ograniczone możliwości w zakresie wykorzystania odwodów lub ich nie posiada;*
- *nie ma odsłoniętych skrzydeł.*

Ponadto wtedy,gdy:

- *istnieje możliwość uzyskania zaskoczenia;*
- *uderzenie jest zdeterminowane kryterium czasu;*
- *istnieje potrzeba dynamicznego zaangażowania przeciwnika, aby utrudnić przesunięcie jego sił na inne kierunki,*
- *uzyskania psychologicznej przewagi lub wykrycia (rozpoznanie) słabych i silnych obiektów w jego systemie.*

Doświadczenia wojen i konfliktów lokalnych wskazują, że uderzenie czołowe może być działaniem rozstrzygającym lub tworzyć warunki do wykorzystania innych form manewru.

Przełamanie

Analiza konfliktów lokalnych oraz charakterystyka współczesnego pola walki wskazuje, iż przełamanie ma miejsce w różnych sytuacjach, które wymuszone są warunkami stworzonymi przez przeciwnika jak i zdeterminowane położeniem wojsk własnych. Jego istotą jest dokonanie wyłomu w ugrupowaniu strony przeciwnej, poprzedzone stworzeniem porzewagi wzglednej oraz silowym wejściu w obszar obrony

Badania powyższego problemu wskazuje, że tę formę manewru najczęściej stosuje się w poniższych sytuacjach:

a) *operacja zaczepna rozpoczynają się na pozostającego w położeniu statycznym przeciwnika;*
b) *jego struktura obrony jest w pełni przygotowana pod względem inżynieryjnym;*
c) *przeciwnik nie został w dostatecznym stopniu obezwładniony systemem rażenia;*
d) *jego obrona posiada cechy linearne, co determinuje konieczność pokonania najsilniejszego głównego obszaru działań i w konsekwencji uniemożliwia prowadzenie operacji zaczepnej o manewrowym charakterze;*
e) *struktura obszaru obrony jest przygotowana systemem obiektów kluczowych (obrona o charakterze ogniskowym), co utrudnia przestrzenną swobodę działań i manewru nacierającym zgrupowaniom;*
f) *przeciwnik zrealizował przedsięwzięcia w ramach przeciwkoncentracji i przeorientował swój kierunek głównego wysiłku;*
g) *zgrupowania przechodzące do uderzenia nie uzyskały powodzenia podczas uderzenia czołowego i wymaga to wznowienia działań z przygotowaniem planowym, z reorganizacją systemu włącznie;*
h) *warunki sytuacyjne i terenowe eliminują możliwość zastosowania innych form manewru.*

Należy jednocześnie podkreślić, iż jest to wymuszona forma manewru, której zastosowanie powoduje: znaczne straty wśród nacierających wojsk, niskim tempem prowadzonych działań, stałą troskę o osłonę skrzydeł, aktywnym przeciwdziałaniem sił przeciwnika, koncentracją sił i środków na ograniczonym obszarze, ograniczone możliwości potęgowania uderzenia oraz utrzymania ciągłości wsparcia i zabezpieczenia działań, znacznym zużyciem środków walki (w tym szczególnie środków rażenia).

Przełamanie w operacji zaczepnej kończy się, gdy zaistnieją warunki przejścia do kolejnego etapu prowadzenia działań (rozwinięcia powodzenia, pościgu) lub stworzone są możliwość wykorzystania innych form manewru (oskrzydlenie, obejście, przenikanie).

Oskrzydlenie

Oskrzydlenie polega na stworzeniu przewagi materialnej (sytuacyjnej) na jednym lub obydwu skrzydłach przeciwnika na obszarze przez niego kontrolowanym, która umożliwia, przy zachowaniu ścisłej więzi operacyjnej ze zgrupowaniami uderzającymi od czoła, bezpośredniego wyeliminowania jego centrum siły i możliwości działania lub naruszona spójność obrony w wyniku zagrożenia w punkcie ciężkości.

Oskrzydlenie ma miejsce w sytuacji operacyjnej, w której przeciwnik w położeniu obronnym posiada odsłonięte jedno (obydwa) skrzydło, a jednocześnie istnieją sprzyjające warunki środowiskowe do efektywnego wykorzystania sił i środków w całej przestrzeni zadaniowej. Ta forma manewru może mieć miejsce również wtedy, gdy stworzone zostały możliwości wykonania uderzenia na kierunku pomocniczym, zapewniającym optymalne warunki do wykonania uderzenia skrzydłowego, skoncentrowanego na głównym zgrupowaniu w obszarze (kierunku) głównego wysiłku jego obrony.

Klasyczny manewr oskrzydlający zwykle łączy się z aktywnymi działaniami od czoła, których celem jest dynamiczne związanie sił przeciwnika. Do tego celu wyznacza się z reguły niezbędny potencjał, prowadzący zarówno działania w styczności, jak i po wykonaniu marszu zbliżania z głębi. Natomiast zasadnicze zgrupowanie uderzeniowe skupia wysiłek na zgrupowania przeciwnika broniące się na skrzydłach, doprowadzając do ich rozbicia i w konsekwencji ewentualnie okrążenia zasadniczych sił w obronie. Oskrzydlenie jedno lub dwustronne jest z reguły zorientowane na kierunek głównego wysiłku (punkty decydujące przeciwnika) lub bezpośrednio w jego centrum siły i możliwości działania.

Uważa się, że oskrzydlenie może spełniać zasadniczą rolę w osiągnięciu celu w działaniach zaczepnych.

Obejście

Obejście jest formą manewru, której istotą jest głębokie uderzenie w obszar kontrolowany przez przeciwnika, z reguły na tyły jego głównego zgrupowania obronnego. Stosuje się w celu okrążenia jego zasadniczych sił, odizolowania głównego zgrupowania od zaplecza, (szczególnie logistycznego lub zerwania komunikacji między kolejnymi rzutami. Celem obejścia może być także zmuszenia go do opuszczenia przygotowanych i rozbudowanych obiektów infrastruktury w wyniku stworzonej przewagi sytuacyjnej. Obejście przeciwnika różni się od oskrzydlenia

głównie skalą działań, rolą oraz zaangażowanymi siłami. Albowiem podczas oskrzydlenia zgrupowania pozostają w operacyjnej więzi między siłami działającymi od czoła, istnieje możliwość wsparcia ich działań ogniem środków artyleryjskich, a głębokość oskrzydlenia nie wymaga znacznych przedsięwzięć logistycznych.

Natomiast obejście charakteryzuje się:

- *głębokim uderzeniem na tyły przeciwnika, które determinuje potrzebę wsparcia działań środkami o znacznym zasięgu – lotnictwem wojsk lądowych, artylerią rakietową, lotnictwem wsparcia lub uderzeniowym;*
- *działaniem zgrupowań przeznaczonych do obejścia, które powinny być w znacznym stopniu autonomiczne pod kątem posiadanych środków walki i zasobów logistycznych oraz posiadać odpowiednie potencjały;*
- *celem, który z reguły jest ściśle zsynchronizowany z działaniem zgrupowań od czoła, jak również z manewrem w formie obejścia, stanowi zasadniczy kierunek zmierzający do osiągnięcia celu operacyjnego w działaniach zaczepnych;*
- *obiekt uderzenia jest zorientowany na teren kluczowy, który umożliwia stworzenie przewagi sytuacyjnej w stosunku do głównego zgrupowania obronnego przeciwnika;*
- *zaangażowaniem zgrupowania przeciwnika na dwóch (lub więcej) kierunkach, co doprowadza do osłabienia każdego z nich.*

Przenikanie

Przenikanie jest formą manewru, której istotą jest uzyskanie przewagi sytuacyjnej, materialnej lub ich integracji na obszarze opanowanym przez przeciwnika, przy jednoczesnym uniknięciu spotkania z siłami zgrupowań obronnych przed osiągnięciem zakładanego celu. Wymaga to wyznaczenia licznych zgrupowań, mobilnych, o wysokich możliwościach bojowych, dużej sile uderzeniowej i ogniowej, pozbawionych elementów obciążających manewrowość.

Przenikanie z reguły nie jest celem samym w sobie. Może stanowić fazę wstępną zarówno oskrzydlenia, obejścia, jak też innych form manewru.

Istotną rolę w pomyślnym wykonaniu przenikania pełnią siły przewidziane do wiązania przeciwnika od czoła, ogniskowy (nielinearny) charakter obrony przeciwnika oraz sprzyjające warunki środowiskowe. Zgrupowania, które przeniknęły w głąb obszaru kontrolowanego przez przeciwnika, mogą być wykorzystane do wykonania oskrzydlenia lub innych form manewru. Natomiast przenikanie może być również wykonane głębiej, w celu lub aktywnego zaangażowania sił przeciwnika na całej głębokość jego ugrupowania i w sprzyjających warunkach być integralnym elementem działań głębokich.

Organizacja obszaru odpowiedzialności w operacji zaczepnej

Obszar odpowiedzialności jest to wycinek geograficznego terenu, z uwzględnieniem przestrzeni powietrznej, ograniczony liniami rozgraniczenia (a skrzydłach, końcową oraz przednią). Dla zapewnienia zorganizowanego charakteru prowadzonych działań oraz umożliwienia koordynacji zadań realizowanych przez poziom taktyczny, celowe jest wyznaczenie dla nich pasów (rejonów) odpowiedzialności. Pozwalają one na kompetencyjną odpowiedzialność dowódców za powierzony im obszar, efektywne wykorzystanie jego walorów oraz pełna odpowiedzialność za prowadzone tam działania. W zależności od zagrożenia, zadania, posiadanej bazy, warunków środowiskowych, czasu i koncepcji osiągnięcia celu, struktura obszaru odpowiedzialności może być linearna lub sekwencyjna (ogniskowa).

Powodzenie w działaniach zaczepnych jest zdeterminowane racjonalnym wykorzystaniem obszaru odpowiedzialności w ramach działań głębokich, bezpośrednich i tyłowych. Działania w powyższych obszarach funkcjonalnych celowo jest przygotować na całym strukturalnym obszarze odpowiedzialności oraz przez cały czas trwania operacji – aż do osiągnięcia sprecyzowanego wcześniej stanu jej końca.

Generalna zasada budowy struktury pola walki w granicach obszaru odpowiedzialności powinna być naturalną konsekwencją operacyjnej koncepcji osiągnięcia celu.

Zakres zadań wykonywanych w każdym z powyższych obszarów jest uzależniony od celu, posiadanego potencjału, terenu, czasu, przeciwnika, prawdopodobnej koncepcji osiągnięcia przez niego celu w obronie oraz głębokości ugrupowania jego sił.

Działania głębokie

Rolę działań głębokich podczas prowadzenia działań ofensywnych należy uwzględniać w trzech aspektach.

1. Działania głębokie są prowadzone dla zapewnienia jak najlepszych warunków wykonania zadań przez siły główne w granicach głównego obszaru działań na kierunku głównego uderzenia, lub w celu przygotowania przestrzennego manewru. Główny wysiłek skupia się na wsparciu działań tych sił poprzez izolację odwodów przeciwnika, utrudniania mu pogłębienia obrony, paraliżowaniu funkcjonowania dróg komunikacji i zaopatrzenia, niszczeniu środków rozpoznania

i rażenia oraz dezorganizacji dowodzenia. Działania głębokie są zdeterminowane funkcją obszaru działań oraz formą manewru, który aktualnie jest realizowany w skali operacyjnej.

2. Zapewnienie w danej sytuacji operacyjnej jak najlepszych warunków wykonania manewru, bez względu na jego formę.

3. Działania głębokie mają uniemożliwić przejście z kolejnego etapu prowadzenia operacji zaczepnej do poprzedniego (rozwinięcie powodzenia – do załamania natarcia, pościgu – do jego zatrzymania).

Maksymalny rezultat w działaniach głębokich osiąga się w wyniku optymalnego wykorzystania możliwości bojowych, manewrowych i ogniowych posiadanych komponentów, ich wszechstronnego wsparcia i zabezpieczenia, bieżącej oceny skutków działań oraz natychmiastowej oceny potrzeb ponownego uderzenia, w wypadku gdy rezultat jest niewystarczający (poniżej oczekiwań). Jest to możliwe w warunkach pełnej dominacji informacyjnej nad przeciwnikiem.

Na poziomie operacyjnym szczególnie opłacalnymi celami są te, które nie tylko umożliwiają realizacje przyjętej koncepcji operacyjnej, ale zapewniają pełne wykorzystanie możliwości bojowych sił i środków poziomu taktycznego. Stwarzając tym samym warunki osiągnięcia założonego celu w jak najkrótszym czasie.

Należy do nich zaliczyć:

- *odwody w rejonach rozmieszczenia i na drogach przegrupowania;*
- *siły w styczności, w trakcie wykonywanego przez nie manewru;*
- *odwody przeciwnika podczas obsadzania kolejnej rubieży obrony;*
- *zgrupowania śmigłowców bojowych (transportowych) w rejonach bazowania na trasach ich przelotu oraz w rejonach (kierunkach) ich działania;*
- *elementy systemu dowodzenia, szczególnie te, które służą wymianie i przesyłaniu informacji.*

Zniszczenie (obezwładnienie) wymienionych obiektów wpływa destrukcyjnie na utrzymanie spójności obrony, elastyczności, zorganizowanego jej charakteru oraz wyklucza istotną reorganizację koncepcji osiągnięcia celu (w tym szczególnie racjonalne wykorzystanie systemu rozpoznania i rażenia).

Cele działań głębokich powinny być rozmieszczone poza obszarem działań bezpośrednich, gdyż stwarza się w ten sposób jak najlepsze warunki do wykonania zadań przez zgrupowania poziomu taktycznego.

Działania bezpośrednie

W ramach działań bezpośrednich prowadzi się walkę, realizuje decydujący (rozstrzygający) manewr oraz wsparcie ogniowe elementów ugrupowania, łącząc je z działaniem środków zabezpieczenia bojowego (w tym zabezpieczenia logistycznego).

Na obszarze działań bezpośrednich kumuluje się wysiłki wszystkich sił w aspekcie wykonania postawionego zadania (osiągnięcia celu). Zgromadzony potencjał powinien zapewnić osiągnięcie stanu końca operacji zgodnie z przyjętą koncepcją. Istotnym elementem zapewniającym powodzenie w operacjach jest działanie sił rozpoznania i osłony. Są to dwa różne komponenty, przeznaczone do wykonania dwóch różnych zadań. Jakkolwiek na poziomie taktycznym wzajemnie się przenikają i uzupełniają, to na poziomie operacyjnym, szczególnie działania osłonowe, mają istotny wpływ na zapewnienie zorganizowanego charakteru prowadzonych działań.

Zasadniczym czynnikiem zapewniającym powodzenie w działaniach bezpośrednich na poziomie operacyjnym jest koncentracja sił i środków na kierunku głównego wysiłku, który stanowi element kluczowy. Ma ona na celu utrzymać przewagę materialną oraz zapewnić tworzenie przewagi sytuacyjnej przez cały czas prowadzenia działań, aż do pokonania przeciwnika. Kierunek głównego wysiłku poziomu operacyjnego jest również obszarem szczególnych priorytetów w utrzymaniu inicjatywy, spójności systemu działań, nieustannego utrzymania ciągłości zabezpieczenia bojowego, logistycznego oraz wykorzystania odwodów. Utrzymanie głównego wysiłku jest realizowane poprzez synchronizację rażenia z manewrem, wsparcia działań i zabezpieczenia logistycznego oraz ciągłość dowodzenia.

Działania bezpośrednie są z reguły prowadzone w celu osiągnięcia ostatecznego rezultatu operacji. Stąd stałe miejsce w tym procesie zajmuje kwestia prowadzenia działań w warunkach dużego ryzyka operacyjnego, nieustanna kontrola kulminacji zarówno po stronie wojsk własnych, jak i przeciwnika, wielopoziomowe i wszechstronne analizowanie, ocenianie i prognozowanie potencjalnych sposobów działania przeciwnika.

Istotną rolę podczas działań bezpośrednich spełniają odwody. Umożliwiają one reakcję na nieprzewidziane sytuacje operacyjne, rozwinięcie powodzenia, decydując niekiedy o osiągnięciu celu (stanu końca operacji). Są one używane zwykle do utrzymania przewagi (szczególnie na kierunku głównego wysiłku),

prowadzenia działań osłonowych lub do działań przeciw odwodom przeciwnika. Istotnym problemem jest zatem ciągłe odtwarzanie zużytych odwodów.

Zasadnicza rola odwodów polega na ich efektywnym i kompleksowym wykorzystaniu w sytuacjach, od których w znacznej mierze zależy rozwój sytuacji operacyjnej poprzez zapewnienie zorganizowanego charakteru prowadzonych działań oraz osiągnięcie założonego celu przy jak najmniejszych stratach własnych.

Bez względu na ważność zadania, do którego wykonania zostały zaangażowane odwody poziomu operacyjnego, czas jego wykonania oraz obszar (kierunek), należy bezwzględnie przystąpić do odtworzenia kolejnych odwodów, bowiem umożliwia to elastyczność i ciągłość działań.

Podczas rozwinięcia powodzenia lub pościgu z reguły odległości między zgrupowaniami ulęgają zwiększeniu. Stąd wsparcie działań sił głównych przez wydzielenie części (całości) odwodów jest poważnie utrudnione. Sytuacja powyższa może ulec zmianie, gdy zaistnieją możliwości przerzutu odwodu (odwodów) w głąb ugrupowania przeciwnika.

Działania w obszarze tyłowym

Zachowanie płynności, ciągłości oraz wysokiego tempa prowadzenia operacji zaczepnej jest zdeterminowane racjonalnym i efektywnym wykorzystaniem całego obszaru odpowiedzialności. Istotna rola w tym procesie przypada działaniom w obszarze tyłowym. Stanowią one nie tylko o utrzymaniu ciągłości wsparcia i zabezpieczenia, możliwości uzupełniania wojsk i odtwarzaniu ich zdolności bojowej, ale przede wszystkim zapewniają utrzymanie i wykorzystanie niezmiernie istotnej w działaniach zaczepnych swobody działania.

Potrzeba zachowania zorganizowanego charakteru działań w obronie oraz konsekwencja osiągnięcia zamierzonego celu spowoduje, że przeciwnik będzie dążył do aktywnego i dynamicznego przeciwstawienia się zgrupowaniom zaczepnym możliwie w całym dostępnym obszarze jego zainteresowania. Jednym z tych przedsięwzięć są działania głębokie. Ich celem jest pozbawienie atakującego przeciwnika elastyczności, sparaliżowanie ciągłości działań oraz pozbawienie swobody. Oprócz szerokiej gamy systemów rażenia, szczególnie dalekiego zasięgu (w tym lotnictwa uderzeniowego i wsparcia oraz śmigłowców bojowych), wiele zadań będą wykonywały zgrupowania specjalistyczne, wyszkolone do działań w ugrupowaniu przeciwnika. Są to zgrupowania specjalne, desantowo-szturmowe, kawalerii powietrznej, siły dalekiego rozpoznania itp. Istotnym zagrożeniem są

również zgrupowania wojsk lądowych, które przeniknęły na teren kontrolowany przez wojska własne. Celem ich działań będą, oprócz zasadniczych przedstawionych powyżej: kierunki i trasy komunikacyjne; obiekty logistyczne; stanowiska dowodzenia i ich elementy techniczne; elementy systemu rażenia i urządzenia naprowadzające; dezinformacja i działania psychologiczne; obiekty infrastruktury istotne dla zachowania swobody manewru; punkty (obiekty) zaopatrzenia w środki walki oraz dynamiczne naruszanie więzi operacyjnej między zgrupowaniami (siłami głównymi a odwodami). Zapewniając powodzenie w działaniach zaczepnych, dowódca poziomu operacyjnego powinien podjąć szeroki wachlarz środków celem przeciwstawienia się powyższym zagrożeniom.

W zależności od celu, posiadanego potencjału, przeciwnika, terenu i czasu mogą to być siły specjalistyczne – odwody przeciwdesantowe ściśle współdziałające z żandarmerią wojskową i siłami obrony terytorialnej, mobilne zgrupowania wydzielone z odwodów zarówno poziomu operacyjnego, jak i taktycznego. Obowiązek przeciwdziałania, a szczególnie rozpoznania, spoczywa również na każdym elemencie rozmieszczonym poza obszarem działań bezpośrednich. W system działań tyłowych są włączane siły i środki poziomu taktycznego w ich pasach (rejonach) odpowiedzialności.

Działania w obszarze tyłowym, oprócz wyżej wymienionych funkcji, spełniają inną ważną rolę podczas prowadzenia operacji zaczepnej. Wysokie tempo prowadzenia działań sprawia, że następuje w sposób naturalny rozciągnięcie ugrupowania operacyjnego. Powoduje to potencjalne zagrożenie skrzydeł sił głównych działających na głównym wysiłku lub uderzenie manewrowymi zgrupowaniami wykonującymi obejście lub oskrzydlenie spoza obszaru odpowiedzialności. Zagrożenie powyższe, połączone z użyciem wojsk w ramach wykorzystania manewru w wymiarze przestrzennym (głębokie uderzenie), może doprowadzić do sparaliżowania funkcjonowania systemu operacji zaczepnej – zdezorganizowanie procesu decyzyjnego, a w konsekwencji zmianę koncepcji osiągnięcia celu. Innym zagrożeniem są ewentualne kontrataki (przeciwuderzenia) przeciwnika, skierowane na główne zgrupowanie uderzeniowe, lecz na głębokie tyły.

Wobec powyższych zagrożeń potencjał i mobilność zgrupowań przewidzianych do działań w obszarze tyłowym powinny zapewnić maksymalną efektywność na minimalnym poziomie, zdefiniowanym jako blokowanie przeciwnika. Sytuacja ta umożliwia w uwarunkowaniach czasowych reakcję poziomu

operacyjnego (taktycznego) polegającą na wsparciu tych działań niezbędnymi siłami lub środkami, w tym siłami wykorzystanymi w wymiarze powietrznym. Powyższe przedsięwzięcia nie mogą jednak dezorganizować działań sił głównych.

4.4. Działania pośrednie

Przeprowadzone analizy wskazują, że działania pośrednie mogą być definiowane w różny sposób. Np. Lddell-Hard uważał, że pod pojęciem działania pośrednie – powinnyśmy rozumieć wszelkiego rodzaju skryte zabiegi wojenne, poczynając od różnych form manewru, poprzez nieoczekiwany dla przeciwnika wybór kierunku głównego uderzenia (wysiłku), uzyskanie zaskoczenia w wyborze czasu i miejsca uderzenia, nagłe zastosowanie nieznanych środków i sposobów walki, a kończąc na szerokim stosowaniu dezinformacji i maskowania rzeczywistych działań celem wprowadzenia przeciwnika w błąd [8].

Współczesne działania pośrednie przedstawione się jako autonomiczne, zorganizowane przedsięwzięcia, które treścią wypełniają podstawowe rodzaje działań, tzn. obronę i natarcie. Na szczeblu operacyjnym podstawowymi działaniami lądowymi są działania zaczepne i obronne, natomiast na szczeblu taktycznym wyszczególnia się trzeci rodzaj działań, działania opóźniające. Powinny one zapewniać one elastyczność i płynność walki na lądzie i pozwalają utrzymać je przy zróżnicowanym tempie działań. Wszystkie one mogą mieć miejsce w styczności z przeciwnikiem lub bez. Mogą być prowadzone jednocześnie, ewentualnie samodzielnie na kierunkach autonomicznych przez funkcjonalne (strukturalne) elementy ugrupowania operacyjnego lub przez wojska w całości. W celu osiągnięcia ciągłości, działania łączone są podczas operacji działaniami (etapami) pośrednimi, w których wojska wychodzą z walki lub dążą do ponownego kontaktu z przeciwnikiem. Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że do działań pośrednich zalicza się:

– *marsz zbliżania,*
– *bój spotkaniowy,*
– *działania na połączenie,*
– *wycofanie,*
– *luzowanie*[9].

---

[8] *B. H. Liddell-Hart, Strategia, działania pośrednie, Warszawa, MON 1959, s. 10.*
[9] *Regulamin ATP-35 (B), s. 16.*

Przeprowadzone dociekania wskazują, że są one niezbędne bowiem działania na szczeblu operacyjnym, łączą taktykę i strategię poprzez ustalanie celów operacyjnych, kolejność zdarzeń w osiąganiu celów operacyjnych, prowadzenie działań i wykorzystanie zasobów powodujących i podtrzymujących te zdarzenia[10].

Marsz zbliżania

Warunkiem niezbędnym do podjęcia walki ze zgrupowaniem lądowym przeciwnika, zbliżenie się do niego wojsk w sposób zorganizowany, w ugrupowaniu odpowiednim do przewidywanych działań[11]. Przeto marsz jest postrzegany jako etap wstępny, którego celem jest doprowadzenie wojsk do obszaru bezpośredniego starcia. Kolejnym etapem jest wykonanie uderzenia lub przyjęcie w sposób zorganizowany uderzenia przeciwnika, a następnie, po starciu, wyprowadzenie wojsk z obszaru działań bezpośrednich[12].

Marsz klasyfikuje się według obszaru działania, przyszłego zadania po wykonanym marszu oraz warunków determinowanych rozwojem sytuacji operacyjno-taktycznej. Według głównego kryterium, tj. celu, obszaru i przyszłego zadania, wyszczególnia się marsze: administracyjne, taktyczne i zbliżania. Warto poświęcić im kilka zdań komentarza.

Marsz organizowany i wykonywany w strefie komunikacji jest nazywany marszem administracyjnym. Celem marszu administracyjnego w okresie pokoju jest zmiana rejonu dyslokacji lub zajęcie podstaw wyjściowych do ćwiczeń, natomiast w czasie wojny stworzenie zgrupowań operacyjnych do działań w strefie działań bojowych. Jest organizowany i prowadzony bez zagrożenia działaniami naziemnych zgrupowań przeciwnika, z wyjątkiem grup dywersyjnych. W marszach administracyjnych w czasie pokoju należy głównie uwzględniać bezpieczeństwo i przepisy ruchu drogowego danego państwa, natomiast w czasie wojny należy uwzględniać głównie osłonę przeciwlotniczą. Marsz administracyjny może być prowadzony bez zachowania struktur bojowych.

---

[10] *Tamże, s. 14.*

[11] *A. Czupryński, Działania pośrednie w operacji obronnej, Warszawa, AON 1999, s. 193.*

[12] *Tak interpretowana rola marszu na obszarze kraju (i nie tylko), wynika z ogólnego modelu operacji, który przyjmuje się w realizacji w pięciu fazach: przygotowanie, transport (ogólnie: przemieszczanie wojsk do obszaru działań bezpośrednich), działanie, powrót do miejsc stałej dyslokacji, przyjęcie struktur pokojowych. Zob.: Działania operacyjne w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. Materiały z sympozjum naukowego, Warszawa, AON 1998, s. 26–38.*

Marsz organizowany oraz wykonywany w warunkach zagrożenia działaniem strony przeciwnej jest nazywany marszem taktycznym[13]. Natomiast pod pojęciem „marsz zbliżania" jest rozumiane „posuwanie się do przodu jednostek bojowych w sytuacji zagrożenia bezpośrednim kontaktem z siłami przeciwnika. Oddziały są całkowicie lub częściowo rozwinięte. Marsz zbliżania kończy się wtedy, gdy nawiązany zostaje kontakt bojowy z siłami przeciwnika, lub gdy zajęta zostaje pozycja wyjściowa do ataku"[14]. Tym, co w szczególności wyróżnia marsz zbliżania, p0śród innych rodzajów marszu, jest jego cel – uchwycenie kontaktu bojowego z przeciwnikiem

W aspekcie takich możliwości wojsk lądowych i sposobów ich dotarcia do obszaru działań bezpośrednich, należy się zastanowić, co w istocie wyróżnia rodzaje marszu, a w szczególności marsz zbliżania. Możemy zatem skonstatować, że pod pojęciem „marsz zbliżania" należy rozumieć takie działania, których celem jest nawiązanie kontaktu bojowego z przeciwnikiem. Stąd wynika jego cel.

Marsz zbliżania z reguły realizują siły, których zadaniem jest – przez nawiązanie kontaktu bojowego z przeciwnikiem – zabezpieczenie wejścia do walki sił głównych. Powinien być on zatem postrzegany jako etap wstępny przyszłych działań, doprowadzający wojska do kontaktu bojowego ze zgrupowaniem lądowym przeciwnika. Kończy się po nawiązaniu kontaktu bojowego ze zgrupowaniami lądowymi. Jest jednym ze sposobów przejęcia inicjatywy, jej utrzymania i stworzenia siłom głównym warunków do narzucenia przeciwnikowi swej woli działania. Marsz zbliżania nie jest zatem postrzegany jako rodzaj walki, ale jako jeden z etapów.

W tym miejscu warto zauważyć, że zainicjowanie realizacji zadania, to nic innego, jak zbliżenie się do przeciwnika i wykonanie uderzenia lub zajęcie pozycji

---

[13] Dotychczas w polskim nazewnictwie nie używano pojęcia marsz taktyczny. Rozróżniano marsze i przewozy. Natomiast w marszach, według kryterium użytego środka realizującego ruch, wyszczególniano marsz: pieszy, na autonomicznych środkach transportu i mieszany. Analiza zasad organizowania i prowadzenia marszów według polskich i zachodnich poglądów wskazuje na potrzebę zmian pojęć i treści związanych z przemieszczaniem wojsk. Dlatego też celowe jest adaptowanie pojęcia i treści związanych z marszem taktycznym. Oznacza to, iż podczas wykonywania marszu taktycznego w warunkach zagrożenia militarnego oraz wojny, powoduje to konieczność realizacji wszystkich przedsięwzięć zabezpieczenia bojowego. Zatem głównym determinantem wyznaczającym przygotowanie i prowadzenie marszu jest działanie strony przeciwnej oraz treść zadania. Pojęcie marszu wykonywanego w takich warunkach jest rozumiane podobnie (pomimo różnego nazewnictwa) i najogólniej sprowadza się do stwierdzenia, że marsz to zorganizowane przemieszczanie wojsk na autonomicznych środkach transportu w celu wejścia na rubież walki lub poprawy położenia w stosunku do przeciwnika, z zadaniem wykonania tych przedsięwzięć w określonym czasie, z zachowaniem zdolności bojowej oraz skrycie.

[14] Zob. hasło: „marsz zbliżania" Słownik terminów i definicji NATO AAP-6(U), Warszawa, MON 1998.

obronnej. Potrzeba zmiany w ugrupowaniu ze względu na przyszłe zadanie to zbliżenie się do obszaru działań bezpośrednich z przewidywaniem wejścia do walki lub zmiana miejsca w ugrupowaniu w obszarze działań bezpośrednich, aby uniknąć uderzenia przeciwnika lub wykonać na niego uderzenie w innym obszarze.

W szczegółowy cel zbliżenia się do przeciwnika, zakończony uderzeniem z określonej rubieży lub zajęciem pozycji obronnej, musi być wpisana kategoria czasu, miejsca i jakości. Kategoria czasu wynika z potrzeby użycia wojsk, które wykonały ruch zbliżenia się do przeciwnika w określonym miejscu i czasie i przy zachowaniu możliwości do sprawnego działania. Aby zbliżające się do obszaru bezpośredniego starcia wojska osiągnęły pożądany efekt, ich przybycie powinno być zaskoczeniem dla przeciwnika. Kategoria czasu wskazuje również i to, że określone siły są potrzebne w odpowiednim miejscu, wtedy i tylko wtedy, kiedy są tam niezbędne. Działania zmierzające do doprowadzenia wojsk w obszar bezpośredniego starcia bez zamiaru ich użycia są niecelowe, gdyż niepotrzebnie narażają je na straty od uderzeń ze strony przeciwnika. Czas musi być wpisany w cel marszu jako determinant jego racjonalności.

Kategoria miejsca określa cel przestrzenny, jakim jest dotarcie w określone miejsce. Z położenia przestrzennego wynikają ograniczenia jakościowe oraz określa się kategorię czasu. To odległość i jakość maszerujących wojsk określają czas, który ponadto jest determinowany warunkami środowiska marszu. Miejsce położenia celu jest określane jako rubież wejścia do walki, rejon obrony, rubież ogniowa i inne, wynikające ze specyfiki przyszłego zadania.

Kategoria jakości to stan wojsk określany ich zdolnością do natychmiastowego działania. Jest to szczególne kryterium celu marszu zbliżania, bowiem determinowane jest zdolnością do podjęcia walki.

Ze względu na cel późniejszych działań, następujący bezpośrednio po marszu zbliżania, oraz warunki jego osiągnięcia, tworzy się ugrupowanie. W skład głównych elementów ugrupowania wchodzą zazwyczaj: oddział wydzielony, ubezpieczenia oraz siły główne. Organizuje się ubezpieczenia czołowe, boczne i tylne. Potrzebę organizowania ubezpieczeń, ich skład bojowy oraz liczbę determinują: charakter działań przeciwnika, zadanie wojsk własnych oraz właściwości środowiska działania.

Ugrupowanie wykonujące marsz zbliżania się do przeciwnika powinno zapewnić:

- *wykonanie zadania w określonym czasie;*
- *ubezpieczenie okrężne sił głównych;*
- *rozwinięcie sił głównych w ugrupowanie bojowe;*
- *możliwość jednoczesnego wprowadzenia do walki odpowiedniej liczby środków bojowych;*
- *zachowanie zdolności bojowej wojsk;*
- *wykonanie manewru na inne drogi marszu;*
- *utrzymanie ciągłości dowodzenia.*

W każdej sytuacji będzie inny skład ugrupowania podczas marszu zbliżania. Jest to warunkowane charakterem przyszłych działań, możliwościami przeciwnika, środowiskiem walki oraz celem działania. Dlatego też, ze względu na wyszczególnione uwarunkowania, w skład głównych elementów ugrupowania podczas marszu zbliżania będą wchodziły takie siły i środki, które będą adekwatne do przyszłych zadań.

Oddział wydzielony może być organizowany ze względu na przyszłe zadanie realizowane bezpośrednio po marszu zbliżania lub ze względu na potrzebę zabezpieczenia wejścia w ugrupowanie przeciwnika. Oddział wydzielony maszeruje przed siłami głównymi i jego zadaniem jest prowadzenie rozpoznania, uprzedzenie przeciwnika w opanowaniu dogodnych rubieży oraz utrzymanie ich do czasu podejścia sił głównych.

Ubezpieczenie ma zapewnić płynność marszu zbliżania poprzez wzbronienie przeciwnikowi rozpoznania maszerujących kolumn i wykonania na nie niespodziewanego uderzenia. W przypadku, kiedy nie jest organizowany oddział wydzielony, zadanie nawiązania kontaktu bojowego z przeciwnikiem przejmuje awangarda. Po nawiązaniu kontaktu bojowego z przeciwnikiem, awangarda zabezpiecza wejście do walki sił głównych. Ma również zagwarantować siłom głównym czas na powzięcie decyzji do dalszego działania.

Awangarda to ubezpieczający oddział lub pododdział wyznaczony ze składu maszerującej kolumny po danej drodze. Zadaniem awangardy jest ubezpieczenie od czoła głównych sił oraz pozyskanie informacji o przeciwniku i obszarze przemieszczania. Do składu awangardy należy wyznaczyć takie siły, które są wysoce manewrowe, zdolne do prowadzenia samodzielnego rozpoznania oraz są w stanie przeciwstawić się napotkanemu przeciwnikowi. Skład awangardy musi zapewniać jej autonomiczność działania, stosownie do określonych zadań i warunków. Awangarda wysyła swoje elementy ubezpieczenia w postaci szpicy lub patrolu. Szpica czołowa oraz patrol czołowy maszerują przed siłami głównymi awangardy, natomiast szpica

i patrol boczny ubezpieczają zagrożone kierunki, maszerując równolegle z ubezpieczanymi pododdziałami lub zajmują i utrzymują dogodną rubież na czas przemarszu sił głównych.

Potrzeba postrzegania ubezpieczenia w całości, w aspekcie maszerujących wojsk, pozwala dowódcy kolumny marszowej, a w niej dowódcom grup taktycznych, organizować ubezpieczenia według potrzeb i kompetencji.

Dla zapewnienia przejezdności dróg marszu podczas zbliżania się do przeciwnika tworzy się oddział (oddziały) zabezpieczenia ruchu (OZR). Formowane są one z pododdziałów inżynieryjnych, niekiedy wzmacnianych pododdziałami innych rodzajów wojsk. Oddział zabezpieczenia ruchu podczas marszu zbliżania jest elementem ugrupowania, organizowanym w każdym autonomicznym zgrupowaniu taktycznym, zwłaszcza podczas wykonywania marszu na obszarze zajętym lub kontrolowanym przez przeciwnika. Należy dążyć do tego, aby utrzymanie ciągłości ruchu wojsk było zapewnione nie tylko od czoła maszerującej kolumny, ale także w jej wnętrzu.

Kolumna sił głównych występuje w składzie każdej kolumny marszowej. Tworzą ją kolumny oddziałów i pododdziałów rozśrodkowane wzdłuż drogi marszu. Ze względu na charakter przyszłego zadania, po wykonanym marszu zbliżania w składzie kolumny sił głównych można wyszczególnić:

- *pierwszy rzut;*
- *odwód;*
- *oddziały i pododdziały rodzajów wojsk;*
- *pododdziały i oddziały zabezpieczenia.*

Do pierwszego rzutu wyznacza się oddziały (pododdziały), które pierwsze przystąpią do prowadzenia działań w obszarze, do którego zmierzają. Odwód tworzą pozostałe siły związku taktycznego (oddziału), zgodnie z zamiarem przewidywanych przyszłych działań. Pododdziały rodzajów wojsk mogą maszerować w integralnych, własnych kolumnach bądź mogą być przydzielone do grup taktycznych według zadań, jakie mają spełnić podczas marszu i po jego zakończeniu.

Podczas marszu zbliżania istotne jest, aby kolumna sił głównych była zbudowana z samodzielnych zgrupowań, gwarantujących dużą siłę uderzeniową i autonomię działania. W każdych warunkach, stosownie do zadań, celowe jest tworzenie grup taktycznych, które dzięki swej niezależności potrafią działać samodzielnie.

Autonomiczność grupy taktycznej jest determinowana warunkami wynikającymi z przyszłego zadania. Wyznacznikiem autonomiczności grupy taktycznej jest samodzielność bojowa i logistyczna. Samodzielność bojowa polega na możliwości prowadzenia marszu zbliżania oraz wykonania przyszłych zadań po marszu, niezależnie od głównego zgrupowania. Oznacza to, że grupa taktyczna może samodzielnie prowadzić rozpoznanie na planowany zasięg działania, zapewnia sobie osłonę przeciwlotniczą, bezpośrednie wsparcie ogniowe oraz sprawność i ciągłość ruchu. Samodzielność logistyczna zapewnia grupie taktycznej wystarczające materiałowe środki walki na czas wykonywania zadania. Autonomiczność jest stanem szczególnie pożądanym podczas marszu zbliżania oraz realizacji zadań w trakcie uchwycenia kontaktu bojowego z przeciwnikiem. W warunkach dynamicznych działań może nastąpić utrata łączności taktycznej z głównym zgrupowaniem, dlatego są też potrzebne autonomiczne grupy taktyczne, które będą stanowiły niezależny moduł bojowy, tak podczas marszu zbliżania, jak i walki z przeciwnikiem.

Oddziały (pododdziały) artylerii przeciwpancernej i wojsk inżynieryjnych, przeznaczone do odwodu przeciwpancernego i oddziału zaporowego, mogą maszerować pomiędzy awangardą a siłami głównymi lub bezpośrednio za czołowymi grupami taktycznymi, a niekiedy na skrzydle ugrupowania, które mają osłaniać.

Oddział (pododdział) rakiet przeciwlotniczych zazwyczaj maszeruje bateriami w składzie sił głównych, w gotowości do natychmiastowego rozwinięcia i odparcia uderzeń przeciwnika powietrznego[15]. Pododdziały przeciwlotnicze powinny być przydzielane bezpośrednio do tych grup taktycznych, które będą osłaniać w przyszłych działaniach.

Główne siły pododdziałów i urządzeń logistycznych maszerują samodzielnymi kolumnami za siłami głównymi, w gotowości do udzielania pomocy medycznej, remontu i ewakuacji sprzętu oraz zaopatrywania wojsk. Na czas marszu zbliżania oraz w aspekcie przyszłych zadań celowe jest wzmacnianie grup taktycznych pododdziałami logistycznymi. Ma to usprawnić odtwarzanie zdolności bojowej podczas marszu w zakresie zużytych środków materiałowych, a w przypadku przejść do działań zaczepnych z marszu, przydzielone pododdziały logistyczne mogą spełniać funkcje

---

[15] *Ze względu na powietrzno-lądowy charakter walki zbrojnej, pododdziały i oddziały wojsk pancernych i zmechanizowanych powinny posiadać większą autonomiczność w zakresie realizacji zadań ogniowych obrony przeciwlotniczej. Dlatego też należy rozważyć możliwość zwiększenia liczby środków przeciwlotniczych do walki z przeciwnikiem powietrznym.*

czołówki materiałowej. Ugrupowanie podczas marszu zbliżania zawsze powinno odpowiadać koncepcji rozegrania przyszłej walki.

Zamykanie techniczne kolumn organizuje się z pododdziałów remontowych maszerujących wojsk i środków przydzielonych. Jest organizowane na szczeblu grupy taktycznej oraz kolumny marszowej na danej drodze.

Bój spotkaniowy

Jest to szczególna form działań pośrednich, bowiem pod tym pojęciem rozumie się zwykle dynamiczne i zorganizowane starcie zbrojne dwóch nacierających zgrupowań, w którym jedna lub obydwie strony dążą do przejęcia inicjatywy ofensywnej na określonym kierunku (rejonie), aby zrealizować zamierzone lub wymuszone zadania (cele).

Do niedawna bój spotkaniowy postrzegany był jako jedna z form natarcia, obok przełamania i pościgu. Definiowany był jako szczególna forma natarcia, w której inicjatywę zaczepną przejawiają obie walczące strony. Może on mieć miejsce we wszystkich rodzajach natarcia, wynika z reguły wówczas, gdy zadania przeciwników sięgają poza rubież ich bezpośredniego starcia. Bój spotkaniowy cechuje dążenie obu stron do wyprzedzenia się w uderzeniu i narzuceniu swej woli przeciwnikowi, gwałtowność rozwoju działań, szybkie zmiany sytuacji, szeroki manewr, częsta zmiana ugrupowania bojowego oraz wejście oddziałów i związków taktycznych do akcji wprost z marszu[16].

W działaniach zaczepnych, obronnych i opóźniających będzie to oznaczać moment przejściowy, (gdy obie strony dążą do wykonania swojego zadania poprzez działania zaczepne), którego rezultat może decydować o charakterze przyszłych działań. Nawet gdy główne siły prowadzą działania zaczepne, obronne lub opóźniające, poszczególne elementy mogą znaleźć się w sytuacji, która posiada cechy boju spotkaniowego[17].

Współcześnie sądzi się, że do boju spotkaniowego może dojść w następujących okolicznościach[18]:

1) gdy wojska, które się przemieszczają w przewidywaniu wejścia do walki lub kolumnach na drogach marszu, nawiązały styczność z przeciwnikiem, o którym posiadały mało informacji lub nie posiadały ich wcale;

---

[16] *Słownik podstawowych terminów wojskowych, Warszawa, SG WP 1977, s. B-3.*
[17] *Regulamin ATP-35 (B), s. 162.*
[18] *Tamże, s. 162.*

2) gdy rozpoznanie było nieskuteczne;

3) gdy obie strony wiedzą o swoich działaniach i decydują się zaatakować bez zwłoki w nadziei uzyskania lokalnej przewagi, opanowania taktycznie ważnego terenu, utrzymania tempa lub zapewnienia sobie przewagi nad przeciwnikiem;

4) gdy jedna ze stron wykonuje zwrot zaczepny w działaniach obronnych.

Dążąc do bliższego scharakteryzowania boju spotkaniowego można wymienić jego cechy charakterystyczne, do których zalicza się[19]:

a) zdecydowana walka o uchwycenie inicjatywy taktycznej i operacyjnej;
b) gwałtowne i zaskakujące zmiany sytuacji;
c) przechodzenie od obrony do natarcia i odwrotnie w ograniczonym czasie;
d) wysoka dynamika działań na lądzie, w powietrzu i eterze;
e) dążenie obu stron do narzucenia swojej woli i uzyskania przewagi;
f) wychodzenie na tyły i skrzydła przeciwnika.

Bój spotkaniowy jest z zasady działaniem krótkotrwałym, rozpoczyna się z chwilą nawiązania walki przez awangardę, oddział wydzielony lub pododdziały czołowe obu walczących stron, a kończy w momencie, kiedy jedna ze stron utraci inicjatywę i przejdzie do obrony, zacznie się wycofywać[20].

Bój spotkaniowy w odróżnieniu od innych rodzajów walki – natarcia, obrony – ma po obu stronach ten sam charakter, tzn., że dla obydwu stron jest natarciem. Jeżeli w wyniku walki jedna ze stron dojdzie do przekonania, że straciła inicjatywę w działaniach i już nie może jej odzyskać, to bój spotkaniowy na tym właśnie się kończy. Następnie dla strony, która uznała niemożliwość prowadzenia dalszej walki o uchwycenie inicjatywy, przechodzi on w walkę obronną, dla strony przeciwnej zaś – w walkę zaczepną (natarcie)[21].

Analiza powyższych problemów dotyczących istoty boju spotkaniowego dowodzi, że bez względu na sposób rozegrania boju spotkaniowego, każde zamierzenie jest realizowane w formie dynamicznej na przeciwnika znajdującego się w sytuacji ofensywnej. Bezpośrednia konfrontacja dwóch zgrupowań, z których każde dąży do osiągnięcia celu w sposób zaczepny (natarcie) posiada cechy, którymi się charakteryzuje bój (walka) spotkaniowy – przynajmniej w początkowej fazie jego prowadzenia. Potencjalne okoliczności w jakich może dojść do boju

---

[19] *Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa, MON 1979, s. 43.*
[20] *Słownik podstawowych terminów wojskowych, s. B-19.*
[21] *A. Jamanow, Bój spotkaniowy, Warszawa, MON 1962, s. 276-277.*

spotkaniowego wskazują, że ta forma działań pośrednich jest realizowana celowo, świadomie i w sposób zorganizowany. Wydaje się, że jest to nowa jakość w prowadzeniu operacji, którą należy uwzględniać nie tylko podczas budowania koncepcji osiągnięcia celu, ale także podczas jej realizacji. Jednocześnie szeroka gama potencjalnych celów wymusza inne podejście do problematyki boju spotkaniowego, a szczególnie w odniesieniu do jego wykonania w formie zamierzonej lub wymuszonej.

Wyniki badań, w odniesieniu zarówno do operacji obronnej jak i zaczepnej wskazują że uderzenie realizowane w formie boju spotkaniowego nie przyjmuje formy typowego natarcia. Jest to działanie dynamiczne, charakteryzujące się zaangażowaniem jednocześnie takiego potencjału, który zapewnia osiągnięcie celu w pierwszym uderzeniu. Ze względu na prowadzenie starcia spotkaniowego w obszarze przez przeciwnika kontrolowanym lub w granicach rubieży styczności wojsk, możliwość potęgowania uderzenia z wykorzystaniem odwodów będzie poważnie ograniczona. Podobnie jak wykonanie oskrzydlenia lub obejścia. Istotne jest jednak skupienie wysiłku na osłonie skrzydeł. Ten aspekt powinien być uwzględniony przy tworzeniu potencjału bojowego przewidzianego do realizacji tego zamierzenia.

Analiza roli boju spotkaniowego podczas prowadzenia operacji wskazuje, że będą go charakteryzowały następujące właściwości:

- *ograniczony obszar (pas) odpowiedzialności (w tym szczególnie głębokość i szerokość) dla sił wyznaczonych do jego przeprowadzenia;*
- *konieczność tworzenia ugrupowania uderzeniowego już w trakcie formowania kolumn podczas przygotowywania marszu zbliżania. Odnosi się to zarówno do wykonania uderzenia przed rubież styczności wojsk z marszu, jak i po uprzednim luzowaniu wojsk w bezpośrednim kontakcie ze zgrupowaniami przeciwnika;*
- *duża zależność uzyskania powodzenia od wsparcia działań, szczególnie w ramach prowadzenia operacji głębokiej;*
- *ograniczony manewr (szczególnie w formie okrążenia, obejścia i oskrzydlenia);*
- *potrzeba ścisłej synchronizacji działań;*
- *ograniczona możliwość użycia odwodów;*
- *duża zależność uzyskania powodzenia od osłony skrzydeł.*

Ważnym przedsięwzięciem podczas przygotowania boju spotkaniowego jest dokładne rozpoznanie przeciwnika i terenu. Gdy sytuacja operacyjna wymusza nagłe uderzenie lub dynamiczne przeciwdziałanie uderzeniu przeciwnika, a wykonanie zadania jest uwarunkowane kryterium czasu, celowe jest rozpoznanie uderzeniem

uprzedzającym bądź wykonanie przenikania przy wydzieleniu sił z odwodów lub ze zgrupowań przewidzianych do uderzenia. Szczególnie przenikanie pozwala wejść siłami w obszar kontrolowany przez przeciwnika. Jednak wariant ten jest możliwy do wykonania w sytuacji, gdy obrona przeciwnika jest słaba lub istnieją luki w jego ugrupowaniu.

Głównym zadaniem podczas prowadzenia boju spotkaniowego jest z reguły cel pośredni w wymiarze rzeczowym, czasowym lub przestrzennym. Determinuje to aktualna sytuacja operacyjna (gdy inne formy działań są niemożliwe do wykonania) lub konieczność utrzymania harmonogramu czasowego w koncepcji osiągnięcia głównego celu. Analiza celów uderzeń przed rubież styczności wojsk wskazuje, że będą to działania o ograniczonym zasięgu, stymulowane kryterium czasu i przestrzeni. Należy sądzić, że nie będzie możliwości na skomplikowane procedury, które charakteryzują klasyczne działania zaczepne, których powodzenie zależy od synchronicznego użycia sił i środków w ramach operacji bezpośredniej, głębokiej i tyłowej. W boju spotkaniowym, w pewnym sensie, priorytetem podmiotu wykonującego zadanie jest koncentracja wysiłku na działaniach bezpośrednich. Natomiast wydaje się, że główny wysiłek prowadzenia działań głębokich powinien być realizowany na poziomie operacyjnym. Nie oznacza to, że wydzielone zgrupowania z sił operacyjnych do wykonania uderzenia zostają pozbawione możliwości tych działań. Kluczem do osiągnięcia celu jest nagłe, agresywne uderzenie dla uzyskania zaskoczenia. Dla jego osiągnięcia niezbędne jest zgromadzenie określonego potencjału przed bezpośrednim uderzeniem. Jednocześnie szczegółowe planowanie w zakresie utrzymania kierunku głównego uderzenia oraz obiektu (stan końca boju spotkaniowego – cel) zapewni sukces w jego osiągnięciu. Biorąc pod uwagę prezentowaną tezę dotyczącą ograniczonego zakresu zadań w boju spotkaniowym, to wydaje się uzasadnione, że ewentualna zmiana kierunku głównego uderzenia w trakcie jego wykonywania jest bardzo trudna do zrealizowania. Dlatego tak istotny jest odpowiedni potencjał, który zapewni utrzymanie wysokiego tempa prowadzonych działań, uniemożliwi zerwanie kontaktu bezpośredniego ze zgrupowaniami przeciwnika, a przy tym zabezpieczy niezmiennie istotną w tym przedsięwzięciu osłonę skrzydeł.

Miejsce i rola boju spotkaniowego pozwala sformułować następującą tezę: Istotnym elementem zapewniającym powodzenie w boju spotkaniowym jest szybkość działania, która przejawia się przez zdecydowane i dynamiczne uderzenie dla

osiągnięcia celu w jak najkrótszym czasie. Jest to związane z tym, iż sytuacja nie powinna doprowadzić do zorganizowania się przeciwnika (odzyskanie przez niego inicjatywy) przed osiągnięciem zaplanowanego stanu końca działań dla strony, która zainicjowała bój spotkaniowy.

Luzowanie

Wymagania dotyczące nowoczesnych sposobów prowadzenia działań sprawiają, że bardzo rzadko obejmują one czystą formę w dotychczasowym znaczeniu. Są z reguły komponentem różnych zorganizowanych przedsięwzięć w procesie, w którym głównym zadaniem jest osiągnięcie założonego celu działań w jak najkrótszym czasie i przy jak najmniejszych stratach własnych. Oprócz innych form działań stałym elementem w tym procesie jest luzowanie.

Luzowanie to celowy proces zmierzający do przejęcia przez siły zewnętrzne zadań od zgrupowań (sił, wojsk), które utraciły lub mogą utracić zdolność do prowadzenia zorganizowanych działań lub stworzenia warunków do wykonania nowych zadań.

Luzowanie podejmuje się w następujących sytuacjach:

1. Zgrupowania luzowane nie są w stanie kontynuować swojego zadania z powodu poniesionych strat, utraty zdolności bojowej, a w szczególności sparaliżowania systemu dowodzenia.

2. Istnieje operacyjna potrzeba wykorzystania części (całości) sił z wybranych kierunków (rubieży, rejonów) na innych kierunkach.

3. Zgrupowania wykonały swoje zadanie (osiągnęły cel działań) i nie jest celowe utrzymanie ich w dotychczasowym rejonie.

4. Zgrupowania powinny być zamienione, aby uniknąć utraty zdolności bojowej.

5. Zgrupowania nie są w stanie wykonać nowego zadania.

Charakterystyka współczesnego pola walki, jako kompleksu różnych rodzajów działań sprawia, że powyższe sytuacje nie wyczerpują problemu. Należałoby zwrócić większą uwagę na te zagadnienia, w których działania pośrednie są realizowane zarówno w formie zaczepnej, jak i obronnej, tym bardziej że mają one zastosowanie zarówno w natarciu, jak też w obronie.

W zależności od sytuacji operacyjnej, użytych sił i środków, możliwości zabezpieczenia i ubezpieczenia w skali operacyjnej, luzowanie może być wykonane następującymi sposobami:

- *zaczepnym – poprzez przejście przed rubież obrony zgrupowań luzowanych;*
- *obronnym – luzowanie w rejonach (pasach) obrony zgrupowań luzowanych;*
- *osłonowym – w rejonie tyłowym zgrupowań luzowanych lub na tylnej granicy w tyłowym pasie (rejonie) odpowiedzialności*[22].

Luzowanie zaczepne (przejście wysuniętych rubieży) realizuje się w wyniku uderzenia zgrupowań luzujących, na kierunku (w pasie, rejonie) wojsk luzowanych. Ta forma luzowania spełnia swoją szczególną rolę, gdy głównym kryterium jest czas. W związku z powyższym może być zastosowana w tworzeniu przewagi dla osiągnięcia zarówno celów obronnych, jak i zaczepnych.

Luzowanie zaczepne, wykonywane w formie natarcia z ograniczonym celem, ma miejsce w sytuacjach, gdy[23]:

a) *zachodzi potrzeba wycofania z walki wojsk, a przeciwnik utrzymuje rubież, której posiadanie może zdecydować o dalszym prowadzeniu obrony;*
b) *przeciwnik włamał się nieznacznie w rejon obrony i został zatrzymany, a wojska wymagają odpoczynku;*
c) *zachodzi potrzeba wprowadzenia przeciwnika w błąd, by „zmusić" go do podjęcia przeciwdziałania powodującego przegrupowanie jego sił na kierunek prowadzonego luzowania, nawet kosztem związania dodatkowych sił, po to, by stworzyć warunki do podjęcia walki na innym kierunku;*
d) *zgrupowanie luzowane skutecznie się broni, a siły luzowane mają przejść do natarcia z położenia w styczności z przeciwnikiem.*

Luzowanie zaczepne wymaga nie tylko przewagi liczebnej, ale także terenu o dobrych właściwościach maskujących i rozwiniętej drożni. Z kolei luzowanie obronne (luzowanie w pasach (rejonach) zgrupowań luzowanych) to działanie, w którym część lub całość zgrupowań zastępuje się jednostkami wchodzącymi do działań. Polega ono na wprowadzeniu świeżych sił w pas (rejon, obszar), z jednoczesnym przejęciem zadań od zgrupowań luzowanych. Jest ono realizowane w sytuacjach, gdy[24]:

a) zachodzi potrzeba dokonania zmian w ugrupowaniu obronnym, m.in. przez wyprowadzenie wojsk na określonych kierunkach z rubieży styczności wojsk;

b) konieczne jest wyprowadzenie wydzielonych sił, które utraciły (mogą utracić) zdolność do prowadzenia zorganizowanych działań, a teren uniemożliwia luzowanie zaczepne.

---

[22] *Zob. Regulamin ATP-35 (B), s. 175.*
[23] *Zob. J. Pająk, Luzowanie wojsk w warunkach współczesnego pola walki. Rozprawa doktorska, Warszawa, AON 1990, s. 96.*

Luzowanie osłonowe (w tyłowym pasie działań) polega na zajęciu przez zgrupowania luzujące rubieży obronnych z tyłu luzowanych wojsk (w tyłowym pasie obrony zgrupowań luzowanych). Kolejnym etapem tego sposobu jest zorganizowanie systemu obrony przez zgrupowania luzujące, zapewnienie warunków bezkolizyjnego przejścia przez własne ugrupowanie sił luzowanych, ubezpieczenie wycofania tych sił, przejęcie zadań po oderwaniu się od przeciwnika.

Biorąc pod uwagę minimalny poziom ryzyka operacyjnego, efektywnym rodzajem luzowania jest luzowanie osłonowe (luzowanie w tyłowym pasie obrony zgrupowań luzowanych). Ma ono, ze względu na konieczność oddania terenu, swoje stałe miejsce w obronie. Natomiast w działaniach zaczepnych główną rolę będzie odgrywało luzowanie zaczepne. Powyższe zagadnienia nie tylko wskazują na uniwersalne wykorzystanie luzowania w podstawowych rodzajach działań, ale przede wszystkim sygnalizują rolę tej formy działań pośrednich w koncepcjach osiągnięcia celu operacji (walki).

Luzowanie należy rozpatrywać z uwzględnieniem realnych zagrożeń, które charakteryzują działania obydwu stron. Proces luzowania, szczególnie na głównym obszarze działań, jest realizowany w strefie nie tylko największego oddziaływania środkami rażenia i rozpoznania przeciwnika. Obszar ten cechuje znaczne zagęszczenie elementami ugrupowania sił w styczności i wspierających je elementów przełożonego, skoordynowanymi w system działań. Są to uwarunkowania negatywne z punktu widzenia zapewnienia przestrzennej swobody działań. Jednocześnie z tych samych powodów, wykonanie luzowania w wyniku uderzenia przed rubież styczności wojsk jest poważnie utrudnione. W wypadku gdy taka potrzeba istnieje (luzowania), to należy rozpatrzyć możliwość jej wykonania w wyniku ubezpieczenia wyjścia z walki wojsk luzowanych i przejęcia wykonania zadania przez zgrupowania luzujące. Wariant ten jest możliwy do realizacji w tyłowym obszarze obrony zgrupowań luzowanych, gdyż:

- *zasadniczy obszar, na którym dokonuje się luzowanie wojsk, znajduje się poza strefą największego oddziaływania środkami rażenia i rozpoznania przeciwnika;*
- *proces luzowania nie narusza funkcjonowania systemu działań tych zgrupowań, na których kierunku luzowanie jest realizowane;*
- *zapewnia czas na przygotowanie obrony, tym samym umożliwia zachowanie przestrzennej swobody działań zgrupowań luzowanych, bezpieczne oderwanie się od przeciwnika;*

---

[24] *Tamże, s. 112.*

- *minimalizuje ryzyko operacyjne niewykonania zadania przy jednoczesnym ubezpieczeniu kierunku;*
- *stwarza możliwość przyjęcia ugrupowania sił luzujących do wykonania uderzenia przed rubież styczności wojsk (wariant), gdy luzowanie jest tylko etapem pośrednim, umożliwiającym wykonanie uderzenia z położenia w styczności z przeciwnikiem.*

Przedstawiony wariant nie wyklucza zastosowania metody klasycznej, polegającej na wejściu zgrupowań luzujących w obszar (rejon, pas) sił luzowanych. Wydaje się jednak, że będzie się odbywać w wyjątkowo sprzyjających okolicznościach lub sytuacji wymuszonej (krytycznej).

Wycofanie

Dynamiczny sposób prowadzenia działań, wielowymiarowy charakter pola walki oraz potrzeba wykorzystania wszystkich dostępnych możliwości celem zachowania i utrzymania inicjatywy sprawia, że wycofanie staje się coraz ważniejszym elementem operacji (walki). Głównym jego celem jest stworzenie warunków do zmiany charakteru działań, z obronnych na zaczepne. To założenie wiąże się z wykonaniem szeregu przedsięwzięć (działań), które wymuszają zorganizowany charakter realizacji zaplanowanych etapów, zgodnie z przyjętą koncepcją, aż do sprecyzowanego stanu jej końca. Stąd konieczność planowania i terminowego osiągania celów pośrednich, a przede wszystkim zapewnienia warunków osiągania celów alternatywnych są podstawą powodzenia.

Współcześnie sadzi się, że wycofanie sił znajdujących się w styczności z przeciwnikiem ma na celu uzyskanie przestrzennej swobody działań. Może być ono wymuszone lub zamierzone w każdym rodzaju działań bojowych, jeżeli:

- *osiągnięto cel operacji,*
- *dalsze kontynuowanie operacji jest niecelowe, a tylko przez wycofanie zapobiec można niepowodzeniu,*
- *wojska muszą być użyte na innym kierunku lub wyprowadzone w celu zajęcia dogodniejszego położenia"*[25].

Wobec powyższego wycofanie będzie zwykle podejmowane w następujących sytuacjach:

- *jeśli cel działania nie może być osiągnięty i wojska są zagrożone pokonaniem, lub gdy cel jest osiągnięty i brak jest potrzeby dalszego utrzymywania styczności z przeciwnikiem;*
- *dąży się do uniknięcia walki w niesprzyjających warunkach;*

---

[25] *Regulamin walki wojsk lądowych Bundeswehry HDv 100/100, s. 289.*

- *aby wciągnąć przeciwnika w niekorzystne położenie, np. rozciągnąć jego linie komunikacji;*
- *aby się dostosować do przemieszczeń sąsiadów;*
- *aby umożliwić użycie wojsk lub ich części gdzie indziej;*
- *w wyniku trudności zabezpieczeniu logistycznym.*

Wycofanie powinno być przeprowadzone tak, aby zminimalizować ewentualne oddziaływanie przeciwnika na to działanie. Realizacja tej zasady wymusza skupienie głównego wysiłku na rozpoznanie, zaskoczenie i szybkość działania. Należy jednak w każdych warunkach uwzględnić, że przeciwnik będzie reagował, a to determinuje organizację przedsięwzięć związanych z ubezpieczeniem wycofujących się wojsk. Organizacja i zadania dla pododdziałów osłonowych powinna być stosowna do możliwości przeciwnika. Trudności towarzyszące wycofaniu powodują, że należy przewidywać możliwość przejścia na określonym kierunku do innego rodzaju (formy) działań, jeśli sytuacja tego wymaga (np. do działań opóźniających, obrony czy natarcia).

Jak już wcześniej wspomniano celem wycofania jest zerwanie kontaktu z przeciwnikiem. Jeżeli w zamiarze przełożonego leży takie samo działanie, to zadanie to znajdzie się w jego rozkazie operacyjnym. Jeśli decyzja o wycofaniu zostanie wymuszona na dowódcy przez bardzo niesprzyjające okoliczności, to rozkaz do wycofania się z walki może obejmować tylko uprawnienia do wykonania tego działania i sprecyzowanie, co najmniej, kierunku. Warunki, w jakich dochodzi do wycofani są zwykle niesprzyjające, bowiem przeciwnik będzie posiadał inicjatywę na lądzie, wycofujące się wojska będą narażone na jego atak niekiedy zmuszone do ponownego przejścia do obrony. Ponadto sytuacja powietrzna może być także niekorzystna. W tym przypadku wycofanie powinno być rozpoczęte w warunkach ograniczonej widoczności.

Niekiedy wycofanie utożsamiane jest z działaniami opóźniającymi. Porównanie ich celów wyraźnie wskazuje na występującą między nimi różnice. Główną ideą wycofania jest zorganizowane i celowe zerwanie bezpośredniego kontaktu ze zgrupowaniami przeciwnika. Natomiast w działaniach opóźniających istotą jest wykonanie zadania, aż do jego ściśle sprecyzowanego końca, w stałym, bezpośrednim (dynamicznym) kontakcie ze zgrupowaniami przeciwnika. Proces działań opóźniających wynika z potrzeby (zamierzonej lub wymuszonej) rozwiązania aktualnej sytuacji operacyjnej, przeciwdziałania zamiarom przeciwnika. Jest zatem

związany z osiągnięciem ściśle sprecyzowanego celu pośredniego na poziomie operacyjnym lub taktycznym.

Działania na połączenie

Działaniem na połączenie[26] nazywamy taką formę działań pośrednich, zgodnie z którą dochodzi do połączenia dwu lub więcej zgrupowań własnych sił, przy czym jedno ze zgrupowań wojsk dążących do połączenia może się znajdować na obszarze zajętym przez przeciwnika. Połączeniem w takim przypadku możemy określić stan styczności pomiędzy dwoma lub więcej własnymi pododdziałami, oddziałami, związkami taktycznymi, które mogą mieć te same lub różne zadania. W działaniu na połączenie zadaniem nadrzędnym jest zniszczenie przynajmniej części sił przeciwnika znajdujących się między tymi wojskami, aby mogło dojść do nawiązania styczności między własnymi wojskami[27].

Chociaż w dotychczasowej terminologii wojskowej, a w szczególności w opracowaniach teoretycznych w polskich siłach zbrojnych, takie pojęcie jak „działania na połączenie" nie występuje, to nie oznacza wcale, że takich przedsięwzięć nie realizowano. Wręcz przeciwnie – stosowano je zarówno w natarciu, jak i w obronie. Wysyłane w obu tych rodzajach walki oddziały wydzielone czy rajdowe, po wykonaniu zadań w ugrupowaniu przeciwnika, łączyły się z siłami głównymi wojsk własnych w wyniku:

a) zajęcia określonych rejonów, w których oczekiwały na połączenie;
b) przebijania się w kierunku wojsk własnych;
c) wycofywania w kierunku wojsk własnych pod naporem przeciwnika.

Wszystkie powyższe warianty wymuszały realizację działań na połączenie.

Działania na połączenie w sytuacji, kiedy obie siły prowadzą je w sposób zaczepny, jest jednym z najtrudniejszych. Z reguły działania na połączenie prowadzi się w celu zamknięcia pierścienia okrążenia wokół sił przeciwnika. Główne i zapasowe punkty na połączenie dla obu sił ustala się wówczas w miejscu, w którym oczekuje się połączenia tych jednostek. W związku z tym, że często jednostki te poruszają się w bliskiej lub dalszej odległości od siebie, niezwykle ważnym przedsięwzięciem jest prowadzona na bieżąco i ciągle uaktualniana kontrola

---

[26] *R. Bojarski, A. Czupryński, A. Polak, Operacyjne aspekty działań pośrednich w obronie, Warszawa, AON 1999, s. 242.*
[27] *Tamże, s. 168.*

wzajemnego położenia w stosunku do siebie i do przeciwnika. Celem tych przedsięwzięć jest uniknięcie strat od własnych środków rażenia.

Ciągła ocena sytuacji ma również na celu uniemożliwienie wymknięcia się przeciwnikowi między własnymi siłami prowadzącymi działania okrążające. Pododdziały rozpoznawcze i elementy pierwszorzutowe obu sił powinny utrzymywać łączność we wspólnej sieci radiowej[28].

Wszystkie problemy związane z koordynacją wsparcia systemami rażenia, organizacją kompleksowej osłony oraz kontynuacją działań po połączeniu są identyczne, jak w przypadku łączenia się z okrążonymi siłami własnymi.

Najważniejszą kwestią w takim rodzaju działań jest szybkość w przeprowadzeniu połączenia. Powinna ona zdecydowanie obniżyć, a w niektórych przypadkach nawet uniemożliwić reakcję przeciwnika na zaistniałą sytuację i zminimalizować okres wrażliwości własnych sił na jego oddziaływanie.

Podczas ostatniego etapu działania na połączenie, szybkość podchodzenia wojsk do styczności musi być skrupulatnie kontrolowana, pododdziały rozpoznawcze muszą dążyć do nawiązania styczności z drugą stroną na tyle wcześnie, na ile to możliwe (każda dodatkowa informacja pozyskiwana w celu potwierdzenia posiadanych danych powinna być uwzględniana w opracowywanych planach).

---

[28] *Por. Armored and mechanized infantry brigade FM 71-3, s. 5 – 8.*

Wnioski i konstatacje końcowe

Wyniki przeprowadzonych badań potwierdziły w całej rozciągłości hipotetyczne założenia, przyjęte w początkowej fazie procesu badawczego. Nie ulega wątpliwości, że podstawowym determinantem działań operacyjnych, przygotowywanych i prowadzonych na obszarze kraju jest położenie geostrategiczne Polski. Na podstawie jego analizy i oceny można formułować szereg wniosków, które sprowadzają się w zasadzie do jednego twierdzenia. Otóż w przypadku konfliktu zbrojnego w naszej części Europy, niezależnie od jego skali (globalny, lokalny) i zasięgu Polska staje się obszarem zmagań zbrojnych. Ich charakter i przebieg może być różny, co nie zmienia faktu, że będą toczone na naszym terytorium. Powyższy fakt musi stanowić punkt wyjścia wszelkich prac planistyczno-koncepcyjnych, związanych z doskonaleniem szeroko rozumianego systemu obronnego państwa.

Biorąc powyższe pod uwagę należy skonstatować, iż problematyka działań operacyjnych, postrzeganych przez pryzmat operacji wojennych, nie może być rozpatrywana bez uwzględnienia kolejnych determinantów, będących pochodną poprzedniego. Zaliczono do nich potencjały militarne państw sąsiadujących z Polską oraz prawdopodobny przebieg agresji, ściśle powiązany z celami, które będzie chciał osiągnąć potencjalny agresor.

W tej sytuacji istotnego znaczenia nabiera problematyka czynników operacyjnych, stanowiących swoistą podstawę planowania operacyjnego. Część z nich można precyzyjnie określić już w okresie pokoju, np. siły własne i ich możliwości, potencjalne możliwości przeciwnika, środowisko przyszłych działań, itp. Natomiast część z nich możliwa będzie do bardziej precyzyjnego określenia w sytuacjach kryzysowych, które mogą doprowadzić do konfliktu zbrojnego. W tym kontekście postrzegać należy np. cel działań (agresji) przeciwnika, czas uderzenia (gotowości do uderzenia), użyte siły, dostępność odwodów, itp. Wydaje się, że powyższa teza znajduje swoje odzwierciedlenie i pełne potwierdzenie w treści kolejnych części niniejszej pracy.

Na zakończenie pozostaje jeszcze jedna kwestia, której rozpatrzenie wydaje się być uzasadnione. Sądzić bowiem należy, że przygotowanie i prowadzenie działań operacyjnych powinno uwzględniać dorobek współczesnej sztuki operacyjnej, a szczególnie tej problematyki, która dotyczy wizji współczesnych (w rozumieniu przyszłych) działań operacyjnych. Warto tej problematyce poświęcić zdań kilka.

Stosowanie założeń sztuki operacyjnej powinno zapewnić użycie przez dowódców sił i środków podczas działań operacyjnych w taki sposób, który zapewni realizację celów w wymiarze strategicznym. W kontekście powyższego założenia należy skonstatować, iż zgodnie z zasadami sztuki operacyjnej dowódca powinien posiadać zdolność do odpowiedzi na następujące pytania:

- jakie warunki wpływają na osiągnięcie celu działań operacyjnych?
- jaka kolejność działań (obronnych, zaczepnych, opóźniających, pośrednich) pozwoli na najbardziej efektywne wykorzystanie warunków prowadzenia działań operacyjnych?
- w jaki sposób użyć posiadane siły, by zapewnić realizację zadań wg przyjętej koncepcji (kolejności) ich prowadzenia?

Odpowiedź na powyższe pytania wymaga określenia celów, które powinny zostać osiągnięte, znalezienia dróg i sposobów ich osiągnięcia oraz sposobu użycia dostępnych sił. Jest to nic innego jak określenie koncepcji prowadzenia działań operacyjnych, której formalny wyraz polega na sprecyzowaniu zamiaru.

Działania operacyjne nie są dowiązane do określonego szczebla dowodzenia i są w znacznej mierze uzależnione od wielkości i charakteru użytych sił i środków koniecznych do osiągnięcia celów strategicznych. Odnosi się je z reguły do dużych obszarów geograficznych, a ich inną cechą charakterystyczną, choć nie niezbędnym warunkiem, jest wspólne działanie różnych rodzajów sił zbrojnych i sił wielonarodowych. Zakłada się również, że w szczególnych sytuacjach działania prowadzone przez szczeble taktyczne mogą osiągać wymiar operacyjny. Ma to miejsce zwykle podczas operacji wsparcia pokoju, w czasie których kontyngenty danego państwa mogą bezpośrednio realizować cele strategiczne lub polityczne.

Działania operacyjne posiadają szereg wyróżników, spośród których jako najważniejsze wymienia się swobodę w planowaniu i rozgrywaniu operacji, obejmującą wybór pomiędzy działaniami obronnymi i zaczepnymi oraz stosowanie szerokiej gamy działań pośrednich, a także możliwość planowania działań i ich

prowadzenia bez opierania się na regulaminach, które stanowią podstawę działań taktycznych. Istotne jest również to, że przydział sił do realizacji zadań uzależniony jest od obszaru, w którym mogą być one realizowane, podczas gdy w działaniach taktycznych obszar przydzielany jest w zależności od rodzaju i wielkości jednostki. Kolejnym wyróżnikiem jest planowanie działań połączonych, które realizowane są pod jednolitym dowództwem, przy czym kierowanie nimi przypada zwykle dowódcy z tego rodzaju sił zbrojnych, który w danej sytuacji spełnia wiodącą rolę. W tym kontekście ważna jest umiejętność planowania i prowadzenia działań w układzie sojuszniczym (wielonarodowym). Istotna jest również potrzeba ujmowania w działaniach problematyki obrony terytorialnej i cywilnej, zwłaszcza w kontekście zapewnienia przez wojska terytorialne swobody operacyjnej.

Wnioski z wieloletnich badań specjalistów nad charakterem przyszłych wojen pozwalają z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że działania operacyjne prowadzone w nowych uwarunkowaniach będą się charakteryzować:

- niepewnością sytuacji – bowiem bardzo rzadko uzyskać będzie można pełne wiadomości o przeciwniku, o sąsiadach, a nawet o własnych wojskach. Co istotne informacje mogą być niepełne lub też zaginą w nadmiarze informacji, równie niebezpiecznym jak jej brak;
- działaniami połączonymi – wszelkie operacje prowadzone będą w myśl koncepcji sojuszniczych (Alied) bądź wielonarodowych (Multinational) operacji połączonych (Joint Operations), polegających na ścisłym współdziałaniu rodzajów sił zbrojnych w ramach sojuszu lub koalicji;
- dużymi obszarami działania – operować na nich będą stosunkowo niewielkie siły z rozszerzonymi obszarami odpowiedzialności i zainteresowania, nie będą one w stanie zająć całego przydzielonego im obszaru, świadomie więc należy założyć istnienie nie obsadzonych odcinków terenu, luk i odkrytych skrzydeł;
- nieprzerwanym prowadzeniem działań o dużej intensywności – działania prowadzone być mogą z różnym tempem, niezależnie od pory dnia i pogody, powodować to będzie szybką zmianę sytuacji, w których wojska koncentrować się będą do wykonania zadania, następnie rozśrodkowywać i ponownie koncentrować do kolejnego zadania, prowadzić to będzie do częstej zmiany rodzaju działań;
- precyzyjnym ogniem – również w głębi ugrupowania przeciwnika;

- walką na różnych kierunkach – również na tyłach przeciwnika (operacje głębokie) i własnych wojsk (operacje tyłowe), trzeba więc będzie stale się liczyć z możliwością znalezienia się w okrążeniu;
- szerokim wykorzystaniem przestrzeni powietrznej, spektrum elektromagnetycznego oraz przestrzeni kosmicznej – wszelkie operacje wojsk lądowych prowadzone będą co najmniej w wymiarze powietrzno-lądowym;
- współpracą z instytucjami wojskowymi i cywilnymi znajdującymi się na obszarze działań – która będzie niezbędna ze względu na potrzebę wsparcia np. logistycznego, w myśl założeń HNS oraz CIMIC;
- współpraca z mediami – jej szczególne znaczenie wynika z wpływu, jaki środki masowego przekazu wywierają na politykę, opinię publiczną i morale wojsk;[1]
- przestrzeganiem reguł prawa międzynarodowego.[2]

Biorąc pod uwagę inne kryteria można działania operacyjne charakteryzować inaczej. Ciekawe w tym aspekcie wydają się być wyniki badań specjalistów amerykańskich dotyczących przyszłych działań operacyjnych. Sugerują oni, że wspomniane działania cechować może:

- wielowymiarowość;
- integracja działań;
- precyzyjne oddziaływanie;
- nieliniowość;
- równoczesność;
- ogniskowość.[3]

Warto w tym miejscu poświęcić im nieco komentarza. Wielowymiarowość obszaru działań operacyjnych oznacza, że ich prowadzenie nie będzie ograniczać się do trzech podstawowych wymiarów. Coraz większego znaczenia nabierać będzie spektrum elektromagnetyczne,[4] czas i informacja. Umożliwiają one lokalizację czasową i przestrzenną wojsk i obiektów na obszarze działań. Właściwe wykorzystanie możliwości technologii informatycznej pozwolić może na zyskanie czasu, na wyprzedzenie przeciwnika, co z kolei ułatwić powinno osiągnięcie przewagi

---

[1] *Ze szczególną ostrością problem ten zarysował się podczas „amerykańskiego" okresu wojny w Wietnamie.*
[2] *Hofeditz K. M., Zasady prowadzenia operacji, Myśl Wojskowa nr 5/1998, s. 90-91.*
[3] *Field Manual FM 100-5, „Operations", Washington 1993.*

operacyjnej. Walka o przewagę informacyjną i jej utrzymanie wydaję się decydującym warunkiem uzyskania rozstrzygnięcia w działaniach operacyjnych.

Integracja z kolei oznacza nie tylko połączone działania rodzajów sił zbrojnych, lecz również wspólne poczynania sojuszników, koalicji oraz instytucji (organizacji) niemilitarnych. Konieczność integracji wydaje się pochodną wielowymiarowości pola walki.

Automatyzacja procesów dowodzenia i kierowania ogniem oraz dokładność trafienia środków rażenia umożliwia precyzyjne, selektywne oddziaływanie na przeciwnika. Uderzenia takie pozwalają również na uniknięcie nadmiernych strat osobowych. Wiele przykładów tego typu dostarczył przebieg działań w Kosowie. Jest to szczególnie ważne podczas ich prowadzenia operacji na własnym obszarze lub w sytuacjach zwanych „kryzysowymi".

Z uwagi na szerokie możliwości rozpoznania, siły zbrojne zmuszone będą do działania w rozproszeniu na znacznym obszarze. W warunkach posiadania dostępu do aktualnej informacji sytuacyjnej, koncentrowanie sił może okazać się potrzebne tylko na czas decydującego rozstrzygnięcia. W efekcie powstanie zjawisko, które określa się jako nieliniowy charakter działań.[5] Można więc przypuszczać, że działania operacyjne będą mogły być prowadzone jednocześnie na wielu kierunkach, na całej szerokości i głębokości obszaru, jednocześnie na ziemi i w przestrzeni powietrznej.

W ścisłym powiązaniu z obszarem należy postrzegać kolejny aspekt działań operacyjnych, to jest równoczesność uderzeń na przeciwnika na całym obszarze. Dotychczas system dowodzenia skupiał się zwykle na skoordynowaniu uderzeń i innych działań sił głównych z działaniami w głębi. Należy sądzić, że obecnie wymagane będą jednoczesne uderzenia na obiekty znajdujące się na całym obszarze odpowiedzialności i zainteresowania.

Wielowymiarowość działań operacyjnych oraz ich nieliniowy charakter prowadzić będzie do ich rozdzielenia, to jest do powstawania uniezależnionych od siebie ognisk walki. Powstanie zatem sytuacja, w której planowanie będzie centralne, ale realizacja działań będzie zdecentralizowana. Na podstawie dotychczasowych konstatacji można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że w działaniach

---

[4] *Grabau R., Sześć wymiarów wojny – walka o spektrum elektromagnetyczne, Wojskowy Przegląd Zagraniczny 3/1987 r., s. 19-28.*

[5] *Wiatr M., Charakterystyka współczesnych operacji wojsk lądowych, Myśl Wojskowa nr 5/1998, s. 50.*

operacyjnych może dojść do rezygnacji z koncentracji sił w określonym miejscu i czasie na rzecz koncentracji wysiłków (skutków oddziaływania).

Z kolei na podstawie analizy wielu dokumentów normatywnych sygnowanych przez NATO można stwierdzić, że podstawowe znaczenie w działaniach operacyjnych będą miały operacje obronne, realizowane w ramach tzw. defensywy strategicznej. W myśl tych poglądów uznaje się, że klasyczny model operacji obronnej zwykle zawiera cztery zasadnicze elementy realizacyjne:

- rozpoznanie;
- sterowanie;
- zatrzymanie;
- uderzenie rozstrzygające.[6]

Wyniki prowadzonych prac badawczych skłaniają do twierdzenia, że nowy model działań operacyjnych wojsk lądowych charakteryzować się może większą liczbą krótkotrwałych starć. Będą to zatem nagłe, zaskakujące i precyzyjne uderzenia, zakończone szybkim wyjściem z walki oraz manewry przeprowadzone w celu przygotowania korzystnych warunków do kolejnego starcia. Dlatego osnową działań operacyjnych powinien być manewr, powiązany z silnym oporem wojsk w newralgicznych (kluczowych) rejonach, uzupełniony precyzyjnym ogniem (niszczącym wybrane obiekty przeciwnika) i destrukcyjnym oddziaływaniem informacyjnym. Z powyższego wynika, że we współczesnych działaniach operacyjnych dominować będą tendencje do:

- uprzedzania – postrzeganego jako wykorzystywanie istniejących możliwości, zanim zrobi to przeciwnik;
- osłabiania (zakłócania równowagi) – polegającego na pośrednim osłabianiu siły przeciwnika, poprzez wciągnięcie go w niekorzystne dlań położenie lub zneutralizowanie jego silnych stron;
- rozbicia – polegającego na pozbawieniu przeciwnika możliwości zorganizowanego działania, głównie poprzez atakowanie jego punktów ciężkości. Są nimi najbardziej wrażliwe i ważne dla funkcjonowania całości elementy ugrupowania przeciwnika. Często będą to elementy system dowodzenia, czyli – jak określa Tadeusz Kotarbiński – człony uzależniające.[7]

---

[6] *Tamże, s. 54-56.*
[7] *Kotarbiński T., Z zagadnień ogólnej teorii walki, Warszawa 1938, s. 29.*

Z powyższych konstatacji wynika, że współcześnie coraz większe znaczenie będą miały takie zagadnienia jak: obrona ważnych rejonów (obiektów), działania opóźniające, sprawne wyjście z walki i wycofanie, bitwy i boje obronne na kolejnych rubieżach obronnych i opóźniających, obrona przeciwdesantowa, zwroty zaczepne (przeciwuderzenia i kontrataki), współdziałanie jednostek obrony terytorialnej z jednostkami operacyjnymi oraz tworzenie warunków przejścia do działań zaczepnych.

Wykaz literatury

Abżółtowski S., Operacyjne użycie lotnictwa, Warszawa 1938.

Armored and mechanized infantry brigade FM 71-3.

Bi-MNC Directive for NATO Doctrine for Peace Support Operations, NATO, 1998.

Bojarski R., Czupryński A., Polak A., Operacyjne aspekty działań pośrednich w obronie, Warszawa, AON 1999.

Broch J., Sztuka operacyjna jako część składowa sztuki wojennej, Warszawa 1976.

Chocha B., Rozważania o sztuce operacyjnej, Warszawa 1984.

Clausevitz C., O wojnie, Warszawa 1958.

Czupryński A., Działania pośrednie w operacji obronnej, Warszawa, AON 1999.

Doktryna operacyjna wielonarodowych połączonych Sił Sojuszu AJP - 1(A), wyd. Military Agency For Standarization (MAS), NATO, September 1997.

Doktryna taktyczna sił lądowych ATP-35(B).

Działania operacyjne w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. Materiały z sympozjum naukowego, Warszawa, AON 1998.

Field Manual FM 100-5, „Operations", Washington 1993.

Fm 100-23 Peace Operations, Hedquarters Department of the Army, December 1994.

Grabau R., Sześć wymiarów wojny – walka o spektrum elektromagnetyczne, Wojskowy Przegląd Zagraniczny 3/1987 r.

Heisbourg F., Wojny, Warszawa 1998.

Herman H., Operacja w sztuce wojennej, AON Warszawa 1992.

Hofeditz K. M., Zasady prowadzenia operacji, Myśl Wojskowa 5/1998.

Hofeditz K.M., Zasady prowadzenia operacji, Myśl Wojskowa nr 5/1998.

Holder L..D., A New Day for Operational Art., Army marzec 1985.

Huzarski M., Kaczmarek W., Obrona i natarcie dywizji, Warszawa 1997.

Jamanow A., Bój spotkaniowy, Warszawa 1962.

Jomini H., Zarys sztuki wojennej, Warszawa 1966.

Kaczmarek W., Natarcie związku taktycznego. Rozprawa habilitacyjna, AON Warszawa 1997.

Kaczmarek W., Struktura organizacyjna związków operacyjnych adekwatna do przewidywanych zadań, AON Warszawa 1999.

Kaczmarek W., Ścibiorek Z., Przyszła wojna - jaka?, Warszawa 1995.

Kaczmarek W., Wojsk lądowe w operacji połączonej, w: Podstawowe założenia operacji połączonych (red. nauk. Jerzy Zieliński), Warszawa 2000.

Kotarbiński T., Traktat o dobrej robocie, Wrocław 1973.

Kotarbiński T., Walory dobrego planu, Warszawa 1961.

Kotarbiński T., Z zagadnień ogólnej teorii walki, Warszawa 1938.

Koziej S., Struktura i ewolucja sztuki wojennej, Myśl Wojskowa 1/1994.

Koziej S., Teoria sztuki wojennej, Warszawa 1993.

Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa, MON 1979.

Liddell-Hart B.H., Obrona dynamiczna, Londyn, b. r.

Liddell-Hart B.H., Strategia, działania pośrednie, Warszawa, MON 1959.

Mossor S., Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny, Warszawa 1986.

Nożko K., Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, Warszawa 1973.

Ogólne zasady działań operacyjnych wojsk lądowych, Warszawa 1997.

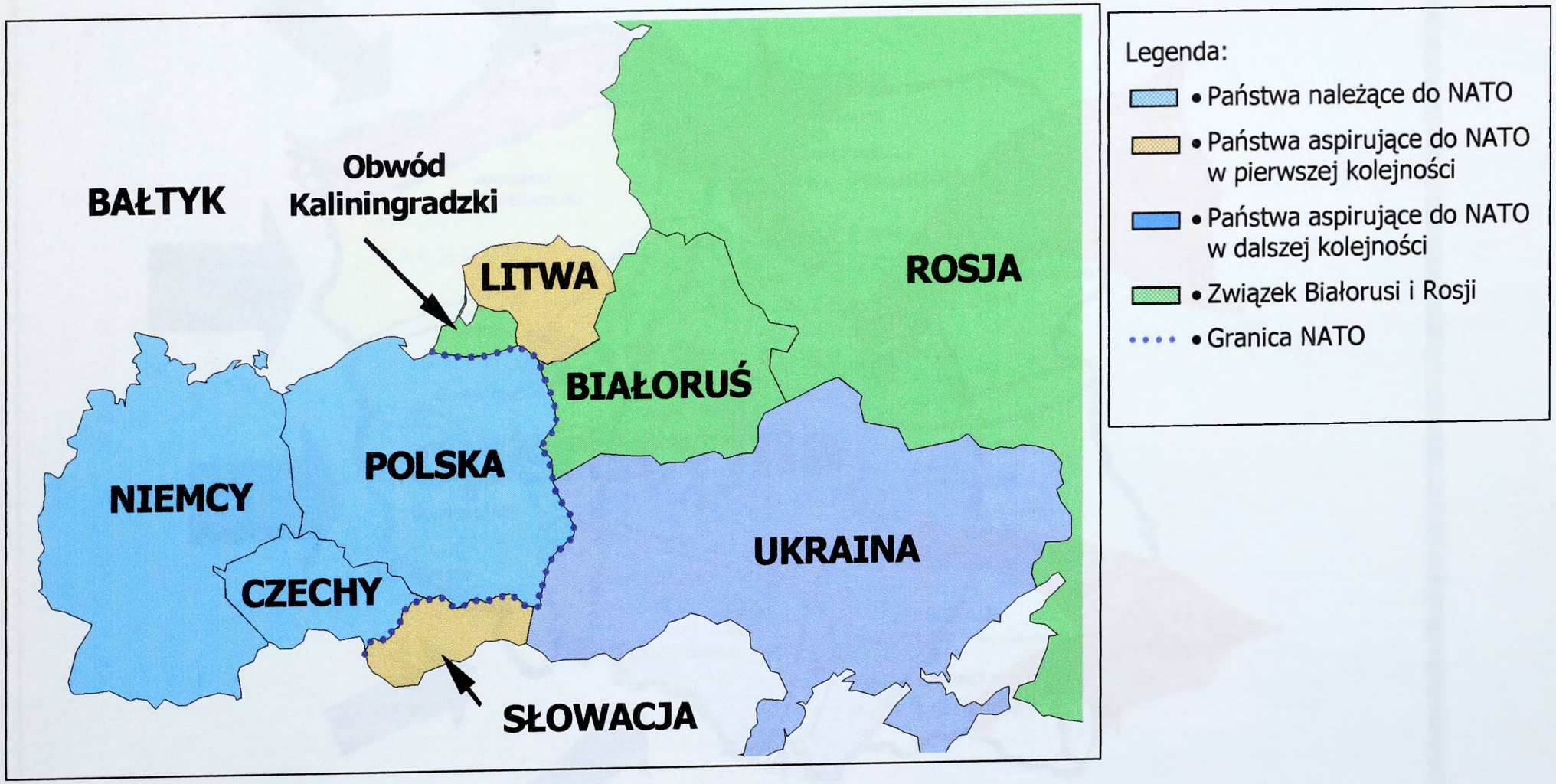
Pająk J., Luzowanie wojsk w warunkach współczesnego pola walki. Rozprawa doktorska, Warszawa, AON 1990.

Piekarski H., Zarys historii rozwoju sztuki operacyjnej, AON, 1985.

Pieter J., Z zagadnień pracy naukowej, Wrocław 1974.

Regulamin działań wojsk lądowych, Warszawa 1999.
Regulamin działań wojsk lądowych, Warszawa 1999.
Rola-Arciszewski S., Sztuka dowodzenia na Zachodzie Europy, Warszawa 1934.
Sawkin W., Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki, Warszawa 1974.
Sikorski W., Przyszła wojna, Warszawa 1934.
Skibiński F., Rozważania o sztuce wojennej, Warszawa 1990.
Słownik podstawowych terminów wojskowych, Warszawa, SG WP 1977.
Słownik terminów i definicji NATO AAP-6(U), Warszawa, MON 1998.
Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2000.
Szulc B., Dylematy epistemologiczne i metodologiczne teorii sztuki wojennej, w: Sztuka wojenna. Konteksty teoretyczne i praktyczne, Toruń 2000.
Ścibiorek Z., Kierunki przeobrażeń w sztuce operacyjnej i taktyce wojsk lądowych, Myśl Wojskowa 3/1997.
Wiatr M., Charakterystyka współczesnych operacji wojsk lądowych, Myśl Wojskowa 5/1998.
Zieliński J, Zarys teorii sztuki operacyjnej Wojsk Lądowych Rzeczypospolitej Polskiej, Toruń 1998.
Zieliński J., Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej, Warszawa 1995.

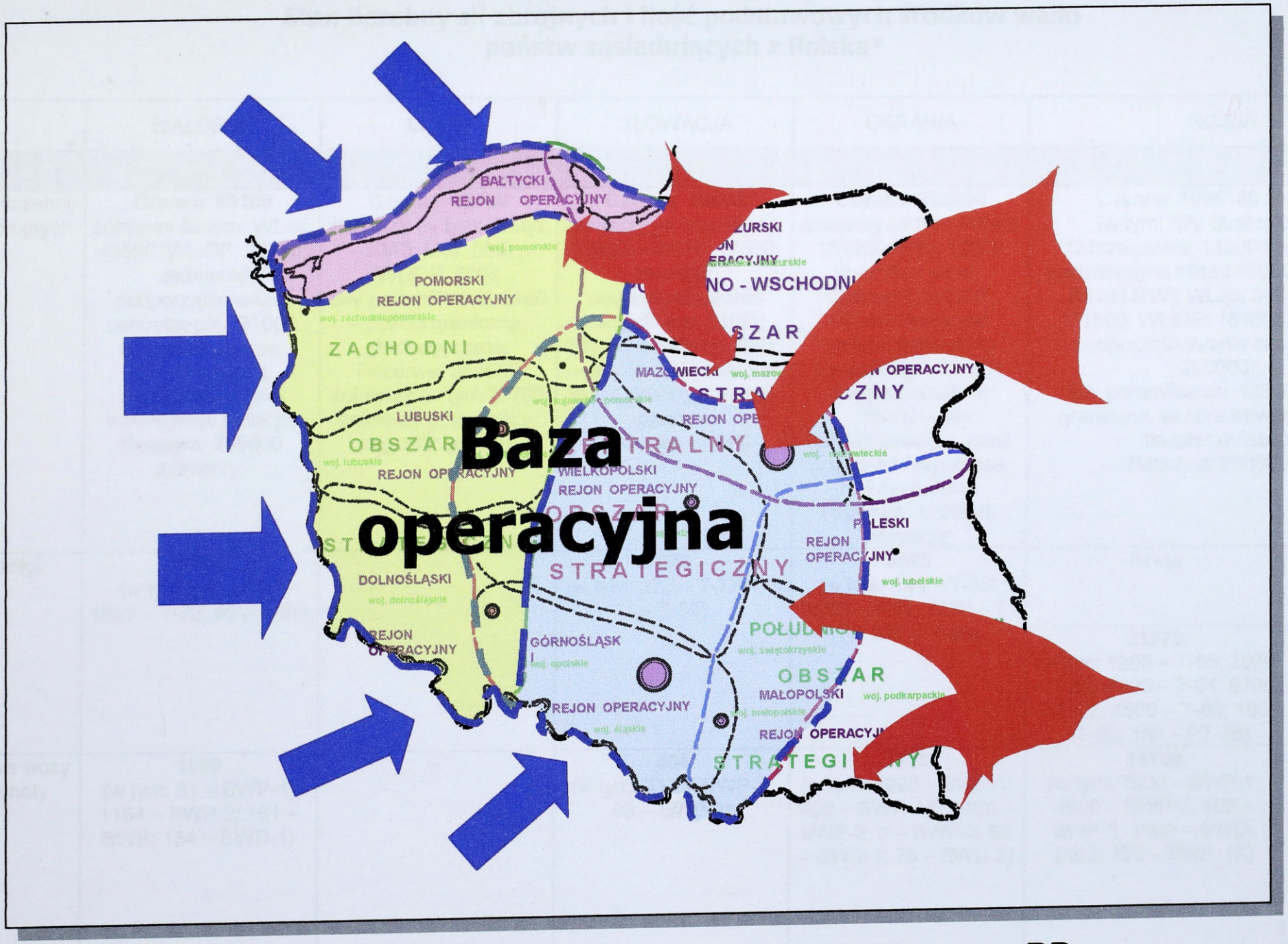
Załącznik 1



Legenda:

- Państwa należące do NATO
- Państwa aspirujące do NATO w pierwszej kolejności
- Państwa aspirujące do NATO w dalszej kolejności
- Związek Białorusi i Rosji
- Granica NATO

Położenie Polski w Europie



Usytuowanie tzw. bazy operacyjnej na obszarze RP

Załącznik 3

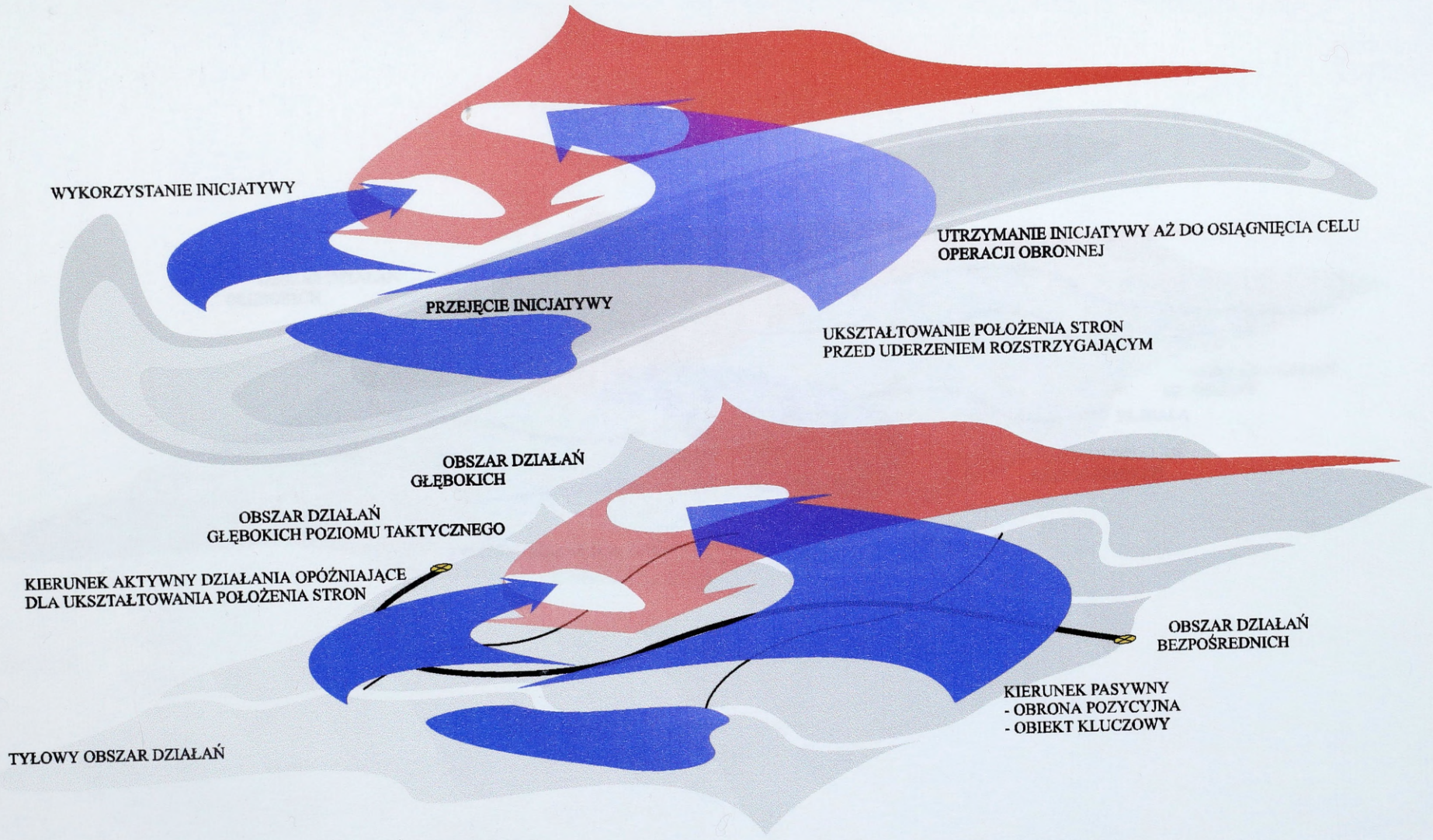
Stan liczebny sił zbrojnych i ilość podstawowych środków walki państw sąsiadujących z Polską*

	BIAŁORUŚ	LITWA	SŁOWACJA	UKRAINA	ROSJA	
1	2	3	4	5	6	
Stan liczebny sił zbrojnych	Czynne: **83100** żołnierzy (w tym: WLąd: 43500; WLiOP: 22500; Jednostki podporządkowania centralnego: 17100); Siły paramilitarne: 110000 – straż graniczna, wojska wewnętrzne i milicja; Rezerwa: 289500 żołnierzy;	Czynne: **12700** żołnierzy (w tym: WLąd: 9340; MW: 560; WLiOP: 800); Siły paramilitarne: 3900 – policja graniczna, straż wybrzeża; Rezerwa: 355650 żołnierzy (w tym 27700 żołnierzy gotowych w ciągu 72 godzin);	Czynne: **38600** żołnierzy (w tym: WLąd: 23800; WLiOP: 11500; Jednostki podporządkowania centralnego: 3300); Siły paramilitarne: 2600 – siły bezpieczeństwa wewnętrznego, obrona cywilna; Rezerwa: 20000	Czynne: **303800** żołnierzy (w tym: WLąd: 151200; MW: 13000 [bez floty na m. Czarnym]; WLiOP: 96000; Jednostki podporządkowania centralnego: 43600); Siły paramilitarne: 126000 – siły bezpieczeństwa, straż graniczna i wybrzeża, obrona cywilna Rezerwa: 1000000 żołnierzy;	Czynne: **1004100** żołnierzy (w tym: Siły Strategicznego Odstraszania: 149000 [włącznie z wydzielonymi siłami 49000 żołnierzy z WLot i MW]; WLąd: 348000; MW: 171500; WLiOP: 184600; Jednostki podporządkowania centralnego: 200000); Siły paramilitarne: 423000 – straż graniczna, wojska wewnętrzne, siły bezpieczeństwa; Rezerwa: 20000000	
Czołgi	**1724** (w tym: 60 – T-55; 1569 – T-72; 95 – T-80)	-	**275** (w tym: 272 – T-72M; 3 – T-55)	**3895** (w tym: 145 – T-55; 2250 – T-64; 1230 – T-72; 270 – T-80)	Rosja	Obwód Kaliningradzki
					21970 (w tym: 1200 – T-55; 2020 – T-62; 4300 – T-64; 9700 – T-72; 4500 – T-80; 100 – T-90; 150 – PT-76)	**842**
Bojowe wozy piechoty	**1560** (w tym: 81 – BWP-1; 1164 – BWP-2; 161 – BWR; 154 – BWD-1)	-	**404** (w tym: 311 – BWP-1; 93 – BWP-2)	**1770** (w tym: 1000 – BWP-1; 450 – BWR-1K; 1460 – BWP-2; 3 – BWP-3; 60 – BWD-1; 75 – BWD-2)	**14700** (w tym: 7500 – BWP-1; 4600 – BWP-2; 100 – BWP-3; 1800 – BWD-1/2/3; 700 – BWR-1K)	

1	2	3	4	5	6	
Transportery opancerzone	**918** (w tym: 188 – BTR-60; 445 – BTR-70; 193 – BTR-80; 22 – BTR-D, 70 – MT-LB	**48** (w tym: 11 – BRDM-2; 14 – BTR-60; 13 – Pskbil m/42; 10 – MT-LB)	**509** (w tym: 207 – OT-90; 11 – OT-64; 90 – OT-65; 72 – BPVZ; 129 - BRDM	**8560** (w tym: 600 – BRDM-2; 200 – BTR-60; 1080 – BTR-70; 450 – BTR-80; 40 – BTR-D; 2090 – MT-LB; 4700 innych)	**13275** (w tym: 2000 – BRDM-2; 1000 – BTR-50; 4900 – BTR-60/70/80; 575 – BTR-D; 4800 – MT-LB)	**1070**
Artyleria	**1465** art. ciągniona: 428 (w tym: 122mm – 178 – D-30; 152mm – 6 – M-1943; 58 – D-20; 136 – 2A65; 50 – 2A36); art. samobieżna: 572 (w tym: 122mm – 235 – 2S1; 152mm – 168 – 2S3; 120 – 2S5, 13 – 2S19; 203mm – 36 – 2S7) moździerze: 120mm – 54 – 2S9, 77 – 2S12 art.. rakietowa: 334 (w tym: 122mm – 208 – BM-21; 1 – 9P138; 130mm – 1 – BM-13; 220mm – 84 – 9P140; 300mm – 40 – 9A52) wyrzutnie ppk: 480 wyrzutnie rakietowe: 621 (Scud,SS-21, SA-3/5/8/10/11/12/13)	**42** moździerze: 120mm – 42 – M-43	**383** art. ciągniona: 122mm – 76 – D-30; art. samobieżna: 191 (w tym: 122mm – 49 – 2S1; 152mm – 134 – Dana; 155mm – 8 – Zuzana); moździerze: 122mm – 29 – M-1982; art. rakietowa: 122mm – 87 – RM-70; wyrzutnie ppk: 538 wyrzutnie rakietowe: 9 (FROG-7, SS-21, Scud)	**3680** art. ciągniona: 1115 (w tym: 122mm – 430 – D-30; 152mm – 215 – D-20; 185 – 2A65; 285 – 2A36); art. samobieżna:	**20746** art. ciągniona: 10065 (w tym: 122mm – 1200 – M-30; 3050 – D-30; 130mm – 50 – M-46; 152mm – 100 – ML-20; 700 – M-1943; 1075 – D-20; 1100 – 2A36; 750 – 2A65; 203mm – 40 – B-4M) art. samobieżna: 4705 (w tym: 122mm – 1725 – 2S1; 152mm – 1600 – 2S3; 700 – 2S5; 550 – 2S19; 203mm – 130 – 2S7 moździerze: 3370 (w tym: 120mm – 790 – 2S9 SP/2B16; 30 – 2S23; 920 – 2S12; 900 – PM-38; 1600mm – 300 – M-160; 240mm – 430 – 2S4 SP wyrzutnie rakietowe: 2500 (w tym: 200 – SS-21; 2300 – SA-4/6/7/8/9/11/12/13/14/151 6/18/19 art. rakietowa: 2606 (w tym: 122mm – 50 – BM-13/14/16; 1750 – BM-21; 25 – 9P138; 220mm – 675 – 9P140; 300mm – 106 – 9A52)	**508**

1	2	3	4	5	6	
Samoloty	**257** (w tym 230 bojowe)	**33** (tylko szkolne i transportowe)	**127** (w tym 84 bojowe)		WLot: • Lotnictwo dalekiego zasięgu: 68 – Tu-95; 15 – Tu-160; 158 – Tu-22M/MR; 20 – Ił-78; 10 – Tu22M-2/3; 30 – Tu-134 • Lotnictwo taktyczne: 350 – Su-24; 225 – Su-25; 260 – MiG-29; 340 – S-27; 280 – MiG-31; sam. rozp. 135 [15 – MiG-25; 120 – Su-24; sam. wczesnego ostrzeg. 16 – A-50/50U; sam. szkolne – 90 • Lotnictwo transportowe: 280 (Ił-76; An-12; An-22; An-124); 1500 sam. cywilnych • Lotnictwo szkolne: 1150 • Lotnictwo operacyjne: **2733** MW – **244** samolotów bojowych	MW – **28** samolotów bojowych (Su-27)
Śmigłowce	**246** Uderzeniowy (szturmowy): 60 (w tym: 55 – Mi-24; 4 – Mi-24R; 1 – Mi-24K) Wsparcia: 186 (w tym: 29 – Mi-6; 131 – Mi-8; 8 – Mi-24K; 4 – Mi-24R; 14 – Mi-26);	**13** (8 – Mi-8; 5 – Mi-2)	**56** uderzeniowy (szturmowy): 19 – Mi-24; wsparcia: 37 (w tym: 13 – Mi-2; 7 – Mi-8; 17 – Mi-17)	-	**2275** WLot: 60 – Mi-8(WRE) WLąd – 2108 z czego 908 – uderzeniowych [szturmowych] (w tym: 900 – Mi-24; 8 – Ka-50; 140 – Mi-24(recce); 20 – Mi-6; 990 – Mi-8/17; 50 Mi-26) MW – 107 uzbrojonych śmiglowców	**61** WLąd: 20 uzbrojonych śmigłowców MW – 41 śmigłowców uzbrojonych (w tym: 22 – Ka-27; 4 – Ka-29; 15 – Mi-24)

** Źródło: The Military Balance, International Institute for Strategic Studies, London 2000.*

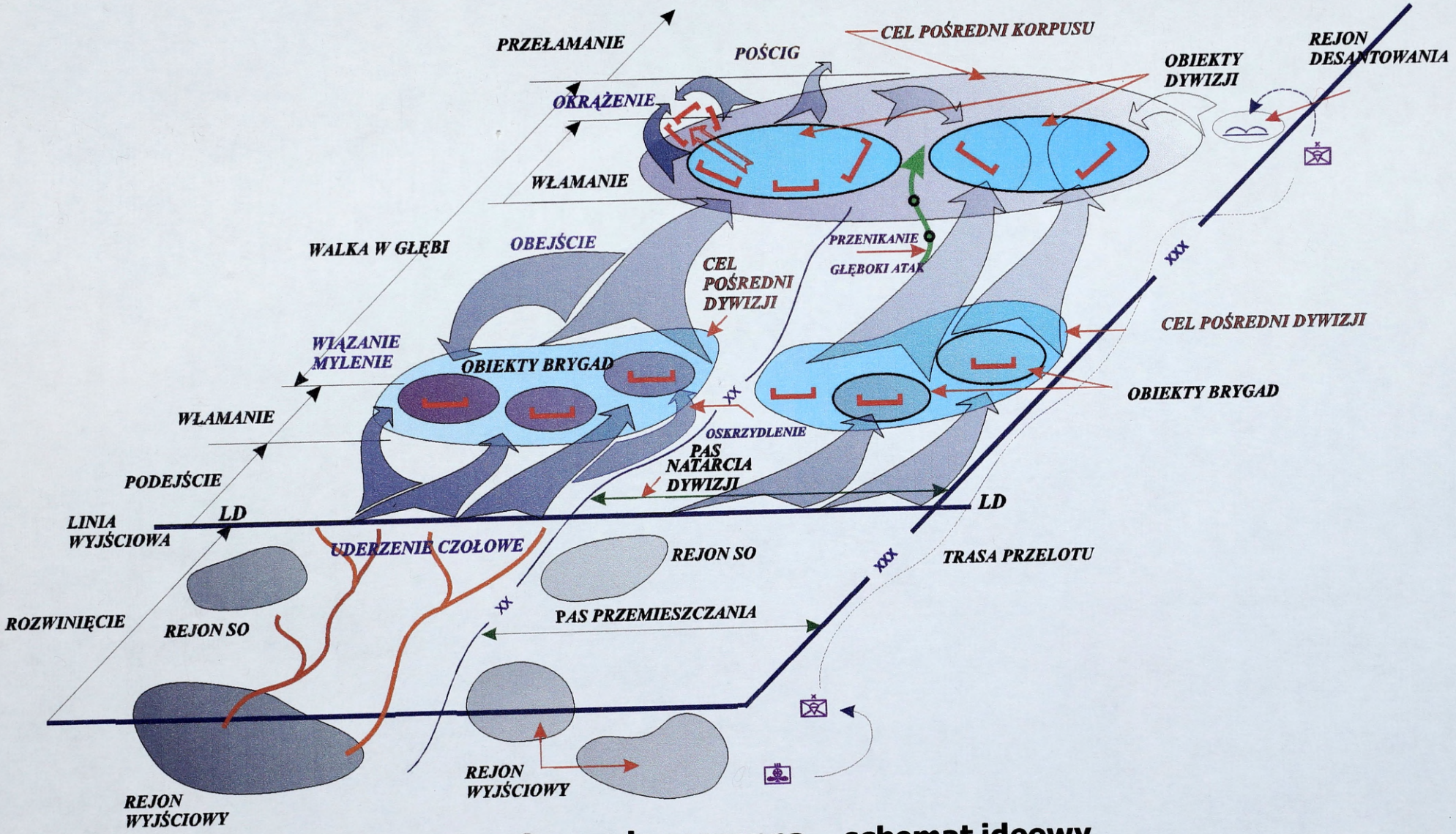


Operacja obronna o charakterze manewrowym – schemat ideowy



Operacja obronna o charakterze pozycyjnym – schemat ideowy

Załącznik 6



Operacja zaczepna – schemat ideowy